

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2018r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale III Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Izabela Dehmel

Protokolant: prot. sąd. Izabela Kozińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Poznaniu Karoliny Niemczyk

po rozpoznaniu w dniu 29.04.2014r., 13.05.2014r., 20.05.2014r., 27.05.2014r., 27.06.2014r., 28.08.2014r., 08.10.2014r., 15.10.2014r., 29.10.2014r., 11.12.2014r., 16.12.2014r., 20.01.2015r., 29.01.2015r., 10.02.2015r., 19.03.2015r., 02.04.2015r., 17.04.2015r., 08.05.2015r., 22.05.2015r., 11.06.2015r., 06.08.2015r., 28.08.2015r., 11.09.2015r., 25.09.2015r., 1.10.2015r., 23.11.2015r., 18.02.2016r., 01.04.2016r., 18.05.2016r., 09.06.2016r., 05.09.2016r., 27.09.2016r., 22.11.2016r., 04.04.2017r., 19.06.2017r., 28.08.2017r., 29.09.2017r., 07.03.2018r., 30.05.2018r., 02.07.2018r. na rozprawie

sprawy

1. K. K. (1)

ur. (...) w O. W..

syna J. i Z. zd. K.

oskarżonego o to, że:

I. W okresie od listopada 2012 roku do stycznia 2013 roku w P. i L., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził T. S. (1), P. K. (1) ps. (...), A. S. (1), N. N. oraz dwie ustalone osoby, mającej na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstw polegających na wprowadzaniu do obrotu lub uczestnictwie w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy i środków odurzających w postaci marihuany

tj. o przestępstwo z art. 258 §1 k.k.

II. W okresie od dnia 15 listopada 2012 roku do dnia 19 listopada 2012 roku w P. i L., biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz wspólnie i w porozumieniu z T. S. (2), ustaloną osobą i P. K. (1) ps. (...), brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto co najmniej 1000 gram i wartości hurtowej co najmniej 12000 złotych, w ten sposób, że w celu dalszej odsprzedaży odpłatnie zbywał te narkotyki w następujących okolicznościach, i tak:

a) w dniu 19 listopada 2012 roku, po przyjęciu zamówienia od T. S. (1), sprzedał za jego pośrednictwem, znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 500 gram i wartości hurtowej 6000 złotych ustalonej osobie, która narkotyk ten następnie odsprzedała P. K. (1) ps. (...),

b) w okresie od 15 listopada 2012 roku do 19 listopada 2012 roku, przekazał w celu dalszej odsprzedaży T. S. (2) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 500 gram i wartości 6000 złotych, której sprzedaż T. S. (1) zaproponował następnie ustalonej osobie, obiecując w przypadku realizacji transakcji wynagrodzenie w kwocie 500 złotych i przyjmując również od tej ustalonej osoby wstępne informacje o

podjętych przez niego negocjacjach z nieustalonym dotychczas mężczyzną przewidzianym jako kontrahent, w zakresie dotyczącym ceny,

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

III. W okresie od dnia 25 do 26 stycznia 2013 roku w P., biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz wspólnie i w porozumieniu z T. S. (2) i ustaloną osobą, czynił przygotowania bezpośrednio zmierzające do popełnienia przestępstwa, polegającego na udziale w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto 500 gram i wartości hurtowej 5500 złotych w ten sposób, że prowadził rozmowy z T. S. (2), występującym w roli pośrednika i przyjął od niego ustne zlecenie na załatwienie i dystrybucję wyżej wymienionego narkotyku, wiedząc, że nabywcą ma być ustalona osoba

tj. o przestępstwo z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 k.k.

IV. W okresie od 10 października 2012 roku do marca 2013 roku w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, oraz co najmniej jednym nieustalonym mężczyzną, w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 10.000 złotych, a następnie w kwocie 16.000 złotych Ł. D. poprzez kilkakrotne kierowanie wobec niego gróźb pozbawienia życia i zdrowia, okazując przy tym jeden raz broń palną oraz stosując przemoc w postaci uderzenia pięścią w głowę

tj. o przestępstwo z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

2. P. K. (1)

ur. (...) w P.

syna T., B. zd. P.,

oskarżonego o to, że:

V. W okresie od czerwca 2012 roku do stycznia 2013 roku, w P., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w skład, której wchodził również N. N., A. S. (1) ps. (...), T. S. (1) i K. K. (1) oraz dwie ustalone osoby, mającej na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstw polegających na wprowadzaniu do obrotu lub uczestnictwie w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i środka odurzającego w postaci marihuany

tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.

VI. W okresie od czerwca 2012 roku do dnia 09 stycznia 2013 roku, w P., biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1) N. N. i dwiema ustalonymi osobami, brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto co najmniej 2505 gram i wartości hurtowej co najmniej 27620 złotych, w ten sposób, że w celu dalszej dystrybucji nabywał odpłatnie te narkotyki od niżej wskazanych kontrahentów, i tak:

a) w okresie od czerwca 2012 roku do 14 sierpnia 2012 roku po uprzednim nabyciu przez jedną ustaloną osobę od N. N. znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 500 gram zakupił od niego za pośrednictwem drugiej ustalonej osoby wskazany narkotyk za kwotę 5500 złotych, płacąc tej drugiej ustalonej osobie 500 złotych za pośrednictwo w tej transakcji,

b) w dniu 22 sierpnia 2012 roku po uprzednim nabyciu przez jedną ustaloną osobę od N. N. znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 500 gram zakupił od niego za pośrednictwem drugiej ustalonej osoby wskazany narkotyk za kwotę 5500 złotych, płacąc tej drugiej ustalonej osobie 500 złotych za pośrednictwo w tej transakcji,

c) w okresie od 04 października 2012 roku do 05 października 2012 roku uczestniczył w transakcji zakupu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 500 gram amfetaminy o wartości 5500 złotych w ten sposób, że po przyjęciu przez jedną ustaloną osobę od N. N. oferty nabycia i dalszej odsprzedaży wyżej wskazanego narkotyku, przeprowadził szereg rozmów z dwiema ustalonymi osobami, a także uczestniczył w spotkaniu z wymienionymi osobami, którego celem było ustalenie czasu i miejsca transakcji sprzedaży jemu tego narkotyku, do którego odbioru w dniu 05 października 2012 roku wyznaczył A. S. (1), ps. (...),

d) w dniu 19 listopada 2012 roku, po prowadzonych od 05 listopada 2012 roku negocjacjach pomiędzy T. S. (2) a ustaloną osobą, w trakcie których celem dalszej dystrybucji, osoba ta w jego imieniu złożyła ofertę stałego nabywania od T. S. (1) znacznych ilości amfetaminy, wziął udział w transakcji zakupu nabytej wcześniej przez T. S. (1) od K. K. (1) znacznej ilości amfetaminy o wadze netto 500 gram i wartości hurtowej 6000 złotych, za pośrednictwem tej ustalonej osoby, która narkotyki te odebrała od T. S. (1) i następnie mu dostarczyła, w zamian za co otrzymała od niego wynagrodzenie w wysokości 600 złotych,

e) w dniu 18 grudnia 2012 roku zakupił od T. S. (1) za pośrednictwem ustalonej osoby substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 500 gram i minimalnej wartości hurtowej 5000 złotych, a następnie w formie wynagrodzenia za przeprowadzoną transakcję umniejszył zadłużenie tej osoby o 600 złotych,

f) w dniu 31 grudnia 2012 roku za pośrednictwem A. S. (1) udzielił ustalonej osobie w celu dalszej odsprzedaży substancję psychotropową w postaci porcji amfetaminy o wadze 5-ciu gram i wartości 120 złotych, za którą przyjął pieniądze w wyżej wskazanej kwocie,

g) w dniach od 08 do 09 stycznia 2013 roku, w P., usiłował wziąć udział w transakcji zakupu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 236,73 gram i wartości hurtowej 2000 złotych w ten sposób, że w dniu 08 stycznia 2013 roku, otrzymał od ustalonej osoby ofertę nabycia tego narkotyku, na którą wyraził zgodę, a następnie w dniu 09 stycznia 2013 roku oczekiwał na dostawę przedmiotowej amfetaminy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie w tym samym dniu przez funkcjonariuszy policji bezpośrednich uczestników transakcji, to jest dwóch ustalonych osób i N. N. na miejscu jej realizacji, przy czym wyżej opisanych czynów dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary pozbawienia wolności za przestępstwa podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10.03.2009 r. , sygn. III K 366/08

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., w zw. z art. 65§1 k.k., w zw. z art. 64 §1 k.k.

VII. W dniu 08 maja 2013 roku w P., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 18,09 gram, przy czym opisanego czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary pozbawienia wolności za przestępstwa podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10.03.2009 r. , sygn. III K 366/08

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §1 k.k.

3. N. N.

ur. (...) w P.

syna K., C. zd. W.

oskarżonego o to, że:

VIII. W okresie od czerwca 2012 roku do stycznia 2013 roku w P., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził również: T. S. (1), A. S. (1) ps. (...), P. K. (1) ps. (...), K. K. (1) oraz dwie ustalone osoby, mającej na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstw polegających na wprowadzaniu do obrotu lub uczestnictwie w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i środka odurzającego w postaci marihuany,

tj. o przestępstwo z art. 258 §1 k.k.

IX. W okresie od czerwca 2012 roku do dnia 09 stycznia 2013 roku w P., biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1), A. S. (1) oraz dwiema ustalonymi osobami, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto co najmniej 2286,73 gram i wartości hurtowej nie mniejszej niż 20000 złotych oraz środka odurzającego w postaci marihuany o łącznej wadze netto 6 kg i wartości hurtowej nie mniejszej niż 90000 złotych, w ten sposób, że:

a) w okresie od czerwca 2012 roku do 14 sierpnia 2012 roku sprzedał jednej ustalonej osobie znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 500 gram za kwotę co najmniej 4800 złotych, wiedząc, że narkotyk ten przeznaczony jest do dalszej dystrybucji i za pośrednictwem drugiej ustalonej osoby zostanie on dalej sprzedany P. K. (1) za kwotę co najmniej 5500 złotych,

b) w dniu 22 sierpnia 2012 roku sprzedał jednej ustalonej osobie znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 500 gram za kwotę co najmniej 4800 złotych, wiedząc, że narkotyk ten przeznaczony jest do dalszej dystrybucji i za pośrednictwem drugiej ustalonej osoby zostanie on dalej sprzedany P. K. (1) za kwotę co najmniej 5000 złotych,

c) w okresie od 04 do 05 października 2012 roku, uczestniczył w transakcji sprzedaży znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 500 gram amfetaminy o wartości co najmniej 5500 złotych w ten sposób, że w dniu 04 października 2012 roku złożył jednej ustalonej osobie ofertę kupna i dalszej odsprzedaży wymienionego narkotyku, który za pośrednictwem drugiej ustalonej osoby został sprzedany P. K. (1), a jego odbioru w dniu 05 października 2012 roku dokonał A. S. (1), ps. (...),

d) w okresie od sierpnia 2012 roku do grudnia 2012 roku w różnych odstępach czasu, w pięciu transakcjach sprzedał jednej ustalonej osobie substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto 250 gram, za łączną kwotę 2250 złotych, która następnie w całości została odsprzedana przez tę ustaloną osobę drugiej ustalonej osobie,

e) w okresie od listopada do grudnia 2012 roku, nabył od nieustalonej dotychczas osoby środek odurzający w postaci marihuany o wadze netto 6 kg i wartości hurtowej nie mniejszej niż 90000 złotych, z czego 1000 gram netto o wartości co najmniej 15000 złotych, przekazał do dalszej dystrybucji ustalonej osobie w ramach częściowej spłaty zadłużenia wynoszącego około 20000 zł, z tytułu uprzednio zaciągniętej u niego pożyczki na uruchomienie działalności gospodarczej, po czym po okresie około tygodnia, dowiadując się od tej osoby, że narkotyk nie został jeszcze sprzedany, wziął od niej połowę tej marihuany, to jest 500 gram netto o wartości co najmniej 7500 zł,

f) w okresie od sierpnia 2012 roku do stycznia 2013 roku, przekazał ustalonej osobie substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości około 300 gram w ramach wzajemnych rozliczeń,

g) w dniach od 08 do 09 stycznia 2013 roku uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 236,73 gram i wartości hurtowej 2000 złotych w ten sposób, że w dniu 08 stycznia 2013 roku, złożył jednej ustalonej osobie ofertę pilnej sprzedaży tego narkotyku, a następnie w dniu 09 stycznia 2013 roku, po ustaleniu przez dwiema ustalonymi osobami szczegółów dotyczących miejsca i czasu transakcji, udał się

wraz z jedną z tych osób na miejsce sprzedaży samochodem marki N. (...), umieszczając w tym pojeździe wymieniony narkotyk, gdzie razem z tą osobą, po wyjściu z samochodu został zatrzymany przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w P. w trakcie spotkania z drugą ustaloną osobą, jeszcze przed przekazaniem jej narkotyku, który przeznaczony był do dalszej odsprzedaży dla P. K. (1)

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

X. W okresie od czerwca 2012 roku do grudnia 2012 roku w P., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w z góry powziętym zamiarze, w krótkich odstępach czasu, co najmniej 10 razy udzielił nieodpłatnie ustalonej osobie substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze netto 30 gram

tj. o przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

4. A. S. (1)

ur. (...) w P.

syna D., J. z domu N.

oskarżonego o to, że:

XI. W okresie od czerwca 2012 roku do stycznia 2013 roku, w P., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w skład, której wchodził również: T. S. (1), N. N., P. K. (1) ps. (...), K. K. (1) oraz dwie ustalone osoby, mającej na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstw polegających na wprowadzaniu do obrotu lub uczestnictwie w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i środka odurzającego w postaci marihuany,

tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.

XII. W okresie od sierpnia 2012 roku do stycznia 2013 roku w P., biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1) i N. N. oraz dwiema ustalonymi osobami, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto 520 gram i wartości 6040 złotych oraz środkiem odurzającym w ilości 1 detalicznej porcji o wartości detalicznej 30 złotych w ten sposób, że:

a) w okresie od sierpnia 2012 roku do stycznia 2013 roku dwukrotnie sprzedał ustalonej osobie amfetaminę o łącznej wadze netto 10 gram o wartości 240 złotych, wiedząc przed transakcją, że narkotyk ten odsprzedany zostanie dalej przez te osobę R. S. (1),

b) w dniu 02 września 2012 roku przyjął od ustalonej osoby telefoniczne zamówienie dotyczące sprzedaży T. S. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 5 gram i minimalnej wartości detalicznej 120 złotych,

c) w okresie od 04 do 05 października 2012 roku, po negocjacjach prowadzonych pomiędzy dwiema ustalonymi osobami od początku października 2012 roku w zakresie dotyczącym zaplanowanej początkowo na dzień 04 października 2012 roku sprzedaży P. K. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 500 gram i wartości hurtowej 5500 złotych, uczestniczył tego dnia w spotkaniu, podczas którego w obecności dwóch ustalonych osób i P. K. (1), podjął się zadania polegającego na tym, że po otrzymaniu od ustalonej osoby instrukcji i numeru telefonu do N. N., w dniu 05 października 2012 roku rano odebrał od N. N. wyżej wymieniony narkotyk przeznaczony do dalszej dystrybucji dla P. K. (1),

d) w dniu 26 grudnia 2012 roku sprzedał ustalonej osobie środek odurzający w postaci marihuany w ilości 1 porcji i cenie detalicznej 30 złotych wiedząc przed transakcją, że narkotyk ten odsprzedany zostanie dalej przez tę osobę nieustalonemu dotychczas mężczyźnie o imieniu B.,

e) w dniu 31 grudnia 2012 roku sprzedał ustalonej osobie substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze netto 5 gram, o średniej wartości 120 złotych, wiedząc przed transakcją, że narkotyk ten odsprzedany zostanie dalej przez tę osobę nieustalonemu dotychczas mężczyźnie,

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

XIII. W okresie od sierpnia 2012 roku do dnia 19 września 2012 roku w P., biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, udzielił niżej wymienionym osobom substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto 17 gram i 1 detalicznej porcji o nieustalonej wadze i wartości detalicznej 358 złotych, i tak:

a) w pierwszej połowie sierpnia 2012 roku udzielił ustalonej osobie substancję psychotropową w postaci amfetaminy w nieustalonej dotychczas detalicznej porcji zapakowanej w folię aluminiową,

b) w dniu 16 sierpnia 2012 roku udzielił ustalonej osobie substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze netto 5-ciu gram przyjmując w tym samym dniu część zapłaty w wysokości 70 złotych,

c) w dniu 02 września 2012 roku po przyjęciu ustnego zamówienia od ustalonej osoby udzielił T. S. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze netto 5 gram i wartości detalicznej 120 złotych,

d) w dniu 11 września 2012 roku udzielił ustalonej osobie substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze netto 2 gram i wartości detalicznej 48 złotych, przy czym jedną z tych porcji nabywca przeznaczył dla P. C.,

e) w dniu 19 września 2012 roku udzielił ustalonej osobie substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze netto 5 gram i wartości detalicznej 120 złotych, przy czym porcja ta przeznaczona była dla P. T.

tj. o przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

XIV. W grudniu 2012 roku w P., działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, wszedł w posiadanie narkotyków, i tak:

a) w grudniu 2012 roku po trzykrotnym nabyciu od ustalonej osoby posiadał środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze netto 200 gram i wartości 3600 złotych,

b) w dniu 31 grudnia 2012 roku po nabyciu od ustalonej osoby posiadał substancję psychotropową w postaci mefedronu o wadze netto 10 gram i cenie detalicznej 500 złotych,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

5. T. S. (1)

ur. (...) w P.

syna W., B. zd. S.

oskarżonego o to, że:

XV. W okresie od początku listopada 2012 roku do stycznia 2013 roku w P. i L., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w skład, której wchodzili również: N. N., A. S. (1) ps. (...), P. K. (1) ps. (...), K. K. (1) oraz dwie ustalone osoby, mającej na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstw polegających na wprowadzaniu do obrotu lub uczestnictwie w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i środka odurzającego w postaci marihuany,

tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.

XVI. W okresie od dnia 15 listopada 2012 roku do dnia 18 grudnia 2012 roku w P. i L., biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1) ps. (...), K. K. (1) oraz ustaloną osobą uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto co najmniej 1500 gram i wartości hurtowej co najmniej 17000 złotych, w ten sposób, że w celu dalszej odsprzedaży odpłatnie zbywał te narkotyki w następujących okolicznościach, i tak:

a) w dniu 19 listopada 2012 roku, po negocjacjach prowadzonych od dnia 05 listopada 2012 roku z ustaloną osobą, sprzedał za jej pośrednictwem, nabytą wcześniej od K. K. (1), substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze netto 500 gram i wartości hurtowej 6000 złotych P. K. (1) ps. (...),

b) w okresie od 15 listopada 2012 roku do 19 listopada 2012 roku, nabył od K. K. (1) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 500 gram i wartości 6000 złotych, której sprzedaż zaproponował następnie P. K. (2), obiecując w przypadku realizacji transakcji wynagrodzenie w kwocie 500 złotych i przyjmując również od ustalonej osoby wstępne informacje o podjętych przez niego negocjacjach z nieustalonym dotychczas mężczyzną przewidzianym jako kontrahent, w kwestii ustalenia dolnej ceny sprzedaży w przeliczeniu na 1000 gram tego narkotyku na poziomie minimum 12000 złotych,

c) w dniu 18 grudnia 2012 roku sprzedał P. K. (1) ps. (...) za pośrednictwem ustalonej osoby substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze netto 500 gram i minimalnej wartości hurtowej 5000 złotych,

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

XVII. W okresie od dnia 25 do 26 stycznia 2013 roku w P. i L., biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1) i ustaloną osobą, czynił przygotowania bezpośrednio zmierzające do popełnienia przestępstwa, polegającego na uczestniczeniu w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto 500 gram i wartości hurtowej 5500 złotych w ten sposób, że prowadził rozmowy z K. K. (1), występującym w roli dostawcy i złożył u niego zamówienie na wyżej wskazany narkotyk, ustalając, że nabywcą w celu dalszej dystrybucji ma być ustalona osoba

tj. o przestępstwo z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 §1 k.k.

XVIII. W dniu 02 września 2012 roku w P. i L., działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, co najmniej dwukrotnie wszedł w posiadanie narkotyków w ten sposób, że:

- zakupił od ustalonej osoby substancję psychotropową w postaci jednej detalicznej porcji amfetaminy o nieustalonej wadze i wartości, którą po przyjęciu instruktażu od tej osoby, odebrał osobiście po uprzednim samodzielnym rozporządzeniu z większej ilości przechowywanej w samochodzie dostawczym typu BUS zaparkowanym w P. przy ulicy (...),

- zakupił od A. S. (1) za pośrednictwem ustalonej osoby substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5-ciu gram i wartości detalicznej co najmniej 120 złotych

tj. o przestępstwo z art. 62 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

XIX. W dniu 08 maja 2013 roku w L., wbrew przepisom ustawy, bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci pistoletu gazowego RECK model (...) kal. 8 mm,

tj. o przestępstwo z art. 263 §2 k.k.

XX. W dniu 08 maja 2013 roku, w L., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 16,43 gram netto i środek odurzający w postaci marihuany o wadze 8,12 gram netto,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

odnośnie oskarżonego K. K. (1)

1. Uniewinnia oskarżonego **K. K. (1)** od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I tj. przestępstwa z art. 258§1 k.k.

2. Uznaje oskarżonego **K. K. (1)** za winnego tego, że w dniu 19 listopada 2012 roku w P. i L., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (2), wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że po przyjęciu zamówienia od T. S. (1), sprzedał mu 1000 gram amfetaminy za kwotę 12.000 zł wiedząc, że amfetamina przeznaczona jest do dalszej sprzedaży tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę **2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 20 (dwadzieścia) zł.**

3. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 12.000 (dwanaście tysięcy) zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej jaką oskarżony odniósł dopuszczając się przestępstwa opisanego wyżej w punkcie 2 wyroku.

4. Uznaje oskarżonego **K. K. (1)** za winnego tego, że w okresie od dnia 25 do 26 stycznia 2013 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z T. S. (2), wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czynił przygotowania do uczestniczenia w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze 500 gram i wartości hurtowej 5.500 zł w ten sposób, że przyjął od T. S. (1) ustne zamówienie na jej dostarczenie, po czym podjął działania zmierzające do uzyskania substancji psychotropowej, wiedząc, że przeznaczona ma być ona do dalszej sprzedaży tj. przestępstwa z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę **8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.**

5. Uznaje oskarżonego **K. K. (1)** za winnego tego, że w okresie od dnia 21 lutego 2013r. do dnia 23 marca 2013r., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z M. C., w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności od Ł. D. kilkakrotnie kierował wobec niego groźby pozbawienia życia i zdrowia tj. przestępstwa z art. 191§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 191§2 k.k. wymierza mu karę **7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności.**

6. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 §1 i 2 k.k. – przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. wymierzone w punkcie 2, 4 i 5 jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonemu K. K. (1) **karę łączną 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.**

7. Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 6 kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu K. K. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 08.05.2013r., godz. 06.20 do dnia 15.10.2014r.

odnośnie oskarżonego P. K. (1)

8. Uznaje oskarżonego **P. K. (1)** za winnego tego, że w okresie od czerwca 2012 roku do 09 stycznia 2013 roku w P., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w skład, której wchodził również N. N., P. G. (1), P. K. (2), T. S. (1) i A. S. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstw polegających na uczestniczeniu w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i środka odurzającego w postaci marihuany tj. przestępstwa z art. 258 §1 k.k. i za to na podstawie art. 258 §1 k.k. wymierza mu karę **10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.**

9. Uznaje oskarżonego **P. K. (1)** za winnego tego, że w okresie od czerwca 2012 roku do dnia 09 stycznia 2013 roku w P., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z poniżej opisanego proceduru stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz wspólnie i w porozumieniu z P. K. (2) i A. S. (1), uczestniczył i usiłował uczestniczyć w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto co najmniej 2.736,73 gram i wartości hurtowej 29.500 zł w ten sposób, że w celu dalszej dystrybucji nabywał substancje psychotropowe od niżej wskazanych kontrahentów, i tak:

a) w okresie od czerwca 2012 roku do dnia 14 sierpnia 2012 roku po uprzednim nabyciu przez P. G. (1) od N. N. znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 500 gram zakupił od niego za pośrednictwem P. K. (2) wskazaną substancję psychotropową za kwotę 5.500 zł, płacąc P. K. (2) 500 zł za pośrednictwo w tej transakcji,

b) w dniu 22 sierpnia 2012 roku po uprzednim nabyciu przez P. G. (1) od N. N. znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 500 gram zakupił od niego za pośrednictwem P. K. (2) wskazaną substancję psychotropową za kwotę 5.500 zł, płacąc P. K. (2) 500 zł za pośrednictwo w tej transakcji,

c) w okresie od dnia 04 października 2012 roku do dnia 05 października 2012 roku zakupił znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 500 gram amfetaminy o wartości 5.500 zł w ten sposób, że po zamówieniu przez P. G. (1) u N. N. wskazanej substancji psychotropowej, którą następnie miał zakupić od P. G. (1) za pośrednictwem P. K. (2), prowadził rozmowy z P. K. (2) i A. S. (1), których celem było ustalenie czasu i miejsca odbioru amfetaminy, a którą to substancję psychotropową odebrał od N. N. w dniu 05 października 2012 roku A. S. (1) ps. (...), a następnie mu przekazał,

d) w dniu 19 listopada 2012 roku, po prowadzonych od dnia 05 listopada 2012 roku pomiędzy T. S. (2), a P. K. (2) negocjacjach, w trakcie których P. K. (2) w imieniu P. K. (1) złożył T. S. (2) ofertę stałego nabywania od niego znacznych ilości amfetaminy, zakupił za pośrednictwem P. K. (2) nabytą w tym samym dniu przez T. S. (1) od K. K. (1) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 500 gram i wartości hurtowej 6.000 zł, którą to substancję P. K. (2) odebrał od T. S. (1) i dostarczył mu, za co otrzymał wynagrodzenie w wysokości 600 zł,

e) w dniu 18 grudnia 2012 roku zakupił od T. S. (1) za pośrednictwem P. K. (2) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 500 gram i wartości hurtowej 5.000 zł, gdzie tytułem wynagrodzenia za przeprowadzenie transakcji umniejszył P. K. (2) dług wobec jego osoby o 600 zł,

f) w dniach od 08 do 09 stycznia 2013 roku, w P., usiłował uczestniczyć w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 236,73 gram i wartości hurtowej 2.000 zł w ten sposób, że w

dniu 08 stycznia 2013 roku, otrzymał od P. K. (2) ofertę nabycia wymienionej substancji psychotropowej, którą za pośrednictwem P. G. (1) chciał zbyć N. N., a następnie w dniu 09 stycznia 2013 roku oczekiwał na dostawę amfetaminy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie w tym samym dniu przez funkcjonariuszy policji bezpośrednich uczestników transakcji tj. P. K. (2), P. G. (1) i N. N. na miejscu jej realizacji,

przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od dnia 30.01.2008r. do dnia 15.05.2008r. i od dnia 16.09.2009r. do dnia 15.06.2010r. kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10.03.2009r., sygn. III K 366/08 za umyślne przestępstwo podobne z art. 59 ust. 1 i inne ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., w zw. z art. 65§1 k.k., w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierza mu karę **3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 20 (dwadzieścia) zł.**

10. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 27.500 (dwadzieścia siedem tysięcy pięćset) zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej jaką oskarżony odniósł dopuszczając się przestępstwa opisanego wyżej w punkcie 9 wyroku.

11. Uznaje oskarżonego **P. K. (1)** za winnego tego, że w dniu 08 maja 2013 roku w P., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 18,09 gram, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od dnia 30.01.2008r. do dnia 15.05.2008r. i od dnia 16.09.2009r. do dnia 15.06.2010r. kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10.03.2009r., sygn. III K 366/08 za umyślne przestępstwo podobne z art. 59 ust. 1 i inne ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §1 k.k. wymierza mu karę **6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.**

12. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 §1 i 2 k.k. – przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. wymierzone w punkcie 9 i 11 jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonemu P. K. (1) **karę łączną 4 (cztery) lat pozbawienia wolności.**

13. Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 12 kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu P. K. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 08.05.2013r., godz. 06.00 do dnia 16.10.2014r.

14. Na podstawie art. 230 §2 k.k. zwraca oskarżonemu P. K. (1) dowody rzeczowe przechowywane w Biurze Dowodów Rzeczowych Sądu Okręgowego w Poznaniu pod nr K.P.P. 28/14 tj.:

- opakowanie karty SIM (...) nr tel. (...) (pkt I.1 wykazu k. 2036 akt),
- opakowanie karty SIM (...) nr tel. (...) (pkt I.2 wykazu k. 2036 akt)

odnośnie oskarżonego N. N.

15. Uznaje oskarżonego **N. N.** za winnego tego, że w okresie od czerwca 2012 roku do 09 stycznia 2013 roku w P., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w skład, której wchodził również P. G. (1), P. K. (2), T. S. (1), P. K. (1) ps. (...) i A. S. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstw polegających na uczestniczeniu w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i środka odurzającego w postaci marihuany tj. przestępstwa z art. 258 §1 k.k. i za to na podstawie art. 258 §1 k.k. wymierza mu karę **6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.**

16. Uznaje oskarżonego **N. N.** za winnego tego, że w okresie od czerwca 2012 roku do dnia 09 stycznia 2013 roku w P., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z poniżej opisanego procederu stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz wspólnie i w porozumieniu z P. G. (1) i A. S. (1), uczestniczył i usiłował uczestniczyć w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto co najmniej 1.986,73 gram i wartości hurtowej 19.050 zł oraz środka odurzającego w postaci marihuany o wadze 1.000 gram i wartości hurtowej nie mniejszej niż 15.000 zł, w ten sposób, że:

a) w okresie od czerwca 2012 roku do 14 sierpnia 2012 roku sprzedał P. G. (1) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 500 gram za kwotę 4.800 zł wiedząc, że środek ten przeznaczony jest do dalszej sprzedaży,

b) w dniu 22 sierpnia 2012 roku sprzedał P. G. (1) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 500 gram za kwotę 4.800 zł wiedząc, że środek ten przeznaczony jest do dalszej sprzedaży,

c) w okresie od dnia 04 października 2012 roku do dnia 05 października 2012 roku, sprzedał P. G. (1) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 500 gram amfetaminy o wartości co najmniej 5.200 zł, która to substancja za pośrednictwem P. K. (2) została następnie sprzedana P. K. (1), a którą przekazał w dniu 05 października 2012 roku A. S. (1), ps. (...),

d) w okresie od sierpnia 2012 roku do grudnia 2012 roku, w pięciu transakcjach sprzedał P. G. (1) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze 250 gram, za łączną kwotę 2.250 zł, wiedząc, że środek ten przeznaczony jest do dalszej sprzedaży,

e) w okresie od listopada 2012r. do grudnia 2012r. nabył od nieustalonej osoby środek odurzający w postaci marihuany o wadze 6.000 gram, a następnie w ramach częściowej spłaty zadłużenia z tytułu uprzednio zaciągniętej pożyczki, przekazał P. G. (1) 1.000 gram wymienionego środka odurzającego o wartości co najmniej 15.000 zł wiedząc, że środek ten przeznaczony zostanie do dalszej sprzedaży, po czym po upływie około tygodnia wziął od P. G. (1) około 500 gram uprzednio przekazanej marihuany o wartości około 7.500 zł,

f) w dniach od dnia 08 do 09 stycznia 2013 roku usiłował uczestniczyć w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 236,73 gram i wartości hurtowej 2.000 zł w ten sposób, że w dniu 08 stycznia 2013 roku złożył P. G. (1) ofertę pilnej sprzedaży amfetaminy, która po dokonaniu wzajemnych uzgodnień miała zostać zakupiona za pośrednictwem P. K. (2) przez P. K. (1), a następnie w dniu 09 stycznia 2013 roku udał się z P. G. (1) samochodem marki N. (...), w którym schował wymienioną substancję psychotropową, na spotkanie z P. K. (2), w celu realizacji transakcji, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy policji,

tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierza mu karę **2 (dwóch) lat i 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 20 (dwadzieścia) zł.**

17. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 32.050 (trzydzieści dwa tysiące pięćdziesiąt złotych) zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej jaką oskarżony odniósł dopuszczając się przestępstwa opisanego wyżej w punkcie 16 wyroku.

18. W ramach zarzutu opisanego w pkt IX e) uznaje oskarżonego **N. N.** za winnego tego, że w okresie od listopada 2012r. do grudnia 2012r. posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany o wadze 5.000 gram tj. przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 62

ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę **1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.**

19. Uznaje oskarżonego **N. N.** za winnego tego, że w okresie od czerwca 2012 roku do grudnia 2012 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co najmniej dziesięciokrotnie udzielił nieodpłatnie P. G. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze co najmniej 30 gram tj. przestępstwa z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę **4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.**

20. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 §1 i 2 k.k. – przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. wymierzone w punkcie 15, 16, 18 i 19 jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonemu N. N. **karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.**

21. Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 20 kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu N. N. okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 08.05.2013r., godz. 06.00 do dnia 16.10.2014r.

odnośnie oskarżonego A. S. (1)

22. Uznaje oskarżonego **A. S. (1)** za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2012 roku do stycznia 2013 roku w P., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w skład, której wchodził również N. N., P. G. (1), P. K. (2), T. S. (1), P. K. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstw polegających na uczestniczeniu w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i środka odurzającego w postaci marihuany tj. przestępstwa z art. 258 §1 k.k. i za to na podstawie art. 258 §1 k.k. wymierza mu karę **8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.**

23. W ramach zarzutu opisanego w pkt XII c) uznaje oskarżonego **A. S. (1)** za winnego tego, że w okresie od dnia 04 do 05 października 2012 roku, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz wspólnie i w porozumieniu z P. K. (2), P. G. (1), P. K. (1) i N. N., po negocjacjach prowadzonych pomiędzy N. N. i P. G. (1) oraz pomiędzy P. G. (1), P. K. (2) i P. K. (1) dotyczących zaplanowanej początkowo na dzień 04 października 2012 roku transakcji sprzedaży P. K. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 500 gram i wartości hurtowej 5.500 zł w ten sposób, że po uprzednim uzgodnieniu z P. G. (1) i P. K. (2), w dniu 05 października 2012r. odebrał od N. N. wymienioną substancję psychotropową, którą następnie przekazał do dalszej dystrybucji P. K. (1) tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 §1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierza mu karę **2 (dwóch) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności oraz 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 20 (dwadzieścia) zł.**

24. W ramach zarzutu opisanego w pkt XII a), b), d), e) oraz pkt XIII uznaje oskarżonego **A. S. (1)** za winnego tego, że w okresie od pierwszej połowy sierpnia 2012 roku do dnia 26 grudnia 2012 roku w P., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z poniżej opisanego procederu stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, udzielił niżej wymienionym osobom substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze 17 gram i 1 porcję o nieustalanej wadze oraz środek odurzający w postaci marihuany w ilości 1 porcji o nieustalanej wadze o łącznej wartości 388 zł, i tak:

a) w pierwszej połowie sierpnia 2012r. udzielił P. K. (2) substancję psychotropową w postaci jednej porcji amfetaminy zapakowaną w folię aluminiową o nieustalanej wadze, za nieustaloną kwotę,

b) w dniu 16 sierpnia 2012r. udzielił P. K. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram przyjmując w tym samym dniu część zapłaty w wysokości 70 zł,

c) w dniu 02 września 2012r. po przyjęciu ustnego zamówienia od P. K. (2) dzielił T. S. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram za kwotę 120 zł,

d) w dniu 11 września 2012r. udzielił P. K. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 2 gram za kwotę 48 zł, przy czym jedną porcję P. K. (2) przeznaczył dla P. C.,

e) w dniu 19 września 2012r. za pośrednictwem P. K. (2) udzielił R. S. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram za kwotę 120 zł,

f) w dniu 26 grudnia 2012r. za pośrednictwem P. K. (2) udzielił nieustalonemu mężczyźnie o imieniu B. środek odurzający w postaci marihuany w ilości 1 porcji o nieustalonej wadze za kwotę 30 zł,

tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. wymierza mu karę **1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§2 k.k. 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 20 (dwadzieścia) zł.**

25. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 388 (trzysta osiemdziesiąt osiem) zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej jaką oskarżony odniósł dopuszczając się przestępstwa opisanego wyżej w punkcie 24 wyroku.

26. Uznaje oskarżonego **A. S. (1)** za winnego tego, że w grudniu 2012 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, po nabyciu od P. G. (1), posiadał środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze co najmniej 20 gram tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę **4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.**

27. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 §1 i 2 k.k. – przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. wymierzone w punkcie 22, 23, 24 i 26 jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz w punkcie 23 i 24 jednostkowe kary grzywny łączy i wymierza oskarżonemu A. S. (1) **karę łączną 2 (dwóch) lat i 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 (sto sześćdziesiąt) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 20 (dwadzieścia) zł.**

28. Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 27 kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu A. S. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 08.05.2013r., godz. 06.15 do dnia 20.10.2014r.

odnośnie oskarżonego T. S. (1)

29. Uznaje oskarżonego **T. S. (1)** za winnego tego, że w okresie od początku listopada 2012 roku do stycznia 2013 roku w P., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w skład, której wchodzili również N. N., P. G. (1), P. K. (2), P. K. (1) ps. (...) i A. S. (1) ps. (...), mającej na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstw polegających na uczestniczeniu w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i środka odurzającego w postaci marihuany tj. przestępstwa z art. 258 §1 k.k. i za to na podstawie art. 258 §1 k.k. wymierza mu karę **6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.**

30. Uznaje oskarżonego **T. S. (1)** za winnego tego, że w okresie od dnia 19 listopada 2012 roku do dnia 18 grudnia 2012 roku w P. i L., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu

z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z poniżej opisanego proceduru stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1) i P. K. (2), uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze 1.500 gram i wartości hurtowej 17.000 zł w ten sposób, że nabywał i zbywał wymienione substancje psychotropowe w celu ich dalszej sprzedaży, i tak:

a) w dniu 19 listopada 2012r., po negocjacjach prowadzonych od dnia 05 listopada 2012 roku z P. K. (2), zakupił od K. K. (1) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 1.000 gram i wartości hurtowej 12.000 zł, a następnie w tym samym dniu sprzedał za pośrednictwem P. K. (2) nabytą substancję psychotropową o wadze 500 gram i wartości hurtowej 6.000 zł P. K. (1) ps. (...), a w okresie od dnia 19 listopada 2012 roku do dnia 27 listopada 2012 roku oferował P. K. (2) sprzedaż pozostałej, nabytej w dniu 19 listopada 2012r. od K. K. (1) amfetaminy o wadze 500 gram i wartości 6.000 zł, obiecując mu, w przypadku realizacji transakcji wynagrodzenie w kwocie 500 zł, po czym P. K. (2) prowadził negocjacje z nieustalonym mężczyzną jako potencjalnym kontrahentem, jak również sam podjął działania zmierzające do znalezienia odbiorcy substancji psychotropowej,

b) w dniu 18 grudnia 2012r. sprzedał P. K. (1) ps. (...) za pośrednictwem P. K. (2) znaczą ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 500 gram i wartości 5.000 zł,

tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierza mu karę **2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 20 (dwadzieścia) zł.**

31. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 17.000 (siedemnaście tysięcy) zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej jaką oskarżony odniósł dopuszczając się przestępstwa opisanego wyżej w punkcie 30 wyroku.

32. Uznaje oskarżonego **T. S. (1)** za winnego tego, że w okresie od dnia 25 do 26 stycznia 2013 roku w P. i L., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1) i P. K. (2), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii czynił przygotowania do uczestniczenia w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze 500 gram i wartości hurtowej 5.500 zł w ten sposób, że po uprzednim przyjęciu od P. K. (2) ustnego zamówienia na wskazaną substancję psychotropową, zamówił ją u K. K. (1) wiedząc, że przeznaczona ma być ona do dalszej sprzedaży tj. przestępstwa z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 k.k. i za to na podstawie art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierza mu karę **10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.**

33. Uznaje oskarżonego **T. S. (1)** za winnego tego, że w dniu 02 września 2012r. w P. i L., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ten sposób, że:

a) zakupił od P. K. (2) jedną porcję amfetaminy o nieustalonej wadze, którą samodzielnie wydzielił z większej ilości środka psychotropowego, przechowywanego w samochodzie dostawczym typu BUS zaparkowanym w P. przy ulicy (...),

b) zakupił od A. S. (1) za pośrednictwem P. K. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram,

tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę **2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.**

34. Uznaje oskarżonego **T. S. (1)** za winnego tego, że w dniu 08 maja 2013 roku w L. bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci pistoletu gazowego RECK model BABY kal. 8 mm tj. przestępstwa z art. 263§2 k.k. i za to na podstawie art. 263§2 k.k. wymierza mu karę **8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.**

35. Uznaje oskarżonego **T. S. (1)** za winnego tego, że w dniu 08 maja 2013r., w L., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 16,43 gram netto i środek odurzający w postaci marihuany o wadze 8,12 gram netto tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę **4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.**

36. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 §1 i 2 k.k. – przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. wymierzone w punkcie 29, 30, 32, 33, 34 i 35 jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonemu T. S. (1) **karę łączną 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.**

37. Na podstawie art. 63§ 1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 36 kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu T. S. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 08.05.2013r., godz. 06.00 do dnia 15.10.2014r.

38. Na podstawie art. 230§2 k.p.k. zwraca oskarżonemu T. S. (1) dowody rzeczowe przechowywane w Biurze Dowodów Rzeczowych Sądu Okręgowego w Poznaniu pod nr K.P.P. 28/14 tj.:

- kartonowe pudełko z nadrukiem „Trauben - Zucker” (pkt II.1 wykazu k. 2036 akt),
- cztery fiolki z tworzywa sztucznego zamykane korkami, w których znajdował się związek 3-MMC (pkt II.2 wykazu k. 2036 akt),
- substancję zawierającą związek 3-MMC o wadze 0,83 gram netto, 0,886 gram netto i 0,82 gram netto (pkt II.3 wykazu k. 2036v akt),
- cztery fiolki z tworzywa sztucznego zamykane korkami (pkt II.9 wykazu k. 2036v akt),
- worek foliowy stanowiący opakowanie od substancji zawierającej związek 3-MMC o wadze 36,43 gram (pkt II.15 wykazu k. 2037 akt),
- sproszkowaną i częściowo zbryloną substancję koloru białego zawierającą związek 3-MMC o wadze 36,43 gram netto (pkt II.16 wykazu k. 2037 akt),
- kominiarkę (pkt II.18 wykazu k. 2037 akt),
- worek foliowy z zapięciem strunowym z zawartością 61 fiolek z tworzywa sztucznego (pkt II.20 wykazu k. 2037v akt),

39. Na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek dowodów rzeczowych w postaci:

- substancji koloru białego zawierającej w swym składzie siarczan amfetaminy o wadze netto 17,88 gram,
- substancji koloru białego zawierającej w swym składzie siarczan amfetaminy o wadze netto 8,83 gram,
- substancji koloru białego zawierającej w swym składzie siarczan amfetaminy o wadze netto 4,09 gram,
- substancji koloru jasnożółtego zawierającej w swym składzie siarczan amfetaminy o wadze netto 2,43 gram,

- suszu roślinnego koloru brunatno-zielonego w postaci fragmentów kwiatostanów, liści łądyg oraz nasion będący zieleń konopi o masie netto 6,48 gram,
- suszu roślinnego koloru brunatno-zielonego w postaci kwiatostanów, fragmentów liści łądyg oraz nasion będący zieleń konopi o masie netto 0,92 gram,

przechowywanych w Magazynie Narkotykowym przy Wydziale Dochodzeniowo – Śledczym KWP w P., nr depozytu (...).

40. Na podstawie art. 44 §2 k.k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych przechowywanych w Biurze Dowodów Rzeczowych Sądu Okręgowego w Poznaniu pod nr K.P.P. 28/14, w postaci:

- opakowania w postaci woreczka foliowego (pkt I.3 wykazu k. 2036 akt),
- metalowej puszki pomalowanej na kolor złoty z nadrukiem „John Adams...” (pkt II.4 wykazu k. 2036v akt),
- woreczka foliowego z zapięciem strunowym, w którym przechowywana była amfetamina (pkt II.5 wykazu k. 2036v akt),
- woreczka foliowego z zapięciem strunowym, w którym przechowywana była amfetamina (pkt II.6 wykazu k. 2036v akt),
- torebki celofanowej stanowiącej opakowanie substancji (pkt II.7 wykazu k. 2036v akt),
- metalowej fajki z odkręcanym ustnikiem i cybuchem (pkt II.8 wykazu k. 2036v akt),
- fragmentu rurki z tworzywa sztucznego (pkt II.10 wykazu k. 2037 akt),
- woreczka foliowego z zapięciem strunowym, stanowiący opakowanie od suszu roślinnego (pkt II.11 wykazu k. 2037 akt),
- wagi elektronicznej koloru srebrnego (pkt II.12 wykazu k. 2037 akt),
- plastycznej substancji koloru ciemnobrązowego (pkt II.13 wykazu k. 2037 akt),
- worka foliowego koloru srebrnego (pkt II.14 wykazu k. 2037 akt),
- wagi elektronicznej (pkt II.17 wykazu k. 2037 akt),
- worka foliowego z zapięciem strunowym stanowiący opakowanie od substancji w postaci suszu roślinnego o wadze netto 6,90 gram (pkt II.19 wykazu k. 2037 akt),
- worka foliowego z zapięciem strunowym z zawartością 98 sztuk woreczków foliowych z zapięciem strunowym (pkt II.21 wykazu k. 2037v akt),
- worka foliowego z zapięciem strunowym z zawartością 37 sztuk woreczków foliowych z zapięciem strunowym (pkt II.22 wykazu k. 2037v akt),
- 3 woreczków foliowych z zapięciem strunowym (pkt II.23 wykazu k. 2037v akt),

41. Na podstawie art. 44§ 6 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci pistoletu gazowego RECK model BABY kal. 8 mm, nr (...) z pustym magazynkiem przechowywanego w Laboratorium Kryminalistycznym KWP w P..

42. Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5, § 16 i §2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej z urzędu (DZ.U nr 163 poz. 1348) w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714) przyznaje adw. R. R. (1) kwotę 5.756,40 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu N. N. z urzędu.

43. Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5, § 16 i §2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (DZ.U nr 163 poz. 1348) w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714) przyznaje adw. K. K. (3) kwotę 4.575,60 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu T. S. (1) z urzędu.

44. Na podstawie § 14 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 5, § 16 i §2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (DZ.U nr 163 poz. 1348) w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714) przyznaje adw. Z. S. kwotę 8.634,60 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu A. S. (1) z urzędu.

45. Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 633 k.p.k. zasądza od oskarżonych P. K. (1), N. N., A. S. (1) i T. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu koszty sądowe w części tj. w kwocie po 2.303,62 zł, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.) nie wymierza im opłaty, a w pozostałej części kosztami sądowymi obejmującymi wydatki związane z udzieleniem oskarżonym N. N., A. S. (1) i T. S. (2) pomocy prawnej z urzędu, obciąża Skarb Państwa.

46. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego K. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu koszty sądowe w kwocie 1.535,75 zł, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.) nie wymierza mu opłaty, a na podstawie art. 630 k.p.k. kosztami sądowymi w części uniewinniającej obciąża Skarb Państwa.

SSO Izabela Dehmel

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. K. (2) i P. K. (1) ps. (...) są kolegami, znają się od dzieciństwa, zamieszkiwali w sąsiedztwie, utrzymywali z sobą relacje koleżeńskie. Kolegą P. K. (1) był A. S. (1) ps. (...), który zamieszkiwał na tym samym podwórku, co P. K. (1), a którego za pośrednictwem wspólnych znajomych poznał również P. K. (2).

W 2011 roku P. K. (2) pracował w hurtowni (...), gdzie poznał P. G. (1), z którym zaczął utrzymywać relacje koleżeńskie. Od kwietnia 2012 roku P. K. (2) rozpoczął pracę w firmie kurierskiej (...), gdzie poznał T. S. (1). Następnie od czerwca 2012 roku P. K. (2) został zatrudniony przez P. G. (1), w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, której przedmiotem było świadczenie usług transportowych dla firmy farmaceutycznej (...).

N. N. był znajomym P. G. (1) od dzieciństwa. Za pośrednictwem P. G. (1) P. K. (2) poznał N. N., a później także w związku z transakcjami narkotykowymi poznał go P. K. (1). Również A. S. (1) znał N. N., gdyż ten był znajomym jego brata. K. K. (1) był kolegą T. S. (1), za jego pośrednictwem poznał również P. K. (2), od którego w listopadzie 2012 roku kupił samochód.

Na przełomie 2011 i 2012 roku N. N. wraz ze swoją ówczesną konkubiną A. W. planował otworzyć sklep spożywczo – monopolowy w P. przy ul. (...). W związku z brakiem wystarczających środków zwrócił się do P. G. (1) o pożyczkę w kwocie 20.000 zł, na co ten wyraził zgodę. Pożyczka została zaciągnięta na okres jednego miesiąca z oprocentowaniem

10%, jednak N. N. nie wywiązał się z zaciągniętego zobowiązania i spłacał pożyczkę w ratach, przy czym do lata 2012 roku zwrócił P. G. (1) jedynie połowę pożyczonej kwoty, a następnie zaprzestał spłaty długu. Wtedy też N. N. zaproponował P. G. (1), by ten rozprawdzał dla niego narkotyki, a zysk z ich sprzedaży miał stanowić formę spłaty pożyczki. P. G. (1) początkowo nie wyraził zgody na powyższą propozycję i zażądał zwrotu gotówki. Jednocześnie N. N. zwrócił się do P. G. (1) o kolejną pożyczkę w kwocie 20.000 zł informując go, że pieniądze mają zostać przez niego przeznaczone na zakup marihuany w Holandii, jednocześnie zobowiązał się do spłaty całego zadłużenia w terminie tygodnia, na co ten wyraził zgodę. N. N. nie zwrócił P. G. (1) pieniędzy w ustalonym terminie, co więcej zaprzestał w ogóle spłaty zadłużenia, jednocześnie ponownie zaproponował P. G. (1), by ten należność odzyskiwał poprzez udział w obrocie rozprawdzanymi przez niego narkotykami.

W czerwcu 2012 roku P. K. (2) i P. G. (1) spotkali się w Centrum Handlowym (...) na kręgielni, gdzie P. G. (1) przyniósł porcję amfetaminy, którą otrzymał od N. N. i zażył ją wspólnie z P. K. (2). Od tego czasu P. K. (2) i P. G. (1) zaczęli wspólnie zażywać amfetaminę i marihuanę, P. K. (2) zaczął zaopatrywać się u P. G. (1) w detaliczne porcje z przeznaczeniem na własny użytek.

W tym samym czasie P. K. (2) spotkał się z P. K. (1), któremu powiedział, że zażywał amfetaminę dobrej jakości, w związku z czym P. K. (1) zapytał go, czy mógłby dowiedzieć się o cenę narkotyku przy zakupie 500 gram. Następnego dnia P. K. (2) rozmawiał w tej sprawie z P. G. (1), który oświadczył, że ustali warunki sprzedaży. Wiedząc, że P. K. (2) zainteresowany jest zakupem amfetaminy w ilościach hurtowych P. G. (1) chcąc odzyskać pieniądze przystał na propozycję N. N. i zgodził się na rozprawdzanie dla niego narkotyków. Od czerwca 2012 roku N. N., P. G. (1), P. K. (2), P. K. (1), a od sierpnia 2012 roku również A. S. (1) podjęli skoordynowane działania, których celem był obrót znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy oraz środka odurzającego w postaci marihuany. N. N. pełnił rolę dostawcy narkotyków, rola P. G. (1) polegała na pośrednictwie w transakcjach sprzedaży znacznych ilości amfetaminy P. K. (2), który z kolei uzyskane w ten sposób narkotyki zbywał P. K. (1), a ten ich dystrybucję zlecał A. S. (1). Od listopada 2012 roku w skład grupy przestępczej wchodził również T. S. (1), który dostarczał amfetaminę P. K. (2), a której odbiorcą był P. K. (1).

W okresie od 2012 do 2013 roku P. K. (2) posługiwał telefonami o numerach (...) i (...). P. G. (1) używał w tym okresie telefonu o numerze (...). P. K. (1) posługiwał się w okresie objętym zarzutami m. in. telefonami o numerach: (...). A. S. (1) posługiwał się w okresie objętym zarzutami telefonami o numerach: (...). T. S. (1) używał w tym okresie telefonów o numerach: (...). K. K. (1) natomiast posługiwał się w okresie objętym zarzutami telefonem o numerze (...).

W celu przeprowadzenia transakcji narkotykowych N. N. kontaktował się wyłącznie z P. G. (1). P. K. (2) utrzymywał kontakt ze swoimi dostawcami tj. P. G. (1) i T. S. (2), a także z P. K. (1), który był hurtowym odbiorcą narkotyków, a także A. S. (1), który rozprawdzał narkotyki otrzymane od P. K. (1) indywidualnym odbiorcom. Członkowie grupy kontaktowali się między sobą za pomocą telefonów komórkowych, gdzie w trakcie rozmów telefonicznych składali zamówienia i uzgadniali szczegóły transakcji, których przedmiotem były narkotyki. W rozmowach na amfetaminę mówili „szpak”; „biały laptop”, „amelinium”, a na marihuanę „baba”, „wąs”. Jednocześnie ilość 5 gram określana była przez nich jako „pinta”.

Pierwsza transakcja miała miejsce w okresie od czerwca 2012 roku do dnia 14 sierpnia 2012 roku. P. G. (1) złożył u N. N. zamówienie na 500 gram amfetaminy, za co ten zażądał 4.800 zł. Powyższą informację P. G. (1) przekazał P. K. (2) informując przy tym, że cena wynosić będzie 5.000 zł, a ten P. K. (1), który wyraził chęć zakupu narkotyku i złożył zamówienie, o czym P. K. (2) poinformował P. G. (1), a ten N. N. N. N. przekazał P. G. (1) 500 gram amfetaminy, którą ten przekazał dalej P. K. (2), po czym P. K. (2) spotkał się z P. K. (1) na podwórku w miejscu ich zamieszkania i dostarczył mu narkotyk. P. G. (1) za 500 gram amfetaminy zapłacił N. N. 4.800 zł, następnie P. G. (1) do powyższej kwoty doliczył swoją prowizję i sprzedał narkotyk P. K. (2) za 5.000 zł, a P. K. (2) P. K. (1) za 5.500 zł, przy czym kwota 500 zł należna P. K. (2) była potrącana przez P. K. (1) w związku z długiem, który ten miał u niego.

Jeszcze w sierpniu 2012 roku P. K. (1) zamówił u P. K. (2) kolejną porcję amfetaminy, którą podobnie jak poprzednio, po przekazaniu w dniu 14 sierpnia 2012 roku informacji przez P. K. (2), P. G. (1) zamówił u N. N.. W dniu 22 sierpnia

2012 roku N. N. sprzedał P. G. (1) 500 gram amfetaminy za kwotę 4.800 zł, którą ten sprzedał P. K. (2) za 5.000 zł, a P. K. (2) P. K. (1) za kwotę 5.500 zł, przy czym również tym razem kwota 500 zł należna P. K. (2) została zaliczona przez P. K. (1) na poczet długu. W dniu 23 sierpnia 2012 roku P. K. (1) skontaktował się z P. K. (2) i poinformował go, że z zamówionej amfetaminy w ilości 500 gram brakuje około 15 gram, o czym z kolei P. K. (2) poinformował P. G. (1), a ten zobowiązał się dostarczyć większą ilość narkotyku przy następnej transakcji.

Każdorazowo amfetamina dostarczana przez N. N. miała postać bryły koloru białego, miała intensywny chemiczny zapach, była wilgotna.

W październiku 2012 roku P. K. (1) ponownie złożył zamówienie u P. K. (2) na 500 gram amfetaminy, o czym ten poinformował P. G. (1), a ten złożył zamówienie u N. N.. N. N. poinformował P. G. (1), że amfetamina będzie dostarczona z innego źródła, jednocześnie z uwagi na to, że miała inną konsystencję – była sypka i sproszkowana, a nie zbita w formie grudy – dał mu detaliczną porcję celem przetestowania, którą P. G. (1) przekazał dalej P. K. (2). Początkowo transakcja planowana była na dzień 04 października 2012 roku, jednakże w tym dniu N. N. nie dysponował jeszcze narkotykiem i konieczne było jej przełożenie na następny dzień. Z uwagi na to, że w dniu 05 października 2012 roku, z uwagi na obowiązki służbowe P. G. (1) i P. K. (2) nie mogli odebrać amfetaminy od N. N., P. G. (1) ustalił z nim, że w godzinach rannych amfetaminę odbierze od niego A. S. (1). Jednocześnie wieczorem w dniu 04 października 2012 roku P. G. (1) pojechał do miejsca zamieszkania P. K. (2), gdzie na podwórku spotkał się z nim i A. S. (1), których poinformował o przesunięciu transakcji na następny dzień, jednocześnie przekazał A. S. (1) numer telefonu do N. N.. W dniu 05 października 2012 roku około godz. 08.30 A. S. (1) spotkał się z N. N. w rejonie stadionu przy ul. (...), gdzie N. N. przekazał mu 500 gram amfetaminy, którą ten następnie dostarczył P. K. (1). N. N. sprzedał P. G. (1) 500 gram amfetaminy będącej przedmiotem transakcji za kwotę 5.200 zł, a ten po naliczeniu marży przekazał ją P. K. (2), który sprzedał ją P. K. (1) za kwotę 5.500 zł.

Oprócz transakcji realizowanych na zamówienie P. K. (1), w okresie od sierpnia 2012 roku do grudnia 2012 roku N. N. pięciokrotnie sprzedał P. G. (1) amfetaminę każdorazowo w ilości 50 gram, za kwotę 9 zł za gram tj. za łączną kwotę 2.250 zł. Zakupioną od N. N. amfetaminę P. G. (1) odsprzedał P. K. (2) za kwotę 2.500 zł tj. w cenie 10 zł za gram.

Jednocześnie w okresie od czerwca 2012 roku do grudnia 2012 roku N. N. przekazał P. G. (1) co najmniej dziesięciokrotnie nieodpłatnie amfetaminę w ilości co najmniej 30 gram, którą ten zażywał wspólnie z P. K. (2).

W okresie od listopada 2012r. do grudnia 2012r. N. N. nabył od nieustalonej osoby środek odurzający w postaci marihuany o wadze 6.000 gram. Następnie w ramach częściowej spłaty zadłużenia z tytułu zaciągniętej pożyczki przekazał P. G. (1) 1.000 gram wymienionego środka odurzającego, którego wartość hurtowa wynosiła co najmniej 15.000 zł, który to narkotyk P. G. (1) miał sprzedać i w ten sposób odzyskać częściowo pożyczone pieniądze. Marihuana zapakowana była w foliowy worek, opakowanie kształtem zbliżone było do kuli. P. G. (1) marihuanę odebrał od N. N. w miejscu jego zamieszkania, w piwnicy, gdzie ten przechowywał łącznie sześć podobnych kształtem i wielkością pakunków z marihuaną, z czego jeden wydał P. G. (1). P. G. (1) marihuanę przechowywał w miejscu zamieszkania w garażu. Po upływie około tygodnia N. N. przyjechał do P. G. (1) i zapytał, czy sprzedał już otrzymaną od niego marihuanę, czemu ten zaprzeczył. W związku z tym N. N. zażądał od P. G. (1), by ten mu wydał część narkotyku, jednocześnie zobowiązał się do dokonania wzajemnych rozliczeń. P. G. (1) wydał N. N. uprzednio otrzymaną paczkę marihuany, z której ten wziął około 500 gram narkotyku, którego wartość hurtowa wynosiła około 7.500 zł. W kolejnych dniach N. N. ponownie przyjechał do P. G. (1) i chciał odebrać pozostałą część marihuany, jednakże P. G. (1) wiedząc, że ten nie rozliczy się z nim z zaciągniętych zobowiązań, oświadczył, że narkotyk sprzedał. Faktycznie, część otrzymanej marihuany P. G. (1) przeznaczył na własne potrzeby, palił ją wspólnie z P. K. (2), a także sprzedawał. W tym czasie P. G. (1) zaczął spotykać się towarzysko z A. S. (1) w celu wspólnego zażywania środków odurzających. A. S. (1) podczas spotkań nabywał od P. G. (1) pojedyncze porcje marihuany, którą następnie wspólnie palili. W grudniu 2012 roku A. S. (1) kupił od P. G. (1) co najmniej 20 gram marihuany.

Latem 2012 roku T. S. (1) zaproponował P. K. (2) sprzedaż substancji nazwanej „haszyszem”, która miała być dopalaczem. O możliwości nabycia takich środków P. K. (2) poinformował P. K. (1), który wyraził zainteresowanie

ofercą. Od tego czasu P. K. (1) za pośrednictwem P. K. (2) zaopatrywał się u T. S. (1) w substancję o nazwie „haszysz – dopalacz”. Była to substancja o konsystencji plasteliny, w kolorze ciemnobrązowym, na którą P. K. (2), T. S. (1) i P. K. (1) mówili „czekolada” lub „gówno”. P. K. (1) w odstępach kilku tygodni kupował od T. S. (1) „haszysz – dopalacz”, każdorazowo w ilości 500 gram za kwotę 6.000 zł. Jednocześnie z uwagi na pogorszenie jakości amfetaminy dostarczanej przez N. N. P. K. (1) zaczął szukać innego źródła dostaw. W związku z tym, że kupował od T. S. (1) dopalacze poprosił P. K. (2), by ten zorientował się, co do możliwości nabycia od niego amfetaminy. W dniu 05 listopada 2012 roku P. K. (2) skontaktował się z T. S. (2) i w rozmowie telefonicznej poinformował go, że rozważa nabywanie u niego hurtowych ilości amfetaminy, jednocześnie poprosił go o dostarczenie detalicznej porcji tzw. testera, celem sprawdzenia jakości narkotyku. W kolejnych dniach, po uzgodnieniu z P. K. (1), P. K. (2) zamówił u T. S. (1) 500 gram amfetaminy, po czym T. S. (1) skontaktował się z K. K. (1), u którego zamówił potrzebną ilość narkotyku. Na skutek nieporozumienia, K. K. (1) zamówił u swojego dostawcy dla T. S. (1) 1000 gram amfetaminy, a nie 500 gram zamówione uprzednio przez P. K. (2). W okresie od dnia 17 do 19 listopada 2012 roku K. K. (1) oczekiwał na dostawę amfetaminy, w związku z czym planowana początkowo na dzień 15 listopada 2012 roku transakcja była przesuwana.

W dniu 19 listopada 2012 roku K. K. (1) dostarczył T. S. (2) 1000 gram amfetaminy, za którą ten zapłacił 12.000 zł. Następnie, zgodnie z zamówieniem, 500 gram amfetaminy T. S. (1) przekazał P. K. (2), za co ten zapłacił 6.000 zł, po czym sprzedał ją P. K. (1) za kwotę 6.000 zł, a dodatkowo otrzymał od niego 600 zł jako zapłatę za pośrednictwo w transakcji. Z uwagi na to, że K. K. (1) dostarczył T. S. (2) większą ilość amfetaminy, niż ta zamówiona przez P. K. (1), T. S. (1) podjął działania zmierzające do znalezienia innego odbiorcy narkotyku. W tym celu jeszcze w dniu 19 listopada 2012 roku skontaktował się P. K. (2) prosząc go o pomoc w sprzedaży narkotyku, przy czym za znalezienie kupca zaproponował mu kwotę 500 zł. W okresie od 21 do 27 listopada 2012 roku P. K. (2) kontaktował się z M. M. i innym nieustalonym mężczyzną w celu złożenia oferty sprzedaży amfetaminy. W dniu 24 listopada 2012r. również T. S. (1) skontaktował się z nieustalonym mężczyzną – kolejnym potencjalnym odbiorcą informując, że amfetamina jest bardzo dobrej jakości, pochodzi z tego samego źródła, które ma P. K. (2) i zaproponował sprzedaż narkotyku w dobrej cenie w celu rozprowadzenia pomiędzy pracownikami magazynu.

Kolejna transakcja sprzedaży przez T. S. (1) P. K. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 500 gram w cenie 5.000 zł, w której w charakterze pośrednika uczestniczył P. K. (2) miała miejsce w dniu 18 grudnia 2012 roku.

W dniu 08 stycznia 2013 roku N. N. skontaktował się z P. G. (1) i poinformował go, że ma pilnie do sprzedania 250 gram amfetaminy i poprosił o znalezienie nabywcy. Jednocześnie z uwagi na chęć dokonania szybkiej transakcji cenę ustalili na kwotę 2.000 zł. O możliwości okazynego zakupu narkotyku P. G. (1) poinformował P. K. (2), który z kolei ofertę przedstawił P. K. (1), a ten wyraził chęć dokonania zakupu. Początkowo do transakcji miało dojść w tym samym dniu jednakże P. K. (1) oświadczył, że nie ma pieniędzy i może dokonać zakupu najwcześniej w dniu następnym. W związku z tym P. G. (1) ustalił z N. N. i P. K. (2), że spotkają się w dniu 09 stycznia 2013 roku, a P. K. (2) środki na zakup narkotyku wyłoży z pieniędzy pobranych w tym dniu z aptek.

W dniu 09 stycznia 2013 roku P. G. (1), samochodem marki N. (...) o nr rej. (...) przyjechał do miejsca zamieszkania N. N., a następnie razem pojechali do restauracji (...), przy Al. (...) w rejonie supermarketu (...), gdzie oczekiwali na P. K. (2). W międzyczasie P. G. (1) kilkakrotnie kontaktował się telefonicznie z P. K. (2) informując go, że zależy mu na szybkim dokonaniu transakcji, z uwagi na to, że N. N. szybko potrzebuje gotówkę, jednocześnie poinformował go, że czekają na niego przy restauracji (...). P. G. (1) przed spotkaniem wysłał również do P. K. (2) sms-a, w którym prosił go by miał odliczoną dla N. N. kwotę 2.000 zł, by ten nie widział, że dysponuje większą ilością gotówki.

Około godz. 12.00 P. K. (2) samochodem marki C. (...) podjechał pod restaurację (...), z której wychodzili P. G. (1) i N. N., którzy podeszli do pojazdu P. K. (2). W tym momencie zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy policji st. sierż. K. W. i st. sierż. D. K. (1).

W toku przeszukania samochodu marki N. (...) o nr rej. (...) za siedzeniem kierowcy ujawniono siatkę foliową w której znajdowała się szara torebka z zawartością 236 gram substancji w postaci białego proszku, która zawiera w swoim składzie siarczan amfetaminy o średniej zawartości 8%.

W dniu 09 stycznia 2013 roku, w toku przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez P. G. (1) w P., przy ul. (...) ujawniono woreczek foliowy z białym zbitym proszkiem, który zawiera w swoim składzie siarczan amfetaminy o średniej zawartości 13%.

W związku z zatrzymaniem P. G. (1) i N. N. i niedojściem z tego powodu do skutku kolejnej transakcji, P. K. (1) złożył u P. K. (2) zamówienie na 500 gram amfetaminy od T. S. (1). W dniu 23 stycznia 2013 roku P. K. (2) przekazał zamówienie T. S. (2), a ten zamówił narkotyk u K. K. (1). W związku z tym, że dostawca K. K. (1) spóźnił się, a P. K. (1) zależało na szybkim sfinalizowaniu transakcji, T. S. (1) próbował pozyskać narkotyk z innego źródła. W tym celu w dniu 25 stycznia 2013 roku przeprowadził rozmowę z użytkownikiem telefonu o numerze (...) prosząc go by załatwił „pół kilo szpaka”, jednakże ten poinformował go, że nie ma takiej możliwości.

W dniu 26 stycznia 2013r. T. S. (1) po raz kolejny skontaktował się z K. K. (1), który poinformował go, że załatwienie narkotyków przeciągnie się w czasie, co spowodowane jest przedłużonym okresem oczekiwania na dostawę, a T. S. (1) zasygnalizował, że z tego powodu transakcja może być nieaktualna. W tym samym dniu T. S. (1) ponownie zadzwonił do P. K. (2) pytając go, czy nadal zainteresowany jest nabyciem narkotyku, co ten potwierdził. W związku z tym T. S. (1) potwierdził aktualność zamówienia u K. K. (1), po czym ponownie skontaktował się z P. K. (2) potwierdzając zamówienie oraz cenę 11.000 zł za kilogram. Kolejno w dniu 27 stycznia 2013 roku K. K. (1) nadal oczekiwał na dostarczenie amfetaminy przez swojego dostawcę o czym na bieżąco informował T. S. (1), przy czym nie ustalono, czy tego dnia lub w kolejnych doszło do sfinalizowania transakcji.

P. K. (2), P. G. (1) i A. S. (1), jak również ich wspólni znajomi wielokrotnie spotykali się w celu wspólnego zażycia środków odurzających lub substancji psychotropowych. Narkotyki te wielokrotnie pochodziły z partii narkotyków, które były przedmiotem wcześniejszych transakcji hurtowych, a które rozprawdzał wśród klientów indywidualnych A. S. (1). Jednocześnie P. K. (2), w środowisku, w którym się obracał był znany jako osoba mająca dostęp do narkotyków, w związku z czym wielokrotnie różne osoby kontaktowały się z nim w celu zakupu amfetaminy i marihuany. W takiej sytuacji P. K. (2) kontaktował się z A. S. (1), składał zamówienie, a następnie odbierał od niego detaliczne porcje narkotyku, które przekazywał zamawiającym, pobierając zapłatę, którą w całości przekazywał A. S. (1). Narkotyki nabywał również na własne potrzeby.

W pierwszej połowie sierpnia 2012r. A. S. (1) sprzedał P. K. (2) substancję psychotropową w postaci jednej porcji amfetaminy zapakowaną w folię aluminiową o nieustalonej wadze, za nieustaloną kwotę.

W dniu 16 sierpnia 2012 roku ponownie sprzedał P. K. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram, za co otrzymał w tym dniu zapłatę w wysokości 70 zł.

W dniu 02 września 2012 roku o godz. 04:26:03 T. S. (1) skontaktował się P. K. (2) prosząc go o sprzedaż detalicznej porcji amfetaminy. P. K. (2) poinformował T. S. (1), że amfetaminę przechowuje w samochodzie dostawczym typu BUS, który jest zaparkowany w P. przy ul. (...) i ma sobie wydzielić potrzebną porcję. T. S. (1) udał się we wskazane miejsce i zabrał detaliczną porcję amfetaminy o nieustalonej wadze, o czym telefonicznie poinformował P. K. (2).

W tym samym dniu o godz. 20:14:24 T. S. (1) ponownie skontaktował się z P. K. (2) i poprosił go o załatwienie 5 gram amfetaminy. P. K. (2) skontaktował się z A. S. (1) przekazując zamówienie, po czym zadzwonił do T. S. (1) i przekazał mu, że ma się udać do miejsca zamieszkania A. S. (1), co ten uczynił. Na miejscu A. S. (1) sprzedał T. S. (2) 5 gram amfetaminy za kwotę 120 zł.

Następnie w dniu 11 września 2012 roku A. S. (1) sprzedał P. K. (2) 2 gramy amfetaminy za kwotę 48 zł, z czego jedna porcja narkotyku przeznaczona była dla P. C., z którym P. K. (2) i P. G. (1) zamierzali się spotkać i wsypać mu narkotyk do drinka, co też uczynili.

W dniu 19 września 2012 roku do P. K. (2) zadzwonił kuzyn R. S. (1), który zamieszkuje w miejscowości O., z prośbą o załatwienie amfetaminy. P. K. (2) skontaktował się z A. S. (1) i wziął od niego 5 gram amfetaminy, którą następnie za kwotę 120 zł sprzedał R. S. (1). Po transakcji całą kwotę ze sprzedaży przekazał A. S. (1).

Kolejno w dniu 26 grudnia 2012 roku z P. K. (2) skontaktował się nieustalony mężczyzna o imieniu B., który poprosił go o załatwienie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości 1 porcji. Podobnie, jak uprzednio P. K. (2) skontaktował się z A. S. (1) i odebrał od niego porcję marihuany o nieustalonej wadze, po czym przekazał ją B., pobierając zapłatę w wysokości 30 zł, którą w całości przekazał A. S. (1).

K. K. (1) został zatrzymany w dniu 08 maja 2013 roku o godz. 06.20.

P. K. (1) został zatrzymany w dniu 08 maja 2013 roku o godz. 06.00.

W trakcie przeprowadzonego w tym dniu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez P. K. (1) ujawniono i zabezpieczono między innymi sproszkowaną i częściowo zbryloną substancję koloru białego w woreczku foliowym o masie netto 18,09 grama, która zgodnie z opinią(...) z dnia 23.07.2013r. zawiera w swoim składzie siarczan amfetaminy.

N. N. został zatrzymany w dniu 08 maja 2013 roku o godz. 06.00.

A. S. (1) został zatrzymany w dniu 08 maja 2013 roku o godz. 06.15.

T. S. (1) został zatrzymany w dniu 08 maja 2013 roku o godz. 06.00.

Podczas przeszukania mieszkania użytkowanego przez T. S. (1) ujawniono i zabezpieczono, między innymi:

- woreczek foliowy z zapięciem strunowym z czerwonym paskiem z zawartością sproszkowanej i częściowo zbrylonej substancji koloru białego o wadze 9,45 gram netto zawierającej, zgodnie z opinią LK KWP w P. (...) z dnia 23.07.2013r., w swoim składzie siarczan amfetaminy,
- woreczek foliowy z zapięciem strunowym z czerwonym paskiem z zawartością sproszkowanej i częściowo zbrylonej substancji koloru białego o wadze 4,40 gram netto zawierającej, zgodnie z opinią LK KWP w P. (...) z dnia 23.07.2013r., w swoim składzie siarczan amfetaminy,
- torebkę celofanową z zawartością zbrylonej i częściowo sproszkowanej substancji koloru jasnożółtego o wadze 2,58 gram netto zawierającej, zgodnie z opinią LK KWP w P. (...) z dnia 23.07.2013r., w swoim składzie siarczan amfetaminy,
- woreczek foliowy z zapięciem strunowym z czerwonym paskiem z zawartością suszu roślinnego koloru zielono-brunatnego w postaci kwiatostanów, fragmentów liści łodyg oraz nasion o masie netto 1,22 gram netto będącego, zgodnie z opinią LK KWP w P. (...) z dnia 23.07.2013r., zielem konopi innych niż włókniste,
- woreczek foliowy z zapięciem strunowym z czerwonym paskiem z zawartością suszu roślinnego koloru zielono-brunatnego w postaci fragmentów kwiatostanów, liści łodyg oraz nasion o masie 6,90 gram netto będącego, zgodnie z opinią LK KWP w P. (...) z dnia 23.07.2013r., zielem konopi innych niż włókniste.

Ponadto w trakcie tego przeszukania ujawniono i zabezpieczono przedmioty służące do konfekcjonowania narkotyków, takie jak wagi, opakowania w postaci woreczków z zapięciem strunowym, fiolki wykonane z tworzywa sztucznego, a także przedmioty służące do ich zażywania, np. fajki.

Podczas przeszukania garażu użytkowanego przez T. S. (1) ujawniono i zabezpieczono pistolet gazowy „RECK” mod. BABY kal. 8 mm numer (...) z pustym magazynkiem, który zgodnie z opinią Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w P., zgodnie z przepisami Ustawy o broni i amunicji z dnia 21 maja 1999 roku, stanowi broń palną, na posiadanie której wymagane jest pozwolenie.

Ł. D. i M. C., pseudonim (...) poznali się we wrześniu 2010 roku, kiedy razem pracowali jako przedstawiciele handlowi w firmie (...). Od tego momentu mężczyźni utrzymywali kontakty towarzyskie, M. C. odwiedzał Ł. D. w jego miejscu zamieszkania, razem wychodzili do miasta, w czasie jednego ze wspólnie spędzonych wieczorów M. C. przedstawił Ł. D. swoich znajomych, m. in. K. K. (1), który pracował jako ochroniarz w lokalu (...).

M. C. utrzymując kontakty w Ł. D. poznał członków jego rodziny tj. ojca P. D. i brata M. D.. W tym czasie P. D. użytkował leasingowany samochód marki V. (...). Z uwagi na kłopoty finansowe P. D. miał problemy ze spłatą rat leasingu, w związku z czym Ł. D. zaproponował M. C. by ten korzystał z samochodu ojca i jednocześnie pokrywał koszty jego utrzymania, na co ten wyraził zgodę. M. C. przez okres kilku miesięcy użytkował pojazd, do czasu awarii silnika, która wiązała się dla niego z koniecznością naprawy i pokrycia jej kosztów. Następnie M. C. domagał się od P. D. i Ł. D. zwrotu kosztów naprawy w wysokości około 10.000 zł, których żaden z nich nie uiścił. Finalnie M. C. zwrócił samochód P. D.. W 2015 roku podczas kolejnej awarii pojazdu okazało się, że silnik we wcześniejszym okresie przeszedł gruntowną naprawę, co utwierdziło Ł. D. o zasadności roszczeń M. C.. W maju 2017 roku P. D. zmarł. W dniu 24 kwietnia 2017r. Ł. D. złożył na piśmie oświadczenie, że w okresie od października 2012r. pożyczył od M. C. pieniądze, a M. C. przysługiwała w stosunku do jego osoby wiarygodność z w/w tytułu do dnia 20 kwietnia 2017r. Pieniądze oddał w dwóch ratach, pierwszą ratę wpłacił 10 kwietnia 2017r., zaś drugą 20 kwietnia 2017r., w związku z czym M. C. nie przysługują w stosunku do jego osoby jakiegokolwiek żądania o zwrot pożyczonych pieniędzy.

W lutym 2012 roku Ł. D. zrezygnował z pracy w firmie (...) z uwagi na pogarszające się warunki płacowe. Nadal jednak utrzymywał kontakty z M. C., co trwało do czerwca 2012 roku, kiedy to zerwał znajomość, ponieważ nie odpowiadało mu zachowanie M. C. i jego znajomych, w tym K. K. (1), którzy jego zdaniem nadużywali alkoholu i zażywali narkotyki.

We wrześniu 2012 roku w godzinach wieczornych M. C. razem ze swoim znajomym P. K. (3) przyjechał do Ł. D., który mieszkał wówczas w P. przy ul. (...). Ł. D. stał przy samochodzie na podwórku przed domem i rozmawiał ze swoim bratem M. D. oraz kolegą Z. B. (1).

M. C. podszedł do stojących przy samochodzie mężczyzn, przywitał się z Ł. D. i zażądał od niego zwrotu pieniędzy. Towarzyszący M. C. P. K. (3) uderzył Ł. D. pięścią w głowę, po czym powiedział „oddaj kasę, a jak nie to cię rozjebię”. Ł. D. odpowiedział, że nie wie, o co chodzi, ponieważ nie jest nikomu winien pieniędzy. Był zaskoczony i zdenerwowany całą sytuacją. Na te słowa P. K. (3) wyciągnął przedmiot wyglądem przypominający broń palną oraz wydający dźwięk, jaki zwykle towarzyszy przeładowaniu broni i używając wulgarnych słów nakazał M. D. i Z. B. (1) oddalić się, a do Ł. D. skierował pytanie, które kolano „wybiera”. M. C. uspokoił P. K. (3) i do Ł. D. powiedział, że żąda 10.000 zł, albo go „rozjebie”, po czym odjechali. Po chwili do Ł. D. podeszli M. D. i Z. B. (2), którzy wcześniej oddalili się na ul. (...). Chwilę rozmawiali, Ł. D. zapewnił ich, że wszystko jest w porządku, po czym udał się do miejsca zamieszkania.

Dwa dni później M. C. zadzwonił do Ł. D. i poprosił o spotkanie. Mężczyźni spotkali się w restauracji (...) w K., podczas rozmowy M. C. uspokajał Ł. D. i obiecał, że postara się wszystko „odkręcić”.

Po upływie około tygodnia od spotkania w restauracji, w godzinach wieczornych M. C. i inni nieustaleni mężczyźni przyjechali do miejsca zamieszkania Ł. D.. W tym czasie Ł. D. wjeżdżał samochodem do bramy. Widząc M. C. i towarzyszące mu osoby wycofał i odjechał, słysząc, jak w jego kierunku wykrzykiwane są groźby pozbawienia życia.

M. C. żądał początkowo zwrotu pieniędzy w kwocie 10.000 zł, po pewnym czasie zaczął żądać kwoty 16.000 zł. W tym celu dzwonił również do Ł. D., kierował przy tym w stosunku do niego i członków jego rodziny groźby pozbawienia życia wypowiadając przy tym słowa powszechnie uznane za obelżywe.

Ł. D. obawiał się spełnienia gróźb kierowanych pod adresem jego i jego rodziny przez M. C., nie chciał mieć z nim żadnego kontaktu, w związku z czym zmienił numer telefonu oraz zamienił się z P. R. samochodami. Jednocześnie w dniu 01 listopada 2012 roku, z uwagi na wypowiedzenie umowy najmu, przeprowadził się ul. (...) w P..

W celu uzyskania nowego numeru telefonu Ł. D., M. C. wraz z nieustalonym mężczyzną pojechali do R., gdzie przy ul. (...) ojciec Ł. D., P. D., prowadził sklep. M. C. zażądał numeru telefonu do Ł. D., tłumacząc, że ten jest mu winien pieniądze i grożąc, że jeśli syn nie odda długu będzie go musiał spłacić jego ojciec, a nadto sugerując, że jego drewniany sklep może ulec spaleniu. P. D. przekazał M. C. nowy numer telefonu Ł. D..

Od tego czasu Ł. D. wielokrotnie otrzymywał smsy z groźbami i żądaniem, aby odebrał telefon. Na liczne połączenia telefoniczne nie odpowiadał, ponieważ obawiał się, że dzwoni M. C. lub jego znajomi z kolejnymi pogroźkami. Za pośrednictwem portalu internetowego F. M. C. wysyłał również do Ł. D. wiadomości, w których obrażał go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe żądał zwrotu pieniędzy oraz groził pozbawieniem życia jemu i jego rodzinie.

W dniu 21 lutego 2013 roku Ł. D. razem ze swoim kolegą M. S. (1) jechał samochodem ulicą (...) w kierunku Komornik. W pewnym momencie zauważył jadący w tym samym kierunku samochód M. C., w związku z czym zawrócił, nie chcąc by ten go zauważył. M. C. widząc samochód Ł. D. również zawrócił, a następnie zatrzymał się na światłach równoległe do jego samochodu, spojrzał w jego kierunku i pojechał dalej.

Tego samego dnia około godz. 20:00 M. C. i K. K. (1) udali się do miejsca zamieszkania Ł. D. w P. przy ul (...). W tym czasie w mieszkaniu przebywał Ł. D., jego konkubina A. D., dwójka ich dzieci oraz jego koledzy P. R. i M. W.. K. K. (1) głośno pukał do drzwi mieszkania i krzychał „otwórz, bo cię rozjebię”. Ł. D. obawiając się K. K. (1) nie odezwał się i nie otworzył drzwi, po czym K. K. (1) powiedział, że czeka na dole, zaś Ł. D. odparł, że zadzwoni na Policję. W tym samym czasie A. D. zgłosiła interwencję policji. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze Policji nie stwierdzili niczyjej obecności na klatce schodowej.

W dniu 22 lutego 2013 r. M. C. z K. K. (1) ponownie przyjechali do miejsca zamieszkania Ł. D., dobijali się do drzwi, domagali ich otwarcia, K. K. (1) krzychał przy tym, że „ma otworzyć drzwi, bo zaraz je rozjebie” Ł. D. obawiając się M. C. i K. K. (1) nie otworzył drzwi, w związku z czym mężczyźni wyszli na zewnątrz. Wtedy też K. K. (1) krzychał do Ł. D., żeby otworzył okno, a następnie wsiadając do samochodu krzychał, że „i tak odda te pieniądze”.

W dniu 23 marca 2013r. K. K. (1), w towarzystwie co najmniej jeszcze jednej osoby, po raz kolejny przyszedł do mieszkania Ł. D., pukał do drzwi i krzychał, żeby ten oddał pieniądze. Następnie się oddalił, z dołu klatki schodowej słychać było śmiech innych osób. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji, wezwani przez A. D., nie stwierdzili niczyjej obecności na klatce schodowej.

K. K. (1) był tymczasowo aresztowany w okresie od dnia 24 kwietnia 2012 roku do dnia 09 października 2012 roku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 07 kwietnia 2017r., sygn. III K 1109/16, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 września 2017r., sygn. XVII Ka 751/17 M. C. został uznany za winnego przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polegającego na tym, że w okresie od września 2012 roku do marca 2013 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi i nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w kwocie 10.000 złotych, a następnie 16.000 złotych od Ł. D., wielokrotnie kierował wobec niego groźby zamachu na życie lub zdrowie, formułowane podczas spotkań z pokrzywdzonym, telefonicznie oraz za pośrednictwem wiadomości tekstowej, jak również okazując przedmiot przypominający broń palną oraz stosując przemoc w postaci uderzenia pięścią w głowę.

W toku postępowania oskarżony K. K. (1) został poddany jednorazowemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu. Biegli lekarze psychiatry i psycholog nie stwierdzili u niego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Stwierdzili natomiast nieprawidłową osobowość. W czasie popełnienia zarzucanych mu czynów oskarżony miał zachowaną

zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Jednocześnie biegli stwierdzili, że może on brać udział w postępowaniu.

Również oskarżony P. K. (1) został poddany jednorazowemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu. Biegli lekarze psychiatrzy i psycholog nie stwierdzili u niego choroby psychicznej ani niedorozwoju umysłowego. Stwierdzili natomiast nieprawidłową osobowość. W czasie popełnienia zarzucanych mu czynów oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Jednocześnie biegli stwierdzili, że może on brać udział w postępowaniu.

Oskarżony K. K. (1), syn J. i Z. z domu K., urodził się (...) w O. jest obywatelem polskim. Z zawodu jest technikiem elektrykiem. Pracuje na 1/8 etatu w sklepie (...). Oskarżony pracuje również jako ochroniarz w klubie nocnym i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości 2500 zł. Posiada dwójkę dzieci. Ma zasądzone alimenty na synów w wysokości 400 zł na każde dziecko. Mieszka razem z konkubiną, która prowadzi sklep (...) i osiąga dochód w wysokości 3000 do 5000 zł miesięcznie. Był karany następującymi wyrokami:

- Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 9 czerwca 2015r., sygn. akt III K 306/15, za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.,

- Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 3 czerwca 2016r., sygn. akt III K 361/16, za przestępstwo z art. 244 k.k.

Oskarżony P. K. (1), syn T. i B. z domu P., urodził się (...) w P., jest obywatelem polskim. Posiada wykształcenie ogólne. Pracuje w firmie (...) i osiąga dochód miesięczny w wysokości 2000 zł netto. Na utrzymaniu posiada dwójkę dzieci w tym jedno biologiczne. Utrzymuje również partnerkę, która otrzymuje świadczenia socjalne w kwocie 800 zł miesięcznie oraz świadczenia „500 +”. Był karany następującymi wyrokami:

- Sądu Rejonowego w Poznaniu IV Wydział Grodzki z dnia 21 marca 2007 r., sygn. akt IV K 233/07, za przestępstwo z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.,

- Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 18 lipca 2012 r., sygn. akt VI K 1658/11, za przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.,

- Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 marca 2009 r., sygn. akt III K 366/08, za przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 30.01.2008r. do dnia 15.05.2008r. i od dnia 16.09.2009r. do dnia 15.06.2010r. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 czerwca 2010r., sygn. V Kow 2281/10 P. K. (1) został warunkowo przedterminowo zwolniony z odbywania kary pozbawienia wolności z okresem próby do dnia 15 czerwca 2012r.

(...) N., syn K. i C. z domu W., urodził się (...) w P., jest obywatelem polskim. Zajmuje się pracami stolarskimi i osiąga dochody z indywidualnych treningów bokserskich w wysokości 2000 – 2500 zł. Na utrzymaniu posiada córkę oraz konkubinę. Otrzymują świadczenia z „500+”. Był karany wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 05 kwietnia 2013r., sygn. akt VIII K 371/13, za przestępstwo z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.

(...) S., syn W. i B. z domu S., urodził się (...) w P., jest obywatelem polskim. Posiada średnie wykształcenie. Pracuje jako kierowca autokarów w firmie (...) i osiąga dochód 1800 zł brutto miesięcznie. Oskarżony jest żonaty, małżonka pracuje jako opiekunka dzieci i zarabia 800 – 900 zł miesięcznie. Oskarżony mieszka razem z żoną i jej córką z poprzedniego związku. Nie był karany.

Oskarżony A. S. (1) syn D. i J. z domu N., urodził się (...) w P., jest obywatelem polskim. Ma wykształcenie podstawowe. Pracuje w K. w Niemczech w charakterze monter, osiąga dochód miesięczny w wysokości 1300 euro netto. Jest kawalerem, bezdzietnym i nie posiada nikogo na utrzymaniu. Był karany następującymi wyrokami:

- Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 7 marca 2001 r., sygn. akt VI K 102/01, za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k.,
- Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 21 lutego 2002 r., sygn. akt VI K 26/02, za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.,
- Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 23 maja 2002 r., sygn. akt VI K 361/02, za przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.,
- Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 16 września 2004 r., sygn. akt XXIII K 986/04, za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
- Sądu Rejonowego w Poznaniu IV Wydział Grodzki z dnia 25 marca 2005 r., sygn. akt IV K 2306/03 za przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.,
- Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 17 maja 2006 r., sygn. akt XXIII K 572/06 za przestępstwa z art. 270 § 1 k.k.,
- Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu VIII Wydział Grodzki z dnia 8 czerwca 2009r., sygn. akt VIII K 509/09, za przestępstwo z art. 226 § 1 k.k.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- wyjaśnień oskarżonego K. K. (1) (k. 18-18v, 21-22, 173-174, 265),
- wyjaśnień oskarżonego P. K. (1) (k. 18, 22-22v, 26, 57, 154, 209, 243)
- wyjaśnień oskarżonego N. N. (k. 12, 17-17v, 20, 90, 113, 124, 133)
- wyjaśnień oskarżonego A. S. (1) (k. 15, 18-19, 33, 94v-95v, 115v-166)
- wyjaśnień oskarżonego T. S. (1) (k. 30, 34, 38-39, 54, 179, 248, 294)
- zeznań świadka Ł. D. (k. 11-12, 28-30, 43v, 383v-384v, 385v – 386, 1774- 1778, 3357-3359, 3668-3669),
- zeznań świadka M. D. (k. 18v – 19, 1778-1779),
- zeznań świadka P. R. (k. 22, 1779-1780),
- zeznań świadka A. D. (k. 25 v – 26, 52v, 413v, 1781 - 1782),
- zeznań świadka P. D. (k. 41, 1782-1783),
- zeznań świadka P. K. (2) (k. 8-10, 13-14, 17-20v, 22-25, 27 -27v, 39-39v, 124-126, 131, 152v – 153v, 160, 1851 – 1860, 3124 -3138),
- zeznań świadka P. G. (1) (k. 6-8v, 14, 24, 77-77v, 88v-90,97,105v-106, 1879 – 1888, 3054-3060),
- zeznań świadka M. S. (1) (k. 74v, 2056),
- zeznań świadka K. W. (k. 224v-225v, 2056-2057),
- zeznań świadka D. K. (2) (k. 226v- 2057- 2058),
- zeznań świadka D. R. (k. 358v-359, 2058),

- zeznań świadka Z. B. (1) (k. 32-39, 2060-2061),
- zeznań świadka K. G. (k. 2298),
- zeznań świadka P. C. (k. 2 t. o. P. C., k. 2971-2973)
- zeznań świadka P. G. (2) (k. 2-2v, 4-4v,7,9-10v,13 t. o. P. G. (2), 2973-2975)
- zeznań świadka M. A. (k.2 t o. M. A., 2975-2977),
- zeznań świadka R. R. (2) (k.2977-2978),
- zeznań biegłego M. B. (k. 3009 -3010),
- zeznań biegłego P. M. (k.3011- 3012)
- zeznań biegłej A. T. (k.3012- 3014)
- zeznań świadka P. Ł. (k. 3053)
- zeznań biegłej M. G. (k. 3094)
- zeznań świadka M. W. (k. 67v, 3217 – 3218,)
- zeznań świadka A. Z. (k.3409- 3411)
- dokumentów wskazanych i ujawnionych w toku postępowania (k. 2979, 3435, 3670)

Oskarżony **K. K. (1)** zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jednocześnie złożył wyjaśnienia w których odniósł się do stawianych mu zarzutów.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim potwierdził fakt znajomości z T. S. (2), P. K. (2) i N. N., albowiem okoliczność ta w świetle pozostałego materiału dowodowego nie budziła żadnych wątpliwości i jako taka pozostawała bezsporna.

Jako niewiarygodne Sąd uznał natomiast wyjaśnienia K. K. (1) w zakresie, w jakim zaprzeczył by brał udział w obrocie narkotykami, albowiem pozostawały one w sprzeczności z pozostałym wiarygodnym w ocenie Sądu materiałem dowodowym. Jednocześnie wskazać należy, że z uwagi na obszerność materiału dowodowego, argumenty przemawiające za odmową nadania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego przedstawione zostaną przy omawianiu każdego z zarzutów.

W tym miejscu odnosząc się ogólnie do treści wyjaśnień oskarżonego wskazać należy, że Sąd wykluczył, by postawienie zarzutów K. K. (1) w niniejszej sprawie było wynikiem zemsty organów ścigania, w związku ze złożeniem zawiadomienia o pobicie przez funkcjonariuszy policji w innym toczącym się przeciwko oskarżonemu postępowaniu, na co wskazywał oskarżony w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 29 października 2014r. (k. 2548). Pamiętać należy, bowiem że materiał dowodowy potwierdzający zasadność stawianych oskarżonemu zarzutów obejmuje nie tylko zeznania świadków, czy wyjaśnienia oskarżonych, w odniesieniu do których możliwa jest hipotetycznie manipulacja lecz również materiały z kontroli operacyjnej, które uznać należy za bezwzględnie wiarygodne, a zatem obiektywny materiał dowodowy.

Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie stawianego mu zarzutu wymuszenia rozbójniczego omówione zostaną odrębnie w części poświęconej ocenie dowodów związanych z tym zarzutem.

Oskarżony **P. K. (1)** zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jednocześnie złożył wyjaśnienia w których odniósł się do stawianych mu zarzutów.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim potwierdził fakt znajomości z P. K. (2) i A. S. (1), albowiem okoliczność ta w świetle pozostałego materiału dowodowego nie budziła żadnych wątpliwości i jako taka pozostawała bezsporna.

Jako niewiarygodne Sąd uznał natomiast wyjaśnienia P. K. (1) w zakresie, w jakim zaprzeczył by działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej brał udział w obrocie narkotykami, albowiem pozostawały one w sprzeczności z pozostałym wiarygodnym w ocenie Sądu materiałem dowodowym. Jednocześnie wskazać należy, że z uwagi na obszerność materiału dowodowego, argumenty przemawiające za odmową nadania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego przedstawione zostaną również przy omawianiu każdego z zarzutów.

Jako niewiarygodne Sąd ocenił także wyjaśnienia oskarżonego odnoszące się do zarzutu posiadania w dniu 08 maja 2013r. amfetaminy – zarzut VII aktu oskarżenia. P. K. (1) wyjaśnił, że narkotyk został mu podrzucony przez policję w dniu zatrzymania podczas przeprowadzenia czynności przeszukania sugerując jednocześnie, że doszło do pomyłki, a amfetamina miała zostać podrzucona P. K. (2) (k. 3360). Powyższe wyjaśnienia pozostają w całkowitej sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania. Nie sposób, bowiem racjonalnie wyjaśnić dlaczego organy ścigania, dysponując innymi dowodami popełnienia przez P. K. (2) i P. K. (1) przestępstw narkotykowych miałyby podrzucać im narkotyki. Zakładając jednak hipotetycznie, że faktycznie funkcjonariusze policji działali z zamiarem podrzucenia P. K. (2) amfetaminy i w tym zakresie doszło do pomyłki, nie sposób przyjąć, że dokonując przez ponad dwie godziny przeszukania w miejscu zamieszkania P. K. (1) nie zorientowali się co do sytuacji i w konsekwencji podrzucili narkotyki innej osobie. Co więcej, przyjmując wersję zdarzeń prezentowaną przez oskarżonego należałoby zadać pytanie, dlaczego narkotyki nie zostały podrzucone zarówno P. K. (2), jak i P. K. (1), a co więcej pozostałym oskarżonym w tej sprawie. Biorąc pod uwagę, że wszystkie zatrzymania miały miejsce tego samego dnia, o tej samej porze, nie może budzić wątpliwości, że była to akcja zaplanowana i skoordynowana, a zatem gdyby faktycznie zaplanowane zostało podrzucenie oskarżonym narkotyków nie ograniczono by się wyłącznie do P. K. (1). Wskazać należy również, że P. K. (1) w toku przeszukania nie wskazywał na fakt podrzucenia mu amfetaminy, a jedynie oświadczył, że nie wie do kogo należy ujawniona substancja. Gdyby faktycznie narkotyk został mu podrzucony nie sposób przyjąć, że nie żądałby umieszczenia odpowiedniej wzmianki w protokole przeszukania i nie podnosił powyższej okoliczności w toku prowadzonego postępowania. Informacja taka pojawiła się w wyjaśnieniach oskarżonego dopiero w kwietniu 2017r., a więc prawie cztery lata po zdarzeniu. Na koniec wskazać należy, że w trakcie przeszukania pomieszczeń mieszkalnych P. K. (1) zabezpieczono również dwa opakowania karty SIM z oznaczeniem numeru (...), na których ujawniono drobiny substancji, które jak wynika z opinii LK KWP w Poznaniu(...)z dnia 09.09.2013r., w swoim składzie zawierały amfetaminę (k. 162 – 165 t.o. P.K), co całkowicie podważa twierdzenia oskarżonego o podrzuceniu narkotyków w trakcie przeszukania i potwierdza negowany przez niego fakt kontaktu z substancjami psychotropowymi. Powyższe argumenty przemawiają zatem za uznaniem wyjaśnień P. K. (1) w tym zakresie za nieudolną próbę zakwestionowania okoliczności potwierdzających zasadność postawionego mu zarzutu posiadania substancji psychotropowej, będącą wyrazem przyjętej przez niego linii obrony, której celem było uniknięcie przez niego odpowiedzialności karnej.

Oskarżony **N. N.** zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jednocześnie przed Sądem złożył wyjaśnienia w których odniósł się do stawianych mu zarzutów.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim potwierdził fakt znajomości z P. G. (1), albowiem w świetle pozostałego materiału dowodowego okoliczność ta nie budziła żadnych wątpliwości i jako taka pozostawała bezsporna.

Jako niewiarygodne Sąd uznał natomiast wyjaśnienia N. N. w zakresie, w jakim zaprzeczył by działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej brał udział w obrocie narkotykami, albowiem pozostawały one w sprzeczności

z pozostałym wiarygodnym w ocenie Sądu materiałem dowodowym. Jednocześnie wskazać należy, że z uwagi na obszerność materiału dowodowego, argumenty przemawiające za odmową nadania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego przedstawione zostaną przy omawianiu każdego z zarzutów.

Oskarżony **A. S. (1)** w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem przyznał się do sprzedaży amfetaminy P. K. (2), w pozostałym zakresie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jednocześnie złożył wyjaśnienia w których przedstawił własną wersję zdarzeń.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim potwierdził fakt znajomości z P. K. (1), P. K. (2), T. S. (2) i P. G. (1), albowiem w świetle pozostałego materiału dowodowego okoliczność ta nie budziła żadnych wątpliwości i jako taka pozostawała bezsporna.

Jako wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim przyznał, że sprzedawał amfetaminę P. K. (2), albowiem korespondowały one z wyjaśnieniami i zeznaniami P. K. (2), znalazły również potwierdzenie w materiałach z kontroli operacyjnej i łącznie tworzyły spójną i logiczną całość.

Jako niewiarygodne, Sąd ocenił natomiast wyjaśnienia A. S. (1), w części w jakim zaprzeczył by kiedykolwiek sprzedawał narkotyki T. S. (2). Twierdzenia te pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami i zeznaniami P. K. (2), jak również zarejestrowanymi w ramach kontroli operacyjnej rozmowami, z których jednoznacznie wynika fakt przeprowadzenia transakcji w dniu 02 września 2012r., a która to kwestia szczegółowo omówiona zostanie w części dotyczącej omówienia stawianych oskarżonemu w pkt. XII b) i XIII c) aktu oskarżenia zarzutów.

Jako niewiarygodne Sąd ocenił również wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim zaprzeczył udziałowi w zorganizowanej grupie przestępczej oraz uczestniczeniu w transakcji w dniu 05 października 2012r. Twierdzenia te pozostawały w jawnej sprzeczności z pozostałym wiarygodnym w ocenie Sądu materiałem dowodowym, co jednakże będzie przedmiotem szczegółowej analizy w dalszej części rozważań.

Oskarżony **T. S. (1)** zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt XVIII (art. 263 §2 k.k.) i XIX (art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) aktu oskarżenia, w pozostałym zakresie nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, jednocześnie odmówił składania wyjaśnień.

Wyjaśnienia oskarżonego w części w jakiej przyznał się do stawianych mu zarzutów należało uznać za wiarygodne. Fakt ujawnienia u T. S. (1) pistoletu gazowego RECK model BABY kal. 8 mm oraz substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i środka odurzającego w postaci marihuany znalazły potwierdzenie w protokołach przeszukania pomieszczeń mieszkalnych należących do oskarżonego, natomiast ocena rodzaju broni oraz rodzaju substancji zabezpieczonych u oskarżonego została dokonana w oparciu o opinie biegłych z dziedziny balistyki i chemii, które potwierdziły zasadność stawianych T. S. (2) zarzutów.

W zakresie, w jakim oskarżony nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, Sąd uznał jego stanowisko procesowe jako przyjętą przez niego linię obrony, której celem było uniknięcie przez niego odpowiedzialności karnej. Udział T. S. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej i obrocie w jej ramach narkotykami znalazł potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, którego ocena i płynące z niej wnioski, zostaną przedstawione przy omawianiu poszczególnych zarzutów.

Wysoce przydatny materiał dowodowy stanowiły nagrania rozmów uzyskane w ramach prowadzonej kontroli operacyjnej, które w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym pozwoliły na poczynienie ustaleń faktycznych istotnych w punkcie widzenia weryfikacji zasadności stawianych oskarżonym zarzutów. Przed przystąpieniem do oceny wiarygodności wskazanych wyżej dowodów należało ustalić, czy uzyskane zostały one w sposób legalny, a także czy ich wykorzystanie w niniejszym postępowaniu jest uprawnione w stosunku do wszystkich oskarżonych. W tym kontekście wskazać należy na następujące fakty:

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 sierpnia 2012r., sygn. XII K 1351/RPKOKGP/2012 w sprawie RTO-48/12 o krypt. HERMEZ zarządzono kontrolę operacyjną o krypt. POSŁANIEC wobec P. K. (2) obejmującą numer (...) na okres 3 miesięcy tj. do dnia 13 listopada 2012r. (k. 752). Następnie postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 09 listopada 2012r., sygn. XII K 1942/RPKOKGP/2012 okres kontroli operacyjnej został przedłużony o dalsze 3 miesiące tj. do dnia 13 lutego 2013r. (k. 755).

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 08 listopada 2012r., sygn. XII K 1936/RPKOKGP/2012 w sprawie RTO-48/12 o krypt. HERMEZ zarządzono kontrolę operacyjną o krypt. POSŁANIEC 2 wobec T. S. (1) obejmującą numer (...) na okres 3 miesięcy tj. do dnia 08 lutego 2013r. (k. 700). Następnie postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 06 lutego 2012r., sygn. VIII K 198/RPKOKGP/2013 okres kontroli operacyjnej został przedłużony o dalsze 3 miesiące tj. do dnia 08 maja 2013r. (k. 703)

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 listopada 2012r., sygn. XII K 2019/RPKOKGP/2012 w sprawie RTO-48/12 o krypt. HERMEZ zarządzono kontrolę operacyjną o krypt. POSŁANIEC 3 wobec T. S. (1) obejmującą numer (...) na okres 3 miesięcy tj. do dnia 23 lutego 2013r. (k. 727).

Wskazać należy przy tym, że kontrola operacyjna każdorazowo została zarządzona w oparciu o art. 19 ust. 1 pkt 2 i 5 ustawy o policji i obejmowała tzw. przestępstwa katalogowe tj. przestępstwo z art. 258 k.k. oraz przestępstwa polegające na nielegalnym wytwarzaniu, posiadaniu lub obrocie środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi.

W toku postępowania przygotowawczego Prokurator uzyskał również jednostkowe decyzje Sądu zawierające zgodę na wykorzystanie materiałów z kontroli operacyjnej stosowanej wobec P. K. (2) i T. S. (1) w stosunku do oskarżonych N. N., P. K. (1), K. K. (1) i A. S. (1), co znajduje potwierdzenie w dokumentach niejawnych.

Nie ulega również wątpliwości, że Prokurator załączając do aktu oskarżenia dowody w postaci materiałów z kontroli operacyjnych kryptonim POSŁANIEC, POSŁANIEC 2 i POSŁANIEC 3, wskazał te dowody w akcie oskarżenia na poparcie wszystkich zarzucanych oskarżonym czynów, przy czym dodatkowo złożył oświadczenie o wykorzystaniu tych dowodów w niniejszym postępowaniu wobec wszystkich oskarżonych w trybie art. 168 b k.p.k., niezależnie od zakresu prowadzonej wcześniej kontroli operacyjnej. (k. 3711).

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd w toku rozprawy odtworzył wszystkie zapisy rozmów, które wskazane zostały przez Prokuratora jako stanowiące podstawę aktu oskarżenia, a wskazane w piśmie Prokuratora z dnia 11 lipca 2014r., zapisane odrębnie na płycie CD opisanej jako „POSŁANIEC zgrane wg pisma Ap V Ds. 191/3”, które stanowią załącznik do akt sprawy.

W związku z wnioskiem obrońcy oskarżonego P. K. (1) o odtworzenie na rozprawie wszystkich materiałów uzyskanych w ramach kontroli operacyjnej Sąd przystąpił do ich odtwarzania. Następnie w związku ze zmianą z dniem 01 lipca 2015r. treści art. 394§2 k.p.k. Sąd uznał, że obecnie obowiązuje brzmienie tego przepisu pozwala na ujawnienie materiałów z kontroli operacyjnej bez ich odtwarzania, przy uwzględnieniu oczywiście przesłanki to warunkującej, a mianowicie możliwości strony do zapoznania się z tymi materiałami.

Wskazać należy, że definicję dokumentu w rozumieniu Kodeksu karnego zawiera przepis art. 115 § 14 k.k. Dokumentem jest przedmiot lub zapisany nośnik informacji. Konstytutywną cechą wszystkich dokumentów jest to, że z każdym z nich jest związane określone prawo albo ze względu na zawartą w nim treść stanowi on dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Nie ma znaczenia forma dokumentu. Niewątpliwie jednak dokument ma charakter materialny, jest nim bowiem albo określony przedmiot, albo zapisany nośnik informacji. Nośnikiem dokumentu mogą być np. papier, dyskietka, płyta CD lub DVD, taśma magnetofonowa lub magnetowidowa, płyta analogowa, klisza fotograficzna, fotografia. Nie ma znaczenia forma, w jakiej została utrwalona treść mająca znaczenie prawne (vide: Piórkowska-Fliieger, Fałsz, s. 193–194; Ochman, Spór, s. 29 i n.). Wskazać należy również, że art. 19 ust. 15 ustawy o policji wskazuje, że w postępowaniu przed sądem, w odniesieniu do

materiałów uzyskanych w drodze stosowania kontroli operacyjnej, stosuje się odpowiednio art. 393 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. Ów zwrot o stosowaniu „odpowiednim” ma tu o tyle istotne znaczenie, że zapisów dźwiękowych - z samej ich natury - nie można odczytywać w toku postępowania (jak czyni się to np. z dokumentami), jednakże można je odsłuchać. Art. 394 § 2 k.p.k. daje natomiast możliwość rezygnacji z rzeczywistego wysłuchania w toku rozprawy zgromadzonych nagrań i uznanie ich za ujawnione. Do dnia 30 czerwca 2015r. warunkiem zastosowania art. 394 §2 k.p.k. był brak sprzeciwu stron, co przy odmiennym stanowisku obligowało Sąd do odtworzenia na rozprawie wszystkich materiałów uzyskanych w ramach kontroli operacyjnej, a uznanych za dowód w sprawie. Obecne brzmienie przepisu art. 394 §2 k.p.k. pozwala na uznanie tych zapisów za ujawnione bez odsłuchania pomimo sprzeciwu stron, a zatem takie wprowadzenie do procesu pozostałych, nieodsłuchanych w toku rozprawy zapisów dźwiękowych zarejestrowanych uprzednio rozmów telefonicznych uznać należy za dopuszczalne i prawidłowe. Wskazać przy tym należy, że o możliwości zastosowania art. 394§2 k.p.k. w odniesieniu do materiałów z kontroli operacyjnej Sąd uprzedził strony na rozprawie w dniu 23 listopada 2015r. (k. 2824), dodatkowo oskarżonemu P. K. (1) zostały wydane nośniki CD zawierające wszystkie zarejestrowane rozmowy, a co za tym idzie uznać należało, że okres ponad dwóch i pół roku, pomimo obszerności tego materiału dowodowego był wystarczający do zapoznania się z tymi materiałami, a zastosowanie art. 394§2 k.p.k. w żaden realny sposób nie ograniczyło prawa do obrony oskarżonych, w szczególności P. K. (1).

Przyjmując, zatem że materiał dowodowy w postaci materiałów z kontroli operacyjnej mógł zostać wykorzystany w stosunku do wszystkich oskarżonych, jak również został wprowadzony do procesu w sposób prawidłowy, przystąpić należało do jego merytorycznej analizy.

Na początek należy poczynić uwagę ogólną donoszącą się do identyfikacji rozmówców w zarejestrowanych rozmowach.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy nie budziło wątpliwości Sądu, że użytkownikiem telefonu o numerze (...) i (...) był P. K. (2), natomiast użytkownikiem telefonu o numerze (...) P. G. (1). Fakt ten wielokrotnie w toku postępowania potwierdzili P. K. (2), jak i P. G. (1), a okoliczność ta nie była nigdy kwestionowana w toku procesu.

Sąd przyjął również, że T. S. (1) był użytkownikiem telefonów o numerach:

- (...) – powyższy numer ujawniono w spisie kontaktów poz. 79 karty SIM zabezpieczonej u P. K. (2) opisany jako (...) (k. 70 t.o P.K), numer ten był również objęty kontrolą operacyjną o krypt. POSŁANIEC 2, stosowaną wobec T. S. (1)

- (...) – powyższy numer ujawniono w spisie kontaktów poz. 78 karty SIM zabezpieczonej u P. K. (2) opisany jako (...), co do którego P. K. (2) wskazał, że należy on do T. S. (1) (k. 70, 124v, 138v t.o. P.K). W dniu 02 września 2012r. o godz. 20:14:24 abonent o w/w numerze skontaktował się z P. K. (2), po czym o godz. 20:15:31 P. K. (2) zadzwonił do abonenta o numerze (...) informując go, że właśnie dzwonił do niego S. (plik (...) i (...), stenogram k. 833 – 834),

- (...) – w dniu 15 listopada 2012r. abonent o w/w numerze kontaktował się kilkakrotnie z P. K. (2) w przedmiocie przeprowadzenia transakcji, o godz. 20:19:38 P. K. (2) skontaktował się z numerem (...) należącym do P. K. (1), w rozmowie pada nazwisko (...) i ustalenia, że P. K. (2) się z nim skontaktuje (plik (...), stenogram k. 916), po czym o godz. 20:47:48 P. K. (2) ponownie kontaktuje się z abonentem o numerze (...) umawiając się na przeprowadzenie transakcji sprzedaży haszyszu dopalacza, którego odbiorcą był P. K. (1) – przebieg powyższej transakcji został szczegółowo opisany poniżej, numer ten był również objęty kontrolą operacyjną o krypt. POSŁANIEC 3, stosowaną wobec T. S. (1),

- (...) – abonent powyższego numeru w rozmowie z P. K. (2) dzwoniąc na numer (...) używa sformułowania „Halo, (...) T. mówi, T.... To jest mój nowy możesz sobie zapisać”. Jednocześnie w spisie kontaktów poz. 138 karty SIM zabezpieczonej u T. S. (1) ujawniono numer (...) opisany jako (...), który to numer należał do P. K. (2),

- (...) – abonent powyższego numeru uczestniczył w transakcji nabycia od P. K. (2) amfetaminy w dniu 02 września 2012r., którym w świetle poczynionych ustaleń faktycznych był T. S. (1) – powyższa kwestia została omówiona poniżej w części odnoszącej się do wskazanej transakcji.

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika również, że A. S. (1) był użytkownikiem telefonów o numerach:

- (...) – w dniu 16 sierpnia 2012r. P. K. (2) kontaktował się z abonentem w/w numeru, jednocześnie po odtworzeniu rozmów z kontroli operacyjnej wyjaśnił, że jego rozmówcą jest A. S. (1) (k. 137 t.o. P.K). Fakt prowadzenia rozmów z powyższego numeru potwierdził również A. S. (1) (k. 2585),

- (...) – powyższy numer ujawniono w spisie kontaktów poz. 8 karty SIM zabezpieczonej u P. K. (2) opisany jako (...), co do którego P. K. (2) wskazał, że należy on do A. S. (1) (k. 116, 124v, 140v t.o. P.K). Fakt prowadzenia rozmów z powyższego numeru potwierdził również A. S. (1) (k. 2585).

K. K. (1) posługiwał się numerem (...). W spisie kontaktów w telefonie zabezpieczonym od T. S. (1) poz. 111 ujawniono numer (...) opisany jako (...) (k. 96 t.o. T.S). Jednocześnie z numerem tym kontaktował się T. S. (1) uzgadniając szczegółowy transakcji, która przeprowadzona została w dniu 19 listopada 2012r., jak również odnośnie transakcji planowanej na 25 – 26 stycznia 2013r.

P. K. (1) posługiwał się m. in. numerami telefonów:

- (...) – w dniu 12 września 2012r. P. K. (2) kontaktował się z abonentem w/w numeru, jednocześnie po odtworzeniu rozmów z kontroli operacyjnej wyjaśnił, że jego rozmówcą jest P. K. (1) (k. 138v t.o. P.K),

- (...) – w dniu 04 października 2012r. P. K. (2) kontaktował się z abonentem w/w numeru, jednocześnie po odtworzeniu rozmów z kontroli operacyjnej wyjaśnił, że jego rozmówcą jest P. K. (1) (k. 139v, 140v t.o. P.K),

- (...) – w dniu 04 października 2012r. P. K. (2) kontaktował się z abonentem w/w numeru, jednocześnie po odtworzeniu rozmów z kontroli operacyjnej wyjaśnił, że jego rozmówcą jest P. K. (1) (k. 140 t.o. P.K), w dniu 05.10.2012r. (k. 891) abonent w/w numeru skontaktował się z P. K. (2) i przedstawił się jako (...), a jest to pseudonim używany przez P. K. (1),

- (...) (plik (...), stenogram k. 819) rozmówca przedstawia się jako (...), a jest to pseudonim używany przez P. K. (1),

- (...) (plik (...), stenogram k. 944) rozmówca przedstawia się jako (...), a jest to pseudonim używany przez P. K. (1),

- (...) – uzasadnienie powyższego wniosku przedstawione zostało w dalszej części rozważań odnoszących się do transakcji z dnia 19 listopada 2012 roku.

Wskazać należy również, że wątkiem, który się często pojawiał w zarejestrowanych, dowodowych rozmowach telefonicznych było wspólne zażywanie narkotyków i relacje na temat ich odurzającego działania. Stosowane przez oskarżonych i ich kontrahentów słownictwo nie nasuwało wątpliwości, że rozmowy dotyczą narkotyków, albowiem pojęcia przez nich używane funkcjonują w środowisku handlarzy narkotykami. W szczególności chodzi tu o takie nazwy slangowe jak np. „szpak”, „feta”, „amelinium”, „biały laptop” na oznaczenie amfetaminy i np. „kłak”, „wąs”, „baba”, „babka” na oznaczenie marihuany. Funkcjonowanie tych nazw jako określeń zastępczych, kamuflujących w odniesieniu do amfetaminy i marihuany potwierdzili również P. K. (2) i A. S. (1), co jedynie potwierdzało słuszność takiego stanowiska.

Przechodząc natomiast do oceny osobowego materiału dowodowego wskazać należy, że dla poczynienia ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia zarzutów stawianych oskarżonym w niniejszej sprawie znaczące były wyjaśnienia i zeznania P. K. (2) i P. G. (1), do których w tym miejscu Sąd odniesie się w sposób ogólny, a których szczegółowa analiza przeprowadzona zostanie przy omawianiu poszczególnych zarzutów.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia i zeznania świadka **P. K. (2)** w zakresie, w jakim opisał okoliczności, w jakich poznał oskarżonych oraz P. G. (1), charakter łączących go z nimi i ich wzajemnych relacji, albowiem znalazły one potwierdzenie w wyjaśnieniach P. G. (1), T. S. (1), A. S. (1), P. K. (1) i N. N. i jako takie pozostawały bezsporne.

Dokonując oceny wyjaśnień P. K. (2) odnoszących się do obrotu narkotykami wskazać należy, że o przestępczym procederze skutecznym przez osoby oskarżone w niniejszej sprawie opowiedział w sprawie, w której sam był podejrzany o popełnienie szeregu przestępstw narkotykowych. W pierwszych wyjaśnieniach nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, a następnie zaczął składać szczegółowe wyjaśnienia, w których mówiąc o przestępczym procederze udziału w obrocie znacznymi ilościami narkotyków, siłą rzeczy musiał wskazać osoby w to zaangażowane, ich udział i rolę w transakcjach narkotykowych, wskazując m.in. na rolę P. G. (1), P. K. (1), N. N., T. S. (1), K. K. (1) i A. S. (1). P. K. (2) w toku kolejnych wyjaśnieniach w miarę rozwoju postępowania podawał szereg szczegółowych okoliczności dotyczących analizowanych przestępstw, na które skierowana była uwaga organów ścigania. W tym miejscu wskazać należy, że wartościując wyjaśnienia i zeznania P. K. (2) Sąd miał na uwadze stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7.10.1998r. II AKa 187/98 (vide: KZS 1998/11/37) które wskazuje, że kontrola dowodu z wyjaśnień współoskarżonego (w praktyce zwanych pomówieniami), a zresztą każdego dowodu osobowego, polega na sprawdzeniu:

- czy informacje tak uzyskane są przyznane przez pomówionego;
- czy są potwierdzone innymi dowodami, choćby w części;
- czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi;
- czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego;
- czy są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje;
- czy pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego;
- czy udzielający informacji sam siebie również obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością.

W ocenie Sądu wypowiedzi P. K. (2) charakteryzują te przymioty i – co do zasady – brak było podstaw do negowania wiarygodności jego twierdzeń.

Po pierwsze wskazać należy, że P. K. (2) opisując swoją przestępczą działalność narkotykową, a także innych osób w to zaangażowanych, zarówno występując w roli podejrzanego, a następnie w niniejszym postępowaniu w charakterze świadka, w żaden sposób nie umniejszał swojej roli w przestępczym procederze. Po drugie, mimo wielokrotnych przesłuchań, ilości zdarzeń, o których relacjonował oraz upływu czasu od ich zaistnienia, z wyjątkiem okoliczności związanych z udziałem w przestępczym procederze oskarżonego T. S. (1), która to kwestia omówiona zostanie w toku dalszych rozważań, jego wypowiedzi są zasadniczo konsekwentne, a pewne sprzeczności i sporadyczne odwoływanie się do niepamięci, świadczy tylko o tym, że faktycznie o czymś już dokładnie nie pamięta. Poza tym gdyby uznać, że całość zdarzeń, o których relacjonuje P. K. (2), to tylko jego wymysły, to wówczas musiałby się charakteryzować nadzwyczajnymi zdolnościami do łączenia faktów z fantazją, a do tego nadprzeciętną zdolnością zapamiętywania, gdyż opowiadając w znacznym odstępie czasowym o powiązanych ze sobą zdarzeniach musiałby w końcu zacząć się w swoich kłamstwach po prostu plątać. Analiza wyjaśnień i zeznań P. K. (2) pozwala jednak uznać, że dotychczas to nie miało miejsca i to pomimo składania szeregu zeznań i wyjaśnień na przestrzeni kilku lat. Ponadto, nawet jeśli w toku niniejszego procesu wielokrotnie były formułowane twierdzenia o fałszywości wypowiedzianych przez świadka pomówień, to jednak czyniły to osoby, które były zainteresowane jego zdyskredytowaniem w swoich sprawach. Co ważniejsze jednak, wyjaśnienia i zeznania P. K. (2) znajdują potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie i to zarówno o charakterze osobowym, jak i rzeczowym. W szczególności potwierdzają je wyjaśnienia i zeznania P. G. (1), częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. S. (1), jak również materiały z kontroli operacyjnej, które w sposób obiektywny pozwalały zweryfikować twierdzenia świadka. Poza tym znajdują one oparcie w opiniach

kryminalistycznych, które potwierdziły, że zabezpieczone od oskarżonych P. K. (1), T. S. (1) oraz w dniu 09 stycznia 2013 roku substancje były substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi, w protokołach przeszukania, oględzin, które potwierdzają, że u oskarżonego T. S. (1) dodatkowo zabezpieczono liczne przedmioty świadczące o jego udziale w przestępczym narkotykowym procederze, bo służące do porcjowania narkotyków (woreczki strunowe, wagi, fiolki wykonane z tworzywa sztucznego, a także przedmioty służące do ich zażywania, np. fajki).

Nie może przy tym budzić wątpliwości, że postawa procesowa P. K. (2) w toku postępowania przygotowawczego i decyzja o współpracy z organami ścigania podyktowana była chęcią polepszenia swojej sytuacji procesowej poprzez skorzystanie z dobrodziejstwa instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i orzeczenia o odpowiedzialności karnej w trybie dobrowolnego poddania się karze. Oczywiście Sąd zdaje sobie sprawę z tego, że osoby pomawiane przez P. K. (2) mogą próbować dyskredytować jego wiarygodność twierdząc, że pomawiał innych, licząc na status tzw. małego świadka koronnego, co zważywszy na istotę tego dowodu i jego charakter nakazywało weryfikować go ze szczególną ostrożnością i krytycyzmem. W realiach niniejszej sprawy, nie sposób jednakże przyjąć, że P. K. (2) te obciążające wyjaśnienia składał intencjonalnie i to wbrew rzeczywistości, aby uzyskać ewentualną nagrodę od organów ścigania, a finalnie od sądu w postaci wydania orzeczenia względem niego w oparciu o art. 60 k.k. Stanowią one przecież jeden z wielu dowodów potwierdzających sprawstwo oskarżonych, a co za tym idzie podważanie ich wiarygodności jako dowodu z pomówienia, co do zasady jest nieuprawnione. Z okoliczności ujawnionych w toku postępowania nie wynika również, by P. K. (2) pozostawał z którymś z oskarżonych w konflikcie, a i ci nie podali żadnych racjonalnych okoliczności, które świadczyłyby o interesie P. K. (2) w bezpodstawnym pomawianiu ich o dokonanie przestępstw będących przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

Podkreślić należy przy tym, że P. K. (2) w złożonych wyjaśnieniach nie wskazywał na okoliczności, które potwierdzałyby zasadność zarzutów stawianych oskarżonemu K. K. (1), a wręcz przeciwnie, ze złożonych przez niego wyjaśnień wynika, że organy ścigania starały się wymóc na nim złożenie wyjaśnień obciążających K. K. (1), czego jednakże konsekwentnie nie uczynił. Postawa procesowa P. K. (2) przejawiająca się z jednej strony ujawnieniem wielu informacji na temat przestępczego procederu, a z drugiej niezłożenie wyjaśnień pomawiających K. K. (1) w sytuacji pełnej świadomości, co do możliwych oczekiwań organów ścigania w tym zakresie, wskazuje na szczerść wyjaśnień P. K. (2) i przeczy ich koniunkturalnemu charakterowi. Oczywiście jest przy tym, że oskarżeni w niniejszej sprawie byli niewątpliwie zainteresowani tym, by pozostawać niejako w cieniu i nie eksponować swojej rzeczywistej roli w przestępczym procederze, a następnie kwestionować wyjaśnienia i zeznania P. K. (2) w zakresie ich obciążającym. Taka postawa była zrozumiała i wynikała z ich dbałości o własny interes, zmierzający do zapewnienia sobie – w najlepszym wypadku – bezkarności i jako taka stanowiła przejaw przyjętej przez nich linii obrony.

Rozbicie przestępczej wewnętrznej solidarności jest jedną z metod osiągnięcia prawdy materialnej zmierzającej do ustalenia okoliczności czynu, sprawców i finalnie pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej. Taka taktyka sama w sobie nie może automatycznie przemawiać za przyjęciem, że materiał dowodowy od tak skruszonego przestępcy jest materiałem niewiarygodnym, wątpliwym, mało wartościowym. Wszak obowiązujące prawodawstwo przewiduje jako rozwiązania kodeksowe instytucje dobrowolnego poddania się karze, zastosowanie dobrodziejstwa – obligatoryjnego lub fakultatywnego – nadzwyczajnego złagodzenia kary, czy nawet klauzuli niekaralności wobec sprawców przestępstw, podyktowane względami polityki karnej państwa i ma na celu walkę z przestępczością, w tym zwłaszcza zorganizowaną.

Wobec powyższego Sąd doszedł do przekonania, że wyjaśnieniom i zeznaniom P. K. (2), w szczególności odnoszącym się do oskarżonych (z wyjątkiem T. S. (1)) i przebiegu zdarzeń objętych zakresem niniejszego postępowania jako spójnym, konsekwentnym, zbieżnym z innymi dowodami, a przede wszystkim nie zawierającym wewnętrznych sprzeczności, czy też innych niekonsekwencji, które by je dyskredytowały, nadać należało co do zasady przymiot wiarygodności i uczynić je podstawą poczynionych w sprawie ustaleń i to niezależnie od tego, że pochodzą od przestępcy, zainteresowanego rozstrzygnięciem sprawy.

Oczywiście Sąd dostrzega przy tym pewne rozbieżności w wyjaśnieniach, a tym bardziej zeznaniach P. K. (2), a odnoszące się do udziału w obrocie narkotykami T. S. (1), jak również rodzaju substancji będącej przedmiotem obrotu, przy czym kwestia ta szczegółowo omówiona zostanie w dalszej części uzasadnienia.

Jako wiarygodne Sąd ocenił również wyjaśnienia i zeznania **P. G. (1)** w zakresie odnoszącym się do udziału w obrocie narkotykami, którego sytuacja procesowa w toku postępowania, z uwagi na podjęcie współpracy z organami ścigania była tożsama z sytuacją P. K. (2). Odwołując się w pełni do argumentów przedstawionych powyżej, Sąd wykluczył, by relacja procesowa świadka stanowiła pomówienie oskarżonych w niniejszym postępowaniu i motywowana była wyłącznie polepszeniem własnej sytuacji procesowej. Uzasadniając powyższe stanowisko w tym miejscu wskazać należy jedynie, że P. G. (1) w sposób szczegółowy opisał swoją rolę w przestępczym procederze, wskazał na udział pozostałych osób w działalności związanej z handlem narkotykami, a jego wyjaśnienia i zeznania w toku całego postępowania były spójne, rzeczowe i konsekwentne. Pamiętać należy przy tym, że relacja procesowa P. K. (2) i P. G. (1), w odniesieniu do poszczególnych transakcji była w zasadzie tożsama, wzajemnie ze sobą korespondowała i uzupełniała się, co więcej w znacznym zakresie znalazła odzwierciedlenie w materiałach z kontroli operacyjnej. Pamiętać przy tym należy, że P. K. (2) i P. G. (1), podobnie jak oskarżeni w niniejszej sprawie zostali zatrzymani w godzinach rannych w dniu 08 maja 2012 roku, a zatem nie mieli możliwości porozumienia się i ustalenia wspólnej wersji zdarzeń. W oparciu o zasady logicznego myślenia, nie sposób również przyjąć, że wersję taką uzgodnili jeszcze we wcześniejszym okresie na wypadek ewentualnego zatrzymania, albowiem przeczą temu prowadzone między nimi, jak również pozostałymi oskarżonymi rozmowy, uzyskane w ramach kontroli operacyjnej, które stanowią obiektywny dowód na potwierdzenie okoliczności stanowiących treść ich zeznań i wyjaśnień.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia i zeznania świadka P. G. (1) w zakresie, w jakim przedstawił okoliczności, w jakich poznał oskarżonych oraz P. K. (2), wskazał na charakter łączących go z nimi i ich wzajemnych relacji, co w świetle pozostałego materiału dowodowego należało uznać za bezsporne.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały również wyjaśnienia P. G. (1) w zakresie, w jakim opisał okoliczności udzielenia pożyczki N. N., niezwrócenia pieniędzy w uzgodnionym terminie, co znalazło potwierdzenie w wyjaśnieniach N. N.. P. G. (1) wskazał również, że rozpoczęcie współpracy z N. N. w zakresie handlu narkotykami było spowodowane faktem niewywiązania się przez oskarżonego z zaciągniętych wobec niego zobowiązań finansowych i stanowić miało formę odzyskania pieniędzy. W świetle bezspornego faktu udzielenia N. N. przez P. G. (1), a następnie niezwrócenia pożyczki i poszukiwania w tym czasie przez P. K. (2) dostawcy amfetaminy dla P. K. (1) wyjaśnienia te należało uznać za wiarygodne.

Jednocześnie wskazać należy, że relacja P. K. (2) i P. G. (1) była niezwykle istotna dla poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, przy czym poniżej Sąd odniesie się do poszczególnych zarzutów aktu oskarżenia i wskaże tylko te najważniejsze twierdzenia świadków, które okazały się istotne z punktu widzenia dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń i wykazania sprawstwa oskarżonych.

Na początku wskazać należy na okoliczności odnoszące się do całokształtu działalności oskarżonych związanej z handlem narkotykami, a które zdaniem Sądu mają istotne znaczenie dla oceny zasadności stawianych im zarzutów.

Z wyjaśnień P. G. (1) i P. K. (2) jednoznacznie wynika, że handel amfetaminą w ilościach hurtowych, której dostawcą był P. G. (1) rozpoczął się latem 2012 roku i trwał do stycznia 2013 roku. Dalej P. G. (1) wskazał, że brał udział w trzech transakcjach, których przedmiotem była amfetamina w ilości 500 gram (k. 6 t.o. P.G), natomiast P. K. (2) wskazał, na co najmniej cztery takie transakcje, a nawet pięć (k. 13v t.o. P. K). Dalej świadkowie konsekwentnie wskazywali, że wszystkie transakcje przeprowadzone zostały na zamówienie P. K. (1), w ten sposób, że po złożeniu zamówienia przez P. K. (1) P. K. (2), ten kontaktował się z P. G. (1), który amfetaminę zamawiał u N. N., po czym P. G. (1) odbierał ją, przekazywał P. K. (2), a ten P. K. (1). Istotne jest również, że świadkowie w sposób tożsamy opisywali wygląd i konsystencję amfetaminy wskazując, że była koloru białego, miała postać grudy, była wilgotna, miała intensywny zapach (k. 7 t.o. P.G, k. 13v – 14 t.o. P.K), a w przypadku jednej transakcji była sucha i miała postać proszku.

Transakcja z dnia 22 sierpnia 2012 roku

Wyjaśnienia P. K. (2) i P. G. (1) odnośnie przeprowadzenia powyższej transakcji wzajemnie ze sobą korespondowały, nadto znalazły potwierdzenie w materiale z kontroli operacyjnej. P. G. (1) w złożonych wyjaśnieniach nie potrafił wskazać dokładnie dat przeprowadzonych transakcji, jednakże zarówno on, jak i P. K. (2) wskazywali na szczegóły, które znalazły potwierdzenie w rozmowach telefonicznych przeprowadzonych pomiędzy osobami uczestniczącymi w sprzedaży, co w konsekwencji pozwoliło na ustalenie dokładnych dat dokonania transakcji. Świadkowie potwierdzili, że w przypadku jednej dużej transakcji dostarczone zostało mniej niż 500 gram amfetaminy. Dodatkowo wskazać należy, że z rozmów telefonicznych prowadzonych między P. K. (2), a P. G. (1) wynika, że od dnia 14.08.2012r. przygotowywana była powyższa transakcja, kiedy to P. K. (2) złożył u P. G. (1) zamówienie (plik (...), stenogram k. 786, 1035, plik (...), stenogram k. 793 akt, plik (...), stenogram k. 799, (...), stenogram k. 1036, (...), stenogram k. 1035v). Kolejno rozmowa z dnia 23.08.2012r., godz. 12:21:13 (plik (...), stenogram k. 811 – 812) pomiędzy P. K. (1), a P. K. (2) we fragmencie przebiega w ten sposób:

P. K.: „Powiem ci tak, z tego wczorajszego, [...] z tego białego laptopa, co mi naprawiałeś, nie?”

P. K.: No

P. K.: [...] dziesięć klawiszy brakuje i to tak na pewno dziesięć klawiszy

P. K.: G

P. K.: No

P. K.: Co ty gadasz?

P. K.: Mówię ci poważnie [...], bo mi się wydaje, że nawet brakuje gdzieś z piętnaście, nie?”

P. K.: Co ty gadasz:

P. K.: Ale już biorę tam tę piątkę, to biorę na swoje [...]

Kolejno, po tej rozmowie, o godz. 12:26:00 P. K. (2) skontaktował się z P. G. (1), którego poinformował, że muszą się niezwłocznie spotkać (plik (...), stenogram k. 812 akt), po czym o godz. 12:29:47 ponownie zadzwonił do P. K. (1) informując go, że umówił się na spotkanie z dostawcą (plik (...), stenogram k. 813).

Powyższy fragment, jak również dalsze rozmowy w sposób jednoznaczny potwierdzają wyjaśnienia P. K. (2) i P. G. (1), co do faktu przeprowadzenia transakcji, jak i dostarczenia mniejszej niż zamówiona ilości amfetaminy, jak również wyjaśniania powyższej sytuacji. Z wyjaśnień P. K. (2) wynikało również, że za pośrednictwo w każdej transakcji otrzymywał od P. K. (1) wynagrodzenie (k. 13v t.o. P.K), a co znajduje potwierdzenie w rozmowie przeprowadzonej między nim, a P. K. (1) w dniu 25.08.2012r., kiedy domaga się od niego zapłaty „sześciu stów za całego szpaka”, przy czym nie może być mowy o tym, że rozmówcą P. K. (2) jest inna osoba, skoro osoba inicjująca połączenie przedstawia się jako (...), który to pseudonim niewątpliwie należy do P. K. (1) (plik (...), stenogram k. 819).

W świetle omówionego w tym miejscu materiału dowodowego, Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego P. K. (1), który zaprzeczył, by był odbiorcą amfetaminy od P. K. (2), jak również zakwestionował, by to on był rozmówcą na odtworzonym nagraniu z dnia 23.08.2012r., godz. 12:21:13 (plik (...), stenogram k. 811 – 812), a także zeznania P. K. (2) złożone na rozprawie w dniu 29.10.2014r. (k. 2550), w których wskazał, że rozmowa dotyczyła laptopa, którego pożyczył od P. K. (1), a który uległ uszkodzeniu. W pierwszej kolejności wskazać należy, że przedmiotowa rozmowa została zainicjowana z nr tel. (...), który jak ustalono użytkował P. K. (1), a której to okoliczności oskarżony na żadnym etapie postępowania nie kwestionował, co więcej w odniesieniu do innych odtworzonych rozmów prowadzonych z tego numeru nie wskazywał, że nie był ich uczestnikiem. Kolejno wskazać należy, że P. K. (1) wyjaśnił (k. 2550), że mógł pożyczyć P. K. (2) laptopa, wskazując że pożyczał mu wiele rzeczy, które nie zawsze wracały w idealnym stanie,

przy czym zastrzegł, że nie pamięta czy miał laptopa w kolorze białym. Jednocześnie w rozmowie z P. K. (2) P. K. (1) używa sformułowania „Powiem ci tak, z tego wczorajszego, z tego białego laptopa, co mi naprawiałeś nie?”, co wskazuje, że mogłoby chodzić jedynie o naprawę. Brak elementarnej spójności powyższych twierdzeń, jak również ich ocena z punktu widzenia zasad racjonalnego myślenia i doświadczenia życiowego podważa ich wiarygodność. Zakładając, bowiem że P. K. (1) pożyczylby lub oddał do naprawy laptopa w kolorze białym, który zostałby uszkodzony, jak twierdził P. K. (2) przez psa, fakt ten z pewnością zachowałby się w ich pamięci, jako niecodzienny. Nadto, w takiej sytuacji P. K. (1) wskazałby na uszkodzenie konkretnej liczby klawiszy, a nie dywagowałby o ich ilości, mówiąc przy tym, że pięć z nich „bierze na swoje”, co więcej nie używałby kilkakrotnie sformułowania, że „brakuje” i nie odnosił tego do innej osoby. Co więcej w wyjaśnieniach złożonych przez P. K. (2) w toku śledztwa zaprzeczył on, by kiedykolwiek pożyczał od P. K. (1) laptopa lub takie urządzenie naprawiał, nie potwierdził również by on lub P. K. (1) byli w posiadaniu laptopa w kolorze białym (k. 17 t.o. P.K). Cytowaną wyżej rozmowę oceniać należy również w kontekście kolejnych rozmów prowadzonych przez P. K. (2) z P. G. (1), a następnie ponownie z P. K. (1). Przekazanie, bowiem przez P. K. (1) P. K. (2) informacji o braku „klawiszy w białym laptopie” spowodowało natychmiastowy kontakt tego ostatniego z P. G. (1) w celu wyjaśnienia tej sytuacji, o czym P. K. (1) został niezwłocznie powiadomiony, co byłoby niezrozumiałe w przypadku faktycznego uszkodzenia laptopa przez P. K. (2). Tym samym, Sąd uznał za całkowicie niewiarygodne wyjaśnienia P. K. (1) w omawianym zakresie uznając, że stanowią one przyjętą przez niego linię obrony. Odnosząc się natomiast do wskazanych wyżej zeznań P. K. (2) wskazać należy, że pozostają one w całkowitej sprzeczności ze złożonymi przez niego na etapie postępowania przygotowawczego wyjaśnieniami, które w pełni korespondowały z wyjaśnieniami, a następnie zeznaniami P. G. (1), a którym Sąd nadał przymiot wiarygodności. Zdaniem Sądu złożone przez P. K. (2) zeznania, w konfrontacji z P. K. (1), który jest jego wieloletnim znajomym, miały na celu podważenie dowodów wskazujących na jego sprawstwo, przy czym sposobem na to miało być właśnie przedstawienie alternatywnych interpretacji odtwarzanych rozmów czy zasłanianie się niepamięcią. Jednocześnie po odebraniu przyrzeczenia P. K. (2) potwierdził fakt, że przy jednej transakcji „coś się nie zgadzało”, co tylko dodatkowo świadczy o intencjonalnym jego działaniu, przy czym groźba odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań z pewnością stanowiła czynnik mający wpływ na weryfikacji jego postawy procesowej.

Zatem, Sąd uznał, że omawiana rozmowa dotyczyła transakcji, której przedmiotem było 500 gram amfetaminy. Jednocześnie wskazać należy, że wypowiedź P. K. (1), który rozmawiając z P. K. (2) w dniu 23.08.2012r. odwołuje się do dnia wczorajszego jednoznacznie wskazuje, że P. K. (1) w dniu 22.08.2012r. otrzymał od P. K. (2) amfetaminę i ten dzień należy uznać za dzień przeprowadzenia transakcji.

Transakcja w okresie od czerwca 2012 roku do 14 sierpnia 2012 roku

W oparciu o omówiony powyżej materiał dowodowy Sąd ustalił, że w dniu 22 sierpnia 2012 roku przeprowadzona została transakcja sprzedaży przez N. N., przy udziale P. G. (1) i P. K. (2), 500 gram amfetaminy, której odbiorcą był P. K. (1). Jednocześnie przyjmując, w oparciu o wyjaśnienia P. K. (2) i P. G. (1), że w okresie od połowy 2012 roku do grudnia 2012 roku przeprowadzone zostały, co najmniej trzy transakcje oraz opierając się na materiale z kontroli operacyjnej, Sąd uznał, że pierwsza transakcja została przeprowadzona przed transakcją, do której doszło w dniu 22 sierpnia 2012 roku.

W dniu 14 sierpnia 2012 roku, a więc krótko przed transakcją, która miała miejsce w dniu 22 sierpnia 2012 roku, a której przedmiotem było 500 gram amfetaminy, P. K. (2) zadzwonił do P. G. (1), przy czym rozmowa przebiegała w następujący sposób (plik (...), stenogram k. 786, 1035):

P. K.: No [...] tak od poniedziałku ci truję dupę i cały czas mi [...] wypada z głowy, możesz temat znowu ogarniać. Taką samą ilość i wszystko to.

P. G.: Tamto

P. K.: Do końca tygodnia. On powiedział, że [...] chce mieć.

P. G.: Tamto, co ostatnio, tak?

P. K.: No.

Dalej w dniu 23 sierpnia 2012 roku, a więc już po transakcji przeprowadzonej w dniu 22 sierpnia 2012 roku, P. K. (1) w rozmowie z P. K. (2) informując go o braku kilkunastu gram amfetaminy stwierdza dodatkowo „Żeby wiedział. Ja mamy wyjebane. Jeżeli tak będzie robił to ja mam to w chuju. Bo jeżeli raz było dobrze, a to jest później to jest tak, że drugi raz jest chujowo, nie? Później trzeci raz masz jeszcze gorzej (plik (...), stenogram k. 813).

Z zestawienia powyższych rozmów, w których P. K. (2) przy składaniu zamówienia, a P. K. (1) po otrzymaniu amfetaminy w dniu 22 sierpnia 2012 roku, odwołują się do wcześniejszej dostawy, jednoznacznie wynika, że pierwsza transakcja musiała zostać przeprowadzona przed tą datą. Mając, przy tym na uwadze, że w dniu 14 sierpnia 2012 roku P. K. (2) złożył P. G. (1) kolejne zamówienie, przyjąć należało, że pierwsza sprzedaż 500 gram amfetaminy przez N. N., przy udziale P. K. (2) i P. G. (1), P. K. (1) miała miejsce w bliżej nieustalonym dniu, jednakże w okresie od czerwca 2012 roku (moment podjęcia współpracy P. G. (1) z N. N. w zakresie handlu narkotykami) do dnia 14 sierpnia 2012 roku (data złożenia kolejnego zamówienia).

Jednocześnie wskazać należy, że przeprowadzenie powyższej transakcji, odmiennie niż w pozostałych przypadkach nie znalazło odzwierciedlenia w nagranych rozmowach, co jest jednakże oczywiste jeśli się zważy, że kontrola operacyjna wobec P. K. (2) zarządzona została w dniu 13 sierpnia 2012r.

W odniesieniu do obu omówionych powyżej transakcji odnieść się należy do kwestii substancji, która była przedmiotem obrotu, jak również źródła jej pochodzenia. Z wyjaśnień P. K. (2) i P. G. (1) jednoznacznie wynika, że w obu przypadkach była to amfetamina, której dostawcą był N. N., nadto w sposób zbieżny opisywali jej właściwości fizyczne wskazując, że była koloru białego, miała postać grudy, była wilgotna, miała intensywny zapach (k. 7 t.o. P.G, k. 13v – 14 t.o. P.K), nadto P. G. (1) wskazał, że jedna partia miała odmienną konsystencję, była sypka i sproszkowana (k. 8 t.o. P.G). Podkreślić przy tym należy, że zarówno P. K. (2), jak i P. G. (1) zażywali duże ilości tego środka, mieli do czynienia z amfetaminą pochodzącą z innych źródeł, znali objawy jej działania jako substancji psychotropowej, i z łatwością potrafili odróżnić sposób jej działania od działania środków odurzających, w tym marihuany, którą również zażywali. Co więcej, P. K. (2) i P. G. (1) po zażyciu substancji psychotropowej potrafili nie tylko rozpoznać, że jest to amfetamina, lecz w oparciu o swój stan psychofizyczny po jej zażyciu ocenić jej jakość. Powyższe wynika m. in. z rozmowy przeprowadzonej przez P. K. (2) z P. K. (1) w dniu 23.08.2012r., w której Patyk K. stwierdza „Ja mu powiem wprost co zrobić z tym fantem, bo jest tak – wyższa kwota, ilość się [...] nie zgadza i według mnie [...] kopie [...] sobie i co on [...] na to” (plik (...), stenogram k. 813), dodatkowo rozmowy (plik (...), stenogram k.1145v, plik (...), stenogram k. 1146). Podkreślić należy również, że z wyjaśnień P. G. (1) wynika, że w rozmowach z P. K. (2) w odniesieniu do amfetaminy używali określenia „szpak” (k. 7 t.o. P.G). Zatem, uznać należało za wiarygodne twierdzenia świadków w zakresie, w jakim w toku całego postępowania konsekwentnie, spójnie i rzeczowo wskazywali, że przedmiotem obrotu była substancja psychotropowa pod postacią amfetaminy. W świetle wyjaśnień i zeznań P. G. (1) nie można również przyjąć, że posiadał on innego dostawcę amfetaminy poza N. N., na co wskazywali oskarżeni P. K. (1) i N. N.. P. G. (1) twierdził konsekwentnie, że dostawcą amfetaminy był zawsze N. N., przy czym w przypadku jednej dostawy pochodziła ona z innego źródła, o czym ten mu powiedział oraz miała sproszkowaną konsystencję (k. 8, 92 t.o. P.G). Wbrew stanowisku oskarżonych twierdzeniom tym nie przeczą materiały z kontroli operacyjnej, w szczególności wskazywane przez nich rozmowy prowadzone pomiędzy P. G. (1), a P. K. (2) w dniu 16.08.2012r., godz. 19:04:55 (plik (...), stenogram k. 799), w której P. G. (1) mówi „tamto miałem akurat pod łapą, że mogłem to szybko wziąć, nie?”. Powyższą rozmowę należy odczytywać w powiązaniu z wcześniejszymi rozmowami przeprowadzonymi w tym samym dniu pomiędzy P. K. (2), a P. G. (1) (plik (...), stenogram k. 797, plik (...), stenogram k. 797), z których jednoznacznie wynika, że P. K. (2) chciał kupić oferowaną przez P. G. (1) amfetaminę na kredyt, na co ten po rozmowie ze swoim dostawcą nie wyraził zgody, a następnie w rozmowie, na którą powołują się oskarżeni powyższy temat wraca, i wynika z niej, że P. G. (1) mógł załatwić amfetaminę z innego źródła, przy czym z treści tej wypowiedzi „Znaczy nie wiem, bo [...] tutaj to co było, to było to ten [...] i to było tam niby od kogoś innego, a [...] może mi się uda załatwić to co było ostatnio, właśnie nie? Bo wiadomo, że to było dobre [...], ja spróbuję załatwić tamto. Tylko tamto akurat, wiesz, mogłem

na wszystko mu tam ogarnąć nie? [...] tamto miałem akurat pod łapą, że mogłem to szybko wziąć, nie?, w żaden sposób nie można wywodzić, że odnosi się do innego dostawcy niż N. N.. W świetle zasad logicznego rozumowania nie sposób przyjąć, że P. G. (1) mając innego dostawcę niż N. N. przekazując tę informację P. K. (2) używałby trybu przypuszczającego („to było tam niby od kogoś innego”), a jednocześnie zapewniał o podjęciu próby załatwienia narkotyku z dotychczasowego źródła. Powyższe wskazuje, że to właśnie N. N. miał co najmniej dwóch dostawców, o czym informował P. G. (1), a ten uzyskane informacje przekazywał P. K. (2). Dodatkowo P. G. (1) wskazał, że zmiana dostawcy spowodowana była niezapłaceniem przez N. N. dotychczasowemu dostawcy za pobrany towar, który nie dostarczyłby kolejnej partii narkotyków bez dokonania zapłaty, przy czym to jak najbardziej rzeczowe uzasadnienie powyższego faktu wzmacnia jedynie wiarygodność jego twierdzeń. P. G. (1) w złożonych wyjaśnieniach wskazywał również miejsce, do którego zawoził N. N. w celu odbioru amfetaminy, co następnie zweryfikowane zostało w toku przeprowadzonego eksperymentu procesowego (k. 17 – 22 t.o. P.G). Powyższa czynność procesowa nie pozwoliła na ustalenie miejsca zamieszkania dostawcy N. N., jednakże zdaniem Sądu uwiarygodniła treść wyjaśnień P. G. (1), również z tym zakresie, w jakim wskazywał, że N. N. uczestnicząc w obrocie narkotykami podejmował wszelkie środki ostrożności mające na celu zapewnienie sobie bezpieczeństwa (wyłączanie telefonów, wyjmowanie baterii, nieprowadzenie rozmów przez telefon). Podkreślić należy również, że brak jest jakiegokolwiek racjonalnego powodu by przyjąć, że P. G. (1) w powyższym zakresie pomawia N. N.. Powyższa okoliczność nie miała, bowiem żadnego znaczenia dla zakresu odpowiedzialności karnej P. G. (1), co więcej ujawnienie kolejnego dostawcy w przypadku jego istnienia mogłoby dodatkowo polepszyć jego sytuację procesową.

Transakcja w okresie od dnia 04 do 05 października 2012 roku

Fakt przeprowadzenia powyższej transakcji został potwierdzony w wyjaśnieniach i zeznaniach P. K. (2) (k. 139 – 141 t.o P.K, k. 2551 – 2252) i P. G. (1) (k. 3055 i nast.), którzy w sposób rzeczowy i konsekwentny opisali okoliczności jej przeprowadzenia. Przedmiotem transakcji, jak uprzednio miało być 500 gram amfetaminy, której odbiorcą był P. K. (1), a która miała zostać dostarczona przez N. N. P. G. (1), a następnie przekazana P. K. (2), który z kolei miał ją dostarczyć P. K. (1). Początkowo transakcja planowana była na dzień 04 października 2012 roku, jednakże z uwagi na niedostarczenie narkotyku N. N. przez jego dostawcę została przełożona na następny dzień. Z uwagi na niemożność odbioru narkotyku w dniu 05 października 2012 roku od N. N. przez P. G. (1) i P. K. (2), którzy mieli zaplanowane obowiązki służbowe, amfetaminę miał odebrać od N. N. A. S. (1), co ustalone zostało na spotkaniu w dniu 04 października 2012 roku, w którym uczestniczyli P. G. (1), P. K. (2) i A. S. (1). Jednocześnie po uzgodnieniu z N. N., P. G. (1) przekazał A. S. (1) numer telefonu do N. N. w celu kontaktu, a do spotkania miało dojść w godzinach rannych w rejonie stadionu przy ul. (...). Wskazać należy, że relacja świadków w tym zakresie jest rzeczowa, spójna, a co najważniejsze konsekwentna w toku całego postępowania, pomimo że zeznania w sprawie świadkowie składali kilka lat po zdarzeniu. Przedstawiane przez świadków okoliczności powyższej transakcji znalazły również potwierdzenie w materiale z kontroli operacyjnej oraz danych uzyskanych od operatorów sieci komórkowych. Rozmowy P. G. (1) z P. K. (2) przeprowadzone w dniu 04 października 2012 roku (plik (...), stenogram k. 888, plik (...) stenogram k. 889, plik (...), stenogram k. 889 – 890, plik (...), plik (...), stenogram k. 890 – 891) potwierdzają, że przygotowywana jest kolejna transakcja sprzedaży 500 gram amfetaminy, za którą P. K. (1) ma zapłacić 5.500 zł, jak również podawaną przez P. G. (1) okoliczność przekazania P. K. (2) testera amfetaminy, która miała mieć postać proszku, a o której działaniu P. K. (2) informuje P. K. (1). Dodatkowo w rozmowie pomiędzy P. K. (2), a P. G. (1) (plik (...), plik (...)), a następnie pomiędzy P. K. (2), a P. K. (1) (plik (...)) mowa jest o dołożeniu do zamówionej ilości narkotyku kilkunastu gramów, których brakował przy poprzedniej transakcji. Okoliczność ta jakkolwiek nie ma bezpośredniego związku z omawianą transakcją, jednakże potwierdza fakt przeprowadzenia wcześniejszej transakcji, która jak ustalono miała miejsce w dniu 22 sierpnia 2012 roku. Kolejne rozmowy przeprowadzone w dniu 04 października 2012 roku (plik (...), stenogram k. 1057, plik (...), stenogram k. 1057, (...), stenogram k. 1057v, (...), stenogram k. 1057v, plik (...), stenogram k. 1058) potwierdzają, że P. G. (1) oczekiwał na dostarczenie amfetaminy, o czym na bieżąco informował P. K. (2). Dodatkowo wskazać należy, że podczas rozmów prowadzonych przez P. G. (1) z numeru (...) jego telefon logował się ma maszynie BTS w P. przy ul. (...), a więc w odległości około 300 metrów od miejsca zamieszkania N. N.. Wskazać przy tym należy, że w rozmowach tych wymieniana jest osoba o pseudonimie (...) (plik (...)) i N. (plik (...), plik (...), stenogram k. 1058v), którą niewątpliwie, co sam przyznał jest N. N.. Biorąc pod uwagę kontekst w

jakim występuje N. N. we wskazanych rozmowach, uznać należy, że jego rola w omawianej transakcji zgodna jest z relacją P. G. (1). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, kierując się zasadami logicznego myślenia nie sposób przyjąć, że w rozmowie prowadzonej przez P. G. (1) z P. K. (2), a odnoszącej się do transakcji narkotykowej zupełnie przypadkowo, jako osoba z nią w żaden sposób niepowiązana pojawia się kilkakrotnie osoba N. N.. To jedynie potwierdza wiarygodność wyjaśnień i zeznań P. G. (1), że osobą która miała dostarczyć mu amfetaminę był N. N., jednocześnie pozytywne skonfrontowanie tych twierdzeń z materiałem z kontroli operacyjnej, przeczy forsowanej przez N. N. tezie o pomówieniu. Kolejne utrwalone rozmowy (plik (...), stenogram k. 1085v, plik (...), stenogram k. 1085v, (...), stenogram k. 1059, (...), stenogram k. 1059v) potwierdzają jednoznacznie fakt przełożenia transakcji na dzień 05 października 2012 roku i przyjazd P. G. (1) do miejsca zamieszkania P. K. (2), a tym samym uwiarygodniają dalsze wyjaśnienia P. G. (1) odnośnie spotkania i uzgodnienia działań na następny dzień. Z załączonych do sprawy bilingów wynika również, że P. G. (1) w dniu 04 października 2012 roku o godz. 15:53:13, 15:59:10, 18:06:03, 19:10:06, 19:10:47, 20:09:32, kontaktował się z abonentem użytkującym nr tel. (...). Następnie o godz. 20:26:20 poinformował P. K. (2) o przełożeniu transakcji na następny dzień i udał się do jego miejsca zamieszkania. Dalej o godz. 21:00:46 P. G. (1) zadzwonił do A. S. (1), z kolei A. S. (1) o godz. 21:12:41, 21:12:52, 21:16:49, 22:35:25, 22:54:58 dzwonił pod numer (...), a o godz. 21:16:08 wysłał sms. Dodatkowo z numerem (...) o godz. 22:36:26 i 23:25:26 kontaktował się ponownie P. G. (1). Analiza powyższych połączeń, w powiązaniu z relacją P. G. (1), zdaniem Sądu pozwala twierdzić, że abonentem numeru (...) był N. N.. P. G. (1) wskazał, bowiem, że w dniu 04 października 2012 roku, z uwagi na niemożność osobistego przeprowadzenia transakcji w dniu następnym przekazał A. S. (1) telefon kontaktowy do N. N., przy czym nawiązanie kontaktu potwierdzone zostało we wskazanych powyżej połączeniach. W tym miejscu odnieść należy się do wyjaśnień P. K. (1), który zaprzeczał, by uczestniczył w spotkaniu P. G. (1) z P. K. (2) w dniu 04 października 2012 roku, co w złożonych zeznaniach początkowo potwierdził P. G. (1). Okoliczność ta zdaniem Sądu ma drugorzędne znaczenie dla poczynienia ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia stawianego oskarżonemu zarzutu. Wskazać należy, bowiem, że w świetle omówionego wyżej materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że finalnym odbiorcą amfetaminy będącej przedmiotem omawianej transakcji był P. K. (1). Jednocześnie z rozmowy przeprowadzonej między nim, a P. K. (2) (plik (...), stenogram k. 1059) jednoznacznie wynika, że nie chciał wpuścić P. G. (1) do swojego mieszkania, przy czym rozmowa ta odbywała się bezpośrednio po uzyskaniu przez P. K. (2) od P. G. (1) informacji o przełożeniu transakcji na następny dzień i w momencie, gdy ten jechał do jego miejsca zamieszkania, przy czym z jej końcowego fragmentu wynika również, że P. K. (1) ma się spotkać za pięć minut z P. K. (2). Bez znaczenia, zatem pozostaje czy P. K. (1) faktycznie uczestniczył w rozmowie P. K. (2) z P. G. (1), czy też poczynione w trakcie tego spotkania uzgodnienia przekazał mu P. K. (2). Istotne, z punktu widzenia potwierdzenia sprawstwa oskarżonego jest wyłącznie to, że w oparciu o wskazany wyżej materiał dowodowy możliwe było ustalenie, że zamówiona u N. N. amfetamina miała finalnie trafić do P. K. (1). Analiza bilingów pozwoliła dalej na ustalenie, że w dniu 05 października 2012 roku o godz. 07:13:46 A. S. (1) z numeru (...) skontaktował się z P. K. (1), a następnie o godz. 07:40:08 wysłał wiadomość tekstową na numer (...), kolejno o godz. 07:42:43 i 07:43:35 z numerem (...) skontaktował się P. G. (1), po czym o godz. 07:43:35 zadzwonił do A. S. (1), o godz. 07:43:54 ponownie zadzwonił pod nr (...), a o godz. 07:44:54, 07:47:21, 07:48:30 kontaktował się z A. S. (1). Kolejno o godz. 07:49:10, 09:56:55 i 10:00:06 P. G. (1) dzwonił pod nr (...). O godz. 15:58:16 A. S. (1) wysłał sms do P. K. (1). Jednocześnie na podstawie analizy bilingu A. S. (1) uzyskanego od operatora sieci (...) (k. 434) ustalono, że w dniu 05 października 2012 roku od godz. 08:17:58 do godz. 08:44:17 numer (...) (numer użytkowany przez A. S.) logował się na następujących masztach BTS:

- godz. 08:17:58 – P., ul. (...) – budynek (...)
- godz. 08:28:14 – P., ul. (...), G. S.
- godz. 08:30:49 – P., ul. (...) – budynek (...)
- godz. 08:31:22 – P., ul. (...), G. S.
- godz. 08:33:03 – P., ul. (...), G. S.
- godz. 08:34:19 – P., ul. (...), G. S.

- godz. 08:34:20 – P., ul. (...), G. S.
- godz. 08:34:39 – P., ul. (...), G. S.
- godz. 08:34:41 – P., ul. (...), G. S.
- godz. 08:35:20 – P., ul. (...), G. S.
- godz. 08:44:17 – P., ul. (...) przy skrzyżowaniu z ul. (...).

Mając na uwadze, że wszystkie wskazane maszty BTS usytuowane są w obrębie kilkuset metrów wnioskować należy, że A. S. (1) pomiędzy godz. 08:17, a 08:44 przez niemal pół godziny przebywał w rejonie ul. (...). Pamiętając, że transakcja przełożona została na dzień 05 października 2012 roku, na godz. 08.30 (plik (...), stenogram k. 1049v) i miało do niej dojść w okolicach stadionu piłkarskiego, który mieści się przy ul. (...) stwierdzić należało, że relacja P. G. (1) dotycząca roli A. S. (1) i N. N. w transakcji została potwierdzona w sposób pozwalający na ustalenie, że odbiorcą amfetaminy od N. N. był A. S. (1).

Dodatkowo fakt przeprowadzenia transakcji w dniu 05 października 2012 roku, oprócz relacji P. G. (1) znalazł potwierdzenie w rozmowie przeprowadzonej przez P. K. (2) z A. S. (1) w dniu 05 października 202 roku o godz. 21:00:37 (plik (...), stenogram k. 1060), która we fragmencie miała następujący przebieg:

P. K.: A powiedz mi rano wszystko było si?

A. S.: No wiadomo, nie?

P. K.: Bo właśnie nie wiedziałem, czy żeś B. dorwał?

A. S.: No wiadomo, wiadomo.

P. K.: Dobrze to wchodzi, dobrze nie?

A. S.: Jakaś masakra, tej masakra.

P. K.: Dobrze, nie?

A. S.: D. jakaś [...], ogólnie nie?

P. K.: Ale ma jebnięcie, co?

A. S.: Masakra, no masakra.

Analiza jej treści, w świetle zebranych dowodów pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że P. K. (2) pyta A. S. (1) (nazywając go (...) od ps. (...)), czy transakcja doszła do skutku, jak również, czy amfetamina została przekazana P. K. (1), którego określa pseudonimem (...), co ten potwierdza. O tym, że A. S. (1) i P. K. (2) byli w posiadaniu amfetaminy będącej przedmiotem transakcji świadczy również to, że wymieniają między sobą uwagi na temat jakości i działania narkotyku.

Transakcje w okresie od sierpnia 2012 roku do grudnia 2012 roku pomiędzy N. N., a P. G. (1) – zarzut IX d) i f) oraz zarzut X

P. G. (1) w wyjaśnieniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego wskazał, że w drugiej połowie 2012 roku pięciokrotnie nabył od N. N. każdorazowo po 50 gram amfetaminy w cenie 9 zł za gram, którą następnie sprzedał P. K. (2), jak również, że N. N. przekazał mu na własny użytek, nieodpłatnie co najmniej dziesięciokrotnie amfetaminę w ilości od 3 do 5 gram. (k. 7 t.o. P.G). Na rozprawie w dniu 27 maja 2014r. odnoszą się do sprzedaży narkotyku zeznał, że nie wie dokładnie ile było transakcji po 50 gram, przy czym potwierdził, że ich przedmiotem

była amfetamina, którą kupował od N. N., jednocześnie podtrzymał wyjaśnienia odnoszące się do nieodpłatnego udzielania mu amfetaminy. Kolejno na rozprawie w dniu 07 marca 2018r. ustosunkowując się do wcześniejszych wypowiedzi, a odnoszących się do transakcji sprzedaży stwierdził, że było około pięciu takich transakcji, jednakże nie jest w stanie stwierdzić czy pięć czy sześć, jednocześnie potwierdził, że każdorazowo dotyczyły amfetaminy w ilości mniejszej niż duże transakcje tj. na 250 i 500 gram. Odnośnie nieodpłatnego udzielenia mu amfetaminy przez N. N. potwierdził złożone uprzednio wyjaśnienia. Dokonując oceny wiarygodności wyjaśnień i zeznań P. G. (1) w powyższym zakresie wskazać należy na ich konsekwencję, co do faktu dokonywania od N. N. zakupu amfetaminy w ramach mniejszych transakcji, niż te których przedmiotem była amfetamina w ilościach 250 i 500 gram, jak również nieodpłatnego otrzymywania od N. N. detalicznych porcji amfetaminy. Oczywistym jest przy tym, że z uwagi na wielość pomniejszych transakcji, jak również upływ czasu i związany z nim naturalny proces zapominania P. G. (1) nie potrafił określić dokładnej liczby transakcji, których przedmiotem była amfetamina, jak również dokładnej ilości narkotyku otrzymywanego nieodpłatnie, a co zdaniem Sądu nie może stanowić automatycznie podstawy do podważenia wiarygodności jego twierdzeń. Wskazać należy przy tym, że świadek w toku całego postępowania konsekwentnie różnicował ilości detaliczne, które otrzymywał nieodpłatnie od N. N. od ilości, które określał na 50 gram, a następnie na mniejsze niż 250 i 500 gram. Odwołując się w tym miejscu, do oceny wyjaśnień i zeznań P. G. (1) dokonanych w odniesieniu do pozostałych omówionych już wyżej transakcji, dokonanych z udziałem jego i N. N., mając dodatkowo na uwadze, że P. G. (1) w toku całego postępowania zeznawał rzeczowo i konsekwentnie, jak również nie miał racjonalnych powodów, by składać nieprawdziwe wyjaśnienia, a następnie zeznania, Sąd odrzucił tezę o możliwości pomówienia N. N. przez świadka. Faktem jest, że w powyższym zakresie twierdzenia P. G. (1) nie znajdują jednoznacznego potwierdzenia w innym materiale dowodowym, jednakże pamiętać należy, że P. G. (1) i P. K. (2) w okresie od lata 2012 roku do chwili zatrzymania w dniu 09 stycznia 2013 roku, a co jednoznacznie wynika nie tylko z twierdzeń, lecz również materiałów z kontroli operacyjnej zażywali znaczne ilości amfetaminy, którą dysponował P. G. (1), a która jak konsekwentnie wskazywał zawsze pochodziła od N. N.. Jednocześnie kwestia ewentualnych innych dostawców P. G. (1) poza N. N., na co wskazywał oskarżony, nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, co szczegółowo omówione zostało powyżej i nie jest konieczne powielanie w tym miejscu przedstawionej tam argumentacji. Jednocześnie kierując się dyspozycją art. 5 §2 k.p.k. ustalając ilość amfetaminy będącej przedmiotem transakcji Sąd przyjął najkorzystniejszą dla oskarżonego N. N. ilość tj. w przypadku udziału w obrocie 250 gram amfetaminy za łączną kwotę 2.250 zł tj. w pięciu transakcjach po 50 gram, w cenie 9 zł za gram, natomiast w przypadku udzielania substancji psychotropowej ilość 30 gram tj. 10 razy po 3 gramy.

Jednocześnie Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie N. N. udziału w obrocie 300 gramami amfetaminy, którą poprzez P. G. (1) miał zakupić P. K. (2). Informacja taka pojawia się w wyjaśnieniach P. G. (1) (k. 89v t.o. P.G), przy czym brak jest jakiegokolwiek informacji o czasie powyższej transakcji, czy też bliższych okolicznościach jej zawarcia. Na rozprawie w dniu 07 marca 2018r., w odniesieniu do powyższych wyjaśnień świadek nie potwierdził przeprowadzenia powyższej transakcji, a jedynie przyznał, że mogła mieć miejsce, jednocześnie wskazał, że nie potrafi określić łącznej ilości narkotyków kupionych od N. N.. O ile wyjaśnienia i zeznania świadka dotyczące tzw. dużych transakcji, transakcji, których przedmiotem była amfetamina w ilości 50 gram, czy też nieodpłatnego udzielania amfetaminy były konsekwentne, spójne i rzeczowe, o tyle relację odnoszącą się do sprzedaży przez N. N. 300 gram amfetaminy uznać należy za lakoniczną i na tyle niedokładną, że zdaniem Sądu wyłącznie w oparciu o nią nie można było poczynić kategoriycznych ustaleń faktycznych potwierdzających sprawstwo oskarżonego w tym zakresie. Dodatkowo wskazać należy, że o omówionych wyżej transakcjach narkotykowych P. G. (1) wyjaśniał od początku toczącego się śledztwa, natomiast informacja o powyższej transakcji pojawiła się w jego wyjaśnieniach dopiero na późniejszym etapie postępowania, co dodatkowo rodzi wątpliwości, nie tylko co do czasu i okoliczności jej przeprowadzenia, lecz w ogóle jej zaistnienia. Tym samym ponownie odwołując się do treści art. 5§2 k.p.k., wobec braku wystarczającego materiału dowodowego, Sąd niedając się usunąć wątpliwości rozstrzygnął na korzyść N. N. i z przypisanego mu w pkt. 16 wyroku przestępstwa wyeliminował transakcję, której przedmiotem miała być amfetamina w ilości 300 gram (zarzut IX f).

Udział w obrocie w okresie od listopada do grudnia 2012 roku przez N. N. 6 kg marihuany – zarzut IX e)

Stan faktyczny odnoszący się do wskazanego zarzutu Sąd ustalił w pierwszej kolejności w oparciu o wiarygodne wyjaśnienia i zeznania P. G. (1). Globalna ocena zeznań tego świadka przedstawiona została powyżej, a argumenty tam wskazane pozostają aktualne również w odniesieniu do tej części jego wyjaśnień i zeznań. I tak, P. G. (1) w toku postępowania przygotowawczego (k. 7v – 7 t.o. P.G) wskazał, że razem z N. N. pojechał do M., gdzie ten w lesie miał odszukać ukrytą tam marihuanę, a której nie odnalazł. Dalej wskazał, że następnego dnia ten dysponował już narkotykiem, który spakowany był w sześć jednakowych opakowań po 1 kilogramie, kształtem przypominającym kulę, z czego w ramach rozliczenia długu przekazał mu jeden pakunek, który miał sprzedać, by odzyskać pożyczone mu pieniądze. Dalej wskazał, że po upływie kilku dni N. N. przyjechał do jego miejsca zamieszkania i zabrał mniej więcej połowę przekazanej mu uprzednio marihuany, mówiąc że ma jakieś zobowiązania i zobowiązując się do zwrotu pieniędzy. Ten obawiając się, że sytuacja może się powtórzyć podjął próbę sprzedaży narkotyku, jednocześnie w momencie, gdy N. N. ponownie poprosił go o zwrot pozostałej marihuany okłamał go, że ją sprzedał. Jednocześnie wyjaśnił, że z posiadanej ilości marihuany w trzech transakcjach sprzedał 200 gram narkotyku A. S. (1), a pozostałą część wypalił lub częstował nią P. K. (2). Z kolei w kolejnych wyjaśnieniach (k. 89v t.o. P.G) podał, że N. N. z pozostałej części zabrał jeszcze 250 gram, a z reszty co najmniej 15 gram sprzedał A. S. (1), część sprzedał i dał P. K. (2), a resztę spalił lub rozdał, przy czym na sprzedaży zarobił około 2.000 zł, co wskazuje, że sprzedał około 100 gram. Z kolei zeznając w charakterze świadka w dniu 27 maja 2014r. potwierdził fakt otrzymania 1 kg marihuany od N. N., oraz późniejszego odebrania około połowy narkotyku, dodatkowo zaznaczył, że nie wie czy oskarżony miał więcej marihuany, nadto wskazał, że dwu lub trzykrotnie A. S. (1) w tym okresie kupił od niego po 10 – 15 tego narkotyku. W kolejnych zeznaniach z dnia 09 czerwca 2016r. zeznał, że z otrzymanego od N. N. 1 kg marihuany zwrócił mu połowę, a resztę sprzedał lub wypalił z P. K. (2) i A. S. (1). W ostatnich zeznaniach z dnia 07 marca 2018r. po raz kolejny potwierdził fakt otrzymania od N. N. 1 kg marihuany, i zwrotu jej części w ilości od 300 – 500 gram, dodatkowo zeznał, że widział u oskarżonego 5 pakunków marihuany, które zapakowane były w folię i wyglądały jak piłka, po czym po odczytaniu wyjaśnień z dnia 08 maja 2013r. oraz zeznań z dnia 27 maja 2014r. potwierdził, że N. N. był w posiadaniu 6 pakunków marihuany, pakowanej po 1 kg.

Analiza wyjaśnień i zeznań P. G. (1) pozwala na stwierdzenie, że okolicznością podawaną w sposób kategoriowy i rzeczowy w toku całego postępowania był fakt przekazania mu przez N. N. 1 kg marihuany. Podobnie należało ocenić twierdzenia świadka w zakresie, w jakim wskazał na zabranie przez oskarżonego około połowy przekazanego narkotyku mu tj. około 500 gram. Na przymiot wiarygodności zasługiwały zdaniem Sądu również twierdzenia świadka, w zakresie w jakim potwierdził, że N. N. posiadał 6 pakunków narkotyku pakowanego w ilości 1 kg czyli łącznie 6 kg. Relacja ta była konsekwentna, z wyjątkiem zeznań złożonych na rozprawie w dniu 27 maja 2014r., kiedy to świadek zaprzeczył swojej wiedzy na temat większych ilości narkotyku będącego w posiadaniu N. N.. Zdaniem Sądu taka postawa świadka miała na celu pominięcie okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, przy czym znamienne jest, że P. G. (1) podczas kolejnych przesłuchań, w odpowiedzi na pytania Sądu potwierdził fakt posiadania przez oskarżonego większej ilości marihuany, przy czym wskazał na 5 kg, jednocześnie w sposób tożsamy do uprzednio złożonych wyjaśnień opisał sposób pakowania i wygląd paczek z narkotykiem, co jednoznacznie wskazuje, że pamiętał powyższe okoliczności. Jednocześnie po odczytaniu wyjaśnień odnoszących się do ilości pakunków (sześć) oraz pozostających z nimi w sprzeczności zeznań, P. G. (1) przyznał okoliczności pierwotnie wskazane w złożonych na początkowym etapie postępowania wyjaśnieniach, a które stanowiły dla Sądu materiał dowodowy w oparciu o który dokonano ustaleń faktycznych w zakresie posiadania przez N. N. 6 kg marihuany. Jednocześnie wskazać należy, że odmienne wskazanie przez P. G. (1) ilości paczek, którą określił na 5, przy wskazywaniu uprzednio ilości 6 paczek, nie może co do zasady podważać wiarygodności wyjaśnień i zeznań świadka. Pamiętać należy, bowiem, że pierwsze wyjaśnienia w tym zakresie P. G. (1) składał w dniu 08 maja 2013r., a więc około czterech miesięcy po zdarzeniu, natomiast zeznania zostały przez niego złożone po upływie ponad pięciu lat. Zatem występujące w tej relacji różnice, przy jednoczesnym potwierdzeniu posiadania przez N. N. kilku kilogramów marihuany pozwalają twierdzić, że są one wynikiem upływu czasu, a nie celowych działań świadka zmierzających do zafałszowania faktycznego przebiegu zdarzeń, co miało miejsce w odniesieniu do zeznań złożonych na rozprawie w dniu 27 maja 2014r.

Posiadanie w grudniu 2012 roku przez A. S. (1) środków odurzających i substancji psychotropowych – zarzut XIV a) i b) (oznaczony omyłkowo w a/o jako zarzut IV a i b)

Materiał dowodowy w postaci wyjaśnień i zeznań P. G. (1), a odnoszący się do omawianego w tym miejscu zarzutu został wskazany powyżej. O ile fakt udzielania zarówno odpłatnego, jak i nieodpłatnego A. S. (1) pochodzącej od N. N. marihuany nie budził wątpliwości Sądu o tyle w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, wspartych zasadami logicznego myślenia należało poddać weryfikacji ilość marihuany, w posiadanie której wszedł oskarżony. Uznając za udowodniony fakt przekazania P. G. (1) przez N. N. 1 kg marihuany, a następnie zwrotu około 500 gram narkotyku przyjąć należało, że P. G. (1) dysponował ilością około 500 gram tego narkotyku. W pozostałym zakresie relacja świadka zawierała wewnątrz sprzeczności. Nie sposób, bowiem przyjąć za udowodnione, że A. S. (1) nabył od P. G. (1) 200 gram marihuany za kwotę 3.600 zł, skoro dalej świadek wskazywał, że łącznie sprzedał jedynie 100 gram marihuany, na której zarobił około 2.000 zł. Jednocześnie w oparciu o pozostałe podawane przez świadka ilości sprzedanej A. S. (1) marihuany tj. co najmniej 15 gram, dwu lub trzykrotne transakcje każdorazowo po 10 – 15 gram, Sąd w oparciu o treść ar. 5§2 k.p.k. przyjął, że była to ilość co najmniej 20 gram.

Zgromadzony materiał dowody, zdaniem Sądu nie potwierdził jednocześnie faktu nabycia przez A. S. (1) w dniu 31 grudnia 2012 roku mefedronu. W pierwszej kolejności wskazać należy na wyjaśnienia P. K. (2) (k. 160 t.o. P.K), a dalej jego zeznania z dnia 20 maja 2014r., w których konsekwentnie zaprzeczył by kiedykolwiek sprzedawał mefedron. Z kolei P. G. (1) w złożonych wyjaśnieniach (k. 100 t.o. P.G) wskazał, że w dniu 31 grudnia 2012 roku nieodpłatnie otrzymał od P. K. (2) małą próbkę przezroczystych kryształków, nie wiedział jednak jakiego rodzaju jest to środek. Jednocześnie będąc w tym samym dniu u N. N. pokazał mu kryształy i na jego prośbę zadzwonił do P. K. (2) by ustalić, czym jest otrzymana od niego substancja, czego odzwierciedleniem jest rozmowa przeprowadzona pomiędzy nim, P. G. (1) i A. S. (1) (plik (...), stenogram k. 974). W powyższej rozmowie A. S. (1) opisuje działanie powyższej substancji, z czego można wywodzić, że ją zażywał, co jest wysoce prawdopodobne, jeśli się zważy, że w dniu 30 grudnia 2012 roku prosił P. K. (2) o załatwienie „kryształków” (plik (...), stenogram k. 971), a ten w dniu 31 grudnia 2012 roku o godz. 10:22:24 poinformował go, że mu je dostarczy około 12.00 (plik (...), stenogram k. 972), po czym rozmowa pomiędzy P. G. (1), P. K. (2) i A. S. (1) odbyła się o godz. 16:29:00. Jakkolwiek powyżej wskazane dowody wskazują na zażycie przez A. S. (1) substancji w postaci kryształów, to brak jest dowodów, że substancją tą był mefedron, co w oparciu o art. 5§2 k.p.k. nakazywało rozstrzygnięcie powyższych wątpliwości na korzyść oskarżonego A. S. (1) i wyeliminowanie w powyższym zakresie zarzutu posiadania substancji niedozwolonej w rozumieniu art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Transakcja w dniu 19 listopada 2012 roku

Ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności przeprowadzenia powyższej transakcji Sąd dokonał w oparciu o rozmowy prowadzone pomiędzy K. K. (1), T. S. (2) i P. K. (2), uzyskane w ramach kontroli operacyjnej, a częściowo również w oparciu o wyjaśnienia i zeznania P. K. (2).

I tak w dniu 05 listopada 2012 roku P. K. (2) skontaktował się z T. S. (2), przy czym prowadzona między nimi rozmowa we fragmencie przebiegała w następujący sposób (plik (...), stenogram k. 907):

P. K.: tej, jesteś w stanie mi ogarnąć [...] testera grudy?

T. S.: No, no.

P. K.: No, bo ci powiem, że [...] nie wiem, tak [...] myślimy czy by nie uderzyć sobie na przykład do ciebie, nie?

T. S.: Aha, stówę tak?

P. K.: A gdzie? [...] tam będą jeszcze większe ilości. Wpierw mi ogarnij [...] testera, żebyśmy mogli to spróbować. Ze sztukę, dwie – coś w tym stylu.

T. S.: Aha, aha. No to co ci gadałem, że mogę mieć tak?

P. K.: Tak.

/.../

P. K.: To weź to tego ogarnij i wtedy [...] tego też będzie szło takie ilości jak od ciebie biorę tamte, nie?

T. S.: No. No to ja to ogarnę i tam ci powiem co i jak. Nie?

W dniu 06 listopada 2012 roku o godz. 10:22:14 P. K. (2) wysłał do T. S. (1) wiadomość tekstową o treści „Na kiedy byś miał testera. Bo wyjeżdżasz a w weekend czasem może być już potrzebne i kwestia tego czy od ciebie czy od nas” (plik (...).txt., plik (...).txt.). O godz. 10:22:58 T. S. (1) napisał „Przyjedź wieczorem to pogadamy” (plik (...).txt.). W tym samym dniu o godz. 15:41:56 P. G. (1) skontaktował się z P. K. (2), a rozmowa przebiegała we fragmencie w następujący sposób (plik (...), stenogram k. 909 – 910):

P. G.: A to siano wpłacimy jutro. A ten, a co z tym amelinium? On chce czy nie?

P. K.: A skąd ja mam [...] wiedzieć? No nie gadałem z nim.

P. G.: Aha, no to gadaj.

P. K.: No.

P. G.: Gadaj.

P. K.: Ja ci mówiłem, że tamten typ [...] ma przynieść [...] testery i on chce to spróbować i jak będzie [...] lepsza tam [...] ma lepszą... to tamto weźmie.

Analiza powyższych rozmów pozwala stwierdzić, że w dniu 05 listopada 2012 roku P. K. (2) zwrócił się do T. S. (1) z prośbą o załatwienie porcji testowej amfetaminy informując go jednocześnie o rozważaniu możliwości zaopatrywania się u niego w ten narkotyk. Jednocześnie w rozmowie z P. G. (1), który dopytywał o kolejne zamówienie na amfetaminę, poinformował go poszukiwaniu alternatywnego źródła dostawy.

Wskazać należy również, że w dniu 14 listopada 2012 roku z numeru (...) na numer P. K. (2) została wysłana wiadomość o treści „Mój nowy T.”, dalej w dniu 15 listopada 2012 roku z numeru tel. (...) (numer potwierdzony jako użytkowany przez T. S.) T. S. (1) dzwonił do P. K. (2) (plik (...), stenogram k. 651 – 652) informując go, że w dniu wczorajszym wysłał mu swój nowy numer (...). W świetle powyższych dowodów nie może budzić wątpliwości, że użytkownikiem numeru (...) był T. S. (1).

Kolejno w dniu 15 listopada 2012 roku o godz. 12:13:17 T. S. (1) z numeru (...) zadzwonił do P. K. (2), a przeprowadzona między nimi rozmowa miała następujący przebieg (plik (...), stenogram k. 913 przy czym wskazać należy, że nie odzwierciedla on dosłownej wypowiedzi T. S. – linia szósta rozmowy):

P. K.: Co jest?

T. S.: Też, a on tego kilo, całego szpaka nie weźmie?

P. K.: Nie. No nie ma tyle siana, bo on mi dokładał do auta.

T. S.: Powiedz mi, a ty nie masz gdzie upchnąć tego pół kilo teraz?

P. K.: Nie.

/.../

T. S.: No bo ja zamówiłem kilo nie? Bo ja myślałem, że to kilo będzie brane i widzisz i K. tera mi mówi, że...

P. K.: Nie, dobrze wiedziałeś, ja ci mówiłem, że pół kilo tego i pół kilo tego.

T. S.: Pół. No dobra, podjadę najwyżej jeszcze w dwa miejsca i [...]

Powyższa rozmowa potwierdza również, że odbiorcą narkotyku był P. K. (1). P. K. (2) w złożonych wyjaśnieniach (k. 22 – 22v t.o. P.K) podał bowiem, że w listopadzie 2012r. sprzedał swój samochód marki V. (...) K. K. (1), i po około dwóch tygodniach od tej transakcji, kupił samochód marki B., za kwotę 13.500 zł, przy czym część pieniędzy to jest 4.500 zł pożyczony od P. K. (1).

Powyższa, jak i kolejne rozmowy prowadzone pomiędzy T. S. (2), a P. K. (2) w dniach 15 listopada 2012 roku potwierdzają dodatkowo, że w tym samym czasie T. S. (1) załatwiał dla P. K. (2) dwa rodzaje substancji, o czym świadczą następujące rozmowy, które we fragmentach mają następujący przebieg (plik (...), stenogram k. 651 – 652, rozmowa z dn. 15.11.2012r., godz. 08:37:49):

/.../

P. K.: A i na dzisiaj możesz uszykować [...] gównno, nie?

T. S.: Ile?

P. K.: Bo już mi wczoraj mówił, żeby na dzisiaj było. Tyle co zawsze.

T. S.: Aha, no dobrze, to ja ten...

P. K.: I powiem ci że tego szpaka też możesz szykować, nie? Pomijając to, że wczoraj miałem dostać testera, nie?

/.../

P. K.: No dobra [...] I szpakenzjego ogarnij.

T. S.: Dobrze, ogarnę ci tą grę.

P. K.: Też pięćset [...], nie? Pięćset mililitrów.

T. S.: No dobrze, dobrze.

(plik (...), stenogram k. 914, rozmowa z dn. 15.11.2012r, godz. 17:59:54):

P. K.: Na którą się umawiamy?

T. S.: „[...]”, no czekam za szpakiem, no. Czeka mam, ale czekam za szpakiem, nie?

P. K.: Dobra, dobra, ja zaraz do niego dzwonię i mówię mu, żeby siano [...] uszykował, nie?

T. S.: No. A szpak może być wieczorem, do K. czeka. No mogą mu przywieźć o ósmej.

P. K.: To wystarczy, to może być nawet na jutro, to się nie pali, ale ta czekolada się pali.

T. S.: No to dobrze, no to przyjeżdżaj po tą czekoladę. Za ile będziesz?

W tym miejscu wskazać należy, że po zakończeniu cytowanej wyżej rozmowy o godz. 18:00:52, 18:00:58, 18:19:34 i 18:25:43 P. K. (2) wykonał połączenia na numer (...) (biling k. 428), którego użytkownikiem był P. K. (1), a następnie o godz. 18:25:49 skontaktował się ponownie z T. S. (2) informując go, że transakcję muszą przełożyć na następny dzień, o czym poniżej. Powyższą okoliczność Sąd ustalił w związku ze złożonym przez oskarżonego P. K. (1) wnioskiem

dowodowym na rozprawie w dniu 11 grudnia 2014r. (k. 2581), a która to okoliczność dodatkowo potwierdza próbę nawiązania przez P. K. (2) kontaktu z P. K. (1) bezpośrednio po rozmowie z T. S. (2).

Celem ustalenia dalszego przebiegu zdarzeń należało przeanalizować rozmowy prowadzone w tym czasie pomiędzy K. K. (1), T. S. (2), P. K. (2), P. K. (1) i A. S. (1), uwzględniając następstwo czasowe pomiędzy nimi, jak również odnieść je do miejsca logowań poszczególnych abonentów, a finalnie do poczynionych wyżej ustaleń faktycznych.

W tym miejscu dodatkowo wskazać należy, że w dniu 15 listopada 2012 roku P. G. (1) zaoferował P. K. (2) dostarczenie kolejnej porcji amfetaminy, a ten poinformował go, że będzie testował amfetaminę z innego źródła i w przypadku lepszej jakości zamówienie złoży u innego dostawcy. Potwierdzeniem tego są kolejne rozmowy prowadzone pomiędzy P. K. (2), a P. G. (1) w dniu 15 listopada 2012 roku (plik (...), stenogram k. 912), w której P. G. (1) mówi, że podejmie próbę załatwienia amfetaminy, na co P. K. (2) mówi „Znaczy się [...], on już wziął i zamówił sobie u S., nie? Chce zobaczyć to co będzie u S., no i u S. ma taniej, nie?”

Kolejne rozmowy prowadzone pomiędzy T. S. (2), P. K. (2) i P. K. (1) wskazują natomiast, że w dniu 15 listopada 2012 roku T. S. (1) nie posiadał jeszcze amfetaminy, jednocześnie z uwagi na niemożność kontaktu P. K. (2) z P. K. (1) cała transakcja została przełożona przez P. K. (2) na następny dzień (plik (...), stenogram k. 914). Następnie P. K. (1) skontaktował się z P. K. (2), a ten poinformował go o przełożeniu transakcji „No to zadzwoniłem do S. i wszystko przełożyłem na jutro. Bo na dzisiaj miało być gównno, a szpak [...] na jutro. A wszystko będzie na jutro” (plik (...), stenogram k. 916), przy czym finalnie w tym dniu T. S. (1) dostarczył P. K. (1) środek określany jako haszysz dopalacz, o czym świadczą kolejne rozmowy (plik (...), stenogram k. 916, plik (...), stenogram k. 1068, plik (...).txt., stenogram k. 1068).

Potwierdzeniem powyższych wniosków są również zeznania P. K. (2) złożone na rozprawie w dniu 11 grudnia 2014r., w których wskazał, że używane w rozmowie określenie „gównno” odnosi się do substancji haszysz – dopalacz, którego dostawcą był T. S. (1), natomiast „szpak” to środek pobudzający, słowo „tester” odnosi się natomiast do środka pobudzającego, który załatwić miał T. S. (1).

Zatem, z zestawienia powyższych rozmów, zdaniem Sądu jednoznacznie wynika, że w dniu 15 listopada 2012 roku P. K. (2) zamówił u T. S. (1) amfetaminę w ilości 500 gram, której odbiorcą miał być P. K. (1).

Kolejne rozmowy przeprowadzone w okresie od 16 listopada 2012r. (plik (...), stenogram k. 1069, plik (...), stenogram k. 1069) wskazują na to, że T. S. (1) cały czas oczekuje na dostawę amfetaminy, o czym na bieżąco informuje P. K. (2), a finalnie transakcja zostaje przełożona na następny dzień. Kolejno w dniu 17 listopada 2012r. o godz. 20:08:57, z numeru (...) K. K. (1) skontaktował się z T. S. (2) na numer (...). W rozmowie T. S. (1) informuje go, że wrócił do P., jednakże jedzie na spotkanie, na co K. K. (1) mówi „Aha, no to jutro się zobaczymy, nie? Ze spokojem już, nie? /.../ no na jutro, na jutro” Następnie umawiają się wstępnie na to spotkanie w klubie o godzinie 21:00 (k. plik (...), stenogram k. 1129v). Bezpośrednio po zakończeniu rozmowy z K. K. (1) T. S. (1) o godz. 20:10:46, 20:10:47, 20:10:58 i 20:10:59 z numeru (...) inicjuje połączenia na numer (...) P. K. (2), przy czym w trakcie próby nawiązania połączeń włącza się automatyczna sekretarka. Kolejno o godz. 20:11:20 i 20:11:24, z numeru (...), T. S. (1) przesyła do P. K. (2) wiadomość sms o treści „zadzwoń Ty kurwo”. O godz. 20:12:25 P. K. (2) dzwoni do T. S. (1), który mówi „Słuchaj, jutro będę miał na tysiąc procent, tak /.../, kurwa wychodzi na to” (plik (...), stenogram k. 1086). W kolejnych rozmowach (plik (...), stenogram k. 1086v, plik (...), stenogram. 1086v) T. S. (1) ponownie informuje P. K. (2) o przełożeniu transakcji na następny dzień. Kolejne rozmowy prowadzone pomiędzy T. S. (2), a K. K. (1) (plik (...), stenogram k. 1129v, plik (...), stenogram. 1130) wskazują jednoznacznie, że około godz. 21.00 T. S. (1) spotkał się z K. K. (1) w pobliżu lokalu C.. Następnie o godz. 21:25:14 T. S. (1) skontaktował się z P. K. (2), a ten w rozmowie mówił „No, no ja jutro odbiorę, tylko na spokojnie” (plik (...), stenogram k. 1086v). Biorąc pod uwagę ścisły związek czasowy i merytoryczny pomiędzy rozmową T. S. (1) z P. K. (2) z godz. 20:12:25, a rozmową o trzy minuty wcześniejszą, pomiędzy nim, a K. K. (1), logika nakazuje twierdzić, że rozmowy te są ze sobą ściśle powiązane, odnoszą się do tego samego tematu, a ich treść obejmuje dokonywanie, a następnie przekazywanie ustaleń pomiędzy zaangażowanymi w transakcję osobami tj. K. K. (1), T. S. (2) i P. K. (2).

Następnego dnia tj. 18 listopada 2012r. o godz. 12:38:13 T. S. (1) skontaktował się P. K. (2) informując go „Na wieczór bądź gotowy tam od tego kolegi, nie? S. będę miał” (plik (...), stenogram k. 1087). Dalej o godz. 20:16:14 K. K. (1) skontaktował się z T. S. (2) pytając, czy do niego dzisiaj przyjedzie, na co ten odpowiedział „No /.../, no czekam za nim, bo jeszcze mówi, że za godzinę gdzieś będzie, żeby mógł do mnie podlecieć”. W tym czasie, jak ustalono na podstawie bilingu numeru użytkowanego przez P. K. (2), w godzinach od 19:16 do 20:50 jego numer logował się głównie poza P., w rejonie S., Z., R., a następnie w P. na P.. Z dalszej części rozmowy oraz następnej przeprowadzonej o godz. 21:46:03 wynika natomiast, że T. S. (1) i K. K. (1) przekładają sprawy na następny dzień (plik (...), stenogram k. 1130v, plik (...), stenogram k. 1131). Potwierdzają to próba połączenia się T. S. (1) z P. K. (1) bezpośrednio po zakończeniu rozmowy z K. K. (1) o godz. 21:51:30 i rozmowa z P. K. (2) o godz. 21:51:39 (plik (...), stenogram k. 1087), która we fragmencie przebiega w następujący sposób:

/.../

T. S.: No na jutro na tysiąc procent już będzie.

P. K.: Ja nawet do niego...dopóki mi nie powiesz, że na sto procent /.../ jest, to nawet nie dzwonię, nie?

Bezpośrednio po tej rozmowie, o godz. 21:53:50 P. K. (2) dzwoni do P. K. (1), w której informuje go o przełożeniu transakcji na następny dzień, dodatkowo P. K. (1) mówi, że T. S. (1) dzwonił także do niego, ale nie mógł odebrać telefonu, bo spał (plik (...), stenogram k. 1087v). Związek czasowy, jak również treść wskazanych wyżej rozmów, w których dodatkowo pada bezpośrednio nazwisko T. S. (1), nie może budzić wątpliwości, iż dotyczą one planowanej transakcji, która po raz kolejny przełożona została na następny dzień tj. 19 listopada 2012r.

W dniu 19 listopada 2012 roku o godz. 13:11:06 T. S. (1) zadzwonił do K. K. (1), który poinformował go, że przebywa w miejscu zamieszkania, na co ten odpowiedział, że będzie u niego za 10 minut tj. ok. 13:20. Numer telefonu K. K. (1) zalogował się na maszcie BTS w P. na ulicy (...), a numer T. S. (1) w P. przy ulicy (...). Dalej telefony użytkowane przez T. S. (1) logowały się na następujących masztach BTS:

- telefon komórkowy o numerze (...) o godz. 13:18:22 na ulicy (...) w P., to jest w miejscu oddalonym o niespełna 1000 metrów od miejsca zamieszkania K. K. (1) w P. przy ulicy (...),

- telefon komórkowy o numerze (...) o godz. 13:29:46 na ulicy (...) w P. graniczącej z ulicą (...), przy czym T. S. (1) odbył rozmowę z P. K. (2), w której potwierdził przeprowadzenie transakcji w tym dniu około ósmej wieczorem.

Powyższe logowania wskazują zatem, że w dniu 19 listopada 2012r. około godz. 13.20 – 13.30 doszło do spotkania pomiędzy T. S. (1) i K. K. (1) i miało ono miejsce w rejonie miejsca zamieszkania K. K. (1). W tym czasie z T. S. (2) skontaktował się P. K. (2), któremu ten wyznaczył termin transakcji, co w świetle zasad logicznego myślenia wskazuje, że osobiście z K. K. (1) ustalił już szczegóły transakcji i nie musiał kontaktować się z nim telefonicznie.

Następnie o godz. 16:52:24 T. S. (1) próbował bezskutecznie nawiązać połączenie telefoniczne z P. K. (2), a ten oddzwonił o godz. 16:52:33 (plik (...), stenogram k. 1088v). Wskazać w tym miejscu należy, że cytowana rozmowa została zarejestrowana i utrwalona przez operatora tylko w części, tj. słychać jedynie wypowiedzi T. S. (1), który mówi: „Halo (cisza) No mam, kurwa, jest petarda w chuj (cisza). No nie, no ze spokojem, bo ja jeszcze to muszę tam, kurwa, podzielić właśnie dla ciebie, nie? (cisza) Dobrze, czekam”. W świetle wskazanych i omówionych wyżej rozmów należy wnosić, że w tym czasie T. S. (1) był już w posiadaniu amfetaminy, o jakości której informował P. K. (2). O godz. 16:53:08, a więc bezpośrednio po zakończeniu rozmowy z T. S. (2) P. K. (2) skontaktował się z P. K. (1), a rozmowa we fragmencie przebiegała w następujący sposób (plik (...), stenogram k. 1088v – 1089):

P. K.: No na ósmą /.../ jechać odebrać, więc jak chcesz, możesz jechać ze mną.

P. K.: Na ósmą?

P. K.: Tak, bo już mi dzwonił, że ma, ale mówi, że ja wracam, coś i na ósmą się z nim spiknęłam /.../

Z kolejnych rozmów prowadzonych przez P. K. (2) z T. S. (2) (plik (...), stenogram k. 1089, plik (...), stenogram k. 1090v), a także P. K. (1), A. S. (1) i mężczyzną o ps. (...), (plik (...), (...), (...), (...), (...), stenogram k. 1089 – 1090v) wynika, że P. K. (2) udał się do miejsca zamieszkania T. S. (1) w towarzystwie mężczyzny o ps. (...) (A. Z.). O godz. 20:13:29 P. K. (2) ponownie skontaktował się z T. S. (2) informując go, że jest z kolegą, na co ten odpowiedział, że ma przyjść sam. Mając na uwadze, że numery telefonów użytkowane przez T. S. (1) i P. K. (2) zarejestrowane są na tym samym maszynie BTS w L., ul. (...) jako udowodniony należy uznać fakt ich spotkania i przekazania amfetaminy. Dowodem na to jest kolejne połączenie wykonane przez P. K. (2) o godz. 20:27:32 do P. K. (1), w którym informuje go, że wjechał na podwórko, a ten odpowiada, że idzie (plik (...), stenogram k. 1090). Nastęstwo czasowe powyższych zdarzeń, jak również treść omówionych rozmów wskazuje, że niezwłocznie po tej rozmowie doszło do spotkania P. K. (2) z P. K. (1), w trakcie którego P. K. (2) przekazał mu odebrany niespełna kwadrans wcześniej od T. S. (1) narkotyk. Tak poczynionych ustaleń nie mogą podważać zeznania A. Z. ps. (...), który potwierdził fakt wyjazdu z P. K. (2) do L., a co jak wynika z zabezpieczonych rozmów miało miejsce w dniu transakcji. Świadek wskazał, że po dojechaniu do L. (gdzie zamieszkiwał T. S. (1)) czekał na P. K. (2) w samochodzie około 10 – 15 minut, a następnie wrócili do P., gdzie wysiadł z pojazdu na ul. (...), a do samochodu P. K. (2) wsiadł łysy mężczyzna i odjechali, po czym P. K. (2) pojawił się na podwórku w miejscu zamieszkania po około 15 – 20 minutach. Zakładając nawet, że do samochodu P. K. (2) wsiadł nieustalony mężczyzna, to z faktu tego nie można wyciągać jakichkolwiek wniosków, w szczególności takich, że to on był odbiorcą narkotyków. Na podstawie przeanalizowanych powyżej rozmów telefonicznych pomiędzy P. K. (2), a P. K. (1) zdaniem Sądu należało uznać, że odbiorcą amfetaminy od P. K. (2) był P. K. (1). Powyższy wniosek jest tym bardziej uzasadniony, jeśli się zważy, że już o godz. 20:44:06 z P. K. (2) skontaktował się A. S. (1), a który jak wynika z wcześniejszych rozmów wiedział o terminie transakcji pomiędzy P. K. (2), a T. S. (2) (miał nawet z nim jechać), a treść ich rozmowy we fragmencie miała następujący przebieg (plik (...), stenogram k. 1091):

A. S.: A., daj znać /.../ coś tam?

P. K.: No, /.../, ten, ale nie wiem, czy on ci to od razu, /.../, da, no nie wiem, to musisz, /.../, wiesz, a on ci się nie odezwie pewnie /.../ Ja już się tego /.../ i on się, /.../ też już gdzieś tam z tym był,

a następnie fakt wysłania przez niego o godz. 20:49:55 wiadomości sms na numer (...) P. K. (1) i dalsza wymiana między nimi wiadomości sms.

Ostatecznie dowodem potwierdzającym fakt przeprowadzenia transakcji sprzedaży amfetaminy jest rozmowa przeprowadzona pomiędzy P. K. (2), a P. K. (1) w dniu 20 listopada 2012r., o godz. 11:49:00, a która ma następujący przebieg (plik (...), stenogram k. 921):

P. K.: No powiem ci /.../, że dobre nie? Że /.../ czuć, że jest czyścioch bo nie ma żadnego /.../ żadnych białych ... tylko jestem cały czas pobudzony /.../ ja byłem wiesz tak delikatnie, wiesz, żeby wiesz żeby... jak on powiedział /.../ w chuj delikatnie (...)

P. K.: A C., jak tam?

P. K.: Też hasa, nie?

P. K.: to dobrze.

P. K.: Ja ci powiem, że /.../ ma jebnięcie, ma

P. K.: i suszę /.../, żeby to trochę /.../, cała chata mi pizga w chuj.

/.../

P. K.: Ja ci powiem, że ja to ten, wsadziłem sobie kurwa w kartkę cyk cyk /.../ ja już takie porobiłem, to /.../ jeszcze to mokre jebli, nie?"

/.../

P. K.: No muszę to wysuszyć i /.../ Ale dobrze, że jest dobre /.../

W tym miejscu odnieść należy się do wyjaśnień złożonych przez P. K. (1) (k. 2582), kiedy ustosunkowując się do odtworzonej rozmowy (plik (...)), a która dotyczyła jakości amfetaminy zaprzeczył, by był jej uczestnikiem. Rozmowa ta, co pozostaje bezsporne została przeprowadzona pomiędzy P. K. (2), a abonentem numeru (...). Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że w związku z początkowym przesunięciem terminu transakcji, w ramach której T. S. (1) miał dostarczyć P. K. (1) haszysz dopalacz w dniu 15 listopada 2012 roku, a następnie dojściem w tym dniu bezpośrednio pomiędzy T. S. (2), a P. K. (1) transakcji do skutku, P. K. (2), po uprzedniej konsultacji z P. K. (1), poprzez wiadomość sms przekazał T. S. (2) jego numer telefonu, przy czym treść wiadomości brzmiała „ (...)” (plik (...), stenogram k. 1068, plik (...).txt). W świetle powyższego, nie może budzić wątpliwości, że użytkownikiem numeru (...) był P. K. (1). Dodatkowo odtworzenie na rozprawie szeregu rozmów, których uczestnikiem był oskarżony, a co do których nie kwestionował przypisywania mu roli rozmówcy, wbrew jego twierdzeniom pozwala zdaniem Sądu jednoznacznie stwierdzić, że głos na omawianym nagraniu nie różni się od głosu zarejestrowanego w innych odtworzonych rozmowach, co więcej jest tożsamy z naturalnym głosem P. K. (1). W świetle powyższego kwestionowanie przez oskarżonego zasadności przypisywania mu przeprowadzenia powyższej rozmowy było przejawem przyjętej przez niego linii obrony, której celem było uniknięcie odpowiedzialności karnej. Oskarżony w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się, bowiem do popełnienia zarzucanych mu czynów, a tym samym przeczył wszystkim okolicznościom i faktom, które jak w tym przypadku jednoznacznie potwierdzały jego uczestnictwo w obrocie substancjami psychotropowymi. W świetle poczynionych ustaleń Sąd ocenił również zeznania P. K. (2) złożone na rozprawie w dniu 11 grudnia 2014r., w których oświadczył, że nie potrafi zidentyfikować swojego rozmówcy, potwierdził, przy tym, że przedmiotem rozmowy jest ocena jakości środka pobudzającego, przy czym zastrzegł, że nie odnosi się to do substancji haszysz dopalacz. Zważyć należy, że P. K. (2) powyższe zeznania złożył bezpośrednio po tym, jak P. K. (1) zaprzeczył swojemu udziałowi w odtworzonej rozmowie, a co zdaniem Sądu mogło wpłynąć na treść jego zeznań. Świadek nie zaprzeczył, że jego rozmówcą jest P. K. (1), co w prosty sposób mogłoby narazić go na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań, a jedynie zasłonił się niewiedzą, co jednak, zdaniem Sądu miało na celu niepotwierdzenie okoliczności, w sposób oczywisty niekorzystnych dla oskarżonego. Dalsza relacja świadka, w świetle dokonanych ustaleń faktycznych odnoszących się do rodzaju środka będącego przedmiotem transakcji w pełni zasługuje na wiarę.

Dalej należy wskazać, że w dniu 24 listopada 2012r. z P. K. (2) skontaktował się T. S. (1) (plik (...), stenogram k. 927), i pytał go o stopień zadowolenia P. K. (1) z dostarczonej amfetaminy, jednocześnie P. K. (2) poinformował go o braku około 10 gram narkotyku, co jednocześnie wytłumaczone zostało wilgotnością amfetaminy i spadkiem masy z uwagi na odparowanie, jednocześnie obaj wymieniali spostrzeżenia odnośnie intensywnego zapachu, co wcześniej było również przedmiotem rozmów pomiędzy P. K. (2), a P. K. (1). Co istotne, z dalszych wypowiedzi T. S. (1) ewidentnie wynika, że dostarczona P. K. (1) w dniu 19 listopada 2012r. amfetamina była częścią w promocyjnej cenie o czym świadczy wypowiedź „To była promocja. Ogólnie powiem ci tak, to była cena ta chwilowa żeby się tego pozbyć, nie? (...) Bo my to z K. wzięliśmy, żeby się pozbyć, nie? A teraz że za to zapłaciłem, nie? Bo musiałem za to zapłacić, nie? To będzie po 13, nie? Ale widzisz jaka to jest sieka, nie?" Ta rozmowa, w kontekście wcześniejszych, a zaprezentowanych powyżej rozmów, potwierdza zdaniem Sądu, że osobą, z którą T. S. (1) przeprowadził transakcję w dniu 19 listopada 2012r. był K. K. (1).

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że T. S. (1) zamówił od K. K. (1) 1000 gram amfetaminy, z czego w dniu 19 listopada 2012r. 500 gram nabył P. K. (1). Analiza kolejnych rozmów wskazuje, że już od dnia 21 listopada 2012r. T. S. (1) podjął działania zmierzające do zbycia pozostałej ilości narkotyku innej nieustalonej osobie (plik (...), stenogram

k. 653). Tego samego dnia skontaktował się również z P. K. (2), a rozmowa przebiegała w następujący sposób (plik (...), stenogram k. 922 – 923):

T. S.: Czy połówkę byś mi szpaka gdzieś nie pogonił?

P. K.: No /.../ co powiem, że kiedyś kiedyś się mnie /.../ ten pytał (...), wiesz? To najwyżej możemy do M. zadzwonić.

T. S.: No to weź do M. przedzwoń.

/.../

P. K.: A ile mu powiedzieć za tą /.../ połówkę?

T. S.: Powiedz ten, powiedz szóstkę i weźmiemy sobie po pięć stów na ryj.

/.../

T. S.: No to weź najwyżej do niego przedzwoń i powiedz, że za szóstkę mu oddamy ale powiedz, że jest taka petarda, że tam se może jeszcze pomieszać.

Kolejne rozmowy (plik (...), (...), stenogram k. 1070 – 1070v) potwierdzają próby nawiązania przez P. K. (2) kontaktu z M. M..

Kolejno w dniu 24 listopada 2012r. T. S. (1) skontaktował się z kolejnym potencjalnym odbiorcą (plik (...), stenogram k. 730) informując, że amfetamina jest bardzo dobrej jakości, pochodzi z tego samego źródła, które ma P. K. (2) i zaproponował sprzedaż narkotyku w dobrej cenie w celu rozprowadzenia pomiędzy pracownikami magazynu. Przypomnieć w tym miejscu należy, że T. S. (1) i P. K. (2) poznali się we wspólnej pracy, natomiast kontekst prowadzonej przez T. S. (1) rozmowy wskazuje, że osobę której proponował sprzedaż amfetaminy znał również ze wspólnej pracy (przedstawia się jako T. z magazynu, a później wskazuje na możliwość rozprowadzania narkotyku właśnie pośród osób tam pracujących). Następnie w dniu 27 listopada 2012r. P. K. (2) skontaktował się z T. S. (2) mówiąc mu, że nadal szuka zbytu na narkotyk, a ten zapewnia go o podziale zysku w razie dojścia transakcji do skutku (plik (...), stenogram k. 930). Powyższe rozmowy wskazują, zatem jednoznacznie, że T. S. (1) co najmniej do dnia 27 listopada 2012r. był w posiadaniu nabytych w dniu 19 listopada 2012r. 500 gram amfetaminy, w której sprzedaży zamierzał mu pomóc P. K. (2).

Transakcja z dnia 18 grudnia 2012 roku

Ustalenia odnośnie powyższej transakcji zostały poczynione w oparciu o materiały z kontroli operacyjnej, które ocenione w świetle logicznego rozumowania, przy uwzględnieniu informacji odnoszących się do wcześniejszych transakcji, pozwoliły na poczynienie następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 08 grudnia 2012r. P. K. (1) za pośrednictwem P. K. (2) kupił u T. S. (1) 500 gram haszyszu – dopalacza (plik (...), stenogram k. 945, plik (...), stenogram k. 1075v, (...), stenogram k. 1075v). W dniu 17 grudnia 2012r. (plik (...), stenogram k. 951) P. K. (2) skontaktował się z P. G. (1) informując go, że potrzebuje „na gwałt amelinium”, przy czym P. G. (1) zobowiązał się do ustalenia możliwości odbycia transakcji. W świetle wyjaśnień P. K. (2) i P. G. (1) odnoszących się do nazewnictwa narkotyków nie może budzić wątpliwości, że narkotykiem, który potrzebował P. K. (2) była amfetamina. Kolejna rozmowa miała miejsce w dniu 18 grudnia 2012r. (plik (...), stenogram k. 663) kiedy to P. K. (2) o godz. 19:01:50 z telefonu T. S. (1) zadzwonił do P. K. (1) i poinformował go o trudności załatwienia narkotyku od P. G. (1), co było przedmiotem ich wcześniejszych rozmów. Jednocześnie powiedział mu o możliwości nabycia narkotyku od T. S. (1), a P. K. (1), po ustaleniu ceny na 6.000 zł potwierdził transakcję. Wskazać należy, że w rozmowie ze strony P. K. (2) pada również stwierdzenie: „A on się pyta /.../ o czekoladę czy coś tam czy nie?”, na co P. K. (1) odpowiada „Jest si, jest si kalafon na razie /.../ pod dostatkiem”. W świetle poczynionych ustaleń faktycznych oczywistym jest, że pojęcie „czekolada” odnosi się do haszyszu – dopalacza, co jednocześnie w sposób pewny wyklucza,

by pierwsza część rozmowy odnosiła się właśnie do powyższej substancji, której P. K. (1), jak sam wskazał miał pod dostatkiem i nie był zainteresowany jej nabyciem. O godz. 19:34:24 P. K. (2) zadzwonił do P. K. (1) informując, że jest na podwórku, a ten odpowiedział, że za chwilę u niego będzie (plik (...), stenogram k. 1096). Kolejno o godz. 19:36:21, a więc dwie minuty później P. K. (2) skontaktował się z P. G. (1), a rozmowa między nimi przebiegała w następujący sposób (plik (...), stenogram k. 1096v):

P. K.: No już możesz se odpuścić temat, już jest nieaktualne.

P. G.: /.../ ja jadę właśnie do tego gościa.

P. K.: Nie, no, bo /.../ on powiedział, że, że ten, że potrzebuje to /.../ na gwałt i ... byłem akurat u tego i powiedział, że akurat ma /.../ przy sobie i /.../ on to wziął, nie?

P. G.: No /.../ jeszcze ci mówiłem, na dwudziestą jadę do niego, tej.

P. K.: No co mam ci powiedzieć? No B. /.../, powiedział, mówi, że że ma wyjebane, zaczął /.../ mówić coś i mówi, że tu czeka /.../ jeden, drugi /.../ trzeci mówi, że jak tu jest od razu, mówi, to mam wziąć /.../

Analiza powyższych rozmów pozwala jednoznacznie stwierdzić, że w dniu 18 grudnia 2012r. doszło do transakcji sprzedaży amfetaminy P. K. (1) przez T. S. (1), przy czym pośrednikiem w transakcji był P. K. (2), który dostarczył ją P. K. (1). Przeprowadzenie powyższej transakcji skutkowało również odwołaniem przez P. K. (2) zamówienia złożonego u P. G. (1), który był już w trakcie jej finalizowania.

W świetle materiałów z kontroli operacyjnej i dokonanych w oparciu o nie ustaleniami, jak niewiarygodne Sąd ocenił wyjaśnienia i zeznania P. K. (2), w zakresie w jakim zaprzeczył, by oprócz transakcji mającej miejsce w styczniu 2013 roku, dokonywał zakupu od T. S. (1) amfetaminy w ilości 500 gram. Wskazać należy, że P. K. (2) składając obszerne i szczegółowe wyjaśnienia dotyczące przestępczego procederu, w którym brał udział ani razu nie wspomniał o fakcie nabywania od T. S. (1) amfetaminy, jednocześnie w sposób drobiazgowy opisał okoliczności dotyczące transakcji, których przedmiotem był haszysz dopalacz. Dopiero w świetle konkretnych pytań przesłuchującego go funkcjonariusza policji i to po uprzednim zaprzeczeniu, jakimkolwiek transakcjom, których przedmiotem miała być amfetamina dostarczona przez T. S. (1), potwierdził fakt przeprowadzenia jednej transakcji w styczniu 2013 roku, jak również próbę zbycia za jego pośrednictwem, najpierw pół kilograma, a finalnie kilograma tego narkotyku (k. 23 t.o. P.K). Znamiennym jest przy tym, że bezpośrednio po złożeniu wyjaśnień w tym zakresie, P. K. (2) zapytał, czy T. S. (1) zapozna się treścią jego wyjaśnień, a po potwierdzeniu przez funkcjonariusza policji takiej możliwości przyznał, że boi się o tym mówić, mając obawy o swoje zdrowie i życie. W tym kontekście w zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 20 maja 2014r. oświadczył, że nie przypomina sobie, by T. S. (1) proponował mu nabycie pół kilograma albo kilograma amfetaminy, jednocześnie przyznał, że obawiał się oskarżonego, że ten będzie miał do niego pretensje o złożone wyjaśnienia i będzie go nachodził w domu. W dalszym toku śledztwa P. K. (2) odmówił uczestniczenia w odtwarzaniu rozmów uzyskanych w ramach kontroli operacyjnej, a odnoszących się do transakcji przypisywanych T. S. (2) i K. K. (1). Następnie zeznając w charakterze świadka, w odniesieniu do transakcji mającej mieć miejsce w styczniu 2013 roku zeznał, że jej przedmiotem nie była amfetamina tylko środek pobudzający o podobnym działaniu, który był dopalaczem, a zatem środkiem legalnym. Jednocześnie po odtworzeniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2012r. rozmów, które odnosiły się do transakcji z dnia 19 listopada 2012r. (zakup 1 kg amfetaminy od T. S. (1)), potwierdzając treści rozmów w zakresie zamawiania poza haszyszem dopalaczem innych substancji wskazywał, że był to środek pobudzający inny niż amfetamina, którego dostawcą miał być T. S. (1). Analiza powyższych wyjaśnień i zeznań, zdaniem Sądu jasno wskazuje, że P. K. (2) od samego początku obawiał się T. S. (1), a to wpłynęło na jego postawę w toku całego procesu. P. K. (2), od początku próbował pominąć osobę T. S. (1) w przestępczym procederze, a następnie mając świadomość, że organy ścigania dysponują materiałami z kontroli operacyjnej składał wyjaśnienia, które w jak najmniejszym stopniu obciążałyby oskarżonego. Dlatego też, w odniesieniu do środka jakim był haszysz dopalacz złożył obszerne wyjaśnienia, wiedząc, że ich treść nie narazi T. S. (1) na odpowiedzialność karną. Dalej potwierdzając fakt proponowania mu przez T. S. (1) rozproszania dla niego amfetaminy, w transakcjach najpierw na pół kilograma, a następnie kilogram (k. 23 t.o. P.K), potwierdził de facto poczynione ustalenia, a odnoszące

się do transakcji z dnia 19 listopada 2012r., po czym po uzyskaniu informacji o możliwości zapoznania się z jego relacją przez T. S. (1) nie złożył w tym zakresie wyjaśnień, dalej w toku śledztwa odmówił udziału w czynnościach odtworzenia materiałów z kontroli operacyjnej, a po odtworzeniu na rozprawie rozmów odnoszących się do tych zdarzeń, zasłonił się niepamięcią, jak również zaprzeczył by transakcja w dniu 19 listopada 2012r. doszła do skutku. W odniesieniu natomiast, do wyjaśnień obciążających T. S. (1), a odnoszących się do transakcji ze stycznia 2013 roku, przed Sądem zaprzeczył by jej przedmiotem była amfetamina, tylko środek legalny o podobnym działaniu, a istniejące w tym zakresie sprzeczności tłumaczył stresem i obawą dalszego tymczasowego aresztowania, a następnie konsekwencjami związanymi ze zmianą wyjaśnień. Takie tłumaczenie nie wytrzymuje krytyki, jeśli się zważy, że P. K. (2) w toku postępowania przygotowawczego zaprzeczał wielu istotnym okolicznościom, w tym odnoszącym się do sprzedaży narkotyków K. K. (1), czy właściwości środka nazywanego haszyszem dopalaczem (kwestionował, że był to haszysz) i pomimo, jak sam wskazywał próby wymuszenia na nim obciążających współpodejrzanych wyjaśnień, nie uczynił tego. Gdyby faktycznie przedmiotem transakcji nie była amfetamina, a jak później wskazywał środek pobudzający będący dopalaczem, to z pewnością by na to wskazał, jak to uczynił w odniesieniu do szeregu innych okoliczności istotnych w toczącym się śledztwie. Wniosek taki znajduje również potwierdzenie w ostatnich wyjaśnieniach złożonych przez P. K. (2) w toku postępowania przygotowawczego, bezpośrednio przed złożeniem wniosku w trybie art. 335 k.p.k., kiedy to chcąc z jednej strony skorzystać z instytucji dobrowolnego poddania się karze nie przyznał się do dwóch stawianych mu zarzutów, w pozostałej części, w tym również w odniesieniu do transakcji z dnia 19 listopada 2012r. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Powyższe wskazuje, że P. K. (2) w zakresie zdarzeń, które faktycznie nie miały miejsca, licząc się z negatywnymi konsekwencjami, potrafił przyjąć kategorię postawy procesowej, czego jednakże nie uczynił w odniesieniu do transakcji z udziałem T. S. (1), co zdaniem Sądu, dodatkowo potwierdza słuszność przyjętych założeń. Z poczynionych ustaleń faktycznych, a opartych na wyjaśnieniach i zeznaniach P. K. (2) i P. G. (1), popartych dodatkowo doświadczeniem zawodowym, nie może budzić wątpliwości, że używane wielokrotnie w rozmowach P. K. (2), P. G. (1), P. K. (1), T. S. (1) słowo „szpak” jest używanym powszechnie w kręgach związanych z handlem narkotykami określeniem amfetaminy. Pamiętając, zatem że określenie to używane było zarówno w odniesieniu do transakcji, w których dostawcą był N. N. i P. G. (1), a których przedmiotem, co zostało wykazane była amfetamina, jak również tych gdzie dostawcą był K. K. (1) i T. S. (1), jak również, że w sprzedaży każdorazowo uczestniczył P. K. (2), w świetle przedstawionej argumentacji, jak również zasad doświadczenia życiowego, nie może budzić wątpliwości, że dotyczyło jednej i tej samej substancji i była nią amfetamina. Przypomnieć należy również, że P. K. (1) decydując się na zmianę dostawcy miał na uwadze właśnie jakość substancji psychotropowej. Nie sposób przy tym przyjąć, że mając dostęp do amfetaminy, której dostawcą był P. G. (1), zmienił źródło zaopatrzenia po to by pozyskać dopalacz, a zakładając hipotetycznie taką możliwość nie jest prawdopodobne by fakt ten nie był przedmiotem rozmów pomiędzy P. G. (1), a P. K. (2) (wielokrotnie wymieniali się spostrzeżeniami dotyczącymi przyjmowanych środków, jak również P. K. informował P. G. o zmianie źródła dostawy, a co nie znalazło odzwierciedlenia w materiałach z kontroli operacyjnej).

Reasumując, wyjaśnienia i zeznania P. K. (2) w zakresie, w jakim nie znalazły odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym i dokonanych w oparciu o niego ustaleniach faktycznych były niewiarygodne. Zmierzały, bowiem do zakwestionowania okoliczności niekorzystnych z punktu widzenia stawianych T. S. (2) zarzutów, a w konsekwencji miały go uchronić przed odpowiedzialnością karą. P. K. (2) realnie obawiał się oskarżonego, a to wpłynęło na jego motywację do składania oświadczeń procesowych. Wnioski takie potwierdzają jednoznacznie zeznania P. K. (2), który przyznał „T. S. (1) jest strasznie chaotyczną osobą i nie wiedziałem jak zareaguje na to co wyjaśniałem, i dlatego postanowiłem to sprostować, żebym się go szczególnie obawiał to nie. Może bałem się, dlatego, że przez mnie może T. S. (1) siedział w areszcie. Bałem się, że może będzie mnie nachodził i wypytywał, dlatego tak zeznawałem” (k. 1859).

Transakcja w okresie od dnia 08 do 09 stycznia 2013 roku

Fakt przeprowadzenia powyższej transakcji został potwierdzony w wyjaśnieniach i zeznaniach P. K. (2) i P. G. (1), którzy w sposób rzeczowy i konsekwentny opisali okoliczności jej przeprowadzenia. Z relacji P. G. (1) wynika, że transakcja ta przeprowadzona została na prośbę N. N., który potrzebował pilnie gotówki i w związku z tym chciał sprzedać amfetaminę po okazyjnej cenie. W tym celu P. G. (1) skontaktował się z P. K. (2), a ten złożył ofertę P. K.

(1), który na nią przystał, przy czym sprzedaż miała nastąpić następnego dnia. Powyższy przebieg zdarzeń znajduje potwierdzenie w prowadzonych pomiędzy P. G. (1), P. K. (2) i P. K. (1) rozmowach uzyskanych w toku kontroli operacyjnej (plik 1820, stenogram 976, (...), plik (...), stenogram k. 1082, plik (...), (...) stenogram k. 976 – 977). W tym miejscu należy jedynie wskazać, że w rozmowie pomiędzy P. K. (2), a P. K. (1) (plik 1820) nie pada oferta nabycia narkotyku, co jest oczywiste jeśli się zważy, że bezpośrednio po niej doszło do spotkania pomiędzy nimi, a co bezpośrednio wynika z jej treści i dalszych rozmów prowadzonych przez P. K. (2) z P. G. (1). Z rozmowy pomiędzy P. G. (1), a P. K. (2) (plik 1820) wynika również, że przedmiotem transakcji ma być 250 amfetaminy, co nie tylko koreluje z wyjaśnieniami i zeznaniami tych osób, lecz również odpowiada ilościowo zabezpieczonej w trakcie zatrzymania N. N., P. G. (1) i P. K. (2) substancji w ilości 236,73 gram, która to substancja zgodnie z opinią KWP w P. (...) z dnia 26.11.2013r. (k. 984 – 988) zawierała w swoim składzie siarczan amfetaminy. W świetle poczynionych ustaleń faktycznych, z których wynika, że przedmiotem wcześniejszych transakcji było 500 gram amfetaminy za kwotę 5.000 zł, na przymiot wiarygodności zasługują również twierdzenia P. G. (1) i P. K. (2) dotyczące okazyjnej ceny zakupu w przypadku tej transakcji (2.000 zł na 250 gram).

W świetle spójnych wyjaśnień i zeznań P. K. (2) i P. G. (1), znajdujących potwierdzenie w kolejnych prowadzonych przez nich rozmowach w dniu 09 stycznia 2013 roku, jak również wobec faktu zatrzymania N. N., P. G. (1) i P. K. (2) przed restauracją (...) nie może budzić, zdaniem Sądu wątpliwości, że faktycznym dostawcą amfetaminy był N. N.. W rozmowie przeprowadzonej w dniu 09 stycznia 2013 roku, godz. 10:39:41 (plik (...)) P. G. (1) mówi do P. K. (2) „[...] tylko chciałbym mu dać tutaj te dwa koła i mieć spokój, po prostu wiesz? Bo on mi tutaj lata [...], ktoś tam ma do niego przyjechać, on musi mieć siano i w ogóle[...]” i dalej w tej samej rozmowie „[...] ale tej, to, to ja cię gdzieś zgarnę już przed S. nawet [...] Ja ci nawet wyjadę gdzieś [...] po ciebie [...] nie wiem, żeby tylko dać mu tą dwójkę i, i bo on będzie później lotoł. Jadę teraz po N., jadę po N.. Pojadę do M., gdzieś tam będę stał jak będziesz jechał to [...] się dzwoniemy”. W tym miejscu wskazać należy dodatkowo, że zacytowany fragment rozmowy różni się w swej treści od sporządzonego stenogramu (k. 978 – 979), jednakże odpowiada faktycznym wypowiedziom P. G. (1), które stanowiły punkt wyjścia do poczynienia ustaleń faktycznych. W świetle wyjaśnień N. N. złożonych na rozprawie w dniu 29 października 2014r. (k. 2552) nie może przy tym budzić wątpliwości, że pseudonim (...) odnosi się do jego osoby.

O godz. 11:00:14 (plik (...)) P. G. (1) wysłał do P. K. (2) wiadomość sms o treści „odlicz tam 2000 zł z aptekowych żeby nikt nie wiedział z mamy więcej”. Dalej 11:30:47 (plik (...)) P. G. (1) ponownie skontaktował się z P. K. (2) informując go, że czeka z N. przy (...). O godz. 12.05 P. G. (1), N. N., a o godz. 12.10 P. K. (2) zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy policji st. sierż. K. W. i st. sierż. D. K. (1). Wobec powyższych, zdaniem Sądu bezspornych faktów, jedyną wątpliwość budzi kwestia momentu, w którym zatrzymani zostali P. G. (1) i N. N.. Z zeznań funkcjonariuszy policji K. W. i st. sierż. D. K. (1) wynika, że nastąpiło to w momencie gdy w okolicę restauracji (...) podjechał samochód marki N. (...) o nr rej. (...), a w krótkim czasie po nim samochód marki C. (...), do którego podeszli P. G. (1) i N. N., z kolei z wyjaśnień P. K. (2) (k. 1vt.o. P.K), P. G. (1) (k. 93 t.o. P.G, k. 3567) oraz wyjaśnień N. N. wynika, że miało to miejsce przy samochodzie P. K. (2) bezpośrednio po wyjściu z restauracji. W rozmowie przeprowadzonej pomiędzy P. G. (1), a P. K. (2) o godz. 11:31:38 (plik (...)) P. K. (2) informuje, P. G. (1), że jest na wysokości magazynu, natomiast ten mówi, że czeka z N. koło (...) przy M. i tam umawiają się na spotkanie. Powyższe potwierdza, że P. G. (1) i N. N. byli w rejonie restauracji (...)’s już około godz. 11.30 i do godz. 12.05 czekali na P. K. (2), kiedy to zostali zatrzymani. W świetle zbieżnego stanowiska P. G. (1), P. K. (2) i N. N., zweryfikowanego materiałami z kontroli operacyjnej Sąd przyjął, że P. G. (1) i N. N. przed zatrzymaniem przebywali z restauracji (...) i zostali zatrzymani w momencie, gdy dochodzili do pojazdu, którym przyjechał P. K. (2). Tym samym Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia N. N. w powyższym zakresie (k. 3219 – 3222). Jednocześnie wskazać należy, że okoliczność ta, w świetle zgromadzonego, a omówionego wyżej materiału dowodowego nie miała znaczenia dla poczynienia takich ustaleń faktycznych, które podważałyby czynny udział oskarżonego w omawianej transakcji. W tym miejscu odnieść należy się do wyjaśnień P. G. (1) złożonych w dniu 11 stycznia 2013r. (k. 166 t.o. P.G – w protokole omyłkowo wpisana data 11.12.2012 roku, o czym świadczy fakt, że P. G. (1) został zatrzymany w dniu 09.01.2013r., a więc nie mógł zostać przesłuchany w dacie wskazanej na protokole przesłuchania), w których wskazywał, że ujawniona w jego samochodzie amfetamina jest własnością N. N., jednocześnie zataił faktyczną rolę swoją, jak i P. K. (2) w przeprowadzanej transakcji. Powyższe wyjaśnienia, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w tym późniejszych wyjaśnień i zeznań P. G. (1) były co do zasady nieprawdziwe w zakresie faktycznej

roli jego, jaki i P. K. (2) i stanowiły zdaniem Sądu próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej. Pamiętać przy tym należy, że w chwili zatrzymania P. K. (2) i N. N. organy ścigania nie dysponowały jeszcze pełnym materiałem z kontroli operacyjnej, a zatem nie posiadały pełnej wiedzy o osobach uczestniczących w przestępczym procederze, co skutkowało wyłącznie postawieniem P. G. (1) zarzutu posiadania w dniu 09 stycznia 2013 roku znacznej ilości substancji psychotropowej w ilości 239,98 grama netto (k. 163) i zastosowaniem wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania (k. 176 – 178).

Dopiero na podstawie analizy materiałów uzyskanych z kontroli operacyjnej organy ścigania zidentyfikowały wszystkie osoby uczestniczące w przestępczym procederze, a których zatrzymanie nastąpiło w dniu 08 maja 2013 roku. Podkreślić przy tym należy, że w tym czasie P. G. (1) nie był już tymczasowo aresztowany, a zatem okoliczność ta wbrew twierdzeniom N. N. nie mogła w sposób bezpośredni stanowić dla niego motywacji do złożenia obciążających go wyjaśnień. Podkreślić należy przy tym, że P. G. (1) od momentu zatrzymania podjął współpracę z organami ścigania i składał obszernie wyjaśnienia, w których wskazał wszystkie osoby z którymi współpracował w zakresie handlu narkotykami, opisał ich rolę, jak również wskazał na okoliczności przeprowadzenia poszczególnych transakcji. Pamiętać też należy, że wyjaśnienia P. G. (1) znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach P. K. (2), a co najważniejsze w materiałach z kontroli operacyjnej. To natomiast wyklucza twierdzenia N. N., by wersja zdarzeń opisana przez P. G. (1) miała na celu jego pomówienie wyłącznie w celu polepszenia swojej sytuacji procesowej i była wynikiem oczekiwań ze strony organów ścigania. Podkreślić jeszcze raz trzeba z całą mocą, że poza wyjaśnieniami P. G. (1), w sprawie został zgromadzony dodatkowy materiał dowodowy, omówiony powyżej, a który wskazuje na czynny udział N. N. w przestępczym procederze. Faktem jest przy tym, że w toku postępowania nie zostały zabezpieczone wiadomości sms i rozmowy prowadzone pomiędzy P. G. (1), a N. N., przy czym pamiętać należy, że kontrolą operacyjną objęte były numery abonenckie, którymi posługiwali się P. K. (2) i T. S. (1), a zatem oczywistym jest, że w jej ramach nie mogły zostać utrwalone rozmowy prowadzone przez abonentów korzystających z innych numerów.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykluczyło również, by zabezpieczona w czasie zatrzymania w dniu 09 stycznia 2013 roku amfetamina pochodziła z tego samego źródła, co amfetamina zabezpieczona w tym samym dniu w miejscu zamieszkania P. G. (1), co w świetle wyjaśnień N. N. stanowiłoby dowód, że stanowiła ona własność P. G. (1), a jednocześnie podważałaby wiarygodność jego wyjaśnień.

Jak wynika, bowiem z opinii KWP w P. HE-5480- (...) z dnia 26.11.2013r. (k. 984 – 988) zabezpieczona w toku przeszukania samochodu marki N. (...) o nr rej. (...) substancja o masie 236 gram zawiera w swoim składzie siarczan amfetaminy o średniej zawartości 8% (oznaczona jako próbka nr 1), natomiast amfetamina zabezpieczona w trakcie przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez P. G. (1) w P., przy ul. (...) zawiera w swoim składzie siarczan amfetaminy o średniej zawartości 13% (oznaczona jako próbka nr 2). Jednocześnie z opinii Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji CBS KGP z dnia 12.03.2014 roku (k. 2768) której celem było dokonanie badań identyfikacyjnych i profilowania przedmiotowych substancji wynika, że próbka nr 1 zawiera amfetaminę w postaci soli i kofeinę, natomiast próbka nr 2 zawiera siarczan amfetaminy i kofeinę i próbki te pochodzą z dwóch różnych źródeł. Jednocześnie wskazać należy, że wobec wniosków powyższej opinii, z której wynikało, że profil zanieczyszczeń próbki proszku nr 2 prawdopodobnie pochodzi z tego samego źródła, co badane wcześniej próbki amfetaminy zabezpieczone do spraw RSD 1638/12 prowadzonej przez KPP G. (sprawa Sądu Rejonowego w Gnieźnie, sygn. II K 1603/12) i RSD 314/12 prowadzonej przez K. T. (sprawa Sądu Rejonowego w Toruniu, sygn. VIII K 2/13) Sąd zapoznał się z powyższymi aktami, jednakże brak w nich było jakichkolwiek informacji dotyczących źródła dostawy.

Transakcja z 25 – 26 stycznia 2013 roku

Ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności przeprowadzenia powyższej transakcji Sąd dokonał w oparciu o bilingi połączeń telefonicznych P. K. (2), T. S. (1) i K. K. (1), zarejestrowane i utrwalone rozmowy telefoniczne prowadzone pomiędzy K. K. (1), T. S. (2) i P. K. (2), uzyskane w ramach kontroli operacyjnej, a częściowo również w oparciu o wyjaśnienia i zeznania P. K. (2).

W dniu 23 stycznia 2013 roku o godz. 19:36:24 P. K. (2) skontaktował się z T. S. (2), a rozmowa miała następujący przebieg (plik (...), stenogram k. 681):

/.../

P. K.: Powiedz mi, jak tam /.../ ta sprawa co jest /.../ z K. wiesz:

T. S.: No, /.../ to najwcześniej, jak by co, to o dziewiątej, ale K. najwyżej powiedział, że na jutro można przełożyć

P. K.: No to na jutro możesz to przełożyć razem /.../ z czekoladą.

Kolejno w dniu 25 stycznia 2013r. P. K. (2) ponownie skontaktował się z T. S. (2), a ich rozmowa przebiegała w następujący sposób (plik (...), stenogram k. 681 – 682):

/.../

P. K.: A ty masz coś dla mnie.

T. S.: Będę zaraz dzwonił do K., czy już wstał, nie? I będziemy jechać.

P. K.: Bo jakby co, to /.../, to ja będę późnym wieczorem, ale gadałem /.../ z A.. To jak by co, to ten

T. S.: A., dobra.

P. K.: To z nim się /.../ ustawisz, nie?

Niecałe pół godziny po zakończeniu rozmowy z P. K. (2) T. S. (1) skontaktował się z K. K. (1) mówiąc: „No, bo do tego kolegi by trzeba podjechać, na co ten odpowiedział: „No będę dzwonił. Ale to tam dzisiaj nie załatwimy o, tak ci powiem (plik (...), stenogram k. 682). W tym samym dniu w rozmowie z P. K. (2), T. S. (1) relacjonuje przebieg rozmowy z K. K. (1) stwierdzając, że K. K. (1) nic nie załatwi, nie mniej deklaruje, że w tej kwestii skontaktuje się również z innymi nie wymienionymi w rozmowie z personalistów osobami (plik (...), stenogram k. 682).

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że pierwsza transakcja sprzedaży amfetaminy, której dostawcą był K. K. (1), a w sprzedaży której uczestniczyli T. S. (1) i P. K. (2) miała miejsce w dniu 19 listopada 2012r. W rozmowach prowadzonych pomiędzy T. S. (2), a P. K. (2) w kontekście zamiaru przeprowadzenia transakcji kilkakrotnie wymieniana jest osoba o imieniu K., co samo w sobie nie przesądza jeszcze, że osobą tą jest K. K. (1). Jednakże już powiązanie powyższych rozmów z faktem kontaktowania się T. S. (1) z K. K. (1), jak również treść prowadzonych pomiędzy nimi rozmów, wskazuje, że obaj zaangażowani byli w działania zmierzające do pozyskania dla P. K. (2) amfetaminy. O tym, że przedmiotem obrotu miała być ta substancja psychotropowa w ilości 500 gram świadczy rozmowa, którą T. S. (1) przeprowadził z nieustalonym mężczyzną w osiem minut po rozmowie z P. K. (2), a w której zobowiązał się do podjęcia próby znalezienia innego dostawcy, w której mówi: „Ej załatw szpaka. Pół kilo (...) Na tą chwilę. Na raz, nie?” (plik (...), stenogram k. 683). Waga narkotyku została określona wprost, stąd też kwestionowanie powyższego faktu byłoby całkowicie nieuzasadnione, natomiast co do znaczenia użytego pojęcia „szpak” Sąd już wielokrotnie się odnosił, a przedstawiona w tym zakresie argumentacja pozostaje aktualna. Jednocześnie wykluczyć należy, by przedmiotem transakcji mógł być haszysz – dopalacz, albowiem już w pierwszej zacytowanej wyżej rozmowie mowa jest o „czekoladzie”, której dostawa miała zostać zrealizowana łącznie z dostawą drugiej substancji, którą zdaniem Sądu była amfetamina.

W dniu 26 stycznia 2013r. T. S. (1) po raz kolejny skontaktował się z K. K. (1), który poinformował go, że załatwienie narkotyków przeciągnie się w czasie, co spowodowane jest przedłużonym okresem oczekiwania na dostawę, a T. S. (1) zasygnalizował, że z tego powodu transakcja może być nieaktualna (plik (...), stenogram 683). W tym samym dniu T. S. (1) ponownie zadzwonił do P. K. (2) pytając go, czy nadal zainteresowany jest nabyciem narkotyku, co ten potwierdził (plik (...), stenogram k. 684). Minutę później T. S. (1) skontaktował się z K. K. (1) mówiąc: „Weź załatw. Od ręki to

pójdzie. Połowa (...) P., nie?” (plik (...), stenogram k. 684). 7 sekund po zakończeniu rozmowy z K. K. (1), T. S. (1) skontaktował się z P. K. (2) potwierdzając zamówienie oraz cenę 11.000 zł za kilogram. 10 sekund po tej rozmowie P. K. (2) ponownie zadzwonił do T. S. (1) pytając o źródło pochodzenia amfetaminy, a ten potwierdził to samo źródło dostawy (plik 3510, (...), stenogram k. 685). W kolejnej rozmowie przeprowadzonej w tym dniu o godz. 15:28:18 K. K. (1) poinformował T. S. (1) o zmianie okoliczności, jednocześnie oświadczył, że przyjedzie do niego „jak dostanie” (plik (...), stenogram k. 686). Kolejno o godz. 19:28:12 K. K. (1) ponownie zadzwonił do T. S.

S. mówiąc: „Halo, ... na jutro, dobra? ... przełożymy (...) No, jutro się ten, ja jutro podjadę po ciebie, czy tam do mnie przyjedziesz i pogadamy” (plik (...), stenogram k. 1119). Kolejno w dniu 27 stycznia 2013r. o godz. 13:04:27 T. S. (1) wysłał do K. K. (1) wiadomość tekstową sms o treści (...) (plik (...)). W odpowiedzi K. K. (1) o godz. 13:18:46 odpisał „Czekam na sygnał. Przyjedziesz do mnie jak ci napisze” (plik (...)). Następnie o godz. 15:47:17 T. S. (1) wysłał do K. K. (1) wiadomość o treści „Odzywał się kolega?” (plik (...)), na co ten odpisał „Czeka cały czas. Jak do 18 się nie odezwie to jutro.” (plik (...)).

Analiza powyższych wiadomości przeprowadzona w kontekście prowadzonych wcześniej pomiędzy K. K. (1), T. S. (2) i P. K. (2) rozmów, wskazuje na ich merytoryczne i logiczne powiązanie i dowodzi, że K. K. (1) jeszcze w dniu 27 stycznia 2013r. oczekiwał na dostarczenie narkotyku przez nieustalonego dostawcę, a następnie transakcja przełożona ona została na następny dzień, o czym świadczy wypowiedź: „No, jednak nie dojedzie dzisiaj, więc jutro o jedenastej i /.../, nie?” (plik (...), stenogram k. 1121v). Wskazać przy tym należy, że kolejne utrwalone rozmowy wskazują na dalsze oczekiwanie przez K. K. (1) na dostawę narkotyku, przy czym nie zawierają informacji w oparciu, o które możliwe byłoby bezsporne ustalenie, że nazajutrz, a także w kolejnych dniach doszło do sfinalizowania transakcji (pliki 3670 – (...), stenogram k. 1122 – 1125). Dowodem potwierdzającym powyższą okoliczność nie mogą być, zdaniem Sądu również wyjaśnienia, a następnie zeznania P. K. (2), który co prawda potwierdził fakt przeprowadzenia jednej transakcji w styczniu 2013r., jednakże twierdzenia te rodzą poważne wątpliwości. P. K. (2) zaprzeczył, bowiem przeprowadzeniu transakcji z udziałem T. S. (1) w 2012r., których przedmiotem była amfetamina, co pozostaje w ewidentnej sprzeczności z poczynionymi ustaleniami faktycznymi i w konsekwencji podważa jego wiarygodność również w pozostałym zakresie. Taki wniosek jest tym bardziej zasadny, jeśli się zważy, że w ramach prowadzonej wobec P. K. (2) i T. S. (1) kontroli operacyjnej nie ujawniono rozmów prowadzonych pomiędzy nimi, a które wskazywałyby na finalizację przedmiotowej transakcji, co jest sytuacją odmienną niż w pozostałych przypadkach.

Analizując materiał dowodowy dotyczący powyższej transakcji odnieść się trzeba również do wyjaśnień oskarżonego K. K. (1), który wskazał, że rozmowa przeprowadzona w dniu 28 stycznia 2013 roku o godz. 11:39:17 (plik 3760, stenogram k. 1123v) dotyczyła zakupu przez T. S. (1) od niego opon, natomiast wskazana w rozmowie nazwa ulicy odnosi się do warsztatu mechanika u którego P. K. (2) miał naprawić samochód, a którym był T. W. (k. 2483). Powyższą wersję potwierdził T. S. (1) (k. 2483), który wyjaśnił dodatkowo, że u T. W. P. K. (2) miał naprawić samochód B.. Przesłuchany na powyższą okoliczność T. W. (k. 2578) wskazał, że osobą która naprawiała u niego samochód marki G. (...) był K. K. (1), jednocześnie po okazaniu mu osoby P. K. (2) zeznał, że nigdy nie widział tego mężczyzny. Faktem jest, że we wskazanej rozmowie K. K. (1) podaje nazwę ulicy tj. ul. (...), na której zamieszkiwał T. W., jednakże biorąc pod uwagę, że świadek zaprzeczył znajomości z P. K. (2) i T. S. (2), a jedyną osobą, którą znał był K. K. (1) wyjaśnienia oskarżonych w powyższym zakresie, osadzone dodatkowo w kontekście wcześniej prowadzonych rozmów, uznać należało za niewiarygodne, będące przejawem obranej linii obrony, której celem było podważenie zasadności postawionego im zarzutu.

Udzielanie w okresie od sierpnia 2012 roku do dnia 19 września 2012 roku substancji psychotropowych przez A. S. (1) – zarzut XIII a/o i posiadania przez T. S. (1) amfetaminy w dniu 02 września 2012 roku – zarzut XVII a/o

A. S. (1) w złożonych wyjaśnieniach (k. 95 – 95v t.o. A. S) odnosząc się do stawianych zarzutów nie przyznał się do ich popełnienia, jednocześnie złożył wyjaśnienia w których potwierdził fakt udzielania P. K. (2) amfetaminy, którą jak wskazał nabywał od bliżej nieustalonej osoby o imieniu M.. Sąd uznał za całkowicie niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w części, w jakiej wskazywał na swojego dostawcę, albowiem w powyższym zakresie pozostawały one w

całkowitej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym i ustalonym w oparciu o niego stanem faktycznym. Sąd ustalił, bowiem że amfetamina nabywana przez P. K. (1) trafiała finalnie do A. S. (1), który sprzedawał ją odbiorcom detalicznym, u oskarżonego zaopatrywali się również P. K. (2) i P. G. (1). Wynika to z szeregu rozmów prowadzonych pomiędzy A. S. (1), P. K. (2), T. S. (2) i P. G. (1) (plik (...), stenogram k. 793, plik (...), stenogram k. 800, plik (...), stenogram k. 808, plik (...), stenogram k. 818, plik (...), stenogram k. 827, plik (...), stenogram k. 829, plik (...), stenogram k. 831, plik (...), stenogram k. 850, plik (...), stenogram k. 854, plik (...), stenogram k. 867, plik k505296252, stenogram k. 867, plik (...), stenogram k. 874, plik (...), stenogram k. 875, plik (...), stenogram k. 877, plik (...), stenogram k. 877, plik (...), stenogram k. 878, plik (...), stenogram k. 912, plik (...), stenogram k. 915, plik (...), stenogram k. 926, plik (...), stenogram k. 930, plik (...), stenogram k. 950, plik (...), stenogram k. 951.)

Jednocześnie na przymiot wiarygodności zasługiwały wyjaśnienia oskarżonego w części, w jakiej potwierdził fakt sprzedawania amfetaminy P. K. (2). W tym zakresie wyjaśnienia A. S. (1) korespondowały z wyjaśnieniami P. K. (2), nadto znalazły odzwierciedlenie w rozmowach utrwalonych w ramach kontroli operacyjnej. Po odtworzeniu rozmowy z dnia 16 sierpnia 2012 roku (plik (...), stenogram k. 800) P. K. (2) potwierdził fakt zakupu od A. S. (1) 5 gram amfetaminy w dniu 16 sierpnia 2012 roku za kwotę 70 zł, dodatkowo wskazał, że kilka dni przed powyższą transakcją również kupił od oskarżonego detaliczną porcję amfetaminy, która zapakowana była w folię aluminiową, a która w części się wysypała, a co również znajduje odzwierciedlenie w tej rozmowie (k. 137 t.o. P.K) Tym samym, fakt przeprowadzenia powyższych transakcji Sąd uznał za udowodniony.

Odnosnie transakcji z dnia 02 września 2012 roku wskazać należy, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że w tym dniu T. S. (1) dwukrotnie nabył od P. K. (2) amfetaminę. Pierwsza transakcja miała miejsce w godzinach rannych, kiedy to odebrał amfetaminę z samochodu użytkowanego przez P. K. (2) zaparkowanego w P. przy ul. (...). Okoliczność ta znalazła potwierdzenie w wyjaśnieniach P. K. (2) (k. 17v t.o. P.K.) oraz w zarejestrowanej rozmowie (plik (...), stenogram k. 832), w której P. K. (2) szczegółowo poinstruował T. S. (1) skąd ma odebrać amfetaminę. Wyjaśnienia te korespondują w pełni z materiałem dowodowym uzyskanym w ramach kontroli operacyjnej, są rzeczowe i łącznie tworzą spójną i logiczną całość. Potwierdzeniem odbioru przez T. S. (1) amfetaminy jest kolejna rozmowa przeprowadzona w tym samym dniu pomiędzy nim, a P. K. (2) (plik (...), stenogram k. 833) w której informuje, że odebrał „paczuszkę”, a P. K. (2) pyta czy u niego „na pace” i czy nie wziął całości. To potwierdza dodatkowo wyjaśnienia P. K. (2), że T. S. (1) miał wziąć porcję detaliczną z większej ilości, którą przechowywał w samochodzie. Powyższa rozmowa potwierdza również fakt sprzedaży T. S. (2) 5 gram amfetaminy, którą ten za pośrednictwem P. K. (2) nabył od A. S. (1). I tak o godz. 20:14:24 T. S. (1) skontaktował się z P. K. (2), a rozmowa we fragmencie przebiegała w następujący sposób:

T. S.: A powiedz mi, a mógłbym teraz przyjechać i kupić coś? B. miał?

P. K.: [...][nie wiem.

/.../

T. S.: A kogoś innego byś miał tutaj? Ż. mógł na szybko podjechać?

P. K.: No P..

T. S.: P. od nas z roboty?

P. K.: Nie ode mnie tu [...] Ja do niego zaraz zadzwonię i ci dam znać.

T. S.: To dalej szybko.

P. K.: A ile być chciał?

T. S.: P..

Bezpośrednio po zakończeniu powyższej rozmowy P. K. (2) skontaktował się z A. S. (1), co odzwierciedla powyższy fragment rozmowy (plik (...), stenogram k. 834):

/.../

P. K.: Też, bo właśnie S. do mnie dzwonił, by podjechał do ciebie po pintę.

A. S.: No nie ma sprawy, nie?

P. K.: D. to ja mu podam numer do ciebie i on zaraz zadzwoni.

Kolejne rozmowy (plik (...), stenogram k. 834, plik (...), stenogram k. 835, plik (...), stenogram k. 835) świadczą jednoznacznie o tym, że T. S. (1) przyjechał do miejsca zamieszkania A. S. (1) na ul. (...). Poczynione w oparciu o wskazane rozmowy ustalenia, w połączeniu z wyjaśnieniami P. K. (2) i A. S. (1) pozwalają przyjąć, że w tym dniu doszło do sprzedaży przez A. S. (1) T. S. (2) 5 gram amfetaminy.

Jednocześnie, w świetle utrwalonych rozmów, nie może budzić wątpliwości, że przedmiotem obu transakcji w dniu 02 września 2012 roku była amfetamina, albowiem T. S. (1) i P. K. (2) wielokrotnie używają określenia „szpak”, które niewątpliwie używane jest w odniesieniu do amfetaminy. W kontekście postawionego A. S. (1) w pkt XII b) aktu oskarżenia zarzutu uczestniczenia w obrocie znaczą ilością substancji psychotropowej istotny jest fragment rozmowy, w którym ten na pytanie P. K. (2) „A na co ty to potrzebowałeś?” odpowiada „No dla siebie, dla siebie, bo jadę” (plik (...), k. 834), a co jednoznacznie wskazuje, że narkotyk nabył na własny użytek.

Fakt sprzedaży P. K. (2) przez A. S. (1) 2 gram amfetaminy w dniu 11 września 2012 roku znalazł potwierdzenie w wyjaśnieniach (k. 24 t.o. P.K) i zeznaniach P. K. (2) z dn. 16 grudnia 2014r., jak również zarejestrowanych rozmowach (plik (...), stenogram k. 850, plik (...), stenogram k. 851, plik (...), stenogram k. 851, plik (...), stenogram k. 852). Transakcja ta jest o tyle charakterystyczna, że dotyczy zakupu dwóch porcji detalicznych, z których jedna została dosypana przez P. K. (2) do napoju T. C. ps. (...), a co jasno wynika z treści nagrań i korespondującej z nimi konsekwentnej relacji P. K. (2). W tym miejscu wskazać należy, że w toku konfrontacji, powyższej okoliczności zaprzeczył świadek P. C., wskazując, że nie wiedział o dosypaniu mu amfetaminy do napoju, co pozostawało w sprzeczności z twierdzeniami P. K. (2) (k. 144v t.o. P.K), jednakże okoliczność ta nie ma znaczenia w kontekście ustaleń faktycznych mających znaczenie z punktu widzenia ustaleń faktycznych istotnych w niniejszej sprawie. Ubocznie wskazać jedynie należy, że w zarejestrowanej rozmowie (plik (...), stenogram k. 852) P. K. (2) relacjonując P. G. (1) przebieg zdarzeń w tym zakresie stwierdził „A ja mu całą sztukę wjechałem. On o tym nie wie”, co potwierdza wersję P. C. o braku świadomości, co do zażycia amfetaminy.

Odnośnie transakcji z dnia 19 września 2012 roku wskazać należy, że w świetle wyjaśnień P. K. (2) i zarejestrowanych rozmów telefonicznych powiązana jest ona logicznie z transakcją opisaną w pkt XII a) aktu oskarżenia, gdzie zarzucono A. S. (1) dwukrotną sprzedaż ustalonej osobie (tj. P. K. (2)) 10 gram amfetaminy o wartości 240 zł, która miała zostać odsprzedana R. S. (1).

Materiałem dowodowym mającym potwierdzić powyższe transakcje były rozmowy prowadzone w dniach 18 i 19 września 2012 roku, jak również wyjaśnienia P. K. (2), które miały istotne znaczenie dla identyfikacji osób, którym załatwiał substancje psychotropowe, co z kolei stanowiło punkt wyjścia dla poczynienia ustaleń w zakresie czasu i przedmiotu poszczególnych transakcji. I tak P. K. (2) w wyjaśnieniach (k. 125) wskazał, że numer tel. (...) do którego przypisana została osoba (...) to jego kolega z miejscowości O., przy czym oświadczył, że nie zna jego nazwiska i adresu zamieszkania. Jednocześnie podał, że nie jest to jego kuzyn, który ma na imię R.. Dalej po okazaniu tablic poglądowych P. K. (2) rozpoznał mężczyznę, którego numer jak wyjaśnił zapisał jako (...), jednocześnie zaprzeczył by kiedykolwiek sprzedawał mu amfetaminę (k. 131). Jednocześnie ustalono, że na tablicy poglądowej znajdował się wizerunek P. T.. Kolejno po odtworzeniu rozmów z dnia 18 i 19 września 2012 roku (plik (...), stenogram k. 864, plik (...), stenogram k. 864, plik (...), stenogram k. 868, plik (...), stenogram k. 868 – 896, plik (...), stenogram k. 869, plik (...), stenogram k. 870) P. K. (2) wyjaśnił (k. 138v), że dotyczą one dwóch zdarzeń tj. dostarczenia P. z (...) gram amfetaminy otrzymanej

od A. S. (1) oraz sprzedaży K. z F. 10 gram haszyszu dopalacza, który miał od T. S. (1). Jednocześnie w odniesieniu do pojawiającej się w rozmowach osoby określanej przez niego jako „kuzyn z O.” wskazał, że chodzi o R. S. (1). Odnosząc powyższe wyjaśnienia do materiałów z kontroli operacyjnej wskazać należy, że rozmowy 18 września 2012 roku (plik (...), stenogram k. 864, plik (...), stenogram 864) P. K. (2) prowadzi z abonentem o nr 697 930 054, który w telefonie należącym do P. K. (2) opisany został jako (...), a którą to osobę następnie rozpoznał i przypisał do tego numeru telefonu, a którą był P. T.. W rozmowie tej P. T. zamawia u P. K. (2) 5 gram nieokreślonej substancji, przy czym P. K. (2) informuje, że może ją dostarczyć najwcześniej następnego dnia wieczorem, przy czym w kwestii tej nie zapadają jednoznaczne ustalenia. Kolejno w dniu 19 września 2012 roku o godz. 13:29:13 P. K. (2) kontaktuje się z A. S. (1), a rozmowa ma następujący przebieg ((...), stenogram k. 868, plik (...)):

/.../

P. K.: Bo generalnie [...] potrzebowałbym [...] pintę [...] na wieczór, bo muszę zawieźć kuzynowi do O., będziesz coś miał, czy nie?

A. S.: Będę miał dzisiaj, nie?

P. K.: No to najwyżej się kopnij ze mną albo coś

A. S.: Mogę się...

P. K.: Bo mi się samemu nie będzie chciało jechać.

Następnie o godz. 19:33:38 (plik (...), stenogram 868) P. K. (2) kontaktuje się z T. S. (2) i mówi „[...] ja wracam z O.”.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu jako udowodnione uznać należało, że P. K. (2) w dniu 19 września 2012 roku dostarczył kuzynowi tj. R. S. (1) 5 gram amfetaminy. Osoba ta określana jako „kuzyn z O.” występuje w rozmowie i to dla niej P. K. (2) składa zamówienie, co więcej w godzinach wieczornych informuje T. S. (1), że właśnie wraca z O., co potwierdza przeprowadzenie tej transakcji. Jednocześnie, zdaniem Sądu brak było jednoznacznych dowodów wskazujących, że w tym samym dniu P. K. (2) dostarczył P. T. amfetaminę. Faktem jest, że w dniu poprzednim takie zamówienie zostało złożone, co więcej strony umówiły się na transakcje na dzień następny, jednakże w zarejestrowanych rozmowach brak jest jakichkolwiek dalszych rozmów pomiędzy P. K. (2), a P. T., których przedmiotem byłyby rozmowy dotyczące ustalenia terminu spotkania, nie ma również rozmów, które potwierdzałyby fakt zamówienia przez P. K. (2) większej ilości amfetaminy, czy też złożenia kolejnego zamówienia, co miałyby miejsce w przypadku konieczności dostarczenia przez P. K. (2) dwóch zamówień, każde po 5 gram. Pamiętać należy również, że P. K. (2), po okazaniu mu wizerunku P. T. zaprzeczył by dostarczał mu narkotyki. Powyższe ustalenia w ocenie Sądu rodzą wątpliwości, których jednoznaczne rozstrzygnięcie, pomimo przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego w toku postępowania nie było możliwe, a co nakazywało rozstrzygnąć je w myśl art. 5§2 k.p.k. na korzyść oskarżonego i przyjąć, że w dniu 19 września 2012 roku miała miejsce jedna transakcja, w ramach której A. S. (1) sprzedał R. S. (1) za pośrednictwem P. K. (2) 5 gram amfetaminy, natomiast nie dostarczył narkotyku, który miał być przedmiotem transakcji z P. T.. Powyższe wnioski nakazują, w tym miejscu odnieść się do zarzutu stawianego A. S. (1) w pkt XII a), który w ocenie Sądu nie znalazł potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. P. K. (2) w wyjaśnieniach (k. 14 t.o. P.K) wyjaśnił, że dwukrotnie sprzedał R. S. (1) pięciogramową porcję amfetaminy każdorazowo za kwotę 120 zł, przy czym wskazał, że raz nabył ją od A. S. (1), a raz od P. K. (1), a następnie potwierdził to w złożonych zeznaniach w dniu 20 maja 2014r. Relacja świadka w tym zakresie, w toku całego postępowania była rzeczowa i konsekwentna, brak było również jakichkolwiek dowodów podważających prawdziwość powyższych twierdzeń, a co za tym idzie, stanowiła ona podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. W konsekwencji możliwe było przypisanie A. S. (1) jednej transakcji sprzedaży 5 gram amfetaminy, jednocześnie z uwagi na brak takiego zarzutu w odniesieniu do oskarżonego P. K. (1) niemożliwe było rozstrzygnięcie o jego sprawstwie w tym zakresie.

W tym miejscu należy dodatkowo wskazać, że w odniesieniu do wszystkich wskazanych wyżej rozmów, a odtworzonych na rozprawie, których prowadzenie z P. K. (2) było mu przypisywane, A. S. (1) potwierdził powyższy fakt (k. 2585), a co za tym idzie, wobec braku obiektywnych wątpliwości Sądu, co do prawdziwości wyjaśnień oskarżonego, okoliczność tą należało uznać za bezsporną.

Fakt przeprowadzenia transakcji sprzedaży marihuany przez A. S. (1) w dniu 26 grudnia 2012 roku za kwotę 30 zł znalazł potwierdzenie w wyjaśnieniach A. S. (1) oraz częściowo zeznaniach P. K. (2) z dn. 11 grudnia 2014r., jak również w materiałach z kontroli operacyjnej. W pierwszej kolejności wskazać należy na rozmowy (plik (...), stenogram k. 964 – 965, plik (...), stenogram 965, plik (...), stenogram k. 966, plik (...), stenogram k. 966), które potwierdzając fakt zamówienia przez P. K. (2) od A. S. (1) środka określanego jako „babczka”, „babka” dla mężczyzny o imieniu B.. Jednocześnie w świetle wyjaśnień A. S. (1) (k. 2586), który potwierdził nie tylko fakt prowadzenia z P. K. (2) odtworzonych rozmów, lecz również wskazał, że określenia w nich użyte odnoszą się do marihuany, uznać należy za udowodnioną okoliczność, iż przedmiotem omawianej transakcji był właśnie ten środek odurzający.

Odnosząc się do transakcji z dnia 31 grudnia 2012 roku, której przedmiotem miała być sprzedaż przez A. S. (1) P. K. (2) otrzymanych od P. K. (1) 5 gram amfetaminy, która miała zostać odsprzedana nieustalonemu mężczyźnie – zarzutu XII e) w odniesieniu do A. S. (1) i zarzut VI f) w odniesieniu do P. K. (1), zdaniem Sądu brak jest dowodów pozwalających na poczynienie kategoriycznych ustaleń w tym zakresie. Prokurator na potwierdzenie zasadności wskazanych zarzutów wskazał materiał z kontroli operacyjnej w postaci rozmów (plik (...)), stenogram k. 972, plik (...), stenogram k. 973), z którego wynika, że P. K. (2) zamawia u A. S. (1) dwie pięciogramowe porcje amfetaminy, określanej jako „szpak”, przy czym jedna ma być przeznaczona dla kuzyna z O. (w świetle poczynionych wyżej ustaleń tą osobą jest R. S. (1)), a druga dla mężczyzny z C., a następnie kontaktuje się z tym mężczyzną i umawiają się na przeprowadzenie transakcji, jednocześnie P. K. (2) informuje rozmówcę, że będzie jechał do O.. Jednakże w kolejnej rozmowie przeprowadzonej trzy minuty później z A. S. (1) (plik (...), stenogram k. 973, godz. 16:06:27) ten informuje P. K. (2), że nie ma zamówionego środka. Kolejno o godz. 14:38:48 (plik (...), stenogram k. 1081) P. K. (2) rozmawia z P. G. (1) i mówi mu, że musi „wziąć tamto dla kuzyna” i umawiają się na spotkanie, co dowodzi, że szukał alternatywnego źródła amfetaminy, którą tym razem chciał wziąć od P. G. (1). Z wyjaśnień P. K. (2) (k. 24 – 24v t.o. P. K) wynika, że fatycznie sprzedał mężczyźnie z (...) gram amfetaminy za kwotę 120 zł, którą otrzymał od P. K. (1). Wskazać jednakże należy, że nie zostały zarejestrowane rozmowy, które by wskazywał na to, że P. K. (2) w tej sprawie kontaktował się z P. K. (1), a z tych uzyskanych wynika, że zamówienie zostało złożone u A. S. (1), który amfetaminę miał wziąć od P. K. (1), lecz nie mógł się z nim skontaktować. Zatem, w świetle odtworzonych w tym zakresie rozmów, których obiektywny charakter nie może być kwestionowany, Sąd uznał, że wyjaśnienia P. K. (2) w powyższym zakresie nie mogą stanowić podstawy poczynienia ustaleń faktycznych. Jednocześnie wskazać należy, że w przypadku oparcia zarzutów o materiały z kontroli operacyjnej, które potwierdzają złożenie zamówienia przez P. K. (2) A. S. (1) niezrozumiałe jest postawienie zarzutów w powyższym zakresie P. K. (1). Z kolei opierając się na wyjaśnieniach P. K. (2) należałoby przyjąć, że dostawcą narkotyku był bezpośrednio P. K. (1), co czyni bezpodstawnym zarzut wobec A. S. (1). Tym samym w związku z brakiem jednoznacznych dowodów potwierdzających przeprowadzenie powyższej transakcji przez P. K. (1) i A. S. (1), Sąd nie przyjął za udowodnione sprawstwa oskarżonych w odniesieniu do zarzucanego im czynu.

Zarzut wymuszenia rozbójniczego

Oskarżony K. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednocześnie wyjaśnił, że sam dwukrotnie udał się do miejsca zamieszkania Ł. D. zapytać, czy ten może spłacić dług wobec M. C., jednocześnie zaprzeczył by kiedykolwiek stosował wobec pokrzywdzonego przemoc lub groził mu przedmiotem przypominającym broń.

Za wiarygodne uznać należało wyjaśnienia K. K. (1) w części, w jakim zaprzeczył stosowaniu wobec Ł. D. przemocy i grożenia mu bronią, albowiem z pozostałego materiału dowodowego i ustalonego w oparciu o niego stanu faktycznego wynika, że oskarżony nie brał udziału w zdarzeniu z udziałem M. C. i P. K. (3), a która to kwestia szczegółowo omówiona zostanie w dalszej części rozważań.

W pozostałym zakresie wyjaśnienia K. K. (1) pozostawały w oczywistej sprzeczności z wiarygodnym, w ocenie Sądu materiałem dowodowym, przed wszystkim relacjami świadków, którzy zgodnie zeznali, że słyszeli K. K. (1) wykrzykującego groźby pozbawienia życia i widzieli go w towarzystwie innych osób, m. in. M. C.. W świetle zgromadzonego, a omówionego poniżej materiału dowodowego Sąd uznał, zatem wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne, stanowiące wyraz przyjętej przez niego linii obrony, której celem było uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania Ł. D. w zakresie, w jakim opisał okoliczności zdarzenia z udziałem M. C. i drugiego nieznanego mu mężczyzny (a którym, jak ustalono w toku postępowania był P. K. (3)) w jego miejscu zamieszkania przy ul. (...), w szczególności co do faktu żądania zwrotu pieniędzy, wypowiedziania gróźb, jak również użycia przez mężczyznę towarzyszącemu M. C. przedmiotu przypominającego broń. Zeznania te były rzeczowe i konsekwentne w toku całego postępowania, korespondowały z uznanymi za wiarygodne, a co omówione zostanie w dalszej części uzasadnienia, zeznaniami bezpośrednich świadków zdarzenia M. D. i Z. B. (1) i łącznie tworzyły spójną i logiczną całość. Wskazać w tym miejscu należy, że zarówno Ł. D., jak i świadkowie zdarzenia nie wskazywali, że jego uczestnikiem był K. K. (1), co więcej w toku postępowania sądowego pokrzywdzony wprost zaprzeczył tej okoliczności. Z zeznań Ł. D. wynika przy tym, że zdarzenie miało miejsce we wrześniu 2012r., co mając na uwadze, że K. K. (1) był tymczasowo aresztowany w okresie od dnia 24 kwietnia 2012r. do dnia 09 października 2012r. obiektywnie wyklucza jego udział w opisywanym zdarzeniu. Ł. D. wskazał również, że tydzień później do jego miejsca zamieszkania ponownie przyjechał M. C., tym razem w towarzystwie (...) i dwóch nieznanymi mu mężczyzn (k. 11, 29) w momencie, gdy wjeżdżał samochodem na podwórko i na ich widok natychmiast odjechał, przy czym K. K. (1) krzyczał do niego groźby pozbawienia życia. Jednocześnie przed Sądem w dniu 04 kwietnia 2017r. wskazał, że „jeśli chodzi o S., to ja nigdy nie widziałem K. K. (1), żeby przyjechał z M. C.”. Wyczerpująca ocena postawy procesowej Ł. D. dokonana zostanie w dalszej części rozważań. W tym miejscu wskazać należy jedynie na całkowitą sprzeczność relacji pokrzywdzonego, który wskazując początkowo na osobę K. K. (1), w dalszym toku postępowania całkowicie wycofał się z pierwotnych twierdzeń. Mając na uwadze że Ł. D. w znacznie szerszym zakresie składał całkowicie sprzeczne ze sobą zeznania, należało podchodzić do nich z dużą ostrożnością i krytycyzmem, a z racji ich zmienności, wszelkie istniejące wątpliwości rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Pamiętając, że K. K. (1) do dnia 09 października 2012r. był tymczasowo aresztowany, a do zdarzenia miało dojść kilka dni po jego zwolnieniu, w świetle zeznań Ł. D. należałoby dojść do wniosku, że zdarzenie z udziałem oskarżonego musiało mieć miejsce najwcześniej w dniu 12 października 2012r., co skądinąd nie koreluje z dalszymi zeznaniami pokrzywdzonego, że pierwsza wizyta M. C. w jego miejscu zamieszkania miała miejsce we wrześniu 2012r., a kolejna tydzień później. Wobec powyższych rozbieżności, jak również treści zeznań Ł. D. złożonych na rozprawie, należało uznać, że w sprawie występują niedające się usunąć wątpliwości, które zgodnie z dyspozycją art. 5§2 k.p.k. należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego K. K. (1) i przyjąć, że nie uczestniczył on w zdarzeniu, o którym zeznawał pokrzywdzony.

Jako niewiarygodne Sąd ocenił dalsze zeznania Ł. D. w zakresie, w jakim wskazał, że od momentu opisywanego zdarzenia, w odstępach kilkudniowych M. C. z nieznanymi mu mężczyznami przychodził do jego miejsca zamieszkania i żądali pieniędzy (k. 11), jak również, że osobą towarzyszącą M. C. miał być K. K. (1) (k. 29). Ł. D. przyznał, że w czasie wizyt M. C. nie widział się z nim, a informację o tym, że przechodził w towarzystwie (...) miał od sąsiadki D. Ś., która informowała go, że go szukali. Jednocześnie D. Ś. zaprzeczyła by kiedykolwiek miała miejsce sytuacja, by nieznanymi mężczyźni pytali ją o Ł. D., nadto podczas czynności okazania na tablicach poglądowych nie rozpoznała wizerunku M. C. i K. K. (1) (k. 78, 79 – 84). W świetle zasad doświadczenia życiowego nie sposób przyjąć, że świadek mając do czynienia co najmniej kilkakrotnie z M. C. – którego jak wskazywał miała dodatkowo znać z widzenia – i K. K. (1) nie potwierdziła powyższej okoliczności, jak również nie rozpoznała okazanych jej wizerunków. Powyższe sprzeczne twierdzenia Ł. D. w powyższym zakresie, jako nieoparte jakimkolwiek innym materiałem dowodowym należało zdyskwalifikować jako niewiarygodne i mogące stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania Ł. D., w zakresie w jakim wskazywał, że M. C., w celu uzyskania jego numeru telefonu był w miejscu pracy jego ojca. Zeznania te korespondowały z zeznaniami świadka P. D., który w sposób rzetelny opisał okoliczności tej wizyty, potwierdził fakt przekazania M. C. numeru telefonu syna, przy czym

takie działanie M. C. uwiarygodnia obiektywny fakt przeprowadzki pokrzywdzonego i zmiany numeru telefonu, co skutecznie uniemożliwiło M. C. kontakt z pokrzywdzonym. Jako niewiarygodne ocenić należało natomiast zeznania Ł. D. w części w jakiej wskazywał, że M. C. podczas wizyty u ojca towarzyszył K. K. (1). O ile P. D. znał osobiście M. C. i w związku z tym mógł przekazać synowi, że to on był u niego, o tyle trudno zrozumieć jak miał zidentyfikować K. K. (1), którego przecież nie znał, a co więcej informację w tym zakresie przekazać synowi. Dodatkowo analiza zeznań P. D. budzi dodatkowe wątpliwości, co do faktycznego rozpoznania K. K. (1) jako osoby towarzyszącej M. C.. W toku postępowania przygotowawczego, świadek przyznał, że nie potrafi dokładnie opisać tego mężczyzny, wskazać jego wieku, m. in. z uwagi na to, że na głowie miał kaptur, wskazał, że widział go po raz pierwszy, jednocześnie z jego relacji wynikało, że miał z nim bezpośredni kontakt (k. 41). Jednocześnie w toku okazania ze stuprocentową pewnością rozpoznał M. C., natomiast odnośnie drugiego z mężczyzn wskazał na K. K. (1), zaznaczając, że rozpoznaje go po spojrzeniu na zdjęciu, wyrazie twarzy, gdzie ma takie zabójcze spojrzenie, a swoją pewność, co do rozpoznania ocenił na 30%. (k. 59 – 64). Z kolei w toku rozprawy odnosząc się do mężczyzny, który przyjechał z M. C. podał, że w ogóle nie wysiadał on z samochodu, dodatkowo miał na głowie kaptur, co więcej po okazaniu tablicy pogłądowej nie wskazał K. K. (1) jako osoby towarzyszącej M. C., którego z kolei rozpoznał bez żadnych wątpliwości. Powyższe rodzi uzasadnione wątpliwości, co do kwestii rozpoznania K. K. (1). W świetle zasad doświadczenia życiowego, należy bowiem mieć wątpliwość, czy świadek widząc po raz pierwszy nieznanego sobie mężczyznę, który dodatkowo miał na głowie kaptur, w stanie silnego wzburzenia wywołanego okolicznościami spotkania, zakładając, że mógł on przebywać w pojeździe, faktycznie mógł zapamiętać jego wizerunek, tym bardziej jeśli się zważy, że na tablicy pogłądowej wskazał go jedynie z trzydziestoprocentowym prawdopodobieństwem. Tym samym, wobec istniejących, a nie dających się usunąć wątpliwości, Sąd rozstrzygnął je na korzyść oskarżonego i przyjął, że K. K. (1) nie towarzyszył M. C. podczas jego wizyty w miejscu pracy P. D..

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania Ł. D. w zakresie, w jakim potwierdził fakt nachodzenia go w miejscu zamieszkania przez M. C. i K. K. (1) oraz wypowiedziane przez nich groźby pozbawienia życia wobec niego i jego rodziny. Zeznania te znalazły potwierdzenie w relacji świadków A. D., P. R., M. D. i M. S. (1), a które to zeznania Sąd uznał za wiarygodne z powodów, które zostaną wyłożone w dalszej części uzasadnienia. Fakt najścia mieszkania pokrzywdzonego potwierdzają również ustalenia odnoszące się do przeprowadzenia dwóch interwencji w miejscu jego zamieszkania tj. w dniu 21.02.2013r. i 23.03.2013r. (k. 36, 51), gdzie przedmiotem zgłoszenia był fakt dobijania się mężczyzn do mieszkania. W świetle zasad racjonalnego myślenia i doświadczenia życiowego, nie sposób przyjąć, że Ł. D., z nieznanymi powodów postanowił skierować przeciwko M. C. i K. K. (1) fałszywe oskarżenie, angażując dodatkowo do tego całą rzeszę świadków, którzy potwierdzili podawane przez niego okoliczności zdarzeń, co więcej w celu uwiarygodnienia swojej relacji nakłonił A. D. do dwukrotnego zgłoszenia interwencji policji. O ile A. D. jako konkubina pokrzywdzonego teoretycznie mogła mieć interes w tym, by potwierdzić korzystne dla niego okoliczności, o tyle pozostali świadkowie będący jego znajomymi, z którymi nie łączył go szczególnie bliskie więzi, nie mieli żadnych powodów by narażając się na odpowiedzialność karną pomówić całkowicie obce sobie osoby. Co więcej, zakładając hipotetycznie, że Ł. D. wspólnie ze świadkami przygotowali nieprawdziwą, obciążającą M. C. i K. K. (1) wersję zdarzeń, to w świetle zasad doświadczenia życiowego zasadne jest twierdzenie, że obejmowałyby ona znacznie więcej istotnych szczegółów, w szczególności odnoszących się do identyfikacji samych sprawców. Tymczasem oprócz A. D., która faktycznie rozpoznała M. C., pozostali świadkowie w ogóle nie potrafili się odnieść do powyższej kwestii, co dodatkowo świadczy o szczerości ich zeznań. Powyższe okoliczności przemawiały zdaniem Sądu przeciwko przyjęciu tezy o fałszywości powyższych zeznań. Zmowa jest, bowiem możliwa między grupą dobrze znających się osób, a nie znajomymi, czy osobami obcymi, a nadto w przypadku czterech świadków występowanie zмовы jest mało prawdopodobne. Pamiętać przy tym należy, że omawiane w tym miejscu zdarzenia, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych były kontynuacją działań podjętych przez M. C. w celu wyegzekwowania od Ł. D. zwrotu pieniędzy, a zatem wpisywały się we wcześniejszy model jego zachowania. Wskazać należy również na zeznania świadka D. R. – funkcjonariusza policji przeprowadzającego interwencję w dniu 21.02.2013r., a który zeznał, że Ł. D., jako jednego ze sprawców wskazywał mężczyznę, który pracuje jako ochroniarz w klubie (...), co dodatkowo naprowadza na osobę K. K. (1).

Na koniec wskazać należy, że ze znajdujących się w aktach sprawy notatek urzędowych wynika, że przeprowadzone interwencje policji nie potwierdziły zasadności dokonanych zgłoszeń, co jednakże w ocenie Sądu, w świetle zasad racjonalnego myślenia i doświadczenia życiowego nie może podważać wiarygodności tej relacji. Należy, bowiem mieć na uwadze czas, jaki upłynął od zgłoszenia interwencji policji do czasu przybycia funkcjonariuszy na miejsce, kiedy to M. C. i K. K. (1) swobodnie mogli opuścić budynek, co jest tym bardziej prawdopodobne, jeśli się zważy, że Ł. D. poinformował ich, że wzywa policję.

W świetle omówionej powyżej relacji Ł. D. oraz bezpośrednich świadków zdarzeń, Sąd odmówił przymiotu wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego, w zakresie w jakim, wbrew wcześniejszym zeznaniom, przeczył okolicznościom obciążającym K. K. (1) lub interpretował je wyłącznie w sposób dla niego korzystny. Analiza zeznań pokrzywdzonego w sposób jednoznaczny pozwala twierdzić, że Ł. D. składając zeznania na rozprawie z dużą ostrożnością wypowiadał się o udziale K. K. (1) w zdarzeniach będących przedmiotem niniejszego postępowania, co więcej w toku kolejnych przesłuchań coraz bardziej bagatelizował jego rolę w zdarzeniach z jego udziałem. I tak, w toku pierwszego przesłuchania na rozprawie, zgodnie z wcześniejszymi zeznaniami, pokrzywdzony potwierdził fakt dwu lub trzykrotnego przyjścia K. K. (1) do jego miejsca zamieszkania, żądania zwrotu pieniędzy, wypowiedzienia gróźb i obawy ich spełnienia. Jednocześnie wskazał, że oskarżony wypowiadał groźby w nerwach, nie padały one w kontekście zwrotu pieniędzy, a on się ich nie obawiał (zeznania z dn. 13.05.2014r.). W kolejnych zeznaniach wskazał natomiast, że rola K. K. (1) była znikoma, co więcej, że nie był on zaangażowany w działania M. C., który chciał zwrotu pieniędzy, nie pamiętał również, czy oskarżony mu groził, a jeśli tak w jakich okolicznościach (zeznania z dn. 04.04.2017r.).

Fakt wypowiedzienia przez K. K. (1) gróźb w świetle omówionego wyżej materiału dowodowego, zdaniem Sądu został udowodniony. Ł. D. w toku całego postępowania konsekwentnie wskazywał przy tym, że obawiał się M. C., który żądał od niego zwrotu pieniędzy. Nie sposób, zatem racjonalnie wytłumaczyć twierdzeń pokrzywdzonego, że nie obawiał się K. K. (1), który jak ustalono przyszedł do niego co najmniej dwukrotnie w towarzystwie (...) i wypowiadał wobec niego groźby pozbawienia życia. Dowodem na to, że pokrzywdzony obawiał się K. K. (1) był fakt, że każdorazowo pomimo żądań nie otworzył mu drzwi, nadto dwukrotnie wezwana została na interwencje policja, co dodatkowo przemawia za wywołaniem zachowaniem K. K. (1) i M. C. realnej obawy wypowiedzianych przez nich gróźb. W tym kontekście wręcz naiwnie brzmią zeznania Ł. D. w kontekście zachowania K. K. (1), który stwierdzi „te słowa ty kurwo i tak oddasz te pieniądze to było tak rzucone, jakbym otworzył drzwi to na pewno inaczej by ze mną rozmawiał, tak mi się wydaje” (zeznania z dn. 13.05.2014) i potwierdzają nieszczerłość jego relacji. Jednocześnie, zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę sposób zachowania Ł. D. w toku rozprawy, dają podstawy, by twierdzić, że jego zmienna postawa procesowa mogła wynikać z obawy przed K. K. (1), którego jak sam wskazał obawiał się jeszcze przed zdarzeniami będących przedmiotem tego postępowania.

Jako niewiarygodne Sąd uznał zeznania Ł. D., w zakresie w jakim podał, że powodem wyprowadzki z mieszkania przy ul. (...) była obawa przed M. C. i jego znajomymi. Powyższe twierdzenia pozostają w całkowitej sprzeczności z zeznaniami A. D., która zeznała, że konieczność zmiany miejsca zamieszkania wynikała z wypowiedzenia umowy najmu lokalu, w związku ze zmianą właściciela kamienicy i dotyczyła wszystkich jej mieszkańców. Trudno przy tym wątpić w szczerłość zeznań świadka, albowiem w sytuacji, gdyby faktycznym powodem przeprowadzki była obawa o życie i zdrowie rodziny, nie sposób przyjąć, że A. D. nie powiedziała by o tak istotnym fakcie, a tym bardziej go zatajała, składając przy tym fałszywe zeznania. Potwierdzeniem faktu wyprowadzki wszystkich mieszkańców kamienicy są również zeznania Ł. D., który odnosząc się do sąsiadki D. Ś., wskazał „nie wiem, gdzie ona mieszka, bo wszyscy się stamtąd wyprowadzili” (k. 29).

Jako niewiarygodne Sąd ocenił zeznania Ł. D. w zakresie, w jakim zaprzeczył, że M. C. nie przysługiwała wobec niego żadna wiarygodność. Taką wersję pokrzywdzony kreował w toku całego postępowania przygotowawczego, jak również podtrzymał ją w toku pierwszego przesłuchania na rozprawie. Z kolei składając zeznania na rozprawie odwoławczej w sprawie sygn. XVII Ka 751/17 (obecnie k. 3.609 t. XVII, wcześniej k. 3331 błędnie opisana, z uwagi na omyłkową błędną numerację kart) potwierdził, że w dacie zarzucanego czynu M. C. przysługiwała względem niego wiarygodność, z tytułu naprawy silnika pojazdu otrzymanego od Ł. D. (formalnie posiadanego przez jego ojca z tytułu umowy leasingu).

Jednocześnie w odniesieniu do przedłożonego oświadczenia z dnia 24.04.2017r. (k. 3.665), z którego wynikało, że zadłużenie Ł. D. wobec M. C. wynikało z „pożyczania” pieniędzy, zeznał, że rzeczywistym źródłem powstania między nim, a M. C. stosunku zobowiązaniowego było dokonanie przez niego, bez jego wiedzy naprawy użytkowanego w tamtym czasie przez M. C. pojazdu marki V., którego formalnym posiadaczem był z tytułu umowy leasingu ojciec Ł. D.. Ł. D. wskazał przy tym, że uznał zasadność roszczeń M. C. dopiero wówczas, gdy utwierdził się co do tego, iż awaria silnika i jego naprawa faktycznie miały miejsce. Zgodnie z jego relacją wiedzę o zaistnieniu usterki pojazdu posiadał dopiero w 2015 roku, zaś powiązał ją z żądaniami oskarżonego dopiero po wydaniu wyroku Sądu I instancji w sprawie sygn. III K 1109/16. Na okoliczność, że M. C. przysługiwała względem pokrzywdzonego wierzytelność, wskazywać miał fakt uznania długu do kwoty 6.000 zł, czego potwierdzeniem miało być oświadczenie Ł. D. o dobrowolnej zapłacie M. C. powyższej kwoty. Jednocześnie ponownie przesłuchany w niniejszej sprawie (k. 3.668 – 3.669) potwierdził istnienie roszczenia M. C. w związku z naprawą auta i kierowane wobec niego w związku z tym żądania zwrotu pieniędzy wydatkowanych na naprawę, zaprzeczył przy tym, by w związku z tym przekazał M. C. jakiegokolwiek pieniądze. Odnosząc się dodatkowo do okazanego mu powtórnie oświadczenia z dnia 24.04.2017r. (k. 3.665), Ł. D. zeznał, że zostało ono sporządzone w celu uniknięcia możliwości dochodzenia przez M. C. jakichkolwiek roszczeń wobec jego matki, w związku ze śmiercią ojca w 2017r.

Omówione powyżej zeznania są niespójne, wzajemnie sprzeczne, a momentami ewidentnie nieprawdziwe. O ile można twierdzić, że Ł. D. składając zeznania w toku postępowania przygotowawczego nie wiedział o istniejącej wierzytelności M. C. wynikającej z naprawy pojazdu, o tyle podawanie sprzecznych relacji odnoszących się do uznania długu i zapłaty M. C. kwoty 6.000 zł wskazuje na składanie fałszywych zeznań w tym zakresie. Mając zatem na uwadze zmienną postawę procesową Ł. D., nie sposób było uznać jego zeznań w omawianym zakresie za wiarygodne, co więcej zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na zweryfikowanie przedstawianych przez pokrzywdzonego odmiennych wersji, w sposób umożliwiający poczynienie bezspornych ustaleń faktycznych w powyższym zakresie. Tym samym, ponownie kierując się treścią art. 5 §2 k.p.k. należało przyjąć wersję korzystniejszą dla oskarżonego K. K. (1) i uznać, że M. C. istotnie przysługiwała od pokrzywdzonego wierzytelność w rozumieniu przepisów k.c.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadków **M. D.** i **Z. B. (1)**, którzy w sposób rzeczowy i konsekwentny w toku całego postępowania opisywali okoliczności zdarzenia mającego miejsce w P. przy ul. (...), kiedy to M. C. po raz pierwszy groził Ł. D. i żądał od niego zwrotu pieniędzy. Zeznania te wzajemnie ze sobą korespondowały i uzupełniały się, nadto znalazły potwierdzenie w zeznaniach Ł. D., w pewnym zakresie także w wyjaśnieniach M. C. i łącznie tworzyły spójną i logiczną całość. Faktem jest, że M. D. jest bratem pokrzywdzonego, a zatem w stopniu większym, niż w przypadku bezstronnego świadka istniała obawa złożenia przez niego zeznań nieprawdziwych, mających na celu potwierdzenie okoliczności wskazywanych przez Ł. D., jednakże w ocenie Sądu w niniejszej sprawie taka sytuacja nie wystąpiła. Relacja M. D., znalazła bowiem potwierdzenie w zeznaniach Z. B. (1), który w żadnym sposobie nie był zaangażowany w toczące się postępowanie, a zatem nie miał żadnego racjonalnego interesu w tym, by narażając się na odpowiedzialność karną, składać fałszywe zeznania, których celem de facto miałyby być pomówienie M. C..

Sąd dał też wiarę zeznaniom świadka **A. D.** – konkubiny Ł. D., w zakresie, w jakim opisała okoliczności przyjścia M. C. i K. K. (1) do ich mieszkania, głośnego dobijania się do drzwi mieszkania i wykrzykiwania gróźb pozbawienia życia, jak również zgłoszenia interwencji policji. Zeznania te znalazły potwierdzenie w zeznaniach pozostałych obecnych wówczas w mieszkaniu osób, tj. Ł. D., P. R. i M. W., w zakresie przeprowadzonych interwencji znalazły potwierdzenie w notatkach urzędowych i jako takie stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

W tym miejscu wskazać należy, że A. D. w toku całego postępowania w sposób konsekwentny wskazywała, że osobą która przyszła do ich mieszkania był M. C.. Mając na uwadze, że świadek znała osobiście M. C., który dodatkowo odwiedzał ich w miejscu zamieszkania, jak również dwukrotnie rozpoznała jego wizerunek na okazanych jej tablicach poglądowych nie sposób przyjąć, by go faktycznie nie rozpoznała w dniu zdarzenia. Odnosnie K. K. (1) wskazać należy natomiast, że świadek w toku postępowania przygotowawczego (k. 25 – 26) zeznała, że towarzyszącego M. C. mężczyznę widziała po raz pierwszy, patrzyła jedynie przez wizjer, nie potrafiła opisać jego wyglądu, w szczególności twarzy. Jednocześnie podała, że od Ł. D. dowiedziała się, że M. C. towarzyszył mężczyzna o imieniu K.. Składając kolejne zeznania (k. 52v) wskazywała, że patrząc przez wizjer widziała K. i jeszcze jednego mężczyznę, którego nie

potrafiła opisać. Podczas przeprowadzonej w tym samym dniu czynności okazania, na tablicy poglądowej rozpoznała K. K. (1), jako mężczyznę, który był w jej miejscu zamieszkania w lutym 2013r. i w dniu 23.03.2013r. (k. 54). Kolejno, składając zeznania przed Sądem świadek zeznała, że przez wizjer widziała M. C., odnośnie towarzyszącego mu mężczyzny wskazała, że nie widziała go dokładnie, co więcej po okazaniu osoby oskarżonego K. K. (1) wskazała, że nie zna oskarżonego, nie rozpoznała również jego wizerunku na tej samej okazanej jej w toku postępowania przygotowawczego tablicy poglądowej. Odnosząc się do treści odczytanych zeznań i czynności okazania, w których wskazała na K. K. (1), A. D. przyznała, że nie zna żadnego K. i że informacja w tym zakresie mogła jej zostać przekazana przez Ł. D.. Mając na uwadze treść powyższych zeznań i oceniając je przez pryzmat zasad racjonalnego myślenia i doświadczenia życiowego jako szczerze należało uznać te zeznania świadka, w których nie wskazywała wprost na osobę K. K. (1), jako mężczyzny towarzyszącego M. C.. Nie sposób, bowiem przyjąć, że świadek patrząc przez chwilę przez wizjer, widząc oskarżonego przez krótki czas po raz pierwszy w życiu zapamiętała jego wizerunek na tyle by go następnie rozpoznać w toku czynności okazania, co przyznała zarówno w toku pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem, a czego dowodem jest również nierozpoznanie oskarżonego zarówno na tablicach poglądowych, jak i w rzeczywistości. Powyższe nie wyklucza jednakże udziału oskarżonego w zdarzeniach opisywanych przez świadka. Normalnym, w świetle zasad doświadczenia życiowego jest, że A. D. w związku z wizytą M. C. pytała Ł. D. o osoby mu towarzyszące, a konkubent udzielił jej informacji w tym zakresie, a następnie informacje te świadek przekazała podczas przesłuchania. Powyższe jest tym bardziej prawdopodobne, jeśli się zważy, że P. R. również wskazywał, że bezpośrednio po zdarzeniu Ł. D. informował go, że M. C. (którego ten znał) przyszedł z „rudym K.”. Powyższe zeznania oceniane łącznie, z uwzględnieniem wiarygodnych w tym zakresie zeznań Ł. D. pozwolił, zatem na pozytywne zweryfikowanie zeznań świadka w omawianym zakresie.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadków **P. R.** i **M. W.**, którzy w sposób rzeczowy i konsekwentny opisali przebieg zdarzeń, mających miejsce w dniu 21.02.2013r. Zeznania te stanowiły potwierdzenie relacji przedstawionej przez Ł. D. i A. D., wzajemnie ze sobą korespondowały i uzupełniały się tworząc łącznie spójną i logiczną całość. Świadcowie nie posiadali wiedzy w zakresie istnienia zobowiązań Ł. D. wobec M. C., czy innych powiązanych z nim osób, ich zeznania odnosiły się jedynie do faktu dobijania się przez oskarżonego i M. C. do drzwi mieszkania pokrzywdzonego, wykrzykiwania gróźb i tego, że takie zachowania wzbudzało obawę Ł. D. i jego konkubiny, czego skutkiem było wezwanie interwencji. Wskazać przy tym należy, że świadków nie łączyła z Ł. D. szczególnie bliska więź, nie byli też w żaden sposób skonfliktowani z oskarżonym, a zatem nie mieli racjonalnego powodu by składać fałszywe zeznania. O szczerości zeznań świadków świadczy również to, że nie podawali wszystkich okoliczności istotnych z punktu widzenia okoliczności podawanych przez Ł. D., co dodatkowo świadczy o tym, że oparte były wyłącznie na własnych spostrzeżeniach.

W oparciu o tożsamą argumentację należało ocenić zeznania świadka **M. S. (1)**, które znalazły potwierdzenie w zeznaniach Ł. D., były rzeczowe i konsekwentne i brak był podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Oceniając zeznania **M. C.** wskazać należy, że w momencie składania przez niego zeznań w niniejszej sprawie przed Sądem Rejonowym Poznań Grunwald i J. w P. toczyło się przeciwko niemu postępowanie w sprawie sygn. III K 1109/16, w którym oskarżony był o przestępstwo z art. 282§1 k.k. bezpośrednio związane z przestępstwem wymuszenia rozbójniczego zarzucanym w niniejszym postępowaniu K. K. (1). Tym samym M. C., na podstawie art. 182 §3 k.p.k. skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań w charakterze świadka, co stanowiło – na podstawie art. 391§2 k.p.k. – podstawę do odczytania złożonych przez niego wyjaśnień złożonych w sprawie sygn. III K 1109/16.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom M. C. w części, w jakiej przyznał, że pojechał w towarzystwie (...) na ulicę (...) w celu spotkania się z Ł. D. i wyjaśnienia kwestii zwrotu pieniędzy, jak również, że tego dnia na podwórzu przed domem Ł. D. doszło do rozmowy na temat zwrotu długu, w czasie której początkowo obecni byli M. D. i Z. B. (2). Wyjaśnienia M. C. w tym zakresie były rzeczowe i konsekwentne, nadto znalazły potwierdzenie w zeznaniach Ł. D., M. D. i Z. B. (1) i łącznie tworzyły spójną i logiczną całość.

Sąd uznał natomiast za niewiarygodne wyjaśnienia M. C. w pozostałym zakresie, a odnoszącym się do okoliczności istotnych z punktu widzenia stawianego mu zarzutu wymuszenia rozbójniczego. I tak, Sąd nie dał wiary temu, że

świadek wyłącznie zapytał Ł. D. o pieniądze, nie wypowiadał wobec niego gróźb pozbawienia życia i zdrowia i nigdy później nie nachodził go w miejscu zamieszkania oraz że wobec Ł. D. nie stosowano przemocy i nie posługiwano się przedmiotem przypominającym broń. Wyjaśnienia złożone przez M. C. ujawniają wewnętrzne sprzeczności w tym zakresie. W czasie pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego przyznał bowiem, że towarzyszący mu P. K. (3) miał nastraszyć Ł. D., jednocześnie wyjaśnił, że trzymanym w rękę przedmiotem P. K. (3) celował w kierunku pokrzywdzonego, co zostało zgodnie potwierdzone przez pozostałe obecne w czasie zdarzenia osoby tj. M. D. i Z. B. (1), którzy konsekwentnie i stanowczo w toku całego postępowania wskazywali na fakt posiadania przez mężczyznę towarzyszącego M. C. przedmiotu przypominającego broń. W toku kolejnych wyjaśnień M. C. złożył wewnętrznie sprzeczne i niespójne wyjaśnienia, twierdząc początkowo, że nie wiedział, iż P. K. (3) posiada przy sobie jakiegokolwiek urządzenie, podając następnie, w czasie tego samego przesłuchania, że urządzenie to należało do niego i to on wręczył je P. K. (3). Składając wyjaśnienia przed Sądem M. C. wyjaśnił natomiast, że przedmiot, którym posługiwał się P. K. (3) był latarką, służył jedynie oświetleniu podwórka, zaś posługiwanie się nim nie miało wzbudzić w obecnych obawy. Wskazać należy, że twierdzenia te pojawiły się w wyjaśnieniach świadka dopiero w toku rozprawy, jednocześnie pozostawały w sprzeczności z jego wcześniejszymi wyjaśnieniami, które z kolei znajdowały potwierdzenie w zeznaniach bezpośrednich świadków zdarzenia tj. M. D. i Z. B. (1), jak również zeznaniach Ł. D., które cechowała tak wewnętrzna, jak i wzajemna spójność oraz konsekwencja i dawały podstawę by uznać je za nieprawdziwe, stanowiące przejaw przyjętej przez M. C. linii obrony, której celem było umniejszenie swojej odpowiedzialności karnej, w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym. W świetle zarówno zeznań świadków, jak i pierwotnych wyjaśnień oskarżonego nie może budzić wątpliwości, że trzymanym w rękę przedmiotem P. K. (3) celował w stronę Ł. D. pytając, które kolano „wybiera”. Takie zachowanie bez cienia wątpliwości miało sugerować pokrzywdzonemu i innym obecnym osobom, że ów przedmiot stanowi broń. Podobnie Sąd ocenił wyjaśnienia M. C. odnośnie stosowania przemocy przez P. K. (3). W świetle wiarygodnych ze względu na spójność i logikę zeznań pozostałych świadków Sąd ustalił, że P. K. (3) uderzył pięścią w głowę Ł. D.. Fakt ten potwierdził pośrednio również M. C., w treści wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, w których przyznał, że P. K. (3) „zamachnął się” na pokrzywdzonego.

Biorąc pod uwagę pozostały materiał dowodowy Sąd uznał za niewiarygodne również wyjaśnienia M. C. w zakresie, w jakim zaprzeczył by stosował w stosunku do Ł. D. groźby, jak również by kiedykolwiek w wizytach u pokrzywdzonego towarzyszył mu K. K. (1). Wyjaśnienia te sprzeczne są bowiem z zeznaniami Ł. D., A. D., M. W., Z. B. (3), M. D. i P. R., które w oparciu o argumentację przedstawioną powyżej Sąd uznał za wiarygodne.

Odnosząc się natomiast do wyjaśnień M. C. w zakresie przysługującej mu wobec Ł. D. wierzytelności wskazać należy, że pozostają one z sobą we wzajemnej sprzeczności. Początkowo M. C. stanowczo utrzymywał, że wierzytelność ta wynika z udzielonych pokrzywdzonemu pożyczek, by następnie odnosić ją do kosztów związanych z naprawą pojazdu, którego był użytkownikiem, a którego formalnym posiadaczem był P. D.. Powyższe twierdzenia, jakkolwiek wzajemnie sprzeczne, częściowo pokrywające się z zeznaniami Ł. D. nakazują mniemać, że nie są one prawdziwe, jednakże wobec rodzących się w tym zakresie wątpliwości, które omówione zostały w części dotyczącej oceny zeznań Ł. D., nie można skutecznie w całości podważyć ich wiarygodności.

Zeznania świadka **D. R.** – funkcjonariusza policji przeprowadzającego interwencję w miejscu zamieszkania Ł. D. należało uznać za w pełni wiarygodne. Świadek w sposób rzeczowy opisał czynności służbowe, które przeprowadził w związku ze zgłoszoną interwencją oraz wskazał na powzięte w jej toku informacje. Zeznania te były spójne i logiczne, a Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich rzetelności.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadka **D. Ś.**, która nie posiadała żadnych informacji istotnych z punktu widzenia weryfikacji zasadności zarzutu stawianego oskarżonemu K. K. (1). Brak takich informacji jedynie pozornie mógłby rodzić twierdzenie o nieprzydatności powyższych zeznań, gdy tymczasem zeznania te stanowiły materiał dowodowy pozwalający na weryfikację wiarygodności zeznań Ł. D., w zakresie twierdzeń o wielokrotnym nachodzeniu go w miejscu zamieszkania przez M. C. i K. K. (1) w trakcie jego nieobecności w domu i w rezultacie doprowadziły do zakwestionowania ich prawdziwości. To natomiast miało istotne znaczenie dla poczynienia ustaleń faktycznych i finalnie modyfikacji w zakresie czasookresu przypisanego K. K. (1) przestępstwa.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadków **K. W.** i **D. K. (2)** – funkcjonariuszy policji, którzy dokonali zatrzymania w dniu 09 stycznia 2013r. P. K. (2), P. G. (1) i N. N. w związku z planowaną transakcją sprzedaży amfetaminy. Świadkowie na etapie postępowania przygotowawczego w sposób rzeczowy opisali przebieg czynności służbowych wykonanych na miejscu zdarzenia, co znalazło potwierdzenie w protokole przeszukania pojazdu, jak również wyjaśnieniach osób zatrzymanych. Przed Sądem świadkowie nie potrafili odtworzyć przebiegu interwencji, co jednakże nie może co do zasady stanowić podstawy do kwestionowania prawdziwości ich wcześniejszych zeznań. Wskazać należy, że świadkowie będący funkcjonariuszami policji przeprowadzają szereg interwencji z udziałem wielu osób, co więcej zeznania przed Sądem składali półtora roku po zdarzeniu, a zatem niemożność odtworzenia szczegółów jest zrozumiała i wynika z naturalnego procesu zapominania, jak również charakteru pracy świadków. Istotne jest przy tym, że po odczytaniu zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego świadkowie w pełni je podtrzymali, co łącznie pozwalało uznać je za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Jednocześnie zeznania świadków dotyczące momentu zatrzymania P. G. (1) i P. K. (2) zostały omówione w części dotyczącej transakcji z dnia 09 stycznia 2013r.

Zeznania świadka **J. W.** nie miały znaczenia dla poczynienia ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia zarzutów obrotu amfetaminą stawianych oskarżonemu K. K. (1). Celem dopuszczenia powyższego dowodu miało być ustalenie przeprowadzenia ewentualnych wcześniejszych transakcji narkotykowych przez J. W. i K. K. (1), a nieobjętych zarzutami w niniejszej sprawie. Jednocześnie zaprzeczenie przez świadka udziałowi K. K. (1) w obrocie narkotykami, biorąc pod uwagę, że wobec nich przed Sądem Okręgowym w Poznaniu w sprawie III K 48/13 toczy się postępowanie w którym zarzuca się im popełnienie czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, należy oceniać z dużą ostrożnością.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadka **A. Z.**, który potwierdził fakt wyjazdu z P. K. (2) do L., co jak ustalono miało miejsce w dniu 19 listopada 2012r. tj. w dniu transakcji zakupu 500 gram amfetaminy przez P. K. (2) od T. S. (1). Zeznania te korespondowały z materiałami z kontroli operacyjnej, wyjaśnieniami P. K. (2), były rzeczowe i spójne, a Sad nie miał podstaw do kwestionowania ich rzetelności.

Zeznania świadka **K. G.**, **P. C.** (k. 2971) i **P. G. (4)** (k. 2973) dotyczyły w zasadzie wspólnego zażywania narkotyków z P. K. (2) i P. G. (1) i jako takie należało uznać je za wiarygodne. Okoliczność ta znalazła potwierdzenie w relacji P. K. (2) i P. G. (1), nadto w materiałach z kontroli operacyjnej, a co za tym idzie należało uznać ją za bezsporną. Wskazać przy tym należy, że w świetle zarzutów stawianych oskarżonym w niniejszej sprawie zeznaniach tychże świadków miały drugorzędne znaczenie dla poczynienia ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia stawianych oskarżonym w niniejszej sprawie zarzutów. Faktem jest, że świadkowie nie potwierdzili, by dokonywali zakupu narkotyków od P. K. (1) i A. S. (1), jednakże w świetle pozostałego, a omówionego wyżej materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleniach twierdzenia te nie mogą stanowić podstawy do zakwestionowania zasadności stawianych oskarżonym zarzutów. Brak transakcji pomiędzy stronami nie wyklucza, bowiem możliwości udziału w obrocie narkotykami, który w świetle poczynionych ustaleń faktycznych miał miejsce.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadka **P. Ł.** (k. 3059) – teścia T. S. (1), a odnoszące się do funkcjonowania oskarżonego po uchyleniu tymczasowego aresztowania stosowanego w związku z niniejszym postępowaniem. Zeznania świadka były rzeczowe, znalazły potwierdzenie w wywiadzie środowiskowym przeprowadzonym przez kuratora sądowego, nadto w dokumentach przedłożonych przez oskarżonego, a dotyczących jego pracy zawodowej, w związku z czym Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich prawdziwości.

Zeznania świadka **R. R. (2)** (k. 2977) były drugorzędne dla poczynienia ustaleń faktycznych i w związku z tym Sąd odstąpił od ich omawiania.

Świadkowie **B. B. (4)** – matka oskarżonego T. S. (1), **T. K.** – ojciec oskarżonego P. K. (1), jako osoby najbliższe dla oskarżonych korzystali z prawa do odmowy składania zeznań.

Na potrzeby niniejszego postępowania wykonanych zostało szereg opinii dotyczących wiadomości specjalnych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd podzielił wnioski opinii LK KWP w P. HE-5480- (...) z dnia 16.10.2013 roku z badań kryminalistycznych z zakresu badań broni i balistyki, a także opinie z zakresu chemii sporządzone przez LK KWP w P. HE-5480- (...) z dn. 23.07.2013r., HE-5480- (...) z dn. 09.09.2013r., HE-5480- (...) z dn. 26.11.2013r., Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji CBS w P. z dnia 12.03.2014r. oraz (...) w P. Katedra i Zakład Medycyny Sądowej z dn. 18.03.2013r. (k. 279, 303), jak również opinię z zakresu daktyloskopii k. 245 – 248.

Wnioski wszystkich wskazanych wyżej opinii należało uznać za trafne. Zostały one, bowiem sporządzone w sposób fachowy i rzetelny, przez osoby dysponujące specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem zawodowym, a zawarte w nich wywody były jasne, pełne i wyczerpujące. Dodatkowo biegli M. G., A. T., P. M. i M. B. złożyli ustne opinie na rozprawie, w których nie tylko podtrzymali wnioski opinii pisemnych, lecz również w sposób jasny wyjaśnili kwestie budzące wątpliwości zarówno Sądu, jak i stron procesu, co łącznie uczyniło z nich spójną i logiczną całość. Co więcej przedmiotowe opinie nie były kwestionowane przez strony procesu, a Sąd nie znalazł również podstaw by podważać ich rzetelność, a w konsekwencji wiarygodność. W związku z uczynieniem podstawą wyrokowania wszystkich wskazanych powyżej opinii, wskazać należy również, że Sąd w toku procesu przesłuchał biegłych, co do których strony wnosili o ich bezpośrednio przesłuchanie, w pozostałym zakresie podstawą ustaleń faktycznych uczynił opinie pisemne.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na dokumentach ujawnionych na rozprawie w trybie art. 393 § 1 – 3 k.p.k. w związku z art. 394 § 1 i 2 k.p.k. (k. 2979, 3435, 3670), których autentyczność, a tym samym wiarygodność nie budzą żadnych wątpliwości, gdyż są to głównie dokumenty procesowe urzędowego pochodzenia oraz dane osobo - poznawcze o oskarżonych (w tym dane o karalności, odpisy wyroków). Dokumenty te nie były poza tym kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd również nie znalazł do tego podstaw. Zaznaczyć należy jedynie, że wśród tych dokumentów istotnych dla sprawy znajdują się protokoły przeszukania, protokoły zabezpieczenia środków odurzających, protokoły oględzin dowodów rzeczowych, dokumentacja fotograficzna, protokoły oględzin telefonów komórkowych, bilingi, wykazy połączeń, analizy danych telekomunikacyjnych, w tym logowań telefonów na masztach BTS w powiązaniu z materiałami z kontroli operacyjnej. Wszystkie wyżej wymienione dokumenty zostały sporządzone przez uprawnionych funkcjonariuszy policji, w ramach ich obowiązków służbowych i zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Prawidłowości dokonania w/w czynności oraz sposobu ich dokumentowania strony w toku procesy nie kwestionowały i dlatego dano im w pełni wiarę, czyniąc podstawą dokonanych ustaleń faktycznych. Dokumenty te sporządzały kompetentne osoby w granicach ich uprawnień i ich treść oraz forma również nie były kwestionowane przez strony i dlatego im również Sąd dał wiarę.

Sąd zważył, co następuje:

Problematykę dotyczącą przestępczości zorganizowanej w polskim kodeksie karnym regulują art. 258-259 oraz art. 65 k.k. Zgodnie z dyspozycją art. 258 § 1 k.k. karze podlega ten, kto bierze udział w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Przedstawiciele nauki, Sąd Najwyższy i sądy apelacyjne wielokrotnie wypowiedzieli się na temat pojęcia zorganizowanej grupy przestępczej. Według wytycznych SN z dn. 9.01.1962r. zorganizowaną grupę stanowi porozumienie co najmniej 3 sprawców, w którym istnieje element organizacji, polegające na ustaleniu podziału ról i koordynacji działania uczestników przy popełnianiu przestępstw, przy czym organizacja ta musi być tego rodzaju, iż umożliwia lub ułatwia popełnianie przestępstw lub utrudnia jego wykrycie (vide: uchwała SN z dn. 19.01.1962r., VI KO 90/60, OSNKW 1962, z. 3, poz. 37). We wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy rozstrzygnął o wielu typowych cechach grupy przestępczej, przede wszystkim o minimalnej liczbie członków, która pozwoliłaby na zakwalifikowanie ugrupowania jako zorganizowanej grupy przestępczej. Za przyjętym stanowiskiem dotyczącym udziału co najmniej 3 osób przemawiał m.in. fakt, że należy zdecydowanie oddzielić udział i popełnienie przestępstwa od współsprawstwa oraz przygotowania polegającego na wejściu w porozumienie. Przestępstwa w dwóch ostatnich formach mogą być bowiem popełnione już przez dwie osoby. Ponadto między dwoma osobami trudno jest doszukać się elementu organizacji, jako typowego dla grupy przestępczej. Co istotne, dla bytu zorganizowanej grupy przestępczej potrzebne jest coś więcej niż samo

wskazane powyżej porozumienie. O ile bowiem do istnienia porozumienia w szerokim pojęciu wystarczy nawet dość luźne urzeczywistnienie kontaktu między sprawcami (np. uzgodnienie celu działania bez nadania mu form organizacyjnych), to do istnienia zorganizowanej grupy konieczne jest istnienie stałej więzi organizacyjnej, opartej na tym porozumieniu (vide: wyrok SA w Katowicach z dn. 25.11.1997r., II AKA 282/97, Prokuratura i Prawo 1998, nr 9, s. 18). W pojęciu zorganizowania tkwią warunki podstawowej wewnętrznej struktury organizacyjnej (choćby z niskim stopniem zorganizowania), jakaś trwałość, jakieś więzy organizacyjne w ramach wspólnego porozumienia, planowanie przestępstw, akceptacja celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, gromadzenie narzędzi popełniania przestępstw, wyszukiwanie miejsc dla przechowywania łupu, rozprowadzanie go, podział ról, skoordynowany sposób działania, czy też powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami (vide: wyrok SA w Krakowie z dn. 07.12.2000r., II AKA 184/00, Lex nr 46100). Dla bytu przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. konieczne jest branie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, którą scharakteryzowano powyżej. Branie udziału polegać będzie na przynależności do grupy, akceptowaniu zasad, które nią rządzą oraz wykonywaniu poleceń i zadań wskazanych przez osoby stojące w hierarchii grupy odpowiednio wyżej. Istotna jest tu też identyfikacja członka z grupą. Owe branie udziału może polegać na wspólnych akcjach przestępczych, ich planowaniu, odbywaniu spotkań, uzgadnianiu struktury, wyszukiwaniu kryjówek, posługiwaniu się pseudonimami, zdobywaniu zaopatrzenia niezbędnego grupie lub związkowi do realizacji założonych celów, na podejmowaniu czynności mających uniemożliwić wykrycie sprawców czy też na dzieleniu łupów pochodzących z przestępstw. Wskazane znamię nie musi przy tym oznaczać formalnego przystąpienia do grupy w charakterze członka, wystarczy że opiera się na uczestnictwie, o którym była mowa powyżej. Analizowane przestępstwo może być popełnione wyłącznie umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym, gdyż absolutnie możliwym jest „udział” w grupie przestępczej, gdy sprawca godzi się, że podejmuje jakiegokolwiek działania w grupie osób, co do której ma świadomość bezprawności ich działania i pewnego stopnia zorganizowania (vide: Z. Ćwiakalski, Komentarz..., op. cit., teza 32, wyrok SA w Katowicach z dnia 26 stycznia 2006 r., II AKA 394/05, Lex nr 191755). Skoro występkiem z art. 258 § 1 k.k. można popełnić tylko umyślnie, to istnienia grupy przestępczej nie można się domyślać, należy wykazać, że dana osoba miała świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar działania w jej ramach (vide: wyrok SA w Katowicach z dn. 26.04.2012r., II AKA 72/12, Lex nr 1171012). Podkreślić przy tym należy, że pomimo użycia przez ustawodawcę znamienia „zorganizowanej grupy”, nie oznacza to wcale, by wymagała ona specjalnej wewnętrznej struktury organizacyjnej. Cel, jakim jest popełnienie przestępstwa, może mieć charakter stały lub zależny od nadarzającej się okazji. Nie jest wymagany stały skład grupy. Jej członkowie mogą popełniać przestępstwa w różnych układach personalnych. Łączyć ich musi jedynie wspólna chęć popełnienia przestępstwa, jak i gotowość do takich działań na rzecz grupy, które mogą ułatwić popełnienie przestępstwa. Zdaniem A. G. – które należy zaakceptować (vide: *Przestępczość grupowa w Polsce jako zjawisko kryminologiczne i prawnokarne*, CzPKiNP 1998, z. 1-2, s. 75 i n.) – za przestępstwo popełnione w grupie mającej na celu popełnianie przestępstw przyjmować należy przestępstwo popełnione przez choćby niektóre z trzech osób, które wspólnie lub za pośrednictwem niektórych z nich podzieliły się zadaniami w związku z zamiarem prowadzenia przestępczej działalności, jeżeli popełnienie przestępstwa wynikało z tego podziału. (...) polega zatem na w miarę stałym jej składzie, choć nie wszyscy członkowie muszą uczestniczyć w popełnieniu każdego z zaplanowanych przestępstw, jak również akceptacji celów i gotowości do zaspokajania potrzeb grupy. Zorganizowana grupa mająca na celu dokonywanie przestępstw tym różni się od innej grupy (szajki) przestępców, że jest zorganizowana, a więc posiada trwałą strukturę czy to pionową – z przywódcą kierującym działalnością, czy poziomą – ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł i tym, że jej grono nie nawiązuje kontaktu dla dokonania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakłada popełnienie możliwie wielu przestępstw. Nie jest grupą zorganizowaną grono znajomych, którzy odnawiają kontakty tylko dla dokonania doraźnej przestępczej transakcji handlowej. Nie jest taką grupą środowisko ludzi zajmujących się tą samą działalnością przestępczą, jeśli nie utrzymują ze sobą kontaktów organizacyjnych, to jest gdy nie łączy ich żadna struktura (vide: wyrok SA w Krakowie z dn. 21.03.2001r., II AKA 28/01, KZS 2001, z. 4, poz. 26).

Udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstwa, jest występkiem formalnym. W związku z tym, do wypełnienia znamion tego typu przestępstwa wystarczy sama bierna przynależność bez popełnienia innych czynów zabronionych. Znamiona przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej wypełnia samo przystąpienie do niej i pozostawanie w jej strukturze, choćby bez pełnienia w niej funkcji czy wykonywania

zadań. Nie jest przy tym konieczna wiedza sprawcy o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmów funkcjonowania, czy wreszcie udział we wszystkich przestępstwach przez grupę tę dokonanych (vide: wyrok SN z dn. 10.02.2009r., III K 304/08, OSNwSK 2009).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należało, że grupa, w skład której wchodziłi N. N., T. S. (1), P. G. (1), P. K. (2), P. K. (1) i A. S. (1) wszystkie powyższe warunki spełniała. Przed przystąpieniem do omówienia struktury i zasad funkcjonowania analizowanej grupy przestępczej wskazać należy, że jej istnienie zostało ustalone wbrew stanowisku faktycznie wszystkich zaangażowanych w działalność przestępczą osób.

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że celem działania opisanej grupy był obrót znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy oraz środka odurzającego w postaci marihuany. W obrocie tym uczestniczyli N. N. i T. S. (1) jako dostawcy narkotyków, przy czym ten pierwszy dostarczał amfetaminę i marihuanę P. G. (1), a ten drugi dostarczał amfetaminę P. K. (2). Rola P. G. (1) polegała na pośrednictwie w transakcjach sprzedaży znacznych ilości amfetaminy P. K. (2), który z kolei uzyskane w ten sposób narkotyki zbywał P. K. (1). P. K. (2) ponadto pośredniczył w transakcjach sprzedaży znacznych ilości amfetaminy, którą dostarczał mu T. S. (1), po uprzednim nabyciu jej od K. K. (1). W tym wypadku odbiorcą P. K. (2) był również P. K. (1). Rolą A. S. (1) była dystrybucja otrzymanych od P. K. (1) narkotyków klientom indywidualnym.

Podkreślić należy, że w trakcie licznych rozmów telefonicznych prowadzonych między członkami grupy, wszyscy oni często używali sformułowań mających na celu ukrycie prawdziwego sensu wypowiedzi tak, by rozmowy te w razie ewentualnej kontroli operacyjnej nie mogły stanowić dowodu popełnienia przez nich przestępstw związanych z obrotem narkotykami, wzajemnie się kontrolowali i pouczali w sytuacjach, gdy któryś z nich wypowiadał się w rozmowach telefonicznych zbyt otwarcie. Co więcej T. S. (1) w rozmowie z P. K. (2) informował go, że „ma podsłuch” i kazał mu dzwonić na inny numer. Członkowie grupy, w szczególności P. K. (1) i T. S. (1), z obawy stosowania wobec nich kontroli operacyjnej wielokrotnie zmieniali numery telefonów, przy czym informowali pozostałych członków o tych zmianach, w celu utrzymania z nimi stałego kontaktu. Również N. N. jadąc do swojego dostawcy po amfetaminę każdorazowo wyciągał z niego baterię, co do minimum miało ograniczyć możliwość kontroli i uniemożliwić określenie jego lokalizacji. Duża liczba połączeń telefonicznych pomiędzy numerami abonenckimi używanymi przez członków grupy przestępczej oraz częste zmiany tych numerów abonenckich następujące w tym samym czasie wskazują na zorganizowany charakter grupy i celowe działanie w obawie przed ujawnieniem jej członków. Stałe i systematyczne zaangażowanie N. N., T. S. (1), P. K. (1) i A. S. (1), a także P. K. (2) i P. G. (1) w proceder obrotu narkotykami, zgodnie z ustalonymi regułami porozumiewania się, uzasadnia tezę, że osoby te funkcjonowały w zorganizowanej grupie przestępczej.

Poszczególne osoby w grupie tej pełniły określone role, a mianowicie N. N. i T. S. (1) byli hurtowymi dostawcami narkotyków dla P. G. (1) i P. K. (2), P. G. (1) był dostawcą P. K. (2), a ten środki pochodzące od T. S. (1) i P. G. (1) zbywał P. K. (1), natomiast rolą A. S. (1) była ich dystrybucja wśród odbiorców detalicznych. Poszczególne członkowie grupy znali się, kontaktowali się w związku z przeprowadzanymi transakcjami narkotykowymi, funkcjonowali więc w określonym, stałym układzie personalnym, a ich wzajemne relacje opierały się na ukształtowanych z czasem więziach organizacyjnych. Sposób przeprowadzania transakcji każdorazowo był tożsamy tzn. P. K. (1) informował P. K. (2) o potrzebie dostarczenia narkotyku, a ten kontaktował się z P. G. (1), który składał zamówienie u N. N., lub T. S. (2), który w jednym przypadku nabył amfetaminę od K. K. (1), a w drugim od nieustalonej osoby. W przypadku transakcji z dnia 09 stycznia 2013r. schemat działania był odmienny, to N. N. zależało na szybkim zbyciu amfetaminy, w dystrybucji której zamierzali mu pomóc pozostali członkowie grupy tj. P. G. (1), P. K. (2) i P. K. (1). Powyższe wskazuje na określoną poziomą hierarchię w grupie, jej hermetyczność i przestrzeganie przez jej członków zasady współdziałania, przy jednoczesnej lojalności odnoszącej się do przeprowadzania transakcji bez pomijania kolejnych osób w „łańcuszku” dostawców. O powyższym świadczy chociażby rozmowa pomiędzy T. S. (2), a P. K. (2), w której ten zapewnia P. K. (2), że nie będzie sprzedawał narkotyków jego klientom i klientom P. K. (1), co więcej mówi, że tylko do niego ma zaufanie (plik (...), stenogram k. 955)

Zaznaczyć należy w tym miejscu, że powyższych ustaleń co do istnienia grupy przestępczej, jej składu osobowego nie podważają wyjaśnienia oskarżonych, którzy twierdzili, iż nie było żadnej grupy przestępczej, ponieważ uczestnictwo w zorganizowanej grupie przestępczej ma charakter formalny i może ograniczać się do akceptowania faktu jej istnienia, zasad jej funkcjonowania (wyrażonych nawet w sposób luźny lub li tylko dorozumiany), wyrażania gotowości podjęcia określonych zachowań zmierzających do realizacji założonego przestępczego celu i to nawet nie wobec wszystkich członków tej grupy przestępczej. Ponadto, to, że inni członkowie zorganizowanej grupy przestępczej kwestionują fakt jej istnienia (P. K. (2) i P. G. (1)), pomimo tego, że złożyli niekorzystne dla oskarżonych zeznania, nie może automatycznie przesądzać, że nie mamy do czynienia z taką zorganizowaną grupą przestępczą. Podkreślić należy, że o tym decyduje sąd na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. Trzeba także wskazać, że specyfika przedmiotu działalności zorganizowanej grupy przestępczej, której członkami byli T. S. (1), N. N., P. K. (1), A. S. (1), a nadto P. K. (2) i P. G. (1), sama w sobie wskazuje, że każdy z nich z osobna nie musiał mieć pełnej i klarownej świadomości, co do podejmowania określonych zachowań na jej rzecz, w odniesieniu do transakcji, w których bezpośrednio nie uczestniczyli. Przedmiotem działalności owej zorganizowanej grupy przestępczej było jednakże osiąganie zysków poprzez uczestniczenie w obrocie narkotykami, a dalej ich dystrybucja do indywidualnych odbiorców. Przedmiot działalności grupy dla osiągnięcia wspomnianego celu wymagał wielu czynności logistycznych, technicznych, porządkowych, koordynacyjnych i kamuflujących. Brak wykonania którejs z takich czynności de facto niweczył osiągnięcie celu albo co najmniej wysoce utrudniał jego osiągnięcie. Oskarżeni, a także P. K. (2) i P. G. (1) mieli świadomość złożoności tego celu co wynika w sposób naturalny z jego istoty oraz charakteru, w konsekwencji determinuje ich świadomość bycia osobowym „elementem” większej całości. Tym samym nie jest istotne i konieczne dokładne wskazywanie jakie konkretne czynności wykonywał poszczególny członek grupy w toku konstruowania opisu przypisanych poszczególnym członkom grupy przestępstw. Kluczowa jest natomiast świadomość i akceptacja sposobu oraz mechanizmów funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej realizowana przez poszczególnych jej członków wykonujących nawet pojedyncze zadania, ale będące środkiem i składową osiągnięcia założonego celu przestępczego. Wszyscy członkowie grupy nie musieli oczywiście utrzymywać z sobą stałych kontaktów, z jednej strony dlatego, że nie było takiej potrzeby organizacyjnej, a z drugiej strony immamentną cechą działania takiej grupy przestępczej jest jej kamuflaż choćby po to aby gwarantować jej osiąganie nielegalnych zysków oraz zwiększać realne szanse bezkarności. Jednocześnie mieli oni pełną świadomość uczestniczenia w działaniach wymagających zaangażowania wielu osób, wykonujących różnorodne czynności, zmierzające do realizacji wyznaczonych zasadniczych celów zorganizowanej grupy przestępczej. Ta działalność wymagała wyznaczenia przedmiotu przestępstwa, miejsca jego realizacji, podziału ról osób uczestniczących bezpośrednio w obrocie narkotykami, zorganizowania źródła zaopatrywania w narkotyki, przygotowania środków łączności niezbędnych do wykonania tych czynności logistycznych, zaaranżowania i posłużenia się nawet specyficznym słownictwem mającym służyć skutecznej komunikacji pomiędzy członkami grupy, zwłaszcza w toku realizacji zaplanowanej i zorganizowanej transakcji narkotykowej. Te wszystkie cechy zorganizowanej grupy przestępczej wykazało zdaniem Sądu postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie, co pozwalało przypisać oskarżonym T. S. (2), N. N., P. K. (1) i A. S. (1) dokonanie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., a więc udziału w zorganizowanej grupie przestępczej.

Jednocześnie przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu nie wykazało, że w skład wyżej opisanej grupy przestępczej wchodził oskarżony K. K. (1). Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że dostarczył on w dniu 19 listopada 2012r. T. S. (2) 1000 gram amfetaminy oraz czynił przygotowania do udziału w obrocie amfetaminą, przy czym w odniesieniu do tych transakcji kontaktował się jedynie z T. S. (2). Zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdził by K. K. (1), poza znajomością „z widzenia” z P. K. (2) i N. N. utrzymywał z nimi, jak również P. K. (1) i A. S. (1) jakiegokolwiek kontakty, czy współdziałał z nimi w celu realizacji wspólnego założenia, jakim było uczestniczenie w obrocie substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi. To T. S. (1), jako członek zorganizowanej grupy przestępczej podejmował działania, których celem było pozyskanie dla grupy przestępczej substancji psychotropowych, które następnie miały być przedmiotem obrotu. Zatem, samo popełnienie przez K. K. (1) przestępstw wspólnie i w porozumieniu z członkiem grupy przestępczej, w tym przypadku z T. S. (2) nie może być automatycznie uznane za działanie w ramach tej grupy. Tym samym nie jest możliwe przypisanie K. K. (1) udziału w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

w szczególności na wprowadzaniu do obrotu i uczestnictwie w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych.

Z tych też powodów Sąd uniewinnił oskarżonego K. K. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 258§1 k.k.

Przechodząc do karnoprawnej analizy kolejnych czynów zarzucanych oskarżonym wskazać należy, że problematykę dotyczącą przestępczości narkotykowej w polskim prawie karnym regulują przede wszystkim przepisy rozdziału 7 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2016.224). Mając na uwadze kwalifikację prawną przestępstw przypisanych w wyroku oskarżonym K. K. (1), T. S. (2), N. N., P. K. (1) i A. S. (1) przypomnieć należy, że przepis art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, zwanej dalej: ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje dwie formy sprawcze przestępnego zachowania, tzn. „wprowadzanie do obrotu” lub „uczestniczenie w obrocie” środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi lub słomą makową. Ustawodawca przedzielił obie formy działań sprawcy spójnikiem międzyzdaniowym „albo” wyrażającym przeciwieństwo. Zasadę rozróżniania obu form przestępnego zachowania wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 23.12.2008r., II AKa 380/08, gdzie stwierdził, że w odniesieniu do jednej i tej samej partii narkotyku sprawca nie może jednocześnie wprowadzać ich do obrotu i uczestniczyć w ich obrocie. Nabycie środków odurzających lub substancji psychotropowych, a następnie zbycie tej samej partii narkotyków innym osobom nie prowadzi do odpowiedzialności za dwa przestępstwa. Sprawca odpowiada jedynie za uczestniczenie w obrocie środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi. Znamieniem kwalifikującym typ przestępstwa określony w art. 56 ust. 3 cyt. ustawy jest znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, będąca przedmiotem czynu określonego w art. 56 ust. 1 ustawy. Zważyć należy bowiem, że znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych występująca jako znamię przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czy innych (art. 62 ust. 2 cyt. ustawy) jest znamieniem ocennym. Dotychczasowe orzecznictwo wykształciło kryteria pozwalające na przyjęcie w konkretnej sprawie znamienia znacznej ilości. Zgodnie z wyrokiem SA w Warszawie z 18.4.2000 r., II AKa 22/00, OSA 2001, Nr 2, poz. 8 „kryterium decydującym o tym, czy ilość środków odurzających jest znaczna, nieznaczna czy zwykła są: ich masa wagowa (gramy, kilogramy, tony, ilość porcji), rodzaj środka odurzającego (podział na tzw. twarde i miękkie) i cel przeznaczenia (w celach handlowych, na potrzeby własne)”. Jednocześnie w orzecznictwie przyjmuje się, że miarą „znaczności” może być stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków (vide: wyrok SA w Lublinie z dn. 17.12.2002 r., II AKa 282/02, OSA 2003, Nr 9, poz. 94) lub ilość, która wystarczy do jednorazowego odurzenia się najmniej kilkudziesięciu osób (vide: wyrok SA w Krakowie z dn. 24.07.1997r., II AKa 94/97, KZS 1997, Nr 8, poz. 47). Biorąc pod uwagę kierunek orzecznictwa uznać należy, że o znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych decyduje kryterium ilościowe (masa wagowa określona w gramach, kilogramach, tonach, porcjach), kryterium jakościowe (rodzaj środka odurzającego lub substancji psychotropowej, biorący pod uwagę właściwości uzależniające i odurzające, a więc uwzględniający podział na narkotyki miękkie i twarde), kryterium jakościowo-ilościowe (ilość środka odurzającego lub substancji psychotropowej wystarczająca do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób), kryterium wartości rynkowej środka odurzającego lub substancji psychotropowej” (tak w: Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, dr Tomasz Srogosz, Rok wydania: 2008, Wydawnictwo: C.H. Beck, Wydanie: 2).

Analizując pozostałe znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 3 cyt. ustawy wskazać należy, że środkiem odurzającym jest zgodnie z art. 4 cyt. ustawy każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a substancją psychotropową każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie substancji psychotropowych stanowiącym załącznik nr 2 do ustawy.

Z kolei korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego (art. 115 § 4 k.k.). Korzyść majątkową określa się w doktrynie i orzecznictwie jako przysporzenie sobie lub komu innemu majątku albo uniknięcie strat bądź zmniejszenie obciążeń majątku, a zatem zarówno wszelkie zwiększenie aktywów majątkowych, jak i zmniejszenie pasywów (R. Góral, Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Warszawa 2000, s. 171).

Zatem działanie przestępcze, o którym stanowi art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polega na dokonywanym wbrew przepisom art. 33-35 i 37, 40 wprowadzaniu do obrotu albo uczestniczeniu w obrocie środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi lub słomą makową. Kryterium, pozwalającym na rozróżnienie wskazanych znamion od znamienia „udzielania”, o którym stanowią m.in. art. 58 i 59 niniejszej ustawy, jest osoba odbiorcy tych środków. W przypadku gdy odbiorcą jest konsument takich środków, sprawca nie popełnia przestępstwa określonego w art. 56 ustawy, lecz jedno z przestępstw udzielania, określanych w przepisach art. 58 lub 59 (vide: wyrok SA w Krakowie z dn. 31.10.2006r., II AKa 177/06, KZS 2006, z. 12, poz. 31, wyrok SA w Białymstoku z dn. 12.02.2004r., II AKa 389/03, OSAB 2004, nr 2, poz. 27).

Obrót środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi, słomą makową oznacza przeniesienie ich własności bądź posiadania, odpłatnie bądź nieodpłatnie, bez udziału konsumenta. Wprowadzanie do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, zgodnie z treścią art. 4 pkt 34 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polega na udostępnieniu ich odpłatnie lub nieodpłatnie osobom trzecim. Uczestniczenie w obrocie polega na przyjęciu odpłatnie bądź nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej przez osobę niebędącą konsumentem w celu późniejszego ich przekazania innej osobie, przy czym nabywca nie jest konsumentem.

Czyn z art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest przestępstwem materialnym w odniesieniu dla formy sprawczej w postaci wprowadzenia do obrotu. Dla jego zaistnienia konieczne jest określenie skutku w postaci wprowadzenia do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowej lub słomy makowej. Z kolei dla realizacji znamienia uczestniczenia w obrocie nie jest konieczne wystąpienie skutku, sam fakt bowiem brania udziału w określonej transakcji, bez względu na to, czy doszła ona do skutku, realizuje tę formę sprawczą.

Przestępstwo z art. 56 ust. 1-3 ustawy można popełnić tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim lub z zamiarem ewentualnym. Sprawca musi obejmować zamiarem również okoliczność wprowadzenia do obrotu środków odurzających lub substancji psychotropowych albo znamię uczestniczenia w obrocie.

Z kolei art. 57 ust. 1 cyt. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii stanowi, że czynu zabronionego dopuszcza się ten, kto czyni przygotowania do przestępstwa określonego w art. 55 ust. 1 lub art. 56 ust. 1, a ust. 2 art. 57 penalizuje przygotowanie do przestępstwa z art. 55 ust. 3 lub art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Przepis art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii penalizuje zachowania polegające na udzielaniu, wbrew przepisom ustawy, innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwianie albo umożliwianie ich użycia albo nakłanianie do użycia takiego środka lub substancji.

Natomiast zgodnie z treścią art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii odpowiedzialności karnej podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwia użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji.

Czynność sprawcza przestępstwa z art. 58 ust. 1 i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii polega, zatem m. in. na „udzielaniu” innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej. Udzielanie innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej w rozumieniu omawianych przepisów oznacza czynność przekazania jej środka lub substancji, a może nawet przybrać postać pozostawienia środków odurzających w ustalonym wcześniej między zbywcą, a nabywcą – konsumentem miejscu. Dla odpowiedzialności sprawcy nie jest istotne, czy osoba, której udzielił środka odurzającego lub substancji psychotropowej, faktycznie ich użyła (vide: Komentarz do art. 58 i 59 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii [w:] K. Łucarz, A. Muszyńska, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Oficyna, 2008).

Od strony podmiotowej przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest przestępstwem umyślnym. Przestępstwo z art. 59 ust. 1 cytowanej jest przestępstwem umyślnym zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby działanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, a

mianowicie na osiągnięcie korzyści majątkowej. Takie ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza więc możliwość popełnienia przestępstwa z zamiarem ewentualnym (*dolus eventualis*). Przestępstwo to może zostać popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim i to szczególnie zabarwionym (kierunkowym - *dolus directus coloratus*), obejmującym zarówno cel, jak i sposób działania sprawcy.

Działanie przestępcze określone w art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polega natomiast na niezgodnym z ustawą posiadaniu środków odurzających lub substancji psychotropowych. Czynność sprawcza ma być realizowana wbrew przepisom ustawy, a więc w sprzeczności z dopuszczalnymi ustawą zachowaniami, związanymi z dozwolonym posiadaniem środków odurzających lub substancji psychotropowych. Samo posiadanie jest natomiast stanem polegającym na każdym, choćby krótkotrwałym, faktycznym władztwie nad rzeczą i nie powinno być utożsamiane z posiadaniem i dzierżeniem w rozumieniu cywilnoprawnym. Pojęcie posiadania jako znamię czasownikowe, charakteryzujące typ czynu zabronionego, występuje w powszechnym znaczeniu i oznacza to samo co „mieć”, jeżeli z treści samego aktu prawnego lub kontekstu, w jakim daną regulację wiązać należy z innymi przepisami, nie wynika co innego (vide: D. W., Pojęcie „posiadania” w prawie karnym, Prok. i Pr. 2000, nr 2, s.14). Przestępstwo z art.62 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii można popełnić tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim lub z zamiarem ewentualnym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że oskarżeni dopuścili się popełnienia pozostałych zarzucanych im aktem oskarżenia przestępstw, aczkolwiek konieczne było dokonanie pewnych modyfikacji.

Odnosnie oskarżonego K. K. (1)

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że zachowanie K. K. (1) opisane w pkt 2 części rozstrzygającej wyroku (odnosząc to zarówno do zachowania opisanego w pkt IIa, jak i w pkt IIb aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Oskarżony K. K. (1), jak wykazało postępowanie dowodowe, uczestniczył w obrocie substancjami psychotropowymi w postaci amfetaminy, przy czym przedmiotem czynu były znaczne ilości tych narkotyków. Po złożeniu przez T. S. (1) zamówienia na dostarczenie amfetaminy K. K. (1) zamówił ją, bowiem u swojego dostawcy, a następnie w dniu 19 listopada 2012 roku przekazał T. S. (2) 1.000 gram substancji psychotropowej wiedząc, że ten nabywa ją w celu dalszej odsprzedaży. Sąd ustalił jednocześnie, że wartość przekazanej przez K. K. (1) T. S. (2) amfetaminy wynosiła 12.000 zł.

Przedmiotem czynności wykonawczej czynu oskarżonego K. K. (1), opisanego w pkt 2 części rozstrzygającej wyroku, była amfetamina, co udowodnione zostało w toku postępowania, a co omówione zostało w części odnoszącej się do oceny materiału dowodowego. Jednocześnie uczestniczenie w obrocie dotyczyło substancji psychotropowych w znacznej ilości, a to z uwagi na to, że jej ilość byłaby wystarczająca do odurzenia jednorazowo co najmniej tysiąca, a nawet więcej osób.

Od strony podmiotowej Sąd uznał, że oskarżony K. K. (1) działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie mogło budzić żadnych wątpliwości, że oskarżony miał pełną świadomość tego, że przedmiotem obrotu jest amfetamina, nadto, że substancje psychotropowe nabywa, a następnie przekazuje T. S. (2) w celu ich dalszej odsprzedaży, z czego można wyciągnąć tylko jeden logiczny wniosek – oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim dokonania tego czynu zabronionego. Działanie oskarżonego nakierowane było również na osiągnięcie korzyści majątkowej. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, bowiem, że K. K. (1) sprzedał substancję psychotropową T. S. (2) za kwotę 12.000 zł.

Działanie oskarżonego przybrało formę współsprawstwa. Współsprawstwo polega na tym, że dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu, realizuje czyn zabroniony, przy czym owo porozumienie musi nastąpić przed lub w trakcie tej realizacji, jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa. Działanie takie ma miejsce zarówno wówczas, gdy każda ze współdziałających osób realizuje znamiona czynu zabronionego,

jak i wówczas, gdy dokonują przestępstwa według uzgodnionego podziału ról, ale wykonywana przez każdego z nich czynność ma istotne znaczenie dla popełnienia czynu. (vide: wyrok SN z dn. 19.06. 1978 r., OSNKW 1978, poz. 110)

W realiach niniejszej sprawy K. K. (1) działał w ścisłym porozumieniu z T. S. (2), a działanie obu oskarżonych zmierzało do pozyskania substancji psychotropowych, które następnie miały być przedmiotem dalszego obrotu. W tym celu T. S. (1) składał u K. K. (1) zamówienie na amfetaminę, którą ten z kolei zamawiał u swojego dostawcy, przy czym działania te były skoordynowane czasowo i funkcjonalnie, w celu realizacji z góry określonego celu, jakim było dostarczenie amfetaminy T. S. (2).

Sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił również, że zachowanie oskarżonego K. K. (1) opisane w pkt 4 części rozstrzygającej wyroku (odpowiednio w pkt III aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii. K. K. (1) po złożeniu przez T. S. (1) kolejnego zamówienia na dostarczenie 500 gram amfetaminy i po uzgodnieniu ceny transakcyjnej na kwotę 5.500 zł, wiedząc że amfetamina ma być sprzedana kontrahentowi T. S. (1), w dniach od dnia 25 do 26 stycznia 2013r. podjął działania zmierzające do zakupu od swojego dostawcy substancji psychotropowej w celu jej sprzedaży T. S. (2), przy czym należało uznać, że przedmiotem transakcji miała być znaczna ilość substancji psychotropowej (możliwość odurzenia co najmniej 500 osób), a nadto, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z T. S. (2) (sposób działania tożsamy, jak w przypadku przestępstwa przypisanego w pkt. 2 części rozstrzygającej). Jednocześnie zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności materiały z kontroli operacyjnej, jak również wyjaśnienia i zeznania P. K. (2), nie pozwoliły na poczynienie bezspornych ustaleń, że po podjęciu przez K. K. (1) działań mających na celu pozyskanie dla T. S. (1) substancji psychotropowej, faktycznie doszło do transakcji w ramach której dostarczył on T. S. (2) amfetaminę, co wykluczało zakwalifikowanie tego zachowania jako przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Niewątpliwie, jednak działanie K. K. (1) polegające na podjęciu działań zmierzających do zakupu od swojego dostawcy 500 gram amfetaminy, w celu jej odsprzedaży T. S. (2), stanowiło przygotowanie do uczestniczenia w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych, tj. przygotowanie do przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a tym samym od strony przedmiotowej wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Od strony podmiotowej Sąd uznał, że oskarżony K. K. (1) działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżony miał, bowiem pełną świadomość tego, że przedmiotem obrotu ma być amfetamina w znacznej ilości, w dystrybucji której zamierzał czynnie uczestniczyć, a jego celem było otrzymanie zapłaty za dostarczony towar, a zatem działał z zamiarem bezpośrednim dokonania tego czynu zabronionego.

Jednocześnie, w związku z uniewinnieniem oskarżonego K. K. (1) od zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, w tym zakresie należało dokonać zmiany opisu przypisanych oskarżonemu czynów, jak również wyeliminować z przyjętej kwalifikacji prawnej przepis art. 65§1 k.k.

W świetle ustalonego stanu faktycznego uznać należało, że K. K. (1) swoim zachowaniem wyczerpał również znamiona przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. Bezsprzecznie przestępstwo z art. 191 § 2 k.k. polega na stosowaniu przemocy lub groźby bezprawnej po to, aby wymusić zwrot wierzycelności, a nie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jak przy przestępstwie wymuszenia rozbójniczego. Podkreślić bowiem należy, że przy wymuszeniu rozbójniczym chodzi o doprowadzenie do niekorzystnego dla pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem, do którego brak jest jakiegokolwiek prawnej podstawy, natomiast w przypadku kwalifikowanego typu zmuszania (art. 191 § 2 k.k.) też mamy do czynienia z zastosowaniem środków przemocy lub groźby, jednakże ich celem jest doprowadzenie do wypełnienia istniejącego prawnie zobowiązania, wierzycelności ciężącej na osobie, przeciwko której skierowane jest działanie sprawcy (vide: Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., Komentarz do art. 282 k.k. w: Zoll Andrzej (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 kk, wyd. IV, WK 2016, LEX).

Przez przemoc należy rozumieć takie oddziaływanie środkami fizycznymi, które uniemożliwia podjęcie lub realizację decyzji woli osoby zmuszanej albo oddziałując dolegliwością na jej procesy motywacyjne ma nastawić tę decyzję w

pożądanym przez sprawcę kierunku (vide: T. Hanausek, Przemoc jako forma działania przestępnego, Kraków 1966). Groźba bezprawna to nie tylko groźba określona w art. 190 § 1 kk (groźba karalna), ale także groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego najbliższych (szantaż).

Typ kwalifikowany zmuszania polega na tym, że sprawca działa w sposób określony w § 1 (tzn. stosując przemoc lub groźbę bezprawną) w celu zmuszenia innej osoby do zwrotu wierzytelności (tzn. swoistego prawa podmiotowego, które w stosunku zobowiązaniowym przysługuje wierzycielowi), a więc świadczenia należnego.

Przestępstwo określone w § 2 ma charakter powszechny, formalny i umyślny (w grę wchodzi jedynie dolus coloratus). Dla rozpoznania strony podmiotowej przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. rozstrzygające znaczenie ma to tylko, czy sprawca wymuszający zwrot świadczenia działa w takim celu ze świadomością, że na podstawie obowiązującego prawa przysługuje mu (lub osobie, na rzecz której działa) wierzytelność, a więc że dłużnik jest zobowiązany do świadczenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że M. C. od września 2012 roku wypowiadał wobec Ł. D. groźby pozbawienia życia, w tym również poprzez użycie przedmiotu przypominającego broń palną, w której posiadaniu był P. K. (3), a także przy zastosowaniu konstrukcji współsprawstwa, że zastosował wobec pokrzywdzonego przemoc. Zebrany materiał dowodowy pozwalał bowiem na ustalenie, że uderzenie Ł. D. przez P. K. (3) objęte było kształtowanym na bieżąco porozumieniem, a nie stanowiło ekscesu współsprawcy. Posługiwanie się w trakcie zdarzenia z września 2012r. przez P. K. (3) przedmiotem przypominającym broń palną i to w sytuacji, gdy zdarzenie miało miejsce w nieoświetlonej bramie kamienicy, a przedmiot ten generował specyficzny dźwięk podobny do dźwięku przeładowywanej broni, nie może dziwić, że Ł. D. mógł pozostawać w przekonaniu, że M. C. i P. K. (3) posługują się bronią, której użycie może zagrozić jego zdrowiu i życiu, tym bardziej, gdy towarzyszyły temu wypowiedzi sugerujące zamiar przestrzelenia pokrzywdzonemu nogi. Kolejna wizyta M. C. z nieustalonymi mężczyznami w miejscu zamieszkania Ł. D., kiedy to do spotkania doszło w momencie, gdy ten wjeżdżał do bramy kamienicy, w której zamieszkiwał, jak również wizyta M. C. u ojca pokrzywdzonego, w świetle zasad racjonalnego myślenia i doświadczenia życiowego mogła wywołać u pokrzywdzonego dalsze obawy, co do realności gróźb padających ze strony dawnego kolegi.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego należało wykluczyć, że K. K. (1) był uczestnikiem powyższych zdarzeń, jednakże ustalenia te, w realiach niniejszej sprawy w żaden sposób nie wykluczały odpowiedzialności karnej oskarżonego, a jedynie prowadziły do modyfikacji, co do czasookresu przypisanego mu czynu.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że podczas wizyt M. C. w miejscu zamieszkania Ł. D. towarzyszył mu co najmniej trzykrotnie tj. w dniu 21 lutego 2013r., 22 lutego 2013r. i 23 marca 2013r. K. K. (1), który dobijał się do drzwi mieszkania pokrzywdzonego, jednocześnie wypowiadał wobec niego słowa „otwórz, bo cię rozjebię”, a które niewątpliwie należy uznać za groźby pozbawienia życia lub spowodowania uszczerbku na zdrowiu.

Wizyty M. C. i K. K. (1), w trakcie których dobijali się do mieszkania Ł. D. i wypowiadane przez oskarżonego groźby, z pewnością były odbierane przez niego jako kontynuacja działań zmierzających do odzyskania przez M. C. pieniędzy. Wywieranie bezprawnej presji, nękanie pokrzywdzonego nachodzeniem w jego miejscu zamieszkania musiało, zatem wywołać w nim realną obawę o życie i zdrowie swoje i domowników. Już samo doświadczenie życiowe wyraźnie bowiem wskazuje na to, że agresywne zachowanie prezentowane przez K. K. (1) powiązane z próbą odzyskania pieniędzy, jeśli się zważy dodatkowo na jego wygląd i posturę oraz mając na uwadze, że Ł. D. wiedział, że był on tymczasowo aresztowany musiało wzbudzać u pokrzywdzonego, wbrew późniejszym jego twierdzeniom, poczucie zagrożenia i lęk i to może w pierwszej kolejności w odniesieniu do członków rodziny, a nie siebie samego. O tym, że groźby wypowiadane przez K. K. (1) wzbudziły u Ł. D. realną obawę ich spełnienia świadczą jednoznacznie zarówno zeznania pokrzywdzonego, jak i naocznych świadków tychże zdarzeń, a nadto fakt dwukrotnego wezwania na interwencję policji, co zostało szczegółowo omówione w części dotyczącej oceny zeznań świadków, a powielanie zaprezentowanej tam argumentacji w tym miejscu jest zbędne.

K. K. (1) działał przy tym w celu wymuszenia na Ł. D. zwrotu M. C. pieniędzy, które jak ustalono w toku postępowania były istniejącą po jego stronie wierzytelnością, związaną z naprawą pojazdu. Tym samym od strony przedmiotowej

oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa z art. 191 §2 k.k. K. K. (1) działał przy tym ze świadomością, że M. C. przysługuje wobec Ł. D. wierzytelność, a tym samym również od strony podmiotowej wypełnił znamiona zarzucanego mu przestępstwa. Zaznaczyć przy tym trzeba, że dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. wystarcza subiektywne przekonanie sprawcy, że wierzytelność faktycznie istnieje (vide: postanowienie SN z dn. 05.12.2008r., IV KK 200/08, LEX). Istotą tego czynu jest, zatem zastosowanie, zamiast przewidzianych w celu uzyskania zaspokojenia roszczeń legalnych działań, środków zakazanych przez prawo (vide: wyrok SN z dn. 12.10.2010r., III KK 76/10, LEX). Nie wyklucza, zatem przyjęcia takowej kwalifikacji prawnej czynu okoliczność, iż faktyczna wysokość zobowiązania była niższa aniżeli kwota żądana, jeżeli sprawca pozostaje choćby w błędnym przeświadczeniu co jej wysokości. Tak więc okoliczność, że K. K. (1) z M. C. usiłowali uzyskać najpierw kwotę 10.000 zł, a potem 16.000 zł, pomimo, iż ostatecznie strony złożyły oświadczenie, co do uznania długu w wysokości 6.000 zł, nie świadczy automatycznie, iż domaganie się sumy ponad tą kwotę stanowiło w tej części wymuszenie rozbójnicze.

Działanie K. K. (1) i M. C. przybrało formę współsprawstwa. K. K. (1) i M. C. działali wspólnie i w porozumieniu, którego treścią było wspólne popełnienie czynu zabronionego. Podejmowane przez nich wspólne działania od początku miały, bowiem na celu zastraszenie Ł. D. poprzez wypowiedanie wobec niego gróźb pozbawienia zdrowia i zmuszenie go do zwrotu wierzytelności przysługującej M. C., przy czym swoją wolą i świadomością obejmowali zarówno cel, jak i sposób działania zmierzający do jego osiągnięcia. Sąd zwraca jednocześnie uwagę, że K. K. (1) swoim zachowaniem wypełnił znamiona czasownikowe czynu z art. 191§2 k.k. – zbędne są więc w tym miejscu rozważania dotyczące tego, czy zakres realizacji znamion przez oskarżonego był wystarczający dla przypisania mu odpowiedzialności w ramach współsprawstwa.

Sposób działania oskarżonego i M. C. świadczy jednocześnie o działaniu w wykonaniu tego samego zamiaru, który został powzięty przed popełnieniem pierwszego „jednostkowego” czynu, co nakazywało przyjęcie konstrukcji czynu ciągłego. Według art. 12 k.k. istnieją, bowiem trzy przesłanki przyjęcia omawianej konstrukcji. Po pierwsze, dopuszczenie się więcej niż jednego zachowania w krótkich odstępach czasu; po drugie, wykonanie zamiaru powziętego z góry w odniesieniu do wszystkich zachowań; po trzecie, jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste - tożsamość pokrzywdzonego. W niniejszym przypadku wszystkie powyższe przesłanki zostały spełnione (oskarżony trzykrotnie kierował do pokrzywdzonego groźby pozbawienia życia, działał z góry powziętym zamiarem zmuszenia pokrzywdzonego do zwrotu wierzytelności, przedmiotem zamachu było dobro osobiste Ł. D. w postaci jego wolności co do wyboru sposobu postępowania zgodnie z własną wolą). Jednocześnie przypisane mu zachowania oskarżony podejmował w dniu 21 lutego 2013r., 22 lutego 2013r. i 23 marca 2013r., tj. na przestrzeni dwóch miesięcy, a zatem w krótkich odstępach czasu. Bez znaczenia przy tym pozostaje fakt, że oskarżony nie obejmował świadomością konkretnych zachowań, w sensie czasu ich zaistnienia, oraz kwot, których każdorazowo żądał M. C., albowiem nie wyklucza to zastosowania w realiach niniejszej sprawy jednoczynowej koncepcji czynu ciągłego z art. 12 k.k. Wymóg „wykonania z góry powziętego zamiaru” dopuszcza bowiem również taki przypadek, gdy sprawca (sprawcy) obejmują zamiarem chociaż w ogólnych zarysach wykonanie czynności składających się na wielość zachowań. Sprawca nie musi przewidywać ilości zdarzeń, ale zakładać podejmowanie ich sukcesywnie, w krótkich odstępach czasu, korzystając z każdej nadarzającej się okazji (vide: wyrok SA w Białymstoku z dn. 21.04.2015r., sygn. akt II AKa 39/15, LEX nr 1730143).

Z uwagi na zaprezentowane powyżej rozważania, a także w oparciu o poczynione ustalenia faktyczne wykluczające udział K. K. (1) w zdarzeniach z września 2012r. z udziałem M. C. i P. K. (3), kolejnego spotkania w trakcie przyjazdu pokrzywdzonego do miejsca zamieszkania i niezwłocznego oddalenia się w momencie zauważenia M. C., wizyty o ojca Ł. D., jak również nachodzenia pokrzywdzonego pod jego nieobecność Sąd dokonał modyfikacji przypisanego oskarżonemu czynu zarówno, co do jego opisu, jak i kwalifikacji prawnej. W konsekwencji Sąd uznał K. K. (1) za winnego tego, że w okresie od dnia 21 lutego 2013r. do dnia 23 marca 2013r., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z M. C., w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności od Ł. D. kilkakrotnie kierował wobec niego groźby pozbawienia życia i zdrowia tj. przestępstwa z art. 191§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Odnosnie oskarżonego P. K. (1)

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu wykazało, że zachowanie oskarżonego P. K. (1) opisane w pkt 9 części rozstrzygającej wyroku (odpowiednio w pkt VI aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., w zw. z art. 65§1 k.k., w zw. z art. 64 §1 k.k.

Ustalono, bowiem, że P. K. (1) w okresie od czerwca 2012 roku do dnia 09 stycznia 2013r. uczestniczył i usiłował uczestniczyć w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto co najmniej 2.736,73 gram i wartości hurtowej 29.500 zł w ten sposób, że w celu dalszej dystrybucji nabywał substancje psychotropowe od różnych kontrahentów.

I tak, w okresie od czerwca 2012r. do dnia 14 sierpnia 2012r. P. K. (1), za pośrednictwem P. K. (2) nabył od P. G. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 500 gram za kwotę 5.500 zł, którą P. G. (1) nabył uprzednio od N. N..

Kolejno, w dniu 22 sierpnia 2012r. za pośrednictwem P. K. (2) nabył od P. G. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 500 gram za kwotę 5.500 zł, którą P. G. (1) nabył uprzednio od N. N..

Następnie w okresie od dnia 04 października 2012r. do dnia 05 października 2012r. P. K. (1) za pośrednictwem P. K. (2) zakupił od P. G. (1) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 500 gram amfetaminy za kwotę 5.500 zł. Amfetamina przeznaczona dla P. K. (1) została zamówiona przez P. G. (1) u N. N., przy czym w tym przypadku, po uzgodnieniach z P. G. (1) doszło do jej przekazania w dniu 05 października 2012r. przez N. N. bezpośrednio A. S. (1), który następnie substancję psychotropową przekazał P. K. (1) jako faktycznemu jej nabywcy.

W dniu 19 listopada 2012r. P. K. (1), za pośrednictwem P. K. (2) nabył od T. S. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 500 gram za kwotę 6.000 zł, którą T. S. (1) w tym samym dniu nabył od K. K. (1).

Kolejno w dniu 18 grudnia 2012 roku P. K. (1) zakupił od T. S. (1) za pośrednictwem P. K. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 500 gram za kwotę 5.000 zł.

W dniu 09 stycznia 2013r. miała zostać przeprowadzona kolejna transakcja w ramach, której P. K. (1), po otrzymaniu w dniu 08 stycznia 2013r. od P. K. (2) oferty nabycia około 250 gram amfetaminy za kwotę 2.000 zł, którą za pośrednictwem P. G. (1) chciał zbyć N. N., zamierzał kupić oferowane substancje psychotropowe. Jednocześnie z uwagi na zatrzymanie w dniu 09 stycznia 2013r. P. K. (2), P. G. (1) i N. N. w czasie spotkania, w trakcie którego miało dojść do transakcji, P. K. (1) nie otrzymał od P. K. (2) zamówionej substancji psychotropowej. Jednocześnie ustalono, że przedmiotem transakcji była amfetamina o masie netto 236,73 gram. Z ustaleń stanu faktycznego wynika przy tym jednoznacznie, że oskarżony P. K. (1) zmierzał bezpośrednio do dokonania przestępstwa tj. uczestniczenia w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej, którą zamierzał zakupić, lecz do dokonania nie doszło z przyczyn od niego niezależnych tj. w związku z zatrzymaniem pozostałych uczestników transakcji przez policję.

Przedmiotem czynności wykonawczej czynu oskarżonego P. K. (1) była amfetamina, nadto każdorazowo przedmiotem transakcji była znaczna ilość substancji psychotropowej (odpowiednio 500 gram i 236,73 gram, która mogła służyć do odurzenia kilkuset osób).

Od strony podmiotowej Sąd uznał, że P. K. (1) działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. W świetle przedstawionego i zanalizowanego wyżej materiału dowodowego nie mogło budzić żadnych wątpliwości, że oskarżony miał pełną świadomość tego, że przedmiotem obrotu jest amfetamina, jednocześnie nabywał ją w celu jej dalszej odsprzedaży, co jednoznacznie wskazuje, że działał z zamiarem bezpośrednim udziału w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, którą odnosił.

W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego stanowiło w istocie jeden czyn zabroniony – czyn ciągle opisany w art. 12 k.k. Zgodnie z normą art. 12 k.k. zamiar przypisany oskarżonemu istniał niejako „z góry” – w niniejszej sprawie od samego początku podjęcia przez oskarżonego przestępnych zachowań składających się na czyn ciągły. P. K. (1) realizował z góry powzięty zamiar, którego istotą było uczestnictwo w obrocie substancjami psychotropowymi, stanowiące dla niego stałe źródło dochodu. Świadczy o tym systematyczność jego działalności oraz fakt, że działalność oskarżonego została przerwana dopiero interwencją organów ścigania.

Przy ocenie istnienia „z góry” powziętego zamiaru oskarżonego wypada pamiętać, że dla przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego nie jest konieczne wykazanie i udowodnienie tego, że oskarżony w chwili rozpoczęcia działalności przestępczej wiedział już z góry, w którym konkretnym dniu oraz miejscu będzie nabywał substancje psychotropowe, nadto bezspornym jest, że wykorzystywał każdą nadarżającą się sposobność by funkcjonować w obrocie narkotykami. W oparciu o materiały z kontroli operacyjnej Sąd ustalił również, że w dniu 05 listopada 2012r. P. K. (2) w rozmowie z T. S. (2), w imieniu P. K. (1) złożył mu ofertę stałego nabywania od niego znacznych ilości amfetaminy, co następnie skutkowało przeprowadzeniem transakcji w dniach 19 listopada 2012r. i 18 grudnia 2012r., co dodatkowo potwierdza, że działanie oskarżonego było planowane, a zatem objęte zamiarem powziętym „z góry”. Z całą pewnością został też spełniony drugi z warunków koniecznych dla uznania zachowań oskarżonego za czyn ciągły, a mianowicie odstępy czasu dzielące zachowania oskarżonego, które można niewątpliwie określić jako krótkie. Przyjęciu konstrukcji czynu ciągłego nie stała na przeszkodzie okoliczność występowania zachowań, które samodzielnie wypełniają znamiona różnych form stadialnych czynu zabronionego tj. usiłowanie i dokonanie (vide: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 11.09.2013 r II AKa 256/13).

Ocena zachowania oskarżonego uzasadniała, zdaniem Sądu przyjęcie, że P. K. (1) z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, co wymagało zastosowania kwalifikacji z art. 65 § 1 k.k. Zwrot „stałe źródło dochodu” odnosi się do popełnienia przestępstwa, co umożliwia zastosowanie komentowanego przepisu, nie tylko dla sprawców co najmniej dwóch przestępstw, ale również wobec sprawców jednego przestępstwa, z którego był czerpany stały dochód. Oznacza to możliwość zastosowania art. 65 do sprawcy czynu ciągłego (zob. G. Łabuda, [w:] Giezek, Kłaczyńska, Łabuda, Kodeks karny, s. 483), przy czym dochód uzyskany z jednego zachowania składającego się na czyn ciągły nie może świadczyć o stałości dochodu. Zwrot „uczynienie sobie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu” oznacza trwałość oraz ciągłość uzyskiwanego dochodu. Nie musi to być źródło główne, ani też jedyne (vide: wyrok SN z dn. 20.12.1971r., I KR 249/71, OSNKW 1972, z. 5, poz. 87, wyrok SN z dn. 29.05.1980r., I KR 100/80, GP 1980, Nr 20, s. 403, postanowienie SN z dn. 13.02.2008r., III KK 369/07, OSNKW 2008, z. 6, poz. 46). O stałym dochodzie sprawcy będziemy mówić, gdy sprawca dopuszcza się przestępstwa wielokrotnie i regularnie, a takie zachowania stanowią dla niego sposób na uzyskiwanie dochodu.

Mając na uwadze, że w okresie objętym zarzutem P. K. (1) nie posiadał stałej pracy, nadto uwzględniając czasookres i skalę przestępczej działalności oskarżonego P. K. (1), systematyczność i liczbę dokonanych w tym czasie transakcji uprawniony jest wniosek, że oskarżony uczestnicząc w obrocie substancjami psychotropowymi wypracował sobie sposób na uzyskiwanie środków finansowych, a więc z przestępczego procederu we wskazanym okresie uczynił sobie stałe źródło dochodu.

Dodatkowo działanie P. K. (1) realizowane było w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w której udział w stosunku do oskarżonego P. K. (1), Sąd przesądził w pkt 8 części rozstrzygającej, a także wspólnie i w porozumieniu z P. K. (2) i A. S. (1). P. K. (1) w celu nabycia substancji psychotropowych każdorazowo kontaktował się z P. K. (2), za pośrednictwem którego dokonywał zakupu amfetaminy od P. G. (1) i T. S. (1), w odniesieniu do transakcji z dnia 05 października 2012r. działał w ścisłym porozumieniu z A. S. (1), który finalnie dostarczył mu amfetaminę otrzymaną od N. N., przy czym działanie tych oskarżonych zmierzało do pozyskania substancji psychotropowych, a następnie ich zbycia kolejnemu odbiorcy.

Sąd nadto przyjął, że oskarżony P. K. (1) dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 §1 kk. Oskarżony popełnił go bowiem działając w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od dnia 30.01.2008r. do dnia 15.05.2008r. i od dnia 16.09.2009r. do dnia 15.06.2010r. kary 2 lat pozbawienia wolności

orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10.03.2009r., sygn. III K 366/08 za umyślne przestępstwo podobne z art. 59 ust. 1 i inne ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu wykazało również, że zachowanie oskarżonego P. K. (1) opisane w pkt 11 części rozstrzygającej wyroku (odpowiednio w pkt VII aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §1 k.k.

W trakcie przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez P. K. (1) ujawniono i zabezpieczono sproszkowaną i częściowo zbryloną substancję koloru białego w woreczku foliowym o wadze 18,09 gram netto, która w swym składzie zawierała siarczan amfetaminy. Zgodnie z załącznikiem nr 2 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, amfetamina i jej sole zaliczane są do substancji psychotropowych grupy II-P.

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika również, że ujawniona amfetamina stanowiła własność P. K. (1). Oskarżony zaprzeczył co prawda powyższej okoliczności, jednakże Sąd uznał jego wyjaśnienia w powyższym zakresie za niewiarygodne, co omówione zostało w części poświęconej ocenie materiału dowodowego. Nie ulega zatem wątpliwości, że P. K. (1) przechowując w miejscu zamieszkania amfetaminę faktycznie władał tą substancją, a zatem od strony przedmiotowej wypełnił znamiona przestępstwa posiadania substancji psychotropowych.

Od strony podmiotowej oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, albowiem biorąc w tym samym czasie udział w obrocie amfetaminą, którą nabywał w celu jej dalszej odsprzedaży, miał pewną świadomość właściwości posiadanych substancji psychotropowych i substancje takie przechowywał, a zatem jego celem było ich posiadanie.

Dodatkowo Sąd przyjął, że oskarżony P. K. (1) dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 §1 k.k.

Odnosnie oskarżonego N. N.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu wykazało, że zachowanie oskarżonego N. N. opisane w pkt 16 części rozstrzygającej wyroku (odpowiednio w pkt IX aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

Ustalono, bowiem, że N. N. w okresie od czerwca 2012 roku do dnia 09 stycznia 2013r. uczestniczył i usiłował uczestniczyć w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto co najmniej 1.986,73 gram i wartości hurtowej 19.050 zł oraz środków odurzających w postaci marihuany o wadze 1.000 gram i wartości hurtowej nie mniejszej niż 15.000 zł w ten sposób, że w celu dalszej dystrybucji zbywał różnych kontrahentom substancje psychotropowe i środki odurzające.

I tak, w okresie od czerwca 2012r. do dnia 14 sierpnia 2012r. N. N. sprzedał P. G. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 500 gram za kwotę 4.800 zł, którą P. G. (1) następnie za pośrednictwem P. K. (2) sprzedał P. K. (1).

Kolejno, w dniu 22 sierpnia 2012r. sprzedał P. G. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 500 gram za kwotę 4.800 zł, którą P. G. (1) następnie za pośrednictwem P. K. (2) sprzedał P. K. (1).

Następnie w okresie od dnia 04 października 2012r. do dnia 05 października 2012r. sprzedał P. G. (1) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 500 gram amfetaminy za kwotę 5.200 zł, którą P. G. (1) za pośrednictwem P. K. (2) sprzedał P. K. (1), przy czym w tym przypadku, amfetamina została odebrana od N. N. przez A. S. (1), który następnie przekazał ją P. K. (1) jako faktycznemu jej nabywcy.

Nadto w okresie od sierpnia 2012r. do grudnia 2012r. w pięciu transakcjach sprzedał P. G. (1) znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze 250 gram, za łączną kwotę 2.250 zł, wiedząc, że środek ten przeznaczony jest do dalszej sprzedaży.

Kolejno w okresie od listopada 2012r. do grudnia 2012r. N. N. nabył od nieustalonej osoby środek odurzający w postaci marihuany o wadze 6.000 gram. Następnie w ramach częściowej spłaty zadłużenia z tytułu uprzednio zaciągniętej pożyczki, przekazał P. G. (1) 1.000 gram środka odurzającego o wartości co najmniej 15.000 zł wiedząc, że środek ten przeznaczony zostanie przez P. G. (1) do dalszej sprzedaży, po czym po upływie około tygodnia wziął od P. G. (1) około 500 gram uprzednio przekazanej marihuany o wartości około 7.500 zł. Jednocześnie przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwoliło na poczynienie jakichkolwiek ustaleń odnośnie pozostałych 5000 gram marihuany, w szczególności w zakresie, czy była ona przedmiotem dalszych transakcji, a jeśli tak kto był jej odbiorcą tj. nabywca hurtowy, czy konsument. To z kolei nakazywało, w oparciu o art. 5§2 k.p.k. istniejące wątpliwości rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego i uznać, że marihuana w ilości 5000 gram nie była przeznaczona do dalszej dystrybucji, a co za tym idzie nie stanowiła przedmiotu obrotu w ramach zarzuconego oskarżanemu N. N. udziału w obrocie środkami odurzającymi i w tym zakresie zachowanie oskarżonego winno być oceniane przez pryzmat przestępstwa posiadania środków odurzających.

W dniu 09 stycznia 2013r. miała zostać przeprowadzona kolejna transakcja w ramach, której N. N. za pośrednictwem P. G. (1) chciał zbyć około 250 gram amfetaminy za kwotę 2.000 zł, a którą to substancję psychotropową P. G. (1) za pośrednictwem P. K. (2) chciał sprzedać P. K. (1). Jednocześnie z uwagi na zatrzymanie w dniu 09 stycznia 2013r. P. K. (2), P. G. (1) i N. N. w czasie spotkania, w trakcie którego miało dojść do przekazania narkotyku, transakcja nie została sfinalizowana. Jednocześnie ustalono, że przedmiotem transakcji była amfetamina o masie netto 236,73 gram. Z ustaleń stanu faktycznego wynika przy tym jednoznacznie, że oskarżony N. N. zmierzał bezpośrednio do dokonania przestępstwa tj. uczestniczenia w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej, którą zamierzał sprzedać, lecz do dokonania nie doszło z przyczyn od niego niezależnych tj. w związku z zatrzymaniem bezpośrednich uczestników transakcji przez policję.

Przedmiotem czynności wykonawczej czynu oskarżonego N. N. była amfetamina i marihuana, nadto każdorazowo przedmiotem transakcji była znaczna ilość substancji psychotropowej (odpowiednio 500 gram i 236,73 gram, która mogła służyć do odurzenia kilkuset osób) oraz środków odurzających (1000 gram, które mogły służyć do odurzenia co najmniej tysiąca osób).

Od strony podmiotowej Sąd uznał, że N. N. działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. W świetle przedstawionego i zanalizowanego wyżej materiału dowodowego nie mogło budzić żadnych wątpliwości, że oskarżony miał pełną świadomość tego, że przedmiotem obrotu jest amfetamina oraz marihuana, jednocześnie nabywał ją i zbywał w celu jej dalszej odsprzedaży, co jednoznacznie wskazuje, że działał z zamiarem bezpośrednim udziału w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych i środków odurzających.

W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego stanowiło w istocie jeden czyn zabroniony – czyn ciągły opisany w art. 12 k.k. Zgodnie z normą art. 12 k.k. zamiar przypisany oskarżonemu istniał niejako „z góry” – w niniejszej sprawie od samego początku podjęcia przez oskarżonego przestępnych zachowań składających się na czyn ciągły. N. N. realizował z góry powzięty zamiar, którego istotą było uczestnictwo w obrocie substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi, co stanowiło dla niego stałe źródło dochodu. Świadczy o tym systematyczność jego działalności oraz fakt, że działalność oskarżonego została przerwana dopiero interwencją organów ścigania.

Przy ocenie istnienia „z góry” powziętego zamiaru, dla przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego nie było konieczne wykazanie i udowodnienie tego, że oskarżony w chwili rozpoczęcia działalności przestępczej wiedział już z góry, w którym konkretnym dniu oraz miejscu będzie nabywał środki psychotropowe i substancje odurzające, nadto bezspornym jest, że wykorzystywał każdą nadarzącą się sposobność by funkcjonować w obrocie narkotykami, co dodatkowo potwierdza, że działanie oskarżonego było planowane, a zatem objęte zamiarem powziętym „z góry”. Z całą pewnością został też spełniony drugi z warunków koniecznych dla uznania zachowań oskarżonego za czyn ciągły, a

mianowicie odstępy czasu dzielące zachowania oskarżonego, które można niewątpliwie określić jako krótkie. Przyjęciu konstrukcji czynu ciągłego nie stała na przeszkodzie okoliczność występowania zachowań, które samodzielnie wypełniają znamiona różnych form stadialnych czynu zabronionego tj. usiłowanie i dokonanie.

Czynności te odbywały się niewątpliwie również w ramach zdefiniowanej na wstępie zorganizowanej grupy przestępczej, w której udział w stosunku do oskarżonego N. N., Sąd przesądził w pkt 15 części rozstrzygającej, a także wspólnie i w porozumieniu z P. G. (1) i A. S. (1). N. N. w celu sprzedaży substancji psychotropowych i środków odurzających każdorazowo kontaktował się z P. G. (1), a ten za pośrednictwem P. K. (2), sprzedawał amfetaminę P. K. (1). W odniesieniu do transakcji z dnia 05 października 2012r. N. N. działał w ścisłym porozumieniu z A. S. (1), któremu przekazał amfetaminę, a która przeznaczona była dla P. K. (1) jako finalnego odbiorcy, w ramach przeprowadzonej transakcji.

Nadto z ustaleń faktycznych wynika, że N. N. w okresie objętym zarzutem nie posiadał stałej pracy, nadto uwzględniając czasookres i skalę przestępczej działalności oskarżonego, systematyczność i liczbę dokonanych w tym czasie transakcji uprawniony jest wniosek, iż oskarżony uczestnicząc w obrocie substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi pozyskiwał regularnie środki finansowe, a więc z przestępczego procederu we wskazanym okresie uczynił sobie stałe źródło dochodu. To uzasadniało zaś przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu także z art. 65 §1 k.k. – tak w odniesieniu do znamienia zorganizowanej grupy przestępczej, jak i uczynienia z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodów.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dostarczył wystarczających dowodów na poczynienie bezspornych ustaleń faktycznych odnośnie sprzedaży przez N. N. P. G. (1) 300 gram amfetaminy w okresie od sierpnia 2012 roku do stycznia 2013 roku – pkt IX f) aktu oskarżenia, a która to kwestia omówiona została szczegółowo w części dotyczącej oceny dowodów. Powyższe nakazywało dokonanie stosownych modyfikacji i przyjęcie, że uczestniczenie w obrocie odnosiło się do substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w łącznej ilości 1.986,73 gram i wartości hurtowej 19.050 zł oraz środków odurzających w postaci marihuany w ilości 1.000 gram i wartości hurtowej nie mniejszej niż 15.000 zł. Poczynienie powyższych ustaleń oraz weryfikacja ilości środków odurzających, będących przedmiotem obrotu, a w konsekwencji wysokości uzyskanej przez oskarżonego korzyści majątkowej, uzasadniała w powyższym zakresie zmianę opisu czynu przypisanego N. N. w punkcie 16 części rozstrzygającej.

W konsekwencji poczynionych ustaleń i przedstawionych powyżej rozważań, w ramach zarzutu opisanego w pkt IX e), opisanego w pkt 18 części rozstrzygającej wyroku, Sąd uznał oskarżonego N. N. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegającego na tym, że w okresie od listopada 2012r. do grudnia 2012r. posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany o wadze 5.000 gram.

W świetle zeznań P. G. (1) (którym Sąd w powyższym zakresie nadał przymiot wiarygodności, a które szczegółowo omówione zostały powyżej), a który wielokrotnie palił marihuaną, a zatem znał jej właściwości i sposób działania, jak również z tej konkretnej partii otrzymał od N. N. 1000 gram tego środka odurzającego, który próbował, zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że przedmiotem czynności sprawczej była marihuana. N. N. przechowując w piwnicy, w miejscu zamieszkania środki odurzające w postaci marihuany faktycznie nią władał, a zatem od strony przedmiotowej wypełnił znamiona przestępstwa posiadania środków odurzających.

Od strony podmiotowej oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, albowiem, miał pewną świadomość właściwości posiadanych substancji i substancje takie przechowywał, a zatem jego celem było ich posiadanie.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu wykazało również, że zachowanie oskarżonego N. N. opisane w pkt 19 części rozstrzygającej wyroku (odpowiednio w pkt X aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu przestępstwa z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika bowiem, że w okresie od czerwca 2012r. do grudnia 2012r. w P., co najmniej dziesięciokrotnie udzielił nieodpłatnie P. G. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej

wadze co najmniej 30 gram, przy czym amfetamina i jej sole, zgodnie z załącznikiem nr 2 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zaliczane są do substancji psychotropowych grupy II-P.

Od strony podmiotowej oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, albowiem biorąc w tym samym czasie udział w obrocie amfetaminą, którą nabywał w celu jej dalszej odsprzedaży, miał pewną świadomość właściwości posiadanych substancji psychotropowych i substancje takie kilkakrotnie przekazywał P. G. (1). J. w ocenie Sądu zachowanie oskarżonego stanowiło w istocie jeden czyn zabroniony – czyn ciągle opisany w art. 12 k.k. Z ustaleń faktycznych wynika, bowiem że N. N. przekazywał P. G. (1) amfetaminę przy okazji kolejnych spotkań, przy czym częstowanie go narkotykiem miało stanowić formę wdzięczności za udzielenie pożyczki, a zatem następowało przy nadarzającej się okazji i było stałym sposobem działania oskarżonego.

Odnosnie oskarżonego A. S. (1)

W ramach zarzutu opisanego w pkt XII aktu oskarżenia A. S. (1) został oskarżony o to, że w okresie od sierpnia 2012 roku do stycznia 2013 roku w P., biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1) i N. N. oraz dwiema ustalonymi osobami, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze netto 520 gram i wartości 6040 złotych oraz środkiem odurzającym w ilości 1 detalicznej porcji o wartości detalicznej 30 złotych w ten sposób, że:

a) w okresie od sierpnia 2012 roku do stycznia 2013 roku dwukrotnie sprzedał ustalonej osobie amfetaminę o łącznej wadze netto 10 gram o wartości 240 złotych, wiedząc przed transakcją, że narkotyk ten odsprzedany zostanie dalej przez tę osobę R. S. (1),

b) w dniu 02 września 2012 roku przyjął od ustalonej osoby telefoniczne zamówienie dotyczące sprzedaży T. S. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 5 gram i minimalnej wartości detalicznej 120 złotych,

c) w okresie od 04 do 05 października 2012 roku, po negocjacjach prowadzonych pomiędzy dwiema ustalonymi osobami od początku października 2012 roku w zakresie dotyczącym zaplanowanej początkowo na dzień 04 października 2012 roku sprzedaży P. K. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 500 gram i wartości hurtowej 5500 złotych, uczestniczył tego dnia w spotkaniu, podczas którego w obecności dwóch ustalonych osób i P. K. (1), podjął się zadania polegającego na tym, że po otrzymaniu od ustalonej osoby instrukcji i numeru telefonu do N. N., w dniu 05 października 2012 roku rano odebrał od N. N. wyżej wymieniony narkotyk przeznaczony do dalszej dystrybucji dla P. K. (1),

d) w dniu 26 grudnia 2012 roku sprzedał ustalonej osobie środek odurzający w postaci marihuany w ilości 1 porcji i cenie detalicznej 30 złotych wiedząc przed transakcją, że narkotyk ten odsprzedany zostanie dalej przez tę osobę nieustalonemu dotychczas mężczyźnie o imieniu B.,

e) w dniu 31 grudnia 2012 roku sprzedał ustalonej osobie substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze netto 5 gram, o średniej wartości 120 złotych, wiedząc przed transakcją, że narkotyk ten odsprzedany zostanie dalej przez tę osobę nieustalonemu dotychczas mężczyźnie,

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w dniach od dnia 04 do 05 października 2012r., planowana była transakcja sprzedaży substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 500 gram, którą to substancję N. N. sprzedać miał P. G. (1), a ten za pośrednictwem P. K. (2) odsprzedać miał P. K. (1), z przeznaczeniem do dalszej dystrybucji. Z uwagi na niemożność odebrania przez P. G. (1) amfetaminy od N. N., ci wspólnie z P. K. (2) i A. S. (1) ustalili, że amfetaminę od N. N. odbierze A. S. (1). Następnie w dniu 05 października 2012r. N. N. przekazał A. S. (1) 500 gram amfetaminy, którą ten z kolei przekazał P. K. (1).

Odnosząc się do zarzutu opisanego w pkt XII a) aktu oskarżenia wskazać należy, że powiązany jest on ściśle z zarzutem XIII e), co szczegółowo omówione został w części dotyczącej oceny dowodów odnoszących się do powyższych transakcji. W tym miejscu przypomnieć należy jedynie, że jako udowodnioną Sąd przyjął transakcję sprzedaży w dniu 19 września 2012 roku 5 gram amfetaminy przez A. S. (1) za pośrednictwem P. K. (2) R. S. (1), natomiast w oparciu o art. 5§2 k.p.k. nie przypisał A. S. (1) drugiej transakcji sprzedaży amfetaminy w ilości 5 gram R. S. (2), a także sprzedaży 5 gram amfetaminy P. T., przy których miał pośredniczyć P. K. (2).

Dalej, odnosząc się do zarzutu opisanego w pkt XII b) aktu oskarżenia w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd ustalił, że A. S. (1) w dniu 02 września 2012r. po przyjęciu ustnego zamówienia od P. K. (2) sprzedał T. S. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram za kwotę 120 zł. Analiza materiałów z kontroli operacyjnej zdaniem Sądu wskazuje jednoznacznie, że T. S. (1) zamierzał przeznaczyć amfetaminę na własne potrzeby, a zatem był konsumentem. Powyższe ustalenie wyklucza, zatem możliwość zakwalifikowania zachowania A. S. (1) jako wyczerpującego znamiona uczestniczenia w obrocie substancjami psychotropowymi, a winno zostać ocenione przez pryzmat przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Dodatkowo wskazać należy, że w pkt XIII c) aktu oskarżenia w ramach przestępstwa kwalifikowanego z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. A. S. (1) zarzucono popełnienie czynu tożsamego, co w pkt XII b) aktu oskarżenia, co pozostaje w oczywistej wzajemnej sprzeczności, albowiem w odniesieniu do tej samej porcji narkotyków nie można brać udziału w obrocie i jednocześnie jej udzielać.

Tożsame uwagi poczynić należy do zarzutu opisanego w pkt XII d) w odniesieniu do którego ustalono, że A. S. (1) w dniu 26 grudnia 2012r. za pośrednictwem P. K. (2) sprzedał nieustalonemu mężczyźnie o imieniu B. środek odurzający w postaci marihuany w ilości 1 porcji o nieustalonej wadze za kwotę 30 zł. Również w tym przypadku odbiorcą środka odurzającego był konsument, a zatem w odniesieniu do zachowania oskarżonego należało rozważyć kwalifikację prawną przestępstwa udzielania środka odurzającego, a nie uczestniczenia w obrocie.

Odnosząc się natomiast do zarzutu opisanego w pkt XII e) aktu oskarżenia, zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło jego zasadności. Brak jest, bowiem jakichkolwiek dowodów, które potwierdzałyby dokonanie w dniu 31 grudnia 2012r. transakcji polegającej na sprzedaży ustalonej osobie substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze netto 5 gram, o średniej wartości 120 zł, ze świadomością, że zostanie ona odsprzedana przez tę osobę nieustalonemu mężczyźnie. Oskarżyciel formułując pozostałe zarzuty wobec oskarżonego niewątpliwie opierał się na materiałach z kontroli operacyjnej, które następnie stanowiły dla Sądu kluczowy materiał dowodowy przy ich weryfikacji. Pozwalały, bowiem w pierwszej kolejności ustalić, że osobą kupującą od A. S. (1) substancje psychotropowe i środki odurzające był P. K. (2) (kontrola operacyjna dotyczyła numeru abonenckiego P. K. (2)), a w dalszej kolejności stanowiły podstawę ustaleń faktycznych, co do czasu transakcji, ich przedmiotu, ilości sprzedanych narkotyków, a także ceny. Odnośnie transakcji z dnia 31 grudnia 2012r. Prokurator nie wskazał żadnych materiałów z kontroli operacyjnej, które stanowiłyby dowód potwierdzający jej przeprowadzenie, brak jest również innych dowodów, które potwierdzałyby zasadność postawionemu oskarżonemu zarzutu. Mając na uwadze powyższe, a dodatkowo fakt, że A. S. (1) zakwestionował swoje sprawstwo w omawianym zakresie, brak było podstaw do przypisania mu popełnienia czynu opisanego w pkt XII e).

Tym samym, w ramach zarzutu opisanego w pkt XII c) Sąd uznał oskarżonego **A. S. (1)** za winnego tego, że w okresie od dnia 04 do 05 października 2012 roku, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz wspólnie i w porozumieniu z P. K. (2), P. G. (1), P. K. (1) i N. N., po negocjacjach prowadzonych pomiędzy N. N. i P. G. (1) oraz pomiędzy P. G. (1), P. K. (2) i P. K. (1) dotyczących zaplanowanej początkowo na dzień 04 października 2012 roku transakcji sprzedaży P. K. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 500 gram i wartości hurtowej 5.500 zł w ten sposób, że po uprzednim uzgodnieniu z P. G. (1) i P. K. (2), w dniu 05 października 2012r. odebrał od N. N. wymienioną substancję psychotropową, którą następnie przekazał do dalszej dystrybucji P. K. (1) tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 §1 k.k.

W odniesieniu do zarzutu opisanego w pkt XIII a), b), d), e) aktu oskarżenia wskazać należy, że przeprowadzone postępowanie dowodowe w pełni potwierdziło jego zasadność. Ustalono, bowiem, że A. S. (1) w pierwszej połowie sierpnia 2012r. sprzedał P. K. (2) substancję psychotropową w postaci jednej porcji amfetaminy zapakowaną w folię aluminiową o nieustalonej wadze, za nieustaloną kwotę.

Kolejno w dniu 16 sierpnia 2012r. oskarżony sprzedał P. K. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram, za którą ten dokonał częściowej zapłaty w kwocie 70 zł.

Następnie w dniu 11 września 2012r. sprzedał P. K. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 2 gram i wartości 48 zł.

Kolejno w dniu 19 września 2012r. za pośrednictwem P. K. (2) sprzedał R. S. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram za kwotę 120 zł.

Sąd uznał, że zachowanie A. S. (1) opisane wyżej, jak również w zakresie zarzutów opisanych w pkt XII b), d), z całą pewnością wypełniło znamiona czynności sprawczej udzielania substancji psychotropowych i środków odurzających, albowiem oskarżony przekazywał P. K. (2) i T. S. (2) oraz za pośrednictwem P. K. (2) R. S. (1) te środki.

Przedmiotem czynności wykonawczej czynu oskarżonego była amfetamina i marihuana, co jednoznacznie wynika z zeznań P. K. (2), jak również wyjaśnień oskarżonego A. S. (1), który w powyższym zakresie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zgodnie z załącznikiem nr 1 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (marihuana) ziele konopi innych niż włókniste zaliczane są do środków odurzających grupy I-N i IV-N, natomiast amfetamina i jej sole, zgodnie z załącznikiem nr 2 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zaliczane są do substancji psychotropowych grupy II-P.

Rozważając z kolei realizację przez oskarżonego znamion strony podmiotowej przypisanego mu przestępstwa stwierdzić należało, że w świetle przedstawionego i zanalizowanego wyżej materiału dowodowego nie mogło budzić żadnych wątpliwości, że oskarżony A. S. (1) miał pełną świadomość tego, iż udziela swoim „kontrahtentom” substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i środka odurzającego w postaci marihuany, kierując się jednocześnie chęcią uzyskania korzyści majątkowej. Oskarżony sprzedając amfetaminę i marihuanę liczył na otrzymanie od klientów zapłaty za te substancje i w efekcie korzyść taką w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 388 zł otrzymał. Nie można więc było skutecznie kwestionować stanowiska, iż na skutek takiego zachowania sytuacja majątkowa oskarżonego uległa polepszeniu. Oskarżony zyskał bowiem dodatkowe środki pieniężne na realizację swoich potrzeb. Z opisanego zachowania oskarżonego można wyciągnąć tylko jeden logiczny wniosek – oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim (i to szczególnie zabarwionym) dokonania czynu zabronionego.

Jednocześnie, w ocenie Sądu zachowanie oskarżonego opisane w zarzutach XII b), d) oraz XIII a), b), c), d), e) stanowiło w istocie jeden czyn zabroniony – czyn ciągle opisany w art. 12 k.k. Zgodnie z normą art. 12 k.k. zamiar przypisany oskarżonemu istniał niejako „z góry” – w niniejszej sprawie od samego początku podjęcia przez oskarżonego przestępnych zachowań składających się na czyn ciągły. A. S. (1) realizował z góry powzięty zamiar, którego istotą był obrót substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi, stanowiący dla niego źródło dochodu. Świadczy o tym systematyczność jego działalności oraz fakt, że P. K. (2) każdorazowo zwracał się właśnie do niego wiedząc, że ma dostęp do narkotyków i może je u niego zakupić, a działalność oskarżonego została przerwana dopiero interwencją organów ścigania. Jeszcze raz należy przypomnieć, że przy ocenie istnienia „z góry” powziętego zamiaru nie jest konieczne wykazanie i udowodnienie tego, że oskarżony w chwili rozpoczęcia działalności przestępczej wiedział już z góry, w którym konkretnym dniu oraz miejscu udzieli określoną ilość danego rodzaju narkotyku za ustaloną cenę określonym osobom, a jedynie jest niezbędne wykazanie, aby sprawca chciał popełnić czyn ciągły lub przewidując możliwość popełnienia takiego czynu, na to godził się oraz wykorzystywał każdą nadarzącą się sposobność dla stałego zajmowania się ich sprzedażą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2010 r., II AKa 415/09, KZS 2010/6/54). Sytuacja taka miała miejsce właśnie w przypadku oskarżonego. Z całą pewnością został też spełniony drugi z warunków koniecznych dla

uznania zachowań oskarżonego za czyn ciągły, a mianowicie odstępy czasu dzielące zachowania oskarżonego można niewątpliwie określić jako krótkie. Na tle realiów rozpoznawanej sprawy, przy uwzględnieniu istnienia znamion podmiotowych charakteryzujących czyn ciągły, zasadnym jest uznanie, że zachowanie A. S. (1) na przestrzeni czasu od pierwszej połowy sierpnia 2012r. do dnia 26 grudnia 2012r. charakteryzowało się działaniem „w krótkich odstępach czasu” albowiem najdłuższa przerwa między poszczególnymi zachowaniami nie przekraczała 6 miesięcy.

Okoliczności sprawy uzasadniały nadto konstatację, że oskarżony z popełniania przestępstw uczynił sobie tzw. stałe źródło dochodów w rozumieniu art. 65 §1 kk. Zważywszy, bowiem na ustalenia poczynione w niniejszym postępowaniu, w tym czasookres działalności A. S. (1) i liczbę dokonanych w tym czasie transakcji uprawniony jest wniosek, że oskarżony wypracował sobie sposób na uzyskiwanie dodatkowych środków pieniężnych, a tym samym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodów, przy czym dla takiej oceny bez znaczenia pozostaje wysokość uzyskanego dochodu. Uczynienie sobie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu w doktrynie i orzecznictwie interpretowany jest bowiem w ten sposób, że nie musi oznaczać ani wyłącznego, ani głównego źródła utrzymania sprawcy, ani nawet źródła przynoszącego dochód mający poważniejszy udział w strukturze dochodów sprawcy ogółem (vide: wydany pod rządem art. 215 k.k. wyrok SN z dn. 20.12.1971 r., I KR 249/71, OSNKW 1972, z. 5, poz. 87, wyrok z dn. 18.10.1985 r., Rw 862/85, OSNKW 1986, z. 7-8, poz. 52). Decydujące dla oceny, czy mamy do czynienia z dochodem stałym, jest i to, przez jak długi czas dochód był przez sprawcę osiągany oraz z jaką częstotliwością. Oczywiście w pojęciu stałości dochodu mieści się m.in. wymóg pewnej regularności; nie musi jednak to być regularność taka, jaką zapewnia wykonywanie stałej pracy (por. Majewski J. Komentarz do art. 65 k.k. w: G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Zakamycze, 2004).

Czynności te odbywały się niewątpliwie również w ramach zdefiniowanej na wstępie zorganizowanej grupy przestępczej, w której udział w stosunku do oskarżonego A. S. (1), Sąd przesądził w pkt 22 części rozstrzygającej. To uzasadniało zaś przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu także z art. 65 §1 k.k. – tak w odniesieniu do znamienia uczynienia z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodów, jak i zorganizowanej grupy przestępczej.

Poczynienie ustaleń w zakresie ilości dokonanych transakcji, ilości substancji psychotropowych, które były ich przedmiotem, a w konsekwencji kwot uzyskanych przez oskarżonego A. S. (1) ze sprzedaży narkotyków doprowadziło do ustalenia łącznej ilości substancji psychotropowych oraz kwoty uzyskanej przez oskarżonego z ich sprzedaży w wysokości 388 zł, co uzasadniało zmianę w powyższym zakresie opisu czynu przypisanego oskarżonemu.

W konsekwencji, w ramach zarzutu opisanego w pkt XII a), b), d), e) oraz pkt XIII Sąd uznał oskarżonego A. S. (1) za winnego tego, że w okresie od pierwszej połowy sierpnia 2012 roku do dnia 26 grudnia 2012 roku w P., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z poniżej opisanego procederu stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, udzielił niżej wymienionym osobom substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze 17 gram i 1 porcję o nieustalonej wadze oraz środek odurzający w postaci marihuany w ilości 1 porcji o nieustalonej wadze i łącznej wartości 388 zł, i tak:

- a) w pierwszej połowie sierpnia 2012r. udzielił P. K. (2) substancję psychotropową w postaci jednej porcji amfetaminy zapakowaną w folię aluminiową o nieustalonej wadze, za nieustaloną kwotę,
- b) w dniu 16 sierpnia 2012r. udzielił P. K. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram przyjmując w tym samym dniu część zapłaty w wysokości 70 zł,
- c) w dniu 02 września 2012r. po przyjęciu ustnego zamówienia od P. K. (2) dzielił T. S. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram i wartości 120 zł,
- d) w dniu 11 września 2012r. udzielił P. K. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 2 gram i wartości 48 zł, przy czym jedną porcję P. K. (2) przeznaczył dla P. C.,

e) w dniu 19 września 2012r. za pośrednictwem P. K. (2) udzielił R. S. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 5 gram i wartości 120 zł,

f) w dniu 26 grudnia 2012r. za pośrednictwem P. K. (2) udzielił nieustalonemu mężczyźnie o imieniu B. środek odurzający w postaci marihuany w ilości 1 porcji o nieustalonej wadze i cenie 30 zł,

tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu w części potwierdziło zasadność zarzutu opisanego w pkt IV aktu oskarżenia (omyłkowo błędna numeracja wskazana w akcie oskarżenia, a poprawiona na prawidłową w rubrum wyroku i opisana jako zarzut XIV).

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności zeznania P. G. (1), a częściowo również wyjaśnienia A. S. (1), możliwe było bezsporne ustalenie, że A. S. (1) w grudniu 2012r. nabył od P. G. (1) na własne potrzeby środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze co najmniej 20 gram. Kwestia ta szczegółowo omówiona została w części dotyczącej oceny wyjaśnień A. S. (1), a Sąd w tym miejscu odwołuje się do argumentacji tam przedstawionej.

Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony kupując w grudniu 2012r. na własne potrzeby, marihuanę faktycznie władał tą substancją. Zgodnie z załącznikiem nr 1 do ww. ustawy, konopi ziela innych niż włókniste oraz wyciągi, nalewki farmaceutyczne, a także wszystkie wyciągi z konopi innych niż włókniste zaliczone są do środków odurzających grupy I-N i IV-N.

Cel działania sprawcy, polegający na posiadaniu narkotyku z chęcią jego spożycia, przesądza jednocześnie, że A. S. (1) działał z zamiarem bezpośrednim.

Sąd uznał również, że popełniając przestępstwo oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego, określonego w art. 12 k.k. Zmierzał on bowiem do realizacji z góry powziętego zamiaru, którym była chęć pozyskania narkotyku na własny użytek. Mając na uwadze powyższe i uwzględniając poczynione w niniejszej sprawie ustalenia należało uznać, że skoro całość przestępczego działania oskarżonego zamykała się w miesiącu grudniu 2012r., a oskarżony w tym czasie cały czas posiadał środki odurzające w zamiarze ich spożycia to poszczególne zachowania niewątpliwie dzieliły krótkie odstępy czasu w rozumieniu art. 12 k.k.

Jednocześnie przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu nie potwierdziło sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzutu posiadania substancji psychotropowej w postaci mefedronu o wadze netto 10 gram o wartości 500 zł. Również ta kwestia szczegółowo omówiona została z części dotyczącej oceny dowodów, w związku z czym powielanie przedstawionej tak argumentacji nie jest konieczne.

W konsekwencji, w pkt. 26 części rozstrzygającej Sąd uznał A. S. (1) za winnego tego, że w grudniu 2012 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, po nabyciu od P. G. (1), posiadał środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze co najmniej 20 gram tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

Odnosnie oskarżonego T. S. (1)

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu wykazało, że zachowanie oskarżonego T. S. (1) opisane w pkt 30 części rozstrzygającej wyroku (odpowiednio w pkt XV a, b, c aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

Ustalono, bowiem, że T. S. (1) w okresie od dnia 19 listopada 2012 roku do dnia 18 grudnia 2012 roku uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze 1.500 gram i wartości hurtowej 17.000 zł w ten sposób, że w celu dalszej dystrybucji nabywał, a następnie zbywał substancje psychotropowe.

I tak, w dniu 19 listopada 2012r., kupił od K. K. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 1.000 gram za kwotę 12.000 zł, a następnie w tym samym dniu sprzedał za pośrednictwem P. K. (2) nabytą amfetaminę o wadze 500 gram P. K. (1) za kwotę 6.000 zł. Sprzedaż pozostałych 500 gram amfetaminy T. S. (1), a w okresie od dnia 19 listopada 2012r. do dnia 27 listopada 2012r. proponował P. K. (2), obiecując mu, w przypadku realizacji transakcji wynagrodzenie w kwocie 500 zł, jednocześnie P. K. (2) prowadził negocjacje z nieustalonym mężczyzną jako potencjalnym kontrahentem, jak również sam podjął działania zmierzające do znalezienia odbiorcy substancji psychotropowej.

Kolejno, w dniu 18 grudnia 2012r. T. S. (1) sprzedał P. K. (1) za pośrednictwem P. K. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 500 gram za kwotę 5.000 zł wiedząc, że przeznaczona jest ona do dalszej sprzedaży.

Przedmiotem czynności wykonawczej czynu oskarżonego T. S. (1) była amfetamina, nadto każdorazowo przedmiotem transakcji była znaczna ilość substancji psychotropowej (odpowiednio 1000 gram i 500 gram, która mogła służyć do odurzenia kilkuset, a nawet więcej osób).

Od strony podmiotowej Sąd uznał, że T. S. (1) działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. W świetle przedstawionego i zanalizowanego wyżej materiału dowodowego nie mogło budzić żadnych wątpliwości, że oskarżony miał pełną świadomość tego, że przedmiotem obrotu jest amfetamina, jednocześnie nabywał ją w celu jej dalszej odsprzedaży, co jednoznacznie wskazuje, że działał z zamiarem bezpośrednim udziału w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych.

W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego stanowiło w istocie jeden czyn zabroniony – czyn ciągły opisany w art. 12 k.k. Zgodnie z normą art. 12 k.k. zamiar przypisany oskarżonemu istniał niejako „z góry” – w niniejszej sprawie od samego początku podjęcia przez oskarżonego przestępnych zachowań składających się na czyn ciągły. T. S. (1) realizował z góry powzięty zamiar, którego istotą było uczestnictwo w obrocie środkami psychotropowymi, stanowiące dla niego stałe źródło dochodu. Świadczy o tym systematyczność jego działalności oraz fakt, że działalność oskarżonego została przerwana dopiero interwencją organów ścigania.

W oparciu o materiały z kontroli operacyjnej Sąd ustalił również, że w dniu 05 listopada 2012r. P. K. (2) w imieniu P. K. (1) złożył T. S. (2) ofertę stałego nabywania od niego znacznych ilości amfetaminy, co następnie skutkowało przeprowadzeniem transakcji w dniach 19 listopada 2012r. i 18 grudnia 2012r. oraz przygotowaniem transakcji w dniach 25 – 26 stycznia 2013 roku, co dodatkowo potwierdza, że działanie oskarżonego było planowane, a zatem objęte zamiarem powziętym „z góry”. Z całą pewnością został też spełniony drugi z warunków koniecznych dla uznania zachowań oskarżonego za czyn ciągły, a mianowicie odstępy czasu dzielące zachowania oskarżonego, które można niewątpliwie określić jako krótkie.

Ocena zachowania oskarżonego uzasadniała, zdaniem Sądu przyjęcie, że T. S. (1) z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że oskarżony sprzedawał P. K. (1) również substancję określaną jako „haszysz dopalacz”, przy czym była to substancja mająca działać jak dopalacze. Zapotrzebowanie ze strony P. K. (1) na amfetaminę, przy jednoczesnym dojściu T. S. (1) do tego rodzaju substancji psychotropowych stanowiło niejako okazję do dodatkowego zarobku. Pamiętać dodatkowo należy, że w dniach 26 – 26 stycznia 2013r. planowana była kolejna transakcja sprzedaży amfetaminy w ilości 500 gram, co potwierdza regularność dostaw dla P. K. (1) i umacnia twierdzenie, że oskarżony uczestnicząc w obrocie substancjami psychotropowymi wypracował sobie sposób na uzyskiwanie środków finansowych, a więc z przestępczego procederu we wskazanym okresie uczynił sobie stałe źródło dochodu.

Dodatkowo działanie oskarżonego realizowane było w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w której udział w stosunku do oskarżonego T. S. (1), Sąd przesądził w pkt 29 części rozstrzygającej, a także wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1) i P. K. (2). T. S. (1) działał, bowiem w ścisłym porozumieniu z K. K. (1), od którego nabywał substancje psychotropowe, jak również z P. K. (2), który pośredniczył w ich dalszej sprzedaży P. K. (1). Wszystkie te działania były skoordynowane czasowo i funkcjonalnie, z zamiarem realizacji z góry określonego celu, jakim był obrót substancjami psychotropowymi w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. To uzasadniało zaś przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu także z art. 65 §1 k.k. – tak w odniesieniu do znamienia zorganizowanej grupy przestępczej, jak i uczynienia z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodów.

Sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił również, że zachowanie oskarżonego T. S. (1) opisane w pkt 32 części rozstrzygającej wyroku (odpowiednio w pkt XVI aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 k.k. T. S. (1) po złożeniu przez P. K. (2) kolejnego zamówienia na dostarczenie 500 gram amfetaminy i po uzgodnieniu ceny transakcyjnej na kwotę 5.500 zł, wiedząc że amfetamina ma być sprzedana kontrahentowi P. K. (2), w dniach od dnia 25 do 26 stycznia 2013r. zamówił ją u K. K. (1), a ten podjął działania zmierzające do zakupu jej u swojego dostawcy, przy czym należało uznać, że przedmiotem transakcji miała być znaczna ilość substancji psychotropowej (możliwość odurzenia co najmniej 500 osób), a nadto, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1) i P. K. (2) (sposób działania tożsamy, jak w przypadku przestępstwa przypisanego w pkt. 30 części rozstrzygającej). Jednocześnie zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności materiały z kontroli operacyjnej, jak również wyjaśnienia i zeznania P. K. (2), nie pozwoliły na poczynienie bezspornych ustaleń, że po podjęciu przez K. K. (1) działań mających na celu pozyskanie dla T. S. (1) substancji psychotropowej, faktycznie doszło do transakcji w ramach której dostarczył on T. S. (2) amfetaminę, a następnie przekazana ona została P. K. (2), co wykluczało zakwalifikowanie tego zachowania jako przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Niewątpliwie, jednak działanie T. S. (1) polegające na podjęciu działań zmierzających do zakupu od K. K. (1) 500 gram amfetaminy, w celu jej odsprzedaży P. K. (2), stanowiło przygotowanie do uczestniczenia w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych, tj. przygotowanie do przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a tym samym od strony przedmiotowej wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Od strony podmiotowej Sąd uznał, że oskarżony T. S. (1) działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżony miał, bowiem pełną świadomość tego, że przedmiotem obrotu ma być amfetamina w znacznej ilości, w dystrybucji której zamierzał czynnie uczestniczyć, a zatem działał z zamiarem bezpośrednim dokonania tego czynu zarówno w odniesieniu do uczestniczenia w obrocie, jak i osiągnięcia ze sprzedaży korzyści majątkowej.

Dodatkowo działanie oskarżonego realizowane było w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, co uzasadniało przyjęcie w kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu art. 65§1 k.k.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu wykazało, że zachowanie oskarżonego T. S. (1) opisane w pkt 33 części rozstrzygającej wyroku (odpowiednio w pkt XVII aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalono bowiem, że w dniu 02 września 2012r. T. S. (1), z przeznaczeniem na własne potrzeby kupił od P. K. (2) jedną porcję amfetaminy o nieustalonej wadze, którą samodzielnie wydzielił z większej porcji, a która przechowywana była w samochodzie dostawczym należącym do P. K. (2), zaparkowanym w P. przy ulicy (...). W tym samym dniu T. S. (1) kupił od A. S. (1) za pośrednictwem P. K. (2) kolejne 5 gram amfetaminy.

Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony kupując w dniu 02 września 2012r. na własne potrzeby, amfetaminę faktycznie władał tą substancją. Zgodnie z załącznikiem nr 2 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, amfetamina i jej sole zaliczane są do substancji psychotropowych grupy II-P.

Cel działania sprawcy, polegający na posiadaniu narkotyku z chęcią jego spożycia, przesądza jednocześnie, że T. S. (1) działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim.

Sąd uznał również, że popełniając przestępstwo oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego, określonego w art. 12 k.k. Zmierzał on bowiem do realizacji z góry powziętego zamiaru, którym była chęć pozyskania narkotyku na własny użytek. Mając na uwadze powyższe i uwzględniając poczynione w niniejszej sprawie ustalenia należało uznać, że skoro do transakcji doszło dwukrotnie jednego dnia, a oskarżony w tym czasie cały czas posiadał środki odurzające w zamiarze ich spożycia to poszczególne zachowania niewątpliwie dzieliły krótkie odstępy czasu w rozumieniu art. 12 k.k.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu wykazało również, że zachowanie oskarżonego T. S. (1) opisane w pkt 34 części rozstrzygającej wyroku (odpowiednio w pkt XVIII aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu przestępstwa z art. 263§2 k.k.

Art. 263 §2 k.k. penalizuje działania polegające na nielegalnym posiadaniu broni palnej lub amunicji. Posiadaniem jest każde władczenie bronią palną lub amunicją bez względu na to, czy sprawca ma zamiar zatrzymać wymienione przedmioty przez dłuższy czy też przez krótszy okres. Przestępstwo to ma charakter trwały, polegający na utrzymywaniu określonego stanu bezprawnego, który zaczyna się z chwilą wejścia w posiadanie broni palnej lub amunicji bez wymaganego zezwolenia, a kończy się w wyniku przekazania tych rzeczy organom ścigania albo innej osobie do całkowitej dyspozycji bądź nieodwracalnego zniszczenia lub porzucenia.

Przedmiotem bezpośredniego działania jest broń palna lub amunicja. Podstawą do wykładni wskazanego wyżej znamienia jest przede wszystkim ustawa z dnia 21.05.1999r. o broni i amunicji (Dz. U. Nr 33, poz. 549 z późn. zm.). Zgodnie z art. 7 cytowanej ustawy bronią palną jest niebezpieczne dla życia lub zdrowia urządzenie, które w wyniku działania sprężających gazów, na skutek spalania materiału miotającego jest zdolne do wystrzelenia pocisku lub substancji z lufy albo z elementu zastępującego lufę, a przez to do rażenia celów na odległość. Ustawa zalicza do broni palnej broń bojową, myśliwską, sportową, gazową, alarmową i sygnałową (art. 4 ust. 1 ustawy).

Dla przyjęcia odpowiedzialności karnej ustawodawca wymaga również, by sprawca działał bez wymaganego zezwolenia. Przestępstwo stypizowane w art. 263 § 2 k.k. może być popełnione tylko umyślnie w obu postaciach zamiaru. Sprawca może, bowiem nie być do końca przekonany, czy posiadany przedmiot ma właściwości broni, czy też nie, niemniej jednak godzi się na jego posiadanie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy w ocenie Sądu oskarżony T. S. (1) dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 263 §2 k.k. Oskarżony posiadał, bowiem pistolet gazowy RECK model (...) kal. 8 mm, nr (...), która to broń, zgodnie z opinią LK KWP w P. HE-5480-(...) z dnia 16.10.2013r., jest bronią palną w rozumieniu ustawy z dnia 21.05.1999r. o broni i amunicji, na której posiadanie wymagane jest zezwolenie, a którego oskarżony nie posiadał.

Przedmiotowa broń była niesprawna, brak w niej było elementów mechanizmu spustowo – uderzeniowego w postaci tylnej blokady sprężyny iglicy oraz zaczepu iglicy, a mechanizmy nie działały w sposób umożliwiający oddawanie strzałów nabojami pistoletowymi alarmowymi i gazowymi kaliber 8 mm. Jak wskazał biegły, brak elementów mechanizmu spustowo – uderzeniowego nie pozbawiał jednak broni cech użytkowych, jak również nie może być

kwalifikowany jako próba pozbawienia broni cech użytkowych, co jest procedurą ściśle uregulowaną w art. 6a ustawy o broni i amunicji. Jednocześnie defekty broni, nadające się do usunięcia, nie pozbawiają danego urządzenia cech broni palnej (vide: wyrok SA w W. z dn. 20.01.2014r., II AKa 228/13).

Od strony podmiotowej oskarżony działał umyślnie z zamiarem ewentualnym. T. S. (1) nie złożył wyjaśnień w zakresie okoliczności, w jakich wszedł w posiadanie broni, jak również oprócz oświadczenia o przyznaniu się do zarzucanego mu czynu nie odniósł się do kwestii świadomości, co do rodzaju posiadanej broni i obowiązku posiadania pozwolenia na jej posiadanie. Jedyne obrońca oskarżonego w mowie końcowej wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary z zastosowaniem instytucji nadzwyczajnego złagodzenia powołując się na działanie pod wpływem błędu. W tej sytuacji wypełnienie przez oskarżonego strony podmiotowej zarzucanego mu czynu należało ocenić w oparciu o obiektywne kryteria odnoszące się do przeciętnego obywatela i ogólnie przyjęte zasady postępowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 24.05.2018r., sygn. IV KK 348/17 nie jest tak, że osoba posiadająca bez wymaganego zezwolenia urządzenie odpowiadające ustawowym kryteriom broni palnej może skutecznie powoływać się na brak wiedzy o przynależności tego urządzenia do kręgu objętego reglamentacją. Niezależnie od znaczenia reguły ignorantia iuris nocet jest bowiem oczywiste, że dostęp do szeroko rozumianej broni w naszym kraju podlega daleko idącym ograniczeniom, wobec czego już samo wejście w posiadanie przedmiotu, który ze swej istoty (sposób działania, cechy konstrukcji, przeznaczenie) należy do tego kręgu urządzeń, musi rodzić obowiązek sprawdzenia, czy i ewentualnie jakie rygory oraz wymagania ciążyą na jego posiadaczu. Tym samym T. S. (1) posiadając pistolet gazowy RECK model (...) kal. 8 mm, który jest bronią palną na którą wymagane jest pozwolenie, co najmniej godził się na jej posiadanie, a zatem działał umyślnie z zamiarem ewentualnym.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu wykazało również, że zachowanie oskarżonego T. S. (1) opisane w pkt 35 części rozstrzygającej wyroku (odpowiednio w pkt XIX aktu oskarżenia) wypełniło wszystkie znamiona czynności sprawczych przypisanego mu przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W trakcie przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez T. S. (1) ujawniono i zabezpieczono sproszkowaną i częściowo zbryloną substancję koloru białego w woreczku foliowym o wadze 16,43 gram netto, która w swym składzie zawierała siarczan amfetaminy oraz środek odurzający w postaci marihuany o wadze 8,12 gram netto. Zgodnie z załącznikiem nr 1 do ww. ustawy, konopi ziela innych niż włókniste oraz wyciągi, nalewki farmaceutyczne, a także wszystkie wyciągi z konopi innych niż włókniste zaliczone są do środków odurzających grupy I-N i IV-N, natomiast zgodnie z załącznikiem nr 2 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, amfetamina i jej sole zaliczane są do substancji psychotropowych grupy II-P.

Nie ulega zatem wątpliwości, że T. S. (1) przechowując w miejscu zamieszkania amfetaminę i marihuanę faktycznie władał tymi substancjami, a zatem od strony przedmiotowej wypełnił znamiona przestępstwa posiadania substancji psychotropowych i środków odurzających.

Od strony podmiotowej oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, albowiem, miał pewną świadomość właściwości posiadanych substancji i substancje takie przechowywał, a zatem jego celem było ich posiadanie.

Oczywiście ustalenie umyślności jako znamienia strony podmiotowej czynów przypisanych oskarżonym K. K. (1), P. K. (1), N. N., A. S. (1) i T. S. (2) nie przesądzało jeszcze o ich winie, a dopiero ją warunkowało. W niniejszej sprawie została jednakże spełniona również druga z pozytywnych przesłanek przypisania winy oskarżonym, tj. ukończenie przez nich odpowiedniego wieku, a nie zachodziła żadna z negatywnych przesłanek przypisania im winy (okoliczności wyłączających winę).

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił – we wskazanej powyżej części – nie tylko na przypisanie oskarżonym K. K. (1), P. K. (1), N. N., A. S. (1) i T. S. (2) sprawstwa w zakresie zarzuconych im czynów zabronionych, ale również na przypisanie im winy w czasie ich popełnienia

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie następujące okoliczności:

Rozważając kwestię wymiaru kary Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące.

Odnosnie oskarżonego **K. K. (1)** Sąd uznał za okoliczność obciążającą uprzednią dwukrotną karalność oskarżonego. Nadto w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu w punkcie 2 i 4 wyroku, okoliczność obciążającą stanowił charakter popełnionego przestępstwa i jego znaczna szkodliwość społeczna, jeżeli zważy się, że przestępstwa tego rodzaju, zwłaszcza wśród młodych ludzi, popełniane są obecnie nagminnie, a czynów tych oskarżony dopuścił się w stosunku do znacznych ilości substancji psychotropowych wprowadzonych do obrotu. K. K. (1) decydując się na przestępczy proceder handlu narkotykami z pewnością w pełni zdawał sobie sprawę z ujemnych następstw swojego postępowania, nie tylko w sferze życia prywatnego, lecz również tych w szerokim wymiarze społecznym czy ekonomicznym. Należy w tym miejscu podkreślić, że oskarżony dopuścił się wskazanych czynów z niskiej motywacji, tj. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżony musiał zdawać sobie dobrze sprawę, że amfetamina, którą sprzedał w celu dalszej sprzedaży zostanie wykorzystana do dystrybucji co najmniej kilkuset porcji narkotyku, trafi do licznych odbiorców powodując niepowetowane straty społeczne i ekonomiczne.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał (...) już po popełnieniu przestępstwa, w szczególności po opuszczeniu aresztu śledczego w przedmiotowym postępowaniu. Oskarżony prowadzi aktualnie ustabilizowany tryb życia o czym świadczy pozytywna opinia środowiskowa, pracuje i wywiązuje się ze zobowiązań alimentacyjnych względem dzieci.

Odnosnie oskarżonego **P. K. (1)** Sąd uznał za okoliczność obciążającą wymiar kary przede wszystkim uprzednią trzykrotną karalność między innymi za przestępstwa związane z obrotem narkotykami, jak również działanie w warunkach powrotu do przestępstwa. K. jest podkreślenie, że oskarżony nie wyciągnął wniosków z poprzednich skazań i nie docenił dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia w sprawie III K 366/08 albowiem natychmiast po zakończeniu okresu próby, który trwał do 15 czerwca 2012r. zaczął działać w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się obrotem narkotykami. Tym samym podkreślić należy, że oskarżony zachowywał się zgodnie z prawem do czasu zakończenia okresu próby warunkowego przedterminowego zwolnienia z wykonywania kary pozbawienia wolności w sprawie III K 366/08, z premedytacją zaczął popełniać kolejne czyny zabronione tuż po jego zakończeniu i z pełną świadomością wrócił na drogę przestępstwa. Do okoliczności obciążających P. K. (1) należy również fakt, że popełniał on czyny zabronione z niskiej motywacji jaką jest osiągnięcie korzyści majątkowej oraz uczynił sobie z przestępczego procederu stałe źródło dochodu. Powyższe zdaniem Sądu świadczy o tym, iż oskarżonym kierowały niskie pobudki, a handel narkotykami stanowi dla niego sposób na zdobywanie środków finansowych, a w konsekwencji jego sposób na życie, przy czym zarówno poniesione już kary, fakt odbywania kary pozbawienia wolności, jak również realne konsekwencje mogące wyniknąć w przypadku ujawnienia dalszej przestępczej działalności P. K. (1) nie wpłynęły na zmianę jego postawy i pozytywną weryfikację postępowania, a zatem jedyną reakcją na taki stan rzeczy może być wymierzenie odpowiednio surowej kary. Ponadto na potępienie zasługuje dopuszczenie się przez oskarżonego wskazanego w pkt 9 wyroku czynu zabronionego, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w ramach czynu ciągłego, a nadto w stosunku do znacznej ilości narkotyków. Należy również wskazać, że czyny popełnione przez oskarżonego należą do kategorii czynów o znacznej szkodliwości społecznej, wpływających w bardzo negatywny sposób na społeczeństwo, zwłaszcza na młodych ludzi i w szerokiej perspektywie są szkodliwe dla ich zdrowia, a nawet życia.

Jako okoliczność wpływającą natomiast na złagodzenie odpowiedzialności karnej oskarżonego P. K. (1) Sąd uznał ustabilizowany tryb życia prowadzony przez oskarżonego już po opuszczeniu aresztu śledczego. Opinia środowiskowa oskarżonego ma charakter pozytywny. Oskarżony utrzymuje własne dziecko, partnerkę oraz dziecko partnerki z poprzedniego związku. Pracuje legalnie na umowę o pracę i osiąga dochody pozwalające na utrzymanie rodziny.

Ponadto, jak wynika z karty karnej oraz wywiadu środowiskowego, oskarżony od kilku lat nie wchodził w konflikt z prawem.

Odnosnie oskarżonego **N. N.** Sąd za okoliczność obciążającą uznał uprzednią karalność oskarżonego. Ponadto na potępienie zasługuje fakt, że czyny popełnione przez oskarżonego miały charakter czynów o znacznej szkodliwości społecznej i popełnione zostały w stosunku do znacznej ilości narkotyków, w obrocie których oskarżony pośredniczył ze świadomością, że trafią do dalszej sprzedaży, co spowoduje negatywne konsekwencje ekonomiczne i społeczne. Ponadto należy podkreślić, że N. N. dopuścił się czynu zabronionego wskazanego w pkt 16 wyroku, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w ramach czynu ciągłego, czyniąc sobie dodatkowo z przestępczego działania stałe źródło dochodu. Nadto należy podkreślić, że oskarżony działał z niskiej motywacji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Rozważając okoliczności łagodzące w stosunku do N. N. Sąd wziął pod uwagę aktualny tryb życia prowadzony przez oskarżonego. Oskarżony pracuje, osiąga regularne dochody, z których utrzymuje córkę i konkubinę. Przeprowadzony wywiad środowiskowy wskazuje na poprawne zachowanie skazanego w społeczeństwie i brak konfliktu z prawem od momentu opuszczenia aresztu śledczego w przedmiotowej sprawie.

Odnosnie oskarżonego **A. S. (1)** jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę jego wielokrotną karalność, co wskazuje, że oskarżony jest sprawcą niepoprawnym, a z poprzednich skazań nie wyciągnął konstruktywnych wniosków. Ponadto wszystkie przypisane oskarżonemu przestępstwa należą do kategorii czynów o znacznej szkodliwości społecznej. Na potępienie zasługuje fakt, że oskarżony działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, z pełną świadomością brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych, a w odniesieniu do czynu obejmującego udzielanie substancji psychotropowych i środków odurzających dodatkowo w ramach czynu ciągłego dokonanego z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie jednocześnie z przestępczego procederu stałe źródło dochodu.

Jako okoliczność łagodzącą wymiar kary wobec A. S. (1) Sąd uznał jedynie ustabilizowany tryb życia prowadzony przez oskarżonego, który posiada pozytywną opinię środowiskową i samodzielnie się utrzymuje.

Odnosnie oskarżonego **T. S. (1)** jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim ilość i wagę popełnionych przez niego przestępstw. T. S. (1) odnośnie przypisanego mu z pkt 30 wyroku przestępstwa, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych, jego działanie motywowane było chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej, co więcej z przestępczego procederu uczynił sobie stałe źródło dochodu. Należy podkreślić, że oskarżony przekazywał i sprzedawał duże ilości narkotyków ze świadomością, że stanowią one co najmniej półtora tysiąca detalicznych porcji, będą dalej rozprowadzane i finalnie trafią do rzeszy odbiorców, co spowoduje negatywne konsekwencje ekonomiczne i społeczne.

Za okoliczność łagodzącą w stosunku do T. S. (1) Sąd uznał przede wszystkim uprzednią niekaralność oskarżonego. Okoliczność łagodzącą stanowiło częściowe przyznanie się do winy oskarżonego. Na aprobatę zasługuje również aktualny tryb życia prowadzony przez T. S. (1). Oskarżony od momentu opuszczenia aresztu śledczego wstąpił w związek małżeński, obecnie pracuje w firmie transportowej utrzymując żonę i jej córkę z poprzedniego małżeństwa. Opinia środowiskowa sporządzona dla potrzeb postępowania miała charakter pozytywny, a oskarżony nie wchodził w żadne zatargi z prawem.

Mając na uwadze wszystkie wyżej wymienione okoliczności obciążające i łagodzące Sąd wymierzył:

- oskarżonemu **K. K. (1)**:

- za przestępstwo opisane pkt 2 wyroku karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda,

- za przestępstwo opisane pkt 4 wyroku karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo opisane pkt 5 wyroku karę 7 miesięcy pozbawienia wolności.

- oskarżonemu **P. K. (1)**:

- za przestępstwo opisane pkt 8 wyroku karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo opisane pkt 9 wyroku karę 3 lat pozbawienia wolności oraz 300 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda,

- za przestępstwo opisane pkt 11 wyroku karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

- oskarżonemu **N. N.:**

- za przestępstwo opisane pkt 15 wyroku kary 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo opisane pkt 16 wyroku kary 2 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary 250 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda,

- za przestępstwo opisane pkt 18 wyroku kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo opisane pkt 19 wyroku karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

- oskarżonemu **A. S. (1)**:

- za przestępstwo opisane pkt 22 wyroku karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo opisane pkt 23 wyroku karę 2 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności oraz karę 150 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda,

- za przestępstwo opisane pkt 24 wyroku karę 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności oraz karę 50 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda,

- za przestępstwo opisane pkt 26 wyroku karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

- oskarżonemu **T. S. (2)**:

- za przestępstwo opisane pkt 29 wyroku karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo opisane pkt 30 wyroku karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda,

- za przestępstwo opisane pkt 32 wyroku karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo opisane pkt 33 wyroku karę 2 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo opisane pkt 34 wyroku karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo opisane pkt 35 wyroku karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonym obok kary pozbawienia wolności karę grzywny Sąd kierował się potrzebą kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a w tym zakresie zwłaszcza zapobieżeniu społecznemu poczuciu bezkarności sprawcy i braku odpowiedniej reakcji organów wymiaru sprawiedliwości na popełnienie przestępstw. Ustalona wysokość stawek dziennych grzywny wobec każdego z nich w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonych i społecznej szkodliwości ich czynów – wyrażająca się w wyżej przywołanych okolicznościach łagodzących i obciążających.

Jeśli chodzi o stawkę dzienną wskazać należy, iż oceniając stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe oskarżonych należało wziąć pod uwagę, iż są oni młodzi, zdrowi, zdolni do pracy zarobkowej, a tym samym przy dołożeniu określonych starań mają faktyczne możliwości na zdobycie środków na zapłatę orzeczonej przez Sąd grzywny, która to kara w sferze materialnej pozwoli im odczuć naganność swoich zachowań.

Równocześnie, z uwagi na fakt, że oskarżeni przypisane im przestępstwa popełnili w warunkach realnego zbiegu przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju, Sąd zobligowany był wymierzyć im kary łączne określając ich wysokość w granicach od najwyższej z kar wymierzonych do ich sumy na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k.

Jednocześnie wskazać należy, że orzekając o karze łącznej pozbawienia wolności, w myśl art. 4 §1 k.k., Sąd zastosował ustawę obowiązującą w chwili popełnienia przypisanych oskarżonym czynów jako względniejszą dla sprawcy, albowiem kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania określa wymiar kary łącznej na 20 lat, a poprzednio maksymalna kara łączna mogła zostać orzeczona w wymiarze 15 lat.

Zważywszy na powyższe uregulowania Sąd wymierzył na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. **oskarżonemu K. K. (1)** karę łączną 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

Przypisane oskarżonemu czyny charakteryzowała znaczna zbieżność czasowa i miejscowa, nadto dwa z nich były przestępstwami podobnymi – godziły one w porządek publiczny oraz w zdrowie publiczne w aspekcie zapobiegania narkomanii, co przemawiało za zastosowaniem w znacznym stopniu zasady absorpcji.

Sąd był władny wymierzyć oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności w granicach od 2 lat do 3 lat i 3 miesięcy. Mając na uwadze powyższe podmiotowo-przedmiotowe związki czynów oskarżonego oraz ilość kar podlegających połączeniu uznać należało, iż adekwatną karą łączną w stosunku do czynów oskarżonego będzie kara 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd wymierzył **oskarżonemu P. K. (1)** na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności.

Przypisane oskarżonemu czyny były przestępstwami podobnymi – godziły w porządek publiczny oraz w zdrowie publiczne w aspekcie zapobiegania narkomanii, co uzasadniało zastosowanie zasady absorpcji. Jednocześnie zostały popełnione jedynie częściowo w tożsamym okresie czasu, nadto łącznie podlegały trzy jednostkowe kary pozbawienia wolności, co przemawiało za częściową kumulacją.

Sąd był władny wymierzyć oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności w granicach od 3 lat do 4 lat i 4 miesięcy. Mając na uwadze powyższe podmiotowo-przedmiotowe związki czynów oskarżonego oraz ilość kar podlegających połączeniu uznać należało, iż adekwatną karą łączną w stosunku do czynów oskarżonego będzie kara 4 lat pozbawienia wolności.

Odnośnie **oskarżonego N. N.** Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. wymierzył karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

Przypisane oskarżonemu czyny zostały popełnione w tożsamym okresie czasu, nadto były przestępstwami podobnymi – godziły one w zdrowie publiczne w aspekcie zapobiegania narkomanii, co uzasadniało zastosowanie zasady znacznej absorpcji.

Sąd był władny wymierzyć oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności w granicach od 2 lat i 5 miesięcy do 4 lat i 5 miesięcy. Mając na uwadze powyższe podmiotowo-przedmiotowe związki czynów oskarżonego oraz ilość kar podlegających połączeniu uznać należało, iż adekwatną karą łączną w stosunku do czynów oskarżonego będzie kara 3 lat pozbawienia wolności.

Odnosnie **oskarżonego A. S. (1)** Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat i 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 (sto sześćdziesiąt) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 20 (dwadzieścia) zł.

Przypisane oskarżonemu czyny zostały popełnione w tożsamym okresie czasu, nadto były przestępstwami podobnymi – godziły w porządek publiczny oraz w zdrowie publiczne w aspekcie zapobiegania narkomanii, co uzasadniało zastosowanie zasady absorpcji. Jednocześnie łączeniu podlegały cztery jednostkowe kary pozbawienia wolności i dwie jednostkowe kary grzywny, co przemawiało za częściową kumulacją.

Sąd był władny wymierzyć oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności w granicach od 2 lat i 1 miesiąca do 4 lat i 2 miesięcy oraz karę grzywny w granicach od 150 do 200 stawek dziennych. Mając na uwadze powyższe podmiotowo-przedmiotowe związki czynów oskarżonego oraz ilość kar podlegających połączeniu uznać należało, iż adekwatną karą łączną w stosunku do czynów oskarżonego będzie kara 2 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara 160 stawek grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł.

Odnosnie **oskarżonego T. S. (1)** Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. wymierzył karę łączną 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

Za zastosowaniem zasady absorpcji przemawiał przede wszystkim bliski związek czasowy popełnionych przez oskarżonego czynów. Zastosowanie zasady kumulacji znalazło natomiast uzasadnienie w tym, że czyny, których dopuścił się oskarżony godziły w różne dobra prawnie chronione tj. w porządek publiczny oraz w zdrowie publiczne w aspekcie zapobiegania narkomanii, nadto łączeniu podlegało sześć jednostkowych kar pozbawienia wolności.

Sąd był władny wymierzyć oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności w granicach od 2 lat i 2 miesięcy do 4 lat i 8 miesięcy. Mając na uwadze powyższe podmiotowo-przedmiotowe związki czynów oskarżonego oraz ilość kar podlegających połączeniu uznać należało, iż adekwatną karą łączną w stosunku do czynów oskarżonego będzie kara 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzone oskarżonym kary są karami surowymi, oddają one jednak stopień winy oskarżonych, uwzględniają wysoki stopień szkodliwości społecznej przypisanych im czynów właściwie realizując zasady prewencji indywidualnej i ogólnej kary. Zatem, tylko taka kara będzie dla oskarżonych bodźcem do przemyślenia swego postępowania, a z drugiej strony spełni swoje cele tak zapobiegawcze, jak i wychowawcze oraz spowoduje, iż oskarżeni będą mieli świadomość zagrożenia, jakie niesie za sobą popełnianie kolejnych przestępstw, w szczególności przestępstw wskazanych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii i nie będą mieli poczucia bezkarności.

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. Sąd Okręgowy zobowiązany był do orzeczenia wobec oskarżonych środka karnego przypadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej przez oskarżonych z popełnionych przestępstw.

Wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem za korzyść majątkową, o której mowa w art. 45 § 1 k.k., można uznać całą kwotę uzyskaną ze sprzedaży narkotyków, a szerzej, wszelkie składniki majątkowe uzyskane z przestępstwa, bez odliczania poniesionych nakładów. Zatem przez pojęcie korzyści majątkowej, o jakiej mowa w art. 45 § 1 k.k., nie należy rozumieć wyłącznie tylko dochodu (zysku), czyli nadwyżki wpływów nad wydatkami. Owa korzyść to przychód sprawcy. Zatem w przedmiotowej sprawie punktem wyjścia dla wyliczenia kwoty stanowiącej równowartość korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa były pełne kwoty uzyskane z odpłatnego uczestniczenia w obrocie substancjami psychotropowymi w postaci amfetaminy.

W odniesieniu do oskarżonego **K. K. (1)** wskazać należy, iż w dniu 19 listopada 2012 r. oskarżony dokonał transakcji z T. S. (2), której przedmiotem było 1000 gram amfetaminy. Uzyskana przez K. K. (1) kwota 12.000 zł tytułem zapłaty za narkotyki stanowiła jego korzyść majątkową wobec czego Sąd w pkt 3 wyroku orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 12.000 zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej jaką oskarżony odniósł dopuszczając się przestępstwa przypisanego w punkcie 2 wyroku.

W odniesieniu do oskarżonego **P. K. (1)** Sąd w pkt 10 wyroku orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 27.500 zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej jaką oskarżony odniósł dopuszczając się przestępstwa przypisanego mu w pkt 9 wyroku. Wskazana kwota stanowi sumę korzyści majątkowych jaką oskarżony odniósł uczestnicząc w obrocie w odniesieniu do konkretnych transakcji (5.500 zł + 5.500 zł + 5.500 zł + 6.000 zł + 5.000 zł = 27.500 zł).

W odniesieniu do oskarżonego **N. N.** Sąd w pkt 17 wyroku orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 32.050 zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej jaką oskarżony odniósł dopuszczając się przestępstwa przypisanego mu w pkt 16 wyroku. Wskazana kwota stanowi sumę korzyści majątkowych jaką oskarżony odniósł uczestnicząc w obrocie w odniesieniu do konkretnych transakcji (4.800 zł + 4.800 zł + 5.200 zł + 2.250 zł + 15.000 zł = 32.050 zł).

W odniesieniu do oskarżonego **A. S. (1)** Sąd w pkt 25 orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 388 zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej jaką oskarżony odniósł dopuszczając się przestępstwa przypisanego mu w pkt 24 wyroku. Wskazana kwota stanowi sumę korzyści majątkowych jaką oskarżony odniósł uczestnicząc w obrocie w odniesieniu do konkretnych transakcji (70 zł + 120 zł + 48 zł + 120 zł + 30 zł = 388 zł).

W odniesieniu do oskarżonego **T. S. (1)**, Sąd w pkt 31 orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 17.000 zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej jaką oskarżony odniósł dopuszczając się przestępstwa przypisanego mu w pkt 30 wyroku. Wskazana kwota stanowi sumę korzyści majątkowych jaką oskarżony odniósł uczestnicząc w obrocie w odniesieniu do konkretnych transakcji (12.000 zł + 5.000 zł = 17.000 zł).

Na podstawie przepisów powołanych w punkcie 39 wyroku, mając na uwadze ich obligatoryjny charakter, Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci środków odurzających i substancji psychotropowych.

Na podstawie przepisów powołanych w punkcie 40 wyroku, Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych, które to przedmioty służyły do popełnienia przestępstwa.

Na podstawie przepisów powołanych w punkcie 41 wyroku Sąd orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci pistoletu gazowego RECK model (...) kal. 8 mm, nr (...) z pustym magazynkiem, z uwagi na fakt, że oskarżony T. S. (1) będąc właścicielem przedmiotowej broni naruszył zakaz jej posiadania.

Na podstawie art. 230 § 2 k.k. w pkt 14 i 38 wyroku Sąd orzekł o zwrocie oskarżonym P. K. (1) i T. S. (2) dowodów rzeczowych, zbędnych dla postępowania karnego.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonym okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania tj.:

- K. K. (1) od dnia 08.05.2013r., godz. 06.20 do dnia 15.10.2014r.,

- P. K. (1) od dnia 08.05.2013r., godz. 06.00 do dnia 16.10.2014r.,

- N. N. od dnia 08.05.2013r., godz. 06.00 do dnia 16.10.2014r.,

- A. S. (1) od dnia 08.05.2013r., godz. 06.15 do dnia 20.10.2014r.,

- T. S. (2) od dnia 08.05.2013r., godz. 06.00 do dnia 15.10.2014r.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu, Sąd orzekł na podstawie przepisów wskazanych w pkt 42 – 44 części rozstrzygającej wyroku.

Mając na uwadze sytuację majątkową i możliwości zarobkowe oskarżonych P. K. (1), N. N., A. S. (1) i T. S. (1), uwzględniając jednocześnie wysokość orzeczonych wobec nich kar i środków karnych o charakterze pieniężnym Sąd w pkt 45 wyroku zasądził od oskarżonych P. K. (1), N. N., A. S. (1) i T. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu koszty sądowe w części tj. w kwocie po 2.303,62 zł, tj. po 1/5 łącznych kosztów (9.292,99

koszty postępowania przygotowawczego k. 1435, 2225,13 zł koszty postępowania sądowego), w pozostałej części kosztami sądowymi obejmującymi wydatki związane z udzieleniem oskarżonym N. N., A. S. (1) i T. S. (2) pomocy prawnej z urzędu, obciążył Skarb Państwa, jak również nie wymierzył im opłaty uznając, że ich uiszczenie byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe.

Mając na uwadze sytuację majątkową i możliwości zarobkowe oskarżonego K. K. (1) uwzględniając jednocześnie wysokość orzeczonych wobec niego kar i środków karnych o charakterze pieniężnym Sąd w pkt 46 wyroku zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu koszty sądowe w kwocie 1.535,75 zł (2/3 przypadających na oskarżonego kosztów w wysokości 2.303,62 zł), jednocześnie nie wymierzył mu opłaty uznając, że jej uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Na podstawie art. 630 k.p.k. kosztami sądowymi w części uniewinniającej (1/3 kosztów z kwoty 2.303,62 zł) Sąd obciążył Skarb Państwa.

SSO Izabela Dehmel

ZARZĄDZENIE

Proszę:

1. Notować w kontrolce uzasadnień.
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:
 - obrońcy osk.. K. K. adw. M. S. (2)
 - obrońcy osk. P. K. adw. A. R.
 - obrońcy osk. N. N. adw. M. S. (2)
 - obrońcy osk. T. S. adw. R. R. (1)
 - obrońcy osk. A. S. adw. Z. S.
 - prokuratorowi
3. Za 14 dni lub z apelacją.

Poznań, dnia 20.12.2018r.

SSO Izabela Dehmel